

Arsenał 2005

GORZOWSKI
Rocznik Kultury i Sztuki

ISSN
1233-5045



- Teatr • Plastyka • Muzyka • Literatura • Fotografia
- Film • Taniec • Muzea • Edukacja artystyczna
- Biblioteki • Domy kultury • Kluby
- Amatorski Ruch Artystyczny • Historia miasta

KRONIKA ZDARZEŃ KULTURALNYCH W ROKU 2005



Ireneusz Krzysztof Szmidt

Wstydzę się Panie Prezydencie

Że już nie wierzę w Pana Boga
ot tak - zwyczajnie i bezmyślnie
że oczy skrywam różą płatkami
byś nie wyczytał w nich przypadkiem
jakichś nieprawomyśli moich
nielojalności amoralnych
wstydzę się Panie Prezydencie...

Że słowa które słowa znaczą
ubierać znów w aluzje muszę
by ktoś nim Tobie je doniesie
nie będzie w stanie ich wypaczyć
przeciwko mnie lecz także Tobie
gdy same wejdą już w krwi obieg
wstydzę się Panie Prezydencie...

Że naród z braku wyobraźni
cofa się w jesień średniowiecza
- znów nie wychodzę na ulicę
bez tej obawy która każe
za węglem szukać ocalenia
patrzeć na harce kotów wolę
niż polityków - na ich gęby
gdy przy śniadaniu czy obiedzie
na siebie jadę plują wściekle
a ja nie robię nic w tym względzie
nie splunę w ekran nie wyłączę
wstydzę się Panie Prezydencie...

Wstydzę się Panie Prezydencie
że prawu sprawiedliwość przeczy
warchoł za gardło wolność trzyma
głup światłych dziś rozumu uczy
Pan serce do narodu stracił
miast dać mi chociaż okruszynę
bo pokuszenie coraz większe
by krzyczeć
krzyczeć
krzyczeć
krzyczeć

Nie będziem krzyczeć cichaj serce
pójdziem ku nowej poniewierce

SZANOWNI CZYTELNICY!

Życie kulturalne Gorzowa w 2005 r. toczyło się trybem wyznaczonym w latach poprzednich. Nagrodę prezydenta miasta Gorzowa Tadeusza Jędrzejczaka za najciekawsze dokonania w sezonie 2004/2005 otrzymał Jan Tomaszewicz – dyr. Teatru im. J. Osterwy, głównie za ciekawą ofertę przygotowaną w ramach Sceny Letniej i Gorzowskich Spotkań Teatralnych. Oba cykle ważne były dla gorzowskiej publiczności, bo składały się nań przede wszystkim prezentacje zaproszonych zespołów.

W zakresie twórczości własnej za najważniejsze uznać należy Lubuskie Wawrzyny Literackie przyznane autorom najlepszych książek literackich wydanych na Ziemi Lubuskiej: w 2004 r. Witoldowi Niedźwieckiemu („Sodoma, czyli Apokryfy Starego Testamentu”) i w 2005 r. Ireneuszowi K. Szmidtowi oraz Lubuski Wawrzyn Naukowy dla Dariusza Ry-mara za książkę o Gorzowie Wilk. Nagrody za debiut w obu edycjach Wawrzynu zdobyły także gorzowianki – za 2004 r. Beata Patrycja Klary i za 2005 r. Małgorzata Prusińska. W Galerii Nowych Mediów prezentowali się młodzi twórcy: Agnieszka Krupieńczyk (fotografia), Tomasz Madajczak, Dawid Szafrąński, Tomasz Kalitko, ale żaden z plastyków nie pokazał nowej dużej wystawy w Galerii BWA. W muzycznym pejzażu swoje miejsce umocnili młodzi jazzmani, przede wszystkim Przemysław Raminiak i Adam Bałdych. Piękny jubileusz 50-lecia świętował Cygański Teatr Tańca „Terno” z jego szefem – Edwardem Dębickim na czele. Gorzów od dawna stał się stolicą kulturalną Romów, dzięki przede wszystkim Edwardowi Dębickiemu.

Gorzów nie jest – i pewnie nigdy nie będzie – miastem o znaczącej na mapie kraju twórczości artystycznej. Z tego względu ciężar działań na rzecz kultury przenoszony jest na instytucje upowszechniające i przybliżające dobrą kulturę. Coraz częściej wysoką kulturę wypiera rozrywka. Przede wszystkim rozrywkę oferują nowe liczne puby i kluby, także festyny i bardzo popularne imprezy plenerowe.

Ogarnięcie wszystkich faktów kulturowych, nawet w tak stosunkowo niewielkim mieście jak Gorzów, jest po prostu niemożliwe. Z jednej strony to bardzo dobrze, bo kultura otacza nas coraz szczelniej, z drugiej jednak źle – gdy odbywa się to kosztem autentycznych zdarzeń twórczych.

Przygotowując „Arsenał Gorzowski” za 2005 r., czyli przegląd zdarzeń kulturalnych w mieście, przyjęliśmy inną niż dotąd koncepcję. Pokazujemy przede wszystkim jak funkcjonują instytucje powołane i utrzymywane przez samorządy (wojewódzki i miejski) do rozwijania kultury. Jest tych instytucji dużo, szczególnie miejskich, ale mapa placówek nie zmieniła się od lat, poza poszerzeniem oferty dawnego Biura Wystaw Artystycznych do Miejskiego Ośrodka Sztuki. Co robią – prezentujemy na blisko 200 stronach tego numeru „AG”. Na ile wpływają na podnoszenie poziomu kulturalnego mieszkańców – nie sposób krótko i jednoznacznie odpowiedzieć. Do tego potrzebne są specjalistyczne badania. Ale na podstawie przedstawionego przeglądu warto pomyśleć, czy mapa gorzowskich instytucji jest wystarczająca, czy może nazbyt obfita. Czy trzeba ją zmienić, czy też wystarczy modyfikowanie oferty. A nade wszystko, czy nasze życie kulturalne jest wystarczająco bogate i zróżnicowane, czy też samorząd miejski powinien silniej inspirować zarówno artystów jak i animatorów kultury.

Krystyna Kamińska i Ireneusz K. Szmidt

Na rzecz kultury w Gorzowie Wlkp. pracują	3
Ludzie i przemiany w kulturze w 2005 r.	7
Imprezy miejskie, regionalne i ogólnopolskie	13
Wydane książki literackie	23
Wydane Książki o regionie	26
Teatr im. Juliusza Osterwy	32
Miejski Ośrodek Sztuki	56
Grodzki Dom Kultury	80
Miejskie Centrum Kultury	95
Jazz Club „Pod Filarami”	101
Klub Myśli Twórczej „Lamus”	105
Mała Galeria GTF	108
Klub Nauczyciela	110
Dom Kultury „Małyszyn”	112
Młodzieżowy Dom Kultury	113
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna	119
Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta	125
Inicjatywy interdyscyplinarne	135
Inne galerie	139
Inne zespoły muzyczne	141
Inne zespoły taneczne	142
Edukacja artystyczna	144
Lech Jakubowski i jego dzieci	149
Wczoraj, dziś i jutro Gorzowa Wlkp.	152
Zmarli	155



Arsenał Gorzowski – Rocznik kultury i sztuki

ISSN 1233-5045

Teksty i redakcja: Krystyna Kamińska, Ireneusz K. Szmidt

Autorzy cytowanych recenzji i artykułów: „Gazeta Lubuska” (GL): Hanna Ciepiela, Renata Ochwat, Aleksandra Szymańska, Olga Rutkowska, Agnieszka Moskaluk, „Gazeta Wyborcza” (GW): Dariusz Barański, Anna Czaja, Paweł Krysiak, Piotr Żytnicki, „Ziemia Gorzowska” (ZG): Ireneusz K. Szmidt, Hanna Kaup, „Gorzowskie Wiadomości Samorządowe” (GWS): Dorota Frątczak, **Gorzowski Internetowy Informator Kulturalny** (www.giit.pl): Aneta Boruch, Łukasz Chwiłka, Monika Kazura, Urszula Sajkowska, Marcin Słowiński, Agnieszka Winiecka, Tomasz Zaleski, Anna Zielińska, Karol Ziółkowski

Zdjęcia: Ireneusz K. Szmidt, Krystyna Kamińska oraz archiwum WAG „Arsenał”. Także zdjęcia przekazane przez instytucje kultury prezentowane w roczniku.

Wydawca: Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne „Arsenał”, ul. Matejki 82/3

tel./fax 095 72 20 958, tel. kom. 502 520 227, 603, 570 327

www.wag-arsenal.pl, e-mail: wag.arsenal@wp.pl

Skład komputerowy: Paweł Marchwiński; Druk: Osgraf Gorzów Wlkp.

Wydawnictwo zrealizowane z udziałem środków finansowych budżetu Miasta Gorzowa Wlkp.

NA RZECZ KULTURY W GORZOWIE WLKP. PRACUJĄ:

**Wydział Kultury
Urzędu Miejskiego**
Naczelnik – Lidia Przybył-
owicz, ul. Wał Okrzeński 36/37,
tel. 95 727 98 39.
www.gorzow.pl
e-mail: ku@um.gorzow.pl



Samorządowe instytucje kultury

**Instytucje kultury podległe Wojewódzkiemu
Sejmikowi Samorządowemu w Zielonej Górze:**

Teatr im. Juliusza Osterwy, dyr. – Jan
Tomaszewicz, ul. Teatralna 9, tel. 95 728-
99-30 - centrala, 95 728-99-34 - sekretariat,
95 728-99-35 - fax, 95 728-99-39/40 – Biuro
Obsługi Widzów, kasa, www.teatr-gorzow.pl,
e-mail: kontakt@teatr-gorzow.pl

Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta,
dyr. – Gabriela Balcerzakowa, ul. Warszawska 35,
tel. 95 732 28 43, 95 732 38 14, www.muzeum-
lubuskie.pl, e-mail: info@muzeu lubuskie.pl

Tu: Muzeum Sztuk Dawnych, ul. Warszaw-
ska 35, 66-400 Gorzów Wlkp., tel. 95 732 38 14,
95 732 28 43,

Muzeum Warty – Spichlerz, ul. Fabryczna 1-3, 66-
400 Gorzów Wlkp., tel. 95 722 54 68, 95 722 67 09

Muzeum Kultury i Techniki Wiejskiej
w Bogdańcu, ul. Leśna 22, 66-450 Bogdaniec,
tel. 95 751 00 07

Muzeum Grodu Santok, ul. Wodna 4,
66-431 Santok, tel. 95 731 65 91

**Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publicz-
na**, dyr. – Edward Jaworski, ul. Sikorskiego
107, tel. 95 727 8040, informacja bibliotecz-
na tel. 95 727 7070, www.wimbp.gorzow.pl,
e-mail: sekretariat@wimbp.gorzow.pl
(wykaz placówek i filii w rozdziale „Biblioteki”)

Instytucje kultury podległe Radzie Miejskiej w Gorzowie:

Miejski Ośrodek Sztuki – dyr. Danu-
ta Błaszczak, ul. Pomorska 73, tel. 95 733
2550 – dyr. 95 733 2567 – www.mostar.pl,
e-mail: info@mosart.pl

Galeria BWA, tel. 733 25 67, e-mail: gale-
rie@mosart.pl – kurator w 2005 r. Jerzy Gąsio-
rek, w 2006 r. – Gustaw Nawrocki,

Galeria Fotografii i Nowych Mediów –
tel. 95 733 2566 – kurator Zbigniew Sejwa,
Dział Filmu – kier. – Monika Kowalska, 95 733
2556 e-mail: film@mostar.pl, Ośrodek Alliance
Francaise – tel. 95 733 3315, fax 95 733 3316,
e-mail – dariacz@poczta.onet.pl – kier. Daria
Banaś-Czarnota

Kino, kasa – 95 733 3556

Grodzki Dom Kultury, dyr. – Janusz Winie-
cki, ul. Wał Okrzeński 36/38

tel. 95 722 4427, 95 722 5582 - centrala,
95 722 4409 – dyrekcja, 95 720 2956 księ-
gowność, www.kultura-gorzow.pl, e-mail:
gdk@kultura-gorzow.pl

oraz podlegające mu osiedlowe kluby:

„Zodiak”, ul. Słoneczna 63, tel. 95 720 2403
„Jedynka”, ul. Mieszka I 50, tel. 95 722 6527
„Pogodna Jesień”, ul. Warszawska 42,
tel. 95 732 3056

Miejskie Centrum Kultury, dyr. – Ewa
Hornik, ul. Drzymały 26, tel. 95 720 2911,
95 735 9139, www.emceka.pl, e-maile:
info@emceka.pl – sekretariat, bilety, informacje,
dyrektor@emceka.pl – dyrektor

Miejskie Centrum Kultury „Zawarcie”, kier.
– Rafał Stećków, ul. Wawrzyniaka 65, tel. 95
722 3065,

e-mail – zawarcie@emceka.pl
Amfiteatr, ul. Drzymały, tel. 95 720 8646

Jazz Club „Pod Filarami”, dyr. – Bogusław
Dziekański, ul. Jagiełły 7, tel./fax 95 722 8780,
www.jazzfilary.pl, e-mail: info@jazzfilary.pl

Klub Myśli Twórczej „Lamus”, dyr. – Eugeniusz
Wieczorek, ul. Sikorskiego 5, tel. 95 722 3310,
www.klublamus.pl, e-mail: biuro@klublamus.pl

Klub Nauczyciela, dyr. – Sylwester Kuczyń-
ski, ul. Kard. S. Wyszyńskiego 3
tel. 95 720 6113, fax – 95 735 6315

Dom Kultury „Małyszyn”, dyr. Maria Wy-
socka, ul. Małyszynska 8, tel. 95 722 3310,
e-mail: dom.kultury.malyszyn@neostrada.pl

Szkoły artystyczne podległe Radzie Miejskiej w Gorzowie:

Szkoła Muzyczna I i II st. im. Tadeusza Szelińskiego, dyr. - Irena Sanok, ul. Chrobrego 3, tel. 95 722 7537, e-mail: smgorzow@op.pl

Szkoła Muzyczna I st. im. W. J. Ciesielskiego, dyr. - Lech Serpina, ul. Teatralna 8, tel./fax 95 735 2489 - centrala, 95 722 3970
www.sm-st1.wisz.edu.pl
e-mail: sm1st-gorzow@go2.pl

Liceum Sztuk Plastycznych, dyr. Iwona Głowacka, ul. Bema 5, tel./fax 95 732 0098
www.szkolaplastyczna.republika.pl

Placówki realizujące zadania upowszechniania kultury i edukacji artystycznej podległe Wojewódzkiemu Sejmikowi Samorządowemu w Zielonej Górze

Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, dyr. Jerzy Kaliszan, ul. Łokietka 23, tel. 95 721-61-10, 95 721-61-11 - centrala, sekretariat, fax 95 721-61-12, www.womgorz.edu.pl, e-mail: wom@womgorz.edu.pl

a w nim szczególnie:
Pracownia Edukacji Humanistycznej, ul. Łokietka 20a, tel. 95 721-61-40,
Biblioteka Pedagogiczna, ul. Łokietka 20a, tel. 95 721-61-37,
Galeria Twórczości Dzieci i Młodzieży, ul. Łokietka 20a, tel. 95 721-61-40

Placówki realizujące zadania upowszechniania kultury i edukacji artystycznej podległe Radzie Miejskiej w Gorzowie

Młodzieżowy Dom Kultury, dyr. - Krzysztof Szupiliuk, ul. Teatralna 8, tel. 95 722-85-75

Ofertę kulturalną proponują także:

Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku - prezes - Edward Korban, ul. Jagiełły 15, tel. 95 722 48 75, www.utw-gorzow.arx.pl, e-mail: utw-gorzow@wp.pl

Klub „Na Zapiecku”, właścicielka - Barbara Schroeder, Piekarnia „Chlebek” sp. z o.o., ul. Podmiejska - Boczna 14, tel. 95 732 33 98, e-mail: chlebek.spzoo@wp.pl

Galeria „Pod Pocztowną Trąbką”
ul. Jagiellończyka 9 (Pocztą Główną), tel. 95 721 03 90

Kino „Kopernik”, ul. Warszawska 33, tel. 95 725-83-31, www.kino-kopernik.com.pl

Kino „Słońce”, ul. Chrobrego 2, tel. 95 722-54-79

Klub „U Szefa”, właściciel - Spółdzielnia Mieszkaniowa „Staszica”, kier. - Andrzej Moczydłowski, ul. Chelmońskiego 8, tel. 95 721-36-46

Mała Galeria Gorzowskiego Towarzystwa Fotograficznego, prezes - Marian Łazarski, ul. Chrobrego 5, tel. 95 736-76-67, www.free.art.pl/malagaleria, e-mail: malagaleria@free.art.pl

Inne miejsca ekspozycji plastyki, fotografii

Galeria „16 Ram”
ul. Sikorskiego 110, tel. 95 722 88 99
www.16ram.pl, e-mail: galeria@16ram.pl
właściciel - Grzegorz Piotrowski

Galeria Twórczości Dzieci i Młodzieży
ul. Łokietka 20a, tel. 95 721-61-40

Galeria „Krag” - Filia Książki Mówionej WiMBP, ul. Kosynierów Gdyńskich 81, tel. 95 722-80-48

Salon Art Skoda
ul. Olimpijska 46, tel. 95 723-86-60

Galeria „Ars”
ul. Wełniany Rynek 8, tel. 95 722-78-02
właściciel - Romuald Liszka

Galeria „Relax”
ul. Drzymały 16, tel. 95 722 50 95
www.kolor.gor.pl, e-mail: kolor@gor.pl
właściciel - Andrzej Kietliński

Galeria Teatru im. J. Osterwy
ul. Teatralna 9, tel. 95 728 99 30

Cafe Club 21
ul. Składowa 11, tel. 509 508 114, e-mail: pi19@wp.pl

Inne miejsca koncertów**Muzyka poważna:****Katedra**

Plac Katedralny,
biuro – ul. Obotrycka 10/5, tel. 95 722 35 58

Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego

ul. Warszawska 51, tel. 95 732 24 04

Biały Kościół

Klasztor Braci Mniejszych Kapucynów
Plac Staromiejski 1, tel. 95 722-31-13

Kościół p.w. Pierwszych Męczenników Polskich

ul. Pluty 1, tel. 95 722-91-53

Kościół p.w. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski

ul. Żeromskiego 22, tel. 95 722 84 61

Muzyka rozrywkowa:**Galeria „Ars”**

ul. Wełniany Rynek 8
tel. 722-78-02
właściciel – Roman Liszka

Pub „Pod zielonym abażurem”

ul. Chrobrego 14/15, tel. 95 735 34 33
Właściciel – Kuba Radziwanowski

„Metro”

ul. Sikorskiego 21, tel. 95 722 63 65

„Matnara”

ul. Mostowa 4, tel. 95 722 85 53

MBM Centrum Bowlingu i Rozrywki

ul. Sikorskiego 9, tel. 95 722 76 40

„Piekiełko”

ul. Kosynierów Gdyńskich 82,
tel. 95 735 78 48

„Gerappa”

ul. Zabytkowa 11, tel. 95 728 18 45, Właściciele – Anna Górko-Białkowska i Artur Rzepecki

„Świstak”

właściciela – Janina Wilczewska
ul. Sułkowskiego 7, tel. 95 72 23 434

Studnia Pub

Obotrycka 7, tel. 95 728 14 97
Właściciel – Krzysztof Fijołek

Klub „Magnat”

ul. Drzymały 26 (MCK)

Klub „Cycek”

ul. Orłąt Lwowskich 13

Klub KGB (Klub Galopującego Biznesmena)

ul. Składowa 11, tel. 605 64 35 11
Właściciele – Monika i Jarosław Marciniak

„Fsamras Club”

ul. Sikorskiego 21, tel. 95 720 39 95, www.fsamras.com

Właściciele – Wojciech Gronowski, Robert Mika i Jacek Ciechowski

13 Posterunek

ul. Obotrycka 5

Zaścianek

ul. Borowskiego 36, tel. 697 357 773
Właścicielka – Joanna Golka-Ossowska

Błękitny Anioł

ul. 30 Stycznia 23, tel. 502 99 30 82
Właściciele – Blanka i Marek Herudziński

Amsterdam Club

ul. Łazienki 6, tel. 95 720 60 55
właściciel Wojciech Dałkowski

Cafe Club 21

ul. Składowa 11, tel. 509 508 114, e-mail: pi19@wp.pl
Współwłaścicielka – Katarzyna Leśnik

The Doors

ul. Obotrycka 3
Właściciele Hanna Vdovenko i Tomasz Chmiel

Łu bu du bu

ul. Łokietka 32/33, tel. 95 73 53 555

Obrazki zimowe albo Kolędy gorzowskie

Pod Katedrą gorzowską która opływa mrokiem
Katedrą która i duszą i punktem orientacyjnym miasta
widziałam Świętego Mikołaja
z wyciągniętą ręką
Lulajże Jezuniu
lulajże
lulaj

Kiedy bezdomny wszedł do tramwaju
z biletem wyobraźni w dłoni
tramwaj odwrócił wzrok
i lodowato potoczył się
po skrzyżowanych raptem torach

Chociaż śnieg tak niewymownie
pięknie skrzy
to nie wskrzesi
ani ognia
ani umarłych

Sopelkami palców matki
odgarniają z czoła
rozpacz
Wydaje się im że wędrują
ale chodzą w kółko
z oczami pełnymi
kalendarzowego święta

Mało sprzedawałam dzisiaj ryb
mówi zamarznęta na kość kobieta
Jedna wczoraj zaczęła mówić
Przynajmniej nie będę samotna na wigilię
schowam do kredensu cały serwis pustych talerzy

Karmiłabym ciebie rybko
ale nie umiem rozmnażać
chleba

Ale teraz
cicho
sza
Bóg się rodzi
Daleko od Gorzowa
Daleko od całego świata

Ten i następne wiersze
pochodzą z przygotowywanej
do druku antologii wierszy
pt. „Wysłuchany w kamieniu
Gorzowa autorstwa członków
Klubu Literackiego GDK

LUDZIE I PRZEMIANY W KULTURZE W 2005 R.

Referendum

27 lutego odbyło się referendum w sprawie odwołania prezydenta miasta Gorzowa – Tadeusza Jędrzejczaka. Referendum okazało się nieskuteczne z uwagi na niską frekwencję. Wzięło w nim udział 15,5% uprawnionych do głosowania, a aby miało moc uchwałodawczą, winno w nim uczestniczyć co najmniej 30%. Spośród głosujących 92,29% opowiedziało się za odwołaniem.

Śmierć papieża

Jan Paweł II zmarł w sobotę, 2 kwietnia. Pogrzeb odbył się w piątek – 8 kwietnia. Przez cały tydzień trwały uroczystości pożegnalne. Ogłoszono żałobę narodową, a w związku z tym również w Gorzowie odwołano wszystkie imprezy kulturalne. 6 kwietnia na błoniach, gdzie w 1997 r. papież spotkał się z gorzowianami, pod pomnikiem Jana Pawła II, odbyło się nabożeństwo z udziałem tysięcy wiernych.

PERSONALIA

Kazimierz Marcinkiewicz – premierem

27 września, dwa dni po wyborach do parlamentu, na stanowisko premiera rządu RP desygnowany został Kazimierz Marcinkiewicz z Gorzowa.

W woj. lubuskim

Kazimierz Marcinkiewicz

zdołał najwięcej bo 19.305 głosów. Czytelnicy „Głosu Gorzowa” uznali ten awans za największe osiągnięcie mieszkańca Gorzowa w 2005 r. Marszałkiem Sejmu wybrany został Marek Jurek (PiS), także z Gorzowa



Wiceprezydent Zofia Bednarz

Po rezygnacji dotychczasowej wiceprezydent Doroty Modrzejewskiej-Karwowskiej, od 1 lipca funkcję wiceprezydenta odpowiedzialnego m. in. za sprawę kultury i oświaty objęła Zofia Bednarz. Od 1979 r. pracowała



w LO, od 1990 była jego dyrektorem. Bardzo dobra organizatorka, szefowa gorzowskiego Stowarzyszenia Dyrektorów Szkół, za jej kadencji obok liceum wybudowano halę sportową. W tym samym terminie złożył rezygnację odpowiedzialny za gospodarkę i majątek miasta wiceprezydent Mariusz Guzenda, a jego stanowisko objęła Ewa Piekarz.

ODZNACZENIA I NAGRODY

I.K. Szmidt – z Oficerskim i Wawrzynem

Ireneusz K. Szmidt, poeta, wydawca, prezes gorzowskiego oddziału Związku Literatów Polskich został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Wręczenie odbyło się w Warszawie w Domu



Literatury, w imieniu prezydenta RP order wręczył minister Dariusz Szmyczka. W podsumowaniu roku 2005 jury Lubuskiego Wawrzynu Literackiego uznało, że tom wierszy autorstwa I. K. Szmidta „Ludzkie pojęcie” był najlepszą książką wydaną w woj. lubuskim i przyznało autorowi tę nagrodę.

Krzyż Kawalerski dla E. Dębickiego

Edward Dębicki obchodził w 2005 r. jubileusz 50-lecia pracy artystycznej oraz półwiecze prowadzenia Cygańskiego Teatru Tańca „Terno”. Z tej okazji otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. O zasługach E. Dębickiego więcej w notce dotyczącej jubileuszu.

Gloria artis

Medale Zasłużony Kulturze – „Gloria artis” nadane przez ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego otrzymali: Lidia Przybyłowicz – naczelnik Wydziału Kultury UM, Jan Tomaszewicz – dyr. teatru im. J. Osterwy, Teresa Lisowska i Aleksander Maciejewski – aktorzy tegoż teatru, Maria Bobrowska – z-ca dyr. WIMBP, Ewa Troczyńska-Porada – kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego i Udostępniania Zbiorów WIMBP, Izabella Szafrąńska-Słupecka – kierownik zespołu „Buziaki”, Leszek Bończuk – działacz Stowarzy-

szenia Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej, **Edward Dębicki** – dyrektor Cygańskiego Teatru Muzycznego „Terno”, aspirant sztabowy **Gabriela Lubańska** z Komendy Miejskiej Policji, **Czesław Ganda** – prezes RSTK, muzyk i animator kultury (z okazji 25-lecia RSTK).

Dla Teatru im. J. Osterwy i dyrektora

W lutym minister kultury Waldemar Dąbrowski przyznał teatrowi odznakę „Zasłużony dla kultury polskiej” nadawaną za zasługi w propagowaniu za granicą dorobku kultury i sztuki polskiej. Tak uhonorowana została współpraca z Teatrem des Asphodels z Lyonu i propagowanie „Parad” we Francji.

Dyrektor Jan Tomaszewicz otrzymał we wrześniu Medal Komisji Edukacji Narodowej przyznany mu przez ministra edukacji i sportu, a z okazji inauguracji roku kulturalnego 2005/2006 – dyr. Tomaszewicz otrzymał „Motyla” – nagrodę Prezydenta Gorzowa Tadeusza Jędrzejczaka za osiągnięcia w sezonie artystycznym 2004/2005. Natomiast w podsumowaniu roku, Klub Rotary wręczył dyr. Tomaszewiczowi swoją nagrodę – „Sukces”.



Wawrzyny dla gorzowian

Po raz pierwszy gorzowianie tak licznie znaleźli się w gronie laureatów Lubuskiego Wawrzynu Literackiego, konkursu na najlepszą książkę wydaną w minionym roku organizowanego przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Zielonej Górze oraz zielonogórski oddział Związku Literatów Polskich.

Za 2004 r. Wawrzyn Lubuski otrzymał **Witold Niedźwiecki** za „Sodomę”, „Ptak umarłych” **Edwarda Dębickiego** został uznany za najładniej wydaną książkę (wydawnictwo Biblioteki Narodowej w Warszawie) a autor dostał dyplom honorowy za wybitne wartości poznawcze, zaś **Patrycja Beata Klary** dostała nagrodę za debiut, którym był tom wierszy „Witraże”. W następnej edycji tego konkursu, gdy oceniano książki wydane w 2005 r., Lubuski Wawrzyn otrzymał Ireneusz K. Szmidt za tom wierszy „Ludzkie pojecie”, a wśród wyróżnionych za debiut znalazła się Małgorzata Prusińska za tom wierszy „Noc jest bezwstydną”.

Lubuski Wawrzyn Naukowy za 2005 r. otrzymał go Dariusz Rymar za „Gorzów 1945 - 1989”.

„Motyle”

Doroczne nagrody prezydenta Gorzowa za osiągnięcia w kulturze zostały wręczone 1 października, podczas inauguracji roku kulturalnego 2005/2006. Otrzymali je:



Edward Dębicki za 50-lecie Cygańskiego Teatru Muzycznego „Terno”, dorobek artystyczny i pisarski oraz organizację Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich Romane Dyvesa (nagroda za całokształt dokonań);

Bogusław Dziekański za wykreowanie środowiska jazzowego oraz stworzenie znanej w Polsce sceny jazzowej w 25-lecie klubu i 20-lecie Małej Akademii Jazzu (nagroda za całokształt dokonań);

Jan Tomaszewicz – za organizację Spotkań Teatralnych, Sceny Letniej, Międzynarodowych Spotkań Teatrów Ulicznych i edukację teatralną dzieci (nagroda za sezon 2004/2005).

Stypendia prezydenta

W 2005 r. stypendia artystyczne dla młodych twórców otrzymali: w dziedzinie fotografii **Aneta Boruch** oraz muzycy: **Magdalena Bańkowska** (vokal), **Bartosz Pernal** (puzon), **Dawid Troczewski** (piano), **Tomasz Żyrmont** (piano), **Michał Maculewicz** (saksofon) i **Grzegorz Kwiatkowski** (perkusja). Najwyższe – po 700 zł miesięcznie przez pół roku dostali Magdalena Bańkowska i Dawid Troczewski.

Gold dla „Rozdarcia”

Film Wiesława Saniewskiego „Rozdarcie, czyli Gombro w Berlinie” otrzymał nagrodę Gold Remi Award na liczącym się w filmowym świecie festiwalu w Houston w Stanach Zjednoczonych. Film ten był wyprodukowany w Gorzowie, a oprócz wrocławian – reżysera Wiesława Saniewskiego i Wojciecha Ziemiańskiego, który grał główną rolę, pracowali przy nim gorzowianie: Przemysław Kapsa –

współproducent, operator Romuald Liszka z ekipą techniczną z TeleTopu, współautorką scenariusza była Monika Kawka, wystąpiło wielu gorzowskich artystów, film był kręcony w gorzowskich plenerach i finansowo wsparty przez budżet Gorzowa. Nagroda zza oceanu była więc w pewnym stopniu nagrodą dla gorzowskich twórców.

Srebrna Harfa Eola

Nagrodę o takiej oryginalnej nazwie przywiózł zespół „Preambulum” z festiwalu Schola Cantorum w Kaliszu. W rywalizacji brało udział 36 zespołów z całej Polski. Działający przy GDK zespół prowadzi Marcjanna Wiśniewska.

„Wspomnienia z miasta L.” krążyły

Film dokumentalny Moniki Kowalskiej, Grzegorza Kowalskiego i Zbigniewa Sejwy pt. „Wspomnienia z miasta L.” prezentowany był na festiwalu „Rozstaje Europy” w Lublinie oraz parokrotnie w programie telewizyjnym.

JUBILEUSZE

50-lecie Edwarda Dębickiego i „Terno”

50-lecie pracy twórczej Edward Dębicki obchodził na wielu imprezach. Zapoczątkował je koncert na Scenie Letniej Teatru Osterwy inaugurujący Międzynarodowe Spotkania Zespołów Cygańskich. Drobek Edwarda Dębickiego to szefowanie najlepszemu polskiemu Cygańskiemu Teatrowi Muzycznemu „Terno”, a także: skomponowanie ok. 200 piosenek i pieśni wywodzących się z tradycji cygańskich (np. „Jak zostałam wielką panią” do tekstu Ficowskiego, śpiewała Sława Przybylska, „Idź swoją drogą” do tekstu Jonasza Kofty śpiewała Edyta Geppert – Grand Prix festiwalu w Opolu w 1995 r.), tom wierszy „Pod gołym niebem” i tom wspomnień „Ptak umarłych”, za-



Medal 80-lecia PR wręcza Czesław Jermanowski

inicjowanie i organizacja Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich „Romane Dyvesa”.

Otrzymał z tej okazji Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, list gratulacyjny od premiera Marka Belki, Złotą Harfę od Romów ze Szwecji, medal „Gloria Artis”, medal z okazji 80-lecia Polskiego Radia, wiele listów gratulacyjnych, życzeń i kwiatów.

25 października zespół „Terno” dał koncert w sali S3 im. Witolda Lutosławskiego w Polskim Radiu w Warszawie, a radiowa Jedynka transmitowała go na żywo.

50 lat Wacława Welskiego

Aktor Teatru Osterwy 24 września rolą Starszego Pana w „Roberto Zucco” obchodził jubileusz 50-lecia pracy scenicznej. W Gorzowie występuje od 1974 r.

W historii teatru zapisał się wieloma znaczącymi rolami, do których może zaliczyć również tę ostatnią.



25-lecie Klubu „Pod Filarami”

28 października 1980 r. odbył się pierwszy koncert w klubie „Pod Filarami”. Z tej okazji zorganizowano cykl imprez „Gorzów Jazz Celebration”.

25-lecie Ireneusza Budnego

Ireneusz Budny perkusista w ciągu 25 lat grał z wszystkimi formacjami muzycznymi Gorzowa. Koncert jubileuszowy odbył się 21 października w klubie „Pod Filarami”, gdzie występuje najczęściej.



25 lat RSTK

Obchody 25-lecia Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury odbyły się w Warszawie. Z tej okazji poetka Maria Przybylak dostała Srebrny Krzyż Zasługi, a długoletni szef gorzowskich RSTK-owców – Czesław Ganda – medal Zasłużony Kulturze Polskiej „Gloria Artis”.

15-lecie Szkoły Muzycznej I stopnia

24 maja w teatrze szkoła obchodziła jubileusz 15-lecia połączony z prezentacją muzycznych osiągnięć absolwentów. Tego dnia nadano szkole imię

Władysława J. Ciesielskiego – znanego animatora muzycznych zdarzeń, długoletniego urzędującego wiceprzesa Gorzowskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego.

10 lat Kontra-Mini

Koncertem w teatrze w dn. 18 marca obchodzono 10-lecie zespołu. W zespole tańczy 80 dziewcząt od 5 do 21 lat, od początku prowadzi go Agnieszka Błaszowska.

Zasłużony chór i Towarzystwo

Chór „Cantabile” oraz Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich otrzymał honorową odznakę „Zasłużony dla miasta Gorzowa” z okazji obchodów 60-lecia polskiego Gorzowa w dn. 2 kwietnia 2005 r.

Stypendystki Marszałka

W pierwszej edycji stypendiów artystycznych przyznawanych przez Marszałka Województwa Lubuskiego dla uzdolnionej młodzieży ze szkół ponadpodstawowych, stypendium takie otrzymał Tomasz Czarniecki zajmujący się fotografią artystyczną. W drugiej edycji stypendia te dostały Agnieszka Moroz i Małgorzata Prusińska - dwie młode dobrze zapowiadające się poetki.

DLA PRZYSZŁOŚCI KULTURY

Kłopoty z Centrum Edukacji Artystycznej

Na początku 2005 r. Urząd Zamówień Publicznych unieważnił konkurs na projekt CEA, ponieważ przeprowadzony był w oparciu o nieaktualną już ustawę o zamówieniach publicznych. Urząd Miasta mógł się odwoływać, ale ostatecznie zdecydował, że rezygnuje i traktuje cały konkurs jako niebyły. Tym samym nie wypłacono nagród autorom projektów ocenionych najwyżej.

Miasto ogłosiło więc przetarg (konkurs) nie na koncepcję a od razu na projekt.

Tymczasem w projekcie budżetu na 2006 r. kwota przeznaczona na ten cel głosami opozycyjnych radnych była systematycznie pomniejszana. Początkowo miało być 15 mln zł, ale kwotę coraz to obcinano. Zaprotestowało środowisko kultury pisząc dramatyczny list otwarty, dyskutowano podczas specjalnego spotkania w klubie „Lamus”. Ciągłe ścierały się dwie opcje: budować cały kompleks, czy tylko salę koncertową. Były prezydent Henryk Maciej Woźniak zgłosił jeszcze jedną propozycję, by budować salę w sąsiedztwie teatru, na placu przy ulicy

Warszawskiej od dawna nie zabudowanym przez City Bank (dawniej Bank Przemysłowo-Handlowy).

Ostatecznie radni zapisali w budżecie miasta na 2006 r. 4 mln zł na przygotowanie projektu i rozpoczęcie budowy Centrum.

Będzie „Muza”

Co prawda daleko jeszcze do powstania obiektu, ale ma on już swoją nazwę. Na Dolinkach zostanie wybudowane Gorzowskie Centrum Artystyczne „Muza”. Czytelnicy „Gazety Lubuskiej” zgłosili blisko 200 propozycji. Społeczna komisja powołana przez prezydenta miasta w czerwcu zdecydowała, że najlepsza jest nazwa zaproponowana przez Jana Dołganowa. Czy nazwa się przyjmie, zobaczymy, gdy obiekt będzie funkcjonował.

Program rewitalizacji

Rada Miasta w lutym uchwaliła „Program rewitalizacji obszarów miejskich, powojсковych i poprzemysłowych miasta Gorzowa Wlkp.”, który udostępniono zainteresowanym przez internet oraz w Urzędzie Miasta. Do 2 kwietnia Urząd zbierał sugestie mieszkańców dotyczące potrzeb i kolejności. Na podstawie uchwały i opinii mieszkańców Urząd zapowiedział przystąpienie do pozyskania dofinansowania z zewnątrz, jako że jest to inwestycja kosztowna i długofalowa.

Nowe Towarzystwo Upiększania Miasta

W kwietniu powołano Nowe Towarzystwo Upiększania Miasta, świadomie nawiązując do nazwy niemieckiego Towarzystwa, dzięki któremu Landsberg był miastem parków. Nowe Towarzystwo chce kontynuować tamtą ideę. Na jego czele stanął Bożydar Bibrowicz. W 2005 r. Towarzystwo zasadziło 1740 drzew. Jako pierwsze – lipy przy ul. Lipowej.

Stolik nr 1

Środowisko kultury zgłosiło propozycję ustawienia przed Empikiem symbolicznego „Stolika nr 1”, czyli pomnika upamiętniającego ludzi, którzy na przełomie lat 60- i 70-tych byli drożdżami miasta. Przy prawdziwym pomniku nr 1 siadali: Zdzisław Morawski, Mieczysław Rzeszewski, Hieronim Świerczyński, Jerzy Szalbierz, Bolesław Kowalski. Wszyscy już nie żyją. Taki pomnik budowałby legendę ludzie najważniejszych dla miasta.

60 lat polskiego Gorzowa

Obchody rozpoczęto 2 kwietnia, dla podkreślenia daty 27 marca, kiedy to przyjechała do Gorzowa pierwsza grupa pionierów z Wągrowca, by organizo-

wać polską administrację. Z tej okazji w katedrze odbyła się msza św., złożono kwiaty na Placu Grunwaldzkim, a także odbyła się sesja naukowa. Z powodu ciężkiego stanu zdrowia papieża odwołano koncert, który miał się odbyć w teatrze. Klub Pioniera otrzymał specjalne podziękowania od Rady Miejskiej za wkład w budowanie polskości miasta.

Przygotowania przed 750-leciem

Przez cały rok dyskutowano nad potrzebą wypracowania koncepcji obchodów 750 rocznicy lokacji Gorzowa, która przypadnie 2 lipca 2007 r. W sierpniu Urząd Miasta zaprezentował pierwszą koncepcję z ofertą dla mieszkańców do jej wzbogacenia. Do programu tego wpisano inwestycje zaplanowane niezależnie: przebudowę mostu Śródmiejskiego i ulicy Grobla, remont Placu Grunwaldzkiego, budowę Gorzowskiego Centrum Artystycznego „Muza”, także remont fontanny Pauckscha, wydanie encyklopedii Gorzowa, przewodników i albumów.

Uruchomiono specjalną stronę internetową: www.750.gorzow.pl, na której są prezentowane plany i zbierane opinie mieszkańców.

Muzeum Miasta na 750-lecie

W przygotowywanym programie obchodów 750-lecia miasta prezydent zgłosił plan uruchomienia specjalnego Muzeum Miasta. Planuje się włączenie do niego zbiorów zgromadzonych w Herfordzie przez dawnych mieszkańców Landsberga.

Wieża katedralna dla turystów

Plan udostępnienia turystom wieży katedralnej opracował nowy proboszcz ks. Zygmunt Samociak i zgłosił do projektów Unii Europejskiej. W planie jest remont obiektu: wymiana dachówek i okien, udostępnienie schodów oraz oświetlenie zewnętrzne. Muzeum Lubuskie przygotuje ekspozycję dotyczącą historii miasta, którą będzie można oglądać w dawnym mieszkaniu dzwonnika. Projekt został zaakceptowany, remont rozpocznie się w połowie 2006 r.

Nadzieje dla Zawarcia

Wielkie nadzieje wiązano w 2005 r. z planowaną przez Amerykanów budową centrum handlowo-kulturalnego na Zawarcu. Obok hipermarketu, sklepów i pubów miało być tam multikino i galeria wystawiennicza – siedziba Miejskiego Ośrodka Sztuki. Na sprzedaży dawnych terenów Zakładów Mechanicznych „Gorzów” miasto miało zarobić blisko 6 mln zł. Niestety, nabywcy wycofali się w ostatniej chwili.

Ludzie Gorzowa

„Głos Gorzowa” ogłosił sondę na temat osoby – symbolu miasta. Czytelnicy wskazali: Kazimierza Marcinkiewicza, Edwarda Jancarza, Szymona Giętego, Tadeusza Jędrzejczaka, Tomasza Kucharskiego, Bogusława Dziekańskiego, ks. Witolda Andrzejewskiego, także symbolicznego Śfinstera a nawet wszystkich pionierów miasta.

BEATA PATRYCJA KLARY

Zdziwienie

Wspinam się na szczyt
nowego poranka
nie wiedząc jakim blaskiem
zajaśnieje słoneczny przyjaciel
nad dachami mego blokowiska

Przełamuję bariery
stawiane przez ciało
jeszcze czule tęskniące
za sennym marzeniem

Zaczynam pulsować
w rytm pradawnego kroku
moich przodków
tłoczyć limfę w
obiegu zamkniętej skóry

Rozmyślałam o tym
że czas
trawiać innych ludzi
mnie daje szansę
Zdziwienia
raz kolejny
tym miastem

Aga Kłak

SZARA ODMIANA MIASTA

Pamiętam
Na loterii wygrałam Ciebie
moje miasto
na ulicznym jarmarku
w harcerskim mundurku
w październiku

Zniknąłeś
Szukałam Ciebie na mapie
mojego miasta
w tłumie barwnych pochodów
w szarobiałym filmie o ludziach
 niby szczęśliwych
na Staromiejskim Moście
a wiatr Cię omotał w czerwone flagi

Nocą
tylko księżyc - odrapany neon przyświeca
mojemu miastu
deszcz liże patyczki po wacie cukrowej
pełzną z murów patriotyczne plakaty
pusty Plac Grunwaldzki

Rankiem
Wróciłeś pachniesz
moim miastem
spakowałeś swoje wspomnienia
na długo
biegnę z biletem na ostatni tramwaj

Zostałam sama
w moim mieście

IMPREZY MIEJSKIE, REGIONALNE I OGÓLNOPOLSKIE

DNI GORZOWA 2005

Odbyły się w dniach 3-5 czerwca. Głównym organizatorem było Miejskie Centrum Kultury. Miało przekazać 100 tys. zł. Imprezy odbywały się na lewym nabrzeżu Warty, w amfiteatrze oraz na ulicach Gorzowa. Najwięcej nad brzegiem Warty: było tam dużo imprez wodniackich, wiele koncertów na głównej estradzie, przez trzy dni otwarte były liczne ogródki piwne i dostępne stragany. 3 czerwca z koncertem w amfiteatrze wystąpił Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego.

Teatr Osterwy przeprowadził I Międzynarodowe Spotkania Teatrów Ulicznych. Większość przedstawień odbywała się na ulicy Fabrycznej, róg Wawrzyniaka, niedaleko głównej estrady. Tylko ostatnie, wieczorne przedstawienia prezentowano gdzie indziej: „Hioba” w centrum miasta na Starym Rynku, a „Alchemika” i „Taniec ognia” na brzegu Warty przy Wale Okrężnym, obok klubu „Admira”.

5 VI – Reggae nad Wartą

W koncercie zaprezentowało się 9 zespołów – łącznie 52 artystów: **Unity Selektazz, Anteny, Vespa, Natura Driad Killaz, First Marracash World Session Orchestra, Papryka Korps, Habakuk, Natura Mystic, Bass Sond System**. Koncert zaprezentował mieszkańcom wszystkie odmiany reggae, od najstarszych jak taneczne ska, poprzez roots aż po sond system – najmłodszą ewolucyjnie odmianę tej muzyki. Koncepcja taka sprawiła, że spektakl doskonale wpisał się w otwartą formułę festynu – święta miasta. Uzupełnieniem koncertu głównego były imprezy towarzyszące w eMCKa Klub Magnat. W dniu 3 czerwca podczas reggae – party zaprezentowano materiały dokumentalne z poprzednich edycji – filmy VIS, wywiady prasowe i telewizyjne. Natomiast 4 czerwca gość festiwalu z Drezna – Marrakash zagrał koncert i jam session z gorzowskimi muzykami. W koncercie uczestniczyło około 10 tysięcy widzów.

6 VI – Patchwork kulturalny

Impreza rozpoczęła się o godzinie 10.00 i trwała do 22.00. Z założenia miała charakter piknikowy, a organizatorom zależało, aby każdy znalazł coś dla siebie. Na scenie mieszkańcy miasta mogli zobaczyć laureatów Kresowian 2005, zespół śpiewaczy Drzewiczanki z Kostrzyna, zespół folklorystyczny Ziemi Ścieniańskiej z programem „Lwowska ulica – zabawa na 102”,

Canzone z Gorzowa oraz grupę wokalo-instrumentalną Ta Czemu Ni. Wystąpił również Big Band Gorzów z solistką Magdaleną Kujawską oraz Kabaret Jurki, który wypełniał luki. Sporo zamieszania zrobił na scenie blok hip-hipowy, który był skierowany przede wszystkim do młodych. Wystąpiły formacje taneczne współpracujące z MCK: Małolaty, Ready To Freak oraz Beatbox /Moyzesh/ i MC czyli Karolek i Gacek. Wystąpiła znana gorzowska grupa Panama. Swoją obecnością na scenie Dni Gorzowa oświetliła znana Gorzowianka Krystyna Prońko, która już od paru lat nie występowała w naszym mieście. Był to jeden z jej lepszych koncertów z doborowym sześciuosobowym zespołem. Na koniec dla gorzowskiej publiczności zagrał zespół Albo Nie. Mimo ciągle zmieniającej się pogody od ulewnego deszczu, po porywisty wiatr i słońce bawiło się tego dnia od 5000 do 6000 mieszkańców Gorzowa.

I Międzynarodowe Spotkania Teatrów Ulicznych

W dniach 4-5 VI przed gorzowską publicznością prezentowały się następujące teatry: Lachens Theater – Frankfurt „Gumowe krasnale na gumowej górze”, Teatr Malutki – Warszawa „Maraton uśmiechu”, Teatr Abraxas – Berlin „Fakir”, Teatr Nikoli – Kraków „Święto kucharza” i „Alchemik”, Teatr 4 Żywioty – Chojnice – „Wzlecieć, ulecieć”, Teatr Woskriesiennia – Lwów – „Hiob”, Grupa artystyczna Mim net – Warszawa „Trąbuś Pan”, Teatr Bauchladenbühne – Berlin „Tango”, Teatr Coctail – Kraków „Świat fantazji”, Teatr Solo – Warszawa „Crazy Valdi Show”, Grupa Żywy Teatr – Bielawa „Taniec ognia”

Sesja naukowa

3 czerwca w sali sesyjnej Urzędu Miasta zorganizowano konferencję naukową na temat 60 lat polskiego Gorzowa. Był żużlowy IX Memoriał im. im. Edwarda Jancarza z udziałem gwiazd, przejażdżki motorówkami, wystawa psów, wodowanie statku „Kuna”.

Opinie prasy:

Święto naszego miasta z gwiazdami żużla i reggae

Po godz. 22.00 w sobotę na Starym Rynku jakby się świat zatrzymał. Nad festynowym tłumem wędrujących po mieście gorzowian zapanowali artyści lwowskiego teatru Woskriesiennia. Niemal w stan

mistyczny wprowadziła widzów sztuka „Hiob” Karola Wojtyły opowiadająca o trudnych relacjach między Bogiem a człowiekiem. To sztuka o budowaniu wiary w dobroć i sprawiedliwość po najcięższych nawet cierpieniach. Przedstawienie zachwyciło ruchem, scenografią i światłem. (...) Teatry uliczne z całej Europy prezentowały się w sobotę i w niedzielę także na innych scenach miasta. Teatralna oferta w programie Dni Gorzowa była strzałem w dziesiątkę.

Podczas tegorocznego święta miasta powróciły dwie wielkie niegdyś ogólnopolskie imprezy: Memoriał Edwarda Jancarza i Reggae nad Wartą. Koncerty Papriki Korps z Opola czy szczecińskiej Vespy zostaną w pamięci. Vespa rozbudzała publiczność rytmami ska, a Paprika zachwyciła czystością brzmienia heavy reggae. Publika była różnorodna: od młodzieży z dreadami po starsze panie z pieskami.

Najważniejsze, że Gorzów bawił się nad rzeką, że już nie odwraca się od Warty. Na nabrzeżu była główna scena, na której grały kapele, z tyłu kręciła się karuzela, a na ulicy stali kramarze. Co więcej – speleoklub Gawra zorganizował zjazdy po linie umieszczonej na szczycie mostu kolejowego.

Paweł Krysiak, GW 8 VI

Sprawdziła się formuła

Trzy dni trwała feta z okazji święta miasta. Zaczęło się w piątek trochę niefortunnie, bo niezbyt trafionym występem Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego z płaskimi dowcipami i wyświechtanymi przebojami. Fatalne wrażenie po artystach w mundurach zataił sobotni koncert reggae, na którym pod sceną razem podrygliwali młodzi i starzy oraz rzadkiej urody spektakl na Starym Rynku w wykonaniu łwowskiego teatru Woskresienia. Podobnie było w niedzielę, kiedy na nadwarciańskich łęgach przechadzały się tysiące ludzi. Nawet gwałtowna burza nie wypędziła gorzowian do domów. Prawie wszyscy chcieli zobaczyć i posłuchać Krystynę Prońko. No i chyba mało kto się zawiódł. Artystka zaśpiewała największe przeboje. Po doświadczeniach burzy przeornie zrezygnowała z „Deszczu w Cisnej”.

Kolejny już raz sprawdziła się formuła miejskiego pikniku nad Wartą. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie – teatry uliczne, Indian grających melodyjki z Andów, koncerty, gry i zabawy dla najmłodszych, strzelnice i karuzelę, kielbaski z grilla, zjazdy na linie nad Wartą, gotowaną kukurydzę.

Potwierdziła się prawda, że nie ma potrzeby ściągania do Gorzowa wielkich gwiazd estrady. Miejskie święto to właśnie rodzinna festa nad Wartą z dobrą muzyką w tle, pod okiem uprzejmych ochroniarzy, bo tacy w tym roku pilnowali porządku.

Reneta Ochwał, Gazeta Lubuska, 7 VI

Zaczarowany Gorzów

3 czerwca o godz. 14.00 na Placu Katedralnym dwa tysiące przedszkolaków zainaugurowało Dni Gorzowa 2005. Najpierw poniosły się słowa hymnu o tym, że przedszkolaki to są zuchy, a nie żadne ciepłe kluchy, a potem – wywołany Pan Prezydent – został zaczarowany i wręczył klucze do miasta trójce dzieci ubranych w zielono-biało-czerwone stroje. Na zakończenie hejnaliści odegrali gorzowski hejnał i balony w kolorach miejskiej flagi pofrunęły w przestworza. (...)

Spektakle grane nad Wartą były ostatnim akcentem tegorocznych Dni Gorzowa, dni pełnych wydarzeń. Może nawet zbyt pełnych, bo taką liczbę imprez można było rozłożyć nie na trzy dni, ale na cały tydzień i to z korzyścią dla wszystkich.

Hanna Kaup, Ziemia Gorzowska nr 23

Tegoroczne Dni Gorzowa, mimo że urządzone za skromne fundusze, były jak zwykle bardzo różnorodne i obfitowały w bardzo trafione nowości.

Dorota Frątczak, GWS nr 7-8

XII Ogólnopolski Festiwal Zespołów Tanecznych Dzieci i Młodzieży Szkolnej

17 czerwca był taneczny korowód po ulicach miasta, koncert na Starym Rynku pt. „Spotkajmy się z tańcem i piosenką”, wieczorem koncert w amfiteatrze – „Witamy w Gorzowie” z udziałem zespołów: Buziaki, Mali Gorzowiaczy, Kontra-Mini, Małolaty, Ballare, Fart, Ready to Freak.

18 czerwca – Prezentacje konkursowe w teatrze

19 czerwca – Msza św. w kościele p.w. Pięciu Braci Męczenników Międzyrzeckich z udziałem zespołów tanecznych i kapeli góralskich. Wieczorem – koncert galowy w amfiteatrze.

Głównym organizatorem festiwalu byli: Kuratorium Oświaty i Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Gorzowie przy współpracy Stowarzyszenia Przyjaciół Zespołu Tańca Ludowego „Mali Gorzowiaczy”. Dyrektorem festiwalu była – jak zwykle – Jadwiga Kowaleczko. Koncerty reżyserowali: Izabella Szafrańska, Maria i Krzysztof Szupilukowie, Magda Pera-Logdańska. Koncerty prowadził Stanisław Jaskułka, aktor z Warszawy.

Dziewięćosobowa Rada Artystyczna pod przewodnictwem Miry Bobrowskiej, etnochoreografa, tytułem laureata nagrodziła 11 zespołów: W kategorii zespołów ludowych

– Zespół Regionalny „Mały Haśnik” z Żabnicy (woj. śląskie)

– Dziecięcy Zespół Folklorystyczny „Cepelia - Poznań”



- Zespół Tańca Ludowego „Cybinka - Grodzisk” z Grodziska Wlkp. W kategorii zespołów współczesnych:
 - Studio Tańca „Remix II” ze Skwierzyny
 - Dziecięcy Zespół Artystyczny „Chruptaki” z Poznania
 - Skwierzynski Zespół Taneczny „Nowinka”
 - Małe Kielczanki z Kielc (Nagroda „Gazety Lubuskiej”)
 - Teatr Tańca „Tryglif” z Żar
 - Zespół Taneczny „Koralik” z Przemyśla - (Nagroda „Gazety Lubuskiej”)
 - Zespół Taneczny „Iskierki” z Leszna
 - Kinder und Jugendtanzensemble Neuenhagen e.V.
- Nagrodę publiczności otrzymał Zespół Taneczny „Nowinka” ze Skwierzyny.

Opinie prasy:

Festiwal trzeba poprawić

Koncert finałowy dziecięcego festiwalu tanecznego pokazał dwie strony imprezy. Z jednej był potwierdzeniem, że przegląd jest potrzebny. Przyszło sporo widzów. Z drugiej udowodnił, że formuła już się nieco wyczerpała. Obok bardzo dobrych zespołów jak Mały Haśnik z Beskidu, Mali Gorzowiaczy czy Nowinka ze Skwierzyny, znalazły się zespoły żenująco słabe, jak choćby Janko Muzykant z Kutna czy Tanzstudio z Frankfurtu nad Odrą. Obok znakomitych tańców widzowie oglądali wydumane, pseudo-baletowe układy tańczone bez należytych umiejętności. W tych momentach wiało nudą. Warto jednak było spędzić niedzielny wieczór w amfiteatrze m. in. za sprawą montażu polskich seriali. Każdy zespół przygotował króciutką scenkę do muzyki z „Janosika”, „Polskich dróg”, „Nocy i dni”. Wyszła przednia zabawa. Tradycyjnie też zachwyciły zespoły ludowe.

Festiwal musi być. Trzeba tylko go poprawić. Wyjść jest kilka. Można zagęścić sito eliminacyjne, skondensować koncert finałowy lub wymyślić kompletnie nową formułę.

Reneta Ochwat, „GL 21 VI

Wszystko jest taniec

Impreza wniosła prawdziwe ożywienie, bo rzadko kiedy można oglądać na ulicach naszego miasta takie rzesze młodych rozśpiewanych i roztańczonych ludzi. (...) Bartkowi Kobeszko należą się słowa uznania za finał, do którego stworzył choreografię. Niełatwe to było zadanie, zważywszy chociażby na liczbę uczestników i przedział wiekowy. Z koncertu można było wynieść radość i zadowolenie, że w Gorzowie wszyscy tańczą.

Hanna Kaup, ZG nr 26

IX Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Zdzisława Morawskiego

Na konkurs nadesłano 685 prac, w tym 602 utworów poetyckie i 83 teksty prozatorskie, napisane przez 227 autorów. Jury obradowało w dniu 16 maja 2005 r. w składzie: Nikos Chadzinikolau - przewodniczący jury, poeta, prozaik, tłumacz, Janusz Koniusz - poeta, prozaik, krytyk literacki, ZLP, Andrzej Waśkiewicz - poeta, prozaik, krytyk literacki, ZLP oraz Eugeniusz Wieczorek - dyrektor KMT „Lamus” jako sekretarz.

W konkursie nagrodzeni zostali:

kategoria poezja: I miejsce – Miłosz Kamiński z Jeleniej Góry, II nagroda – Wanda Gołębiowska z Płocka, III nagroda – Jolanta Serafińska z Turku, wyróżnienia: Zbigniew Gordziej ze Śremu, Mirosław Pisarkiewicz z Łęczycy;

kategoria proza: I nagroda Beata Igielska ze Skwierzyny, II nagroda – Henryk Konkol z Berlina, III nagroda – Bronisław Słomka z Barlinka, wyróżnienie – Elżbieta Wojnarowska z Krakowa i Kazimierz Furman z Gorzowa.

Jury stwierdziło, że prace nadesłane na konkurs spełniały wymogi regulaminowe i reprezentowały wysoki poziom artystyczny, etyczny i warsztatowy. Prace nadesłano z różnych stron Polski i z zagranicy (Niemcy, Belgia). Wiele prac nawiązywało do regionu gorzowskiego, do twórczości patrona konkursu Zdzisława Morawskiego, do wydarzeń aktualnych i skomplikowanych przemian zachodzących w naszym kraju. W utworach prozatorskich pojawiła się problematyka polsko-niemiecka widziana zarówno w aspekcie historycznym jak i odnosząca się do wydarzeń aktualnych. W konkursie uczestniczyli zarówno twórcy profesjonalni jak i autorzy niezrzeszeni oraz debiutanci. Jury bardzo wysoko oceniło profesjonalną organizację konkursu, czego wynikiem był jego szeroki zasięg i ilość nadesłanych prac.

Jury postuluje wydanie almanachu prac nagrodzonych w dotychczasowych konkursach i kontynuowania konkursu, który dobrze służy promocji miasta i regionu, a jednocześnie wprowadza Gorzów do ogólnopolskiego obiegu wartości kulturowych jako ośrodka inspiracji literackich.

Wręczenie nagród odbyło się 3 czerwca w teatrze. Nagrodzone prace opublikowane zostały w „Lamusi” nr 14.

XVII Międzynarodowe Spotkania Zespołów Cygańskich „Romane Dyvesa”

Inauguracja odbyła się 8 lipca na Scenie Letniej fetą z okazji 50-lecia pracy artystycznej Edwarda Dębickiego i zespołu „Terno”.

Następnego dnia o poezji cygańskiej mówiła w bibliotece Anna Makowska.



9 i 10 lipca koncerty odbywały się w amfiteatrze.

Tańczyli: tancerka flamenco z Sewilli – Ana Maria Amahi, francuska formacja Bratsch, rosyjski zespół „Ito”, „Gipsy Night” – zespół Cyganów z byłej Jugosławii, zespół „Sownakuni Czehreni” z melodiami Cyganów z Węgier i Słowacji oraz zespół „Terno” z udziałem zaproszonych solistów: Katarzyna Groniec, Aida oraz Władysław Wasilijew, Anicka Fečova, Witt Michaj, Sylwester Masio Kwiek, Duj Romania.

Prowadzenie: **Ewa Dębicka i Lech Nowicki**

Opinie prasy:

Niebo płakało, a Cyganie grali

Romowie to nie tylko grupa etniczna, ale ważna dla miasta grupa organizatorów kultury. (...) Na Scenie Letniej benefisem uczczono 50 lat pracy twórczej Edwarda Dębickiego. Niebo było czarne i padał rześisty deszcz – To nie deszcz, to łzy wzruszenia, bo Gorzów jest dumny, że ma takiego mieszkańca – powiedział prezydent Tadeusz Jędrzejczak wręczając jubilatowi kwiaty. Dębicki wspominał taborowe życie, objaśnił, jak się parzy cygańską herbatę. Muzycy ze Szwecji śpiewali mu rzewne cygańskie romanse. W sobotę w bibliotece odbyło się spotkanie miłośników literatury cygańskiej. W blasku świec recytowano wiersze Papuszy, Edwarda Dębickiego, Teresy Mirgi. (...) W utworach, które grano na estradzie amfiteatru, słysząc było elementy jazzu, muzyki klezmerskiej, cygańskiej oraz motywy folkloru z różnych regionów. Muzycy najbardziej rozgrzali publiczność i nikt nie zwracał uwagi na deszcz.

Paweł Krysiak, GW 11 VII

Prawdziwe flamenco

Tradycji stało się zadość. Deszcz padał w piątek, tuż przed benefisem Edwarda Dębickiego i podczas sobotniego koncertu w amfiteatrze. Starzy bywalcy komentowali: - Znowu zadziałała kłątwa Papuszy. Według legendy Papusza żałuje, że nie może być razem z gorzowską publicznością. Siedzi w niebie i płacze z tęsknoty za śpiewem, tańcem i taborom.

Padający deszcz nie wygonił jednak z amfiteatru miłośników romskiego folkloru. Publiczność rozgrzał słowacki zespół „Sownakuni Ciehreni”, który zaprezentował folklor Cyganów... rosyjskich. Nieporozumieniem był występ Gipsy Night z Danii. Na elektrycznych organach zespół grał przedziwną mieszkankę bałkańskich klimatów. Poziom koncertów uratowała Ana Maria Amahi ze swoim zespołem. Pochodząca z Sewilli Hiszpanka zatańczyła czyste flamenco.

(roch), GL 11 VII

Tylko tło dla gospodarzy

W pełni szczęśliwi mogli być tylko widzowie niedzielного koncertu. Cygański Teatr Muzyczny „Terno” wspomagany przez zaprzyjaźnione moskiewskie „Ito” i zagranicznych przyjaciół, zaszerwował bajecznie kolorowe, energetyczne, dopracowane w najmniejszym szczególe widowisko. W zestawieniu z nim żałośnie wypadli zaproszeni przez organizatorów goście występujący w sobotę. (...) Znowu zabrakło tego, czym gorzowski przegląd dawno temu przyciągał publiczność: dobrych, głęboko zanurzonych w folklorze zespołów romskich. Zamiast tego zaszerwowano przedziwny koktajl, komercyjną rozrywkę dla niewybrednych.

Renata Ochwat, GL 12 VII

Serenada nad Wartą

I Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Serenada nad Wartą” odbył się w dniach 5 – 7 sierpnia. Organizatorami byli: Lubuska Camerata z Zielonej Góry i Dom Kultury „Małyszyn” pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Gorzowa Wilk., przy współudziale niemieckiego partnera Kulturfabrik Fuerstenwalde przy finansowym wsparciu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, a także sponsorów i wielu gorzowskich firm.

5 VIII – Koncert inauguracyjny w katedrze z udziałem Ensemble Viadrina, zespołu wokalnego „Con Sono”, Natalii Güntler z Montrealu i Mariusza Monczaka z Montrealu i Zielonej Góry. W programie m. in.: muzyka cerkiewna, Pergolesi – Stabat Mater, Górecki – I kwartet smyczkowy.

6 VIII – Koncert fortepianowy w Muzeum Lubuskim w wykonaniu Hartmuta Sauera z Niemiec. W programie utwory Chopina, Schumana i Brahmsa.

6 VIII – Wieczorna serenada w sali MCK w wykonaniu Lubuskiej Symfonietty i Natalii Güntler.

7 VIII – Koncert organowy w katedrze z udziałem artystów z Niemiec – Tobiasza Sheetza – organy i Andeasa Heinze'a – baryton

7 VIII – Włoska serenada – „Vivaldi ekstrawaganda” w wykonaniu Lubuskiej Symfonietty i solistów: Mariusza Monczaka, Nadii Monczak

7 VIII – Koncert muzyki i tańca flamenco w wykonaniu zespołu Danza del fuego w MCK

Na wszystkie imprezy wstęp był wolny. Koncerty te cieszyły się ogromnym zainteresowaniem publiczności i wysłuchało ich ok. 2000 osób.

Termin realizacji festiwalu okazał się niezwykle trafiony, ponieważ umożliwił uczestniczenie w nim licznej rzeszy pozostających w mieście mieszkańców a także przebywających tu turystów i wakacyjnych gości.

Festiwal przyczynił się do popularyzacji trudniejszych form muzycznych, a także stworzył przyjazny klimat do odbioru muzyki klasycznej, ponieważ koncerty festiwalowe prezentowały różnorodny repertuar (od muzyki dawnej do popularnej).

Starania organizatorów idą w tym kierunku, aby stał się on imprezą cykliczną organizowaną co roku o tej samej porze czyli w pierwszy weekend sierpnia.

V Plener Malarski

W 2004 organizatorem V Pleneru Malarskiego było Biuro Promocji Miasta Gorzowa. Plener odbywał się w II połowie sierpnia w Gliśnie. Kuratorem pleneru była Anna Szymanek, a uczestnikami - Stanisław Czarnecki, Jerzy Fedro, Elżbieta Kuraj, Janusz Karbowniczek, Stanisław Mazuś, Ryszard Rogala, Jan Trojan, Gleb Bas, Felix Gephart, Karl Mazus, Susanne Samjić, Ała Trofimienkowa-Hermann i Franz Ulrich Göttlicher. Plener był dofinansowany przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Gorzowskie Dni Muzyki

Impreza zorganizowana przez Gorzowskie Towarzystwo muzyczne im. Henryka Wieniawskiego i Miejskie Centrum Kultury w dniach 22 – 31 października.

22 X - Koncert szkół muzycznych z Gorzowa i Eberswalde - MCK

24 X - Koncert chóru gospels „La vie” z Gorzowa - MCK

25 X - Koncert zespołu „Acoustic Connection” z Gorzowa - MCK

26 X - Inauguracja kolejnej edycji imprez edukacyjnych „Polihymnia w MCK” z udziałem zespołu „Leyenda” grającego muzykę Indian Ameryki Południowej - MCK

26 X - Recital fortepianowy Andrzeja Janaszka - SM I i II st.

27 X - Koncert zespołu „Mech” - MCK

28 X - Koncert ku czci papieża Jana Pawła II z udziałem Gorzowskiej Orkiestry Kameralnej, chórów „Cantabile” i Lutnia” oraz solisty skrzypka - Krzysztof Jakowicz - katedra

29 X - Koncert organowy Bogny Nowowiejskiej - katedra

30 X - Koncert duetu Jorgos Skolias i Bogdan Hołownia - MCK

30 X - Koncert Krzysztofa Jakowicza i Tangata Quintet - Teatr Osterwy

31 X - Zaduszki jazzowe

Opinia prasy:

Wiele takich imprez

Zaduszkami jazzowymi w Jazz Clubie „Pod Filarami” zakończyły się Gorzowskie Dni Muzyki. Dawno nie było takiej udanej imprezy. Bywały dni, że trzeba było wybierać między dwoma koncertami. Tym razem organizatorzy pomyśleli o widzach od lat pięciu do stu pięciu. I choć były ogólnopolskie gwiazdy, to sukces odnieśli przede wszystkim gorzowianie. Zachwycający był koncert w wykonaniu uczniów szkół muzycznych z Gorzowa i Eberswalde. Kwartet Acoustic Connection dał mistrzowski popis muzyki nowoczesnej, na skrzyżowaniu jazzu i współczesnej klasyki. Kolejny raz zachwycała Gorzowska Orkiestra Kameralna rzadko dziś grywanym repertuarem kościelnym. Młodzi fani szaleli do rytmów Happysad, a ich rodzice i dziadkowie kołysali się w rytm najsłynniejszych tang świata. Kto nie był, niech żałuje i ma nadzieję, że Gorzowskie Towarzystwo Muzyczne w przyszłym roku zaprosi na podobną imprezę. Kilka koncertów zakończyło się brawami na stojąco. Brać należą się też Towarzystwu.

Renata Ochwat, GL 2 XI

XXII Gorzowskie Spotkania Teatralne

Odbyły się w dniach 13 – 21 listopada. Organizatorem był Teatr im. Juliusza Osterwy (więcej w rozdziale o Teatrze).

13 XI - M. McDonagh „Królowa Piękności z Leenane”

14 XI - Mikołaj Gogol „Ożenek”

15 XI - Moliere „Skąpiec”

16 XI - J. P. Dopagne „Belfer”

17 XI - D. Mamet „Glengarry Glen Ross”

18 XI - T. Różewicz „Do piachu”

19 XI - Koncert „Shalom”

20 XI - F. Veber „Kolacja dla głupca”

21 XI - M. Rej „Nie gęsi, czyli Rej-tan towarzyski”

Opinie prasy:

Dziewięć i pół wieczoru w Teatrze Osterwy

Przez kolejnych dziewięć wieczorów do teatru ścigały tłumy. Na pewno w dużej mierze to zasługa znanych aktorów, którzy grali w niemal każdym spektaklu. Bilety na Spotkania zostały rozkupione w kilka dni, ale na szczęście w teatrze obowiązuje zasada, że żaden z miłośników Melpomeny nie odchodzi z kwitkiem. Teatr więc pękał w szwach, nie zawsze nawet wystarczało krzeseł na dostawkę. Słyszałem też, że pewna pani, nauczona doświadczeniem z poprzednich spektakli, na „Kolację dla

głupca" przyszła z własnym krzesłem.

Te tłumy ludzi w teatrze są budujące. Dobrą tradycją gorzowskiej imprezy są spotkania po spektaklu, czyli okazja do bezpośredniej rozmowy z aktorami i reżyserami. Od tego roku jest nawet odpowiednie miejsce, czyli kawiarnia teatralna. Tam można jeszcze przedłużyć to spotkanie z teatrem o kolejne pół wieczoru. Można też czasem liczyć na jakiś bonus od aktorów w postaci np. piosenki, jak po ostatnim spektaklu. Taka chyba powinna być też idea gorzowskiej imprezy: spotkania teatralne, czyli spotkania teatrów, spotkania z teatrem, w teatrze i... po teatrze.

Dariusz Barański, GW 23 XI

INNE IMPREZY DLA WSZYSTKICH

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

9 stycznia – jak co roku w pierwszą niedzielę roku – zagrała Wielka Orkiestra, czyli odbywała się wielka kwesta na rzecz chorych dzieci ułamlana występami zespołów artystycznych i licytacjami mniej lub bardziej wartościowych przedmiotów. W Gorzowie imprezy odbywały się przed „Słowianką” oraz w „Panoramie”. Wzięło w nich udział wiele zespołów, ale charakter prezentacji był na ogół ludyczny a nie artystyczny.

60 lat polskiego Gorzowa

Obchody rozpoczęło 2 kwietnia, dla podkreślenia daty 27 marca, kiedy to przyjechała do Gorzowa pierwsza grupa pionierów z Wągrowca, by organizować polską administrację. Z tej okazji w katedrze odbyła się msza św., złożono kwiaty na Placu Grunwaldzkim. Odbyła się także sesja naukowa. Z powodu ciężkiego stanu zdrowia papieża odwołano koncert, który miał się odbyć w teatrze. Klub Pioniera otrzymał specjalne podziękowania od Rady Miejskiej za wkład w budowanie polskości miasta.

Rok w Unii Europejskiej

Wielki festyn nad Wartą odbył się 30 kwietnia dla uczczenia „Roku w Unii Europejskiej”. Na zamówienie wojewody lubuskiego i prezydenta miasta zorganizowała ją firma „Metro-Gewert Organizacja Imprez”. W programie wystąpili goście specjalni – Steffen Möller i Paolo Cozza oraz wiele zespołów miejscowych i zaproszonych. Gwiazdą wieczoru był zespół „Łzy”, do tańca grał zespół „Babylon”, prezentował się zespół „Jambo Africa”, były pokazy walk wojów słowiańskich, walki sumo, cyrk klaunów i szereg innych atrakcji.

Opinie prasy:

Rozmach bez stylu

Poziomu imprezy nie podniósł uwielbiany przez tłumy Steffen Möller, gwiazda programów „M jak miłość” i „Europa da się lubić”. Było za to piwo serwowane w ogródkach, olbrzymie pajdy chleba ze smalcem i skakanie na specjalnych szelkach.

Tak naprawdę sprawdzili się szaleni na co dzień motocykliści, którzy w barwnym korowodzie obwieźli unijne flagi po całym mieście. Sprawdziły się zespoły ludowe i dziecięce, bo one nigdy nie zawiodą. Piknik się udał, przyszły tłumy gorzowian spragnionych ludycznych uciech. Szkoda tylko, że organizator zafundował mieszkańcom miasta taką płaską, byle jaką, miejscami wulgarną rozrywkę.

Renata Ochwat, GL, 2-4 V

Już od południa nad Wartą gromadzili się gorzowianie, by początkowo obejrzeć występy regionalnych zespołów tanecznych i zespołów ludowych, wystąpili m.in. „Mali Gorzowiaczy”. Następnie odbyło się oficjalne rozpoczęcie imprezy. Scenę przygotowaną specjalnie na tę okazję co chwilę odwiedzały nowe zespoły, kulminacyjnym punktem był występ zespołu „Łzy”. Ludzie na tę okazję masowo zebrali się przed sceną, pogoda tego dnia dopisała. Liczbę gorzowian bawiących się na festynie szacuje się na kilka tysięcy. Ania Wyszkonil zaśpiewała tego wieczoru znane i lubiane przeboje oraz te piosenki, które znajdują się na najnowszej płycie. Po tym koncercie część ludzi rozeszła się do domów, reszta pozostała na ostatni tego wieczoru występ, grupy Babylon.

Tomasz Zaleski, gliit.pl

Juwenalia

Odbyły się w dniach 10 – 12 maja po raz drugi z udziałem studentów wszystkich gorzowskich uczelni. Studenci uzbierali na ten cel 70 tys. zł. Dominowały imprezy rozrywkowe. Codziennie występowała gwiazda; były nimi kolejno: zespół Papa Dance, zespoły Jeden Osiem L. i Verba, a na zakończenie Monika Brodka. Codziennie imprezy kończyły „Filmowe noce”. Imprezy odbywały się w auli Zamiejskiego Wydziału Kultury Fizycznej i na placu PWSZ przy ul. Chopina.

III Scream 2005

9 września w Hali Targowej przy ul. Przemysłowej odbyła się impreza „Feel you're alive” („Poczuj, że żyjesz”) z udziałem ok. 3 tys. wielbicieli muzyki techno i house. Organizatorem był Mirosław Śliwiński – DJ Thrill (rezydent klubu MBM), który zaprosił

slawy europejskich konsoli z Holandii, Wielkiej Brytanii i Szwajcarii oraz znanych polskich DJ. Impreza miała bogatą oprawę świetlną i wizualną. Na dwóch ekranach wokół sceny prezentowano zlepki obrazów i animacji przygotowane specjalnie na gorzowską imprezę przez uznanych w tej dziedzinie twórców. Był też zespół tancerek – Hell Girls. Przyjechali zwolennicy takiej energetycznej muzyki z całej północno-zachodniej Polski. Patronat nad imprezą objął Wydział Promocji i Rozwoju Urzędu Miasta. Techno i house

Świątokrzyska Golgota

Oratorium „Świątokrzyska Golgota” poświęcone pamięci Jana Pawła II, w dn. 22 września w kościele p.w. Maksymiliana Kolbe wykonali pod dyr. kompozytora Piotra Rubika: Orkiestra Filharmonii Dolnośląskiej, Chór Instytutu Edukacji Muzycznej Akademii Świątokrzyskiej, Chór Kameralny „Fermata” oraz soliści: Dorota Marczyk, Joanna Słowińska, Maciej Miecznikowski i Janusz Radek. Teksty pieśni napisał Zbigniew Książek, a fragmenty Pisma św. przypominał Paweł Deląg. Wystąpiło 150 wykonawców. Publiczność tłumnie wypełniła kościół, wiele osób oglądało koncert na ekranach ustawionych przed kościołem. Imprezę dofinansował prezydent miasta kwotą 50 tys. zł, a i tak bilety były po ok. 100 zł.

Dni Kultury Chrześcijańskiej

26 września rozpoczęły się Dni organizowane przez Klub Inteligencji Katolickiej. Zainaugurowała je wystawa Karola Parno-Gierlińskiego w galerii „Krağ” w bibliotece przy ul. Kosynierów Gdynskich. Były wykłady teologów i konferencja „Solidarność, wolność, odpowiedzialność”.

Otwarcie sezonu i „Motyle”

Odbłył się 1 października, w gorzowskim Teatrze im. Juliusza Osterwy. W części oficjalnej prezydent Tadeusz Jędrzejczak dokonał krótkiego podsumowania minionego sezonu. Zwrócił szczególną uwagę na działania mające na celu edukację kulturalną wśród dzieci i młodzieży. Wspominał także o licznych wystawach, koncertach i innych wydarzeniach kulturalnych w mieście. Docenił duży wkład osób, które odeszły już do wieczności. Prezydent uznał sezon 2004/2005 za niezwykle udany i wyraził nadzieję, iż 2005/2006 nie będzie gorszy..

Podczas uroczystości wręczono Nagrody Kulturalne Prezydenta Miasta za sezon 2004/05. Laureatami tego wyróżnienia zostali Edward Dębicki (za całokształt pracy), Bogusław Dziekański (całokształt) oraz Jan Tomaszewicz (wydarzenie artystyczne).

Doceniana została wieloletnia działalność Edwarda Dębickiego na rzecz upowszechnienia kultury Romów. On sam, nie kryjąc wzruszenia, mówił: „Ja chcę robić to wszystko dla ludzi. I to zauważono. Cygańska twórczość jest cegiełką kultury polskiej.” Bogusław Dziekański, szef Jazz Clubu „Pod Filarami”, odbierając nagrodę powiedział: „Mamy tu prawdziwy klub jazzowy, którego nam zazdroszą.” Jan Tomaszewicz, dyrektor teatru, w swoim przemówieniu szczególnie dziękował „mieszkańcom miasta, którzy są widzami, a bez nich teatr by nie funkcjonował.” Drugą część uroczystości uświetniły występy wspólnych muzyków. Na początek chór gospel w delikatny i spokojny sposób wprowadził publiczność w atmosferę kolejnych części programu. Później na scenę wkroczyli Adam Bałdych i Przemysław Ramiński. Wykonali kilka autorskich kompozycji, w tym „Legendę o Gorzowie”. Adam Bałdych, pomimo swojego młodego wieku, jest już cenionym na scenie jazzowej muzykiem. Dostał wiele nagród i wyróżnień, a lista osób, z którymi grał jest bardzo długa. Kolejnymi wykonawcami tego sobotniego wieczoru byli młodzi muzycy z Filary Jazz Quintet, zespołu powstałego na bazie gorzowskiej sceny jazzowej. Występy te potwierdziły, że nagroda dla Bogusława Dziekańskiego nie była dziełem przypadku.

Monika Kazura, giit.pl

Krajobraz Polski

29 października do Gorzowa przyjechało ponad 80 dzieci z nauczycielami lub rodzicami – laureaci XXVIII Ogólnopolskiego Konkursu Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży „Krajobraz Polski – Tradycje, Współczesność, Przyszłość”. Na konkurs napłynęło 3.028 prac. Jury pod przewodnictwem art. plastyka Gustawa Nawrockiego zakwalifikowało na wystawę 419 prac. Autorzy 112 otrzymali nagrody a 307 – wyróżnienia. Wystawa tych prac prezentowana była do 1 grudnia w Spichlerzu. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w teatrze. Imprezę zorganizował Wojewódzki Ośrodek Metodyczny na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Natalia Wańdoch grała Chopina

W XV Międzynarodowym Konkursie im. F. Chopina wystąpiła Natalia Wańdoch z Gorzowa, absolwentka SM I i II st. Ma 25 lat. Z wyróżnieniem ukończyła Akademię Muzyczną im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu w klasie Grzegorza Kurzyńskiego. Obecnie studiuje w Royal Academy of Music w Londynie pod opieką Vanessy Latache. Jest laureatką kilku konkursów dla młodzieży w Polsce oraz Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Wilnie i Ogól-

nopolskiego Konkursu im. F. Chopina w Warszawie. Koncertowała w Polsce, Anglii i Austrii. Choć nie przeszła do drugiego etapu, była zadowolona z faktu uczestniczenia w tym konkursie.

Juremix – gorzowski cyrk

W listopadzie po raz pierwszy pokazał się gorzowskiej publiczności cyrk Juremix nazywający siebie cyrkiem gorzowskim. Tworzy go rodzina Dmitriew: Jurij, jego żona – Reneta Turek-Dmitriev i ich córki: 10-letnia Sonia i 8-letnia Dominika. Mieszkają na stałe w podgorzowskim Dzierżowie. W programie: popisy psów-akrobatów, gigantyczne bańki mydlane, żonglerka, tresowane gołębie, cyrkowa bajka o Kopcuszu.

Opinia prasy:

Nie przepadam za sztuką cyrkową, dlatego do cyrku chodzę tak rzadko, jak się da. Na pokaz gorzowskiego cyrku Juremix też poszłam z obowiązku. Matczyne. I... podobało mi się. Bo było wesoło, inteligentnie i trochę sentymentalnie. Kłownada była zabawna, a nie prostacka, a tricki dopracowane i błyskotliwe. Wszyscy dobrze się bawili: dorośli, dzieci i aktorzy. Juremix jest cyrkiem rodzinnym i podczas spektaklu czuło się tę rodzinną atmosferę.

Agnieszka Moskaluk, GL 3-4 XII

Żłobek od „Weny”

Członkowie Stowarzyszenia Twórczego „Wena” pokazali nowe figury do szopki, która stała na skwerze przez Empikiem. Postacie metrowej wysokości są wypalane w czerwonej cegle klinkierowej. Stały tam figury: Marii z Dzieciątkiem, św. Józefa, pastuszków i zwierząt. Szopka była dużą ozdobą miasta w okresie Bożego Narodzenia i będzie prezentowana co roku. Szopkę poświęcił proboszcz parafii katedralnej ks. Zbigniew Samociak.

Opinia z internetu:

Milym prezentem świątecznym obdarowało gorzowian Stowarzyszenie Twórcze „Wena”, które przygotowało stajenkę bożonarodzeniową. Wystawiono ją 17 grudnia, w centrum miasta, przy Empiku. Nad kilkunastoma figurkami pracowało 9 osób. Postacie biblijne, podobnie zresztą jak zwierzęta, wykonane są z gliny ceramicznej. Jak tłumaczą autorzy, nie trzeba było ich malować, gdyż ceglasty kolor w pełni oddaje ich urok. 9. wykonawcom prace nad figurkami zajęły 9 dni na warsztatach ceramicznych w cegielni w Pogolewie koło Brzegu Dolnego.

W dniu wystawienia szopki bożonarodzeniowej autorzy od godzin porannych ustawiali swoje figurki, ozdabiając je sianem. W niedzielę proboszcz parafii katedralnej, ks. Zbigniew Samociak, poświęcił ją, przy tłumie śpiewających kolędy ludzi. Miejsce ustawienia stajenki jest bardzo trafne. W dni świąteczne gorzowanie z pewnością choć na chwilę staną, by z bliska przypatrzeć się pracy artystów. Miejmy nadzieję, że dotrwa do świąt w takiej samej formie, w jakiej została ustawiona

Tomasz Zaleski, giit.pl

Wigilia i Sylwester pod „Słowianką”

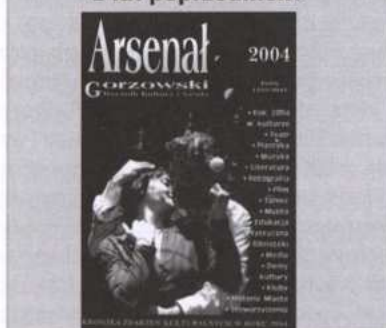
Wigilię na 1000 osób przygotowali Radio Zachód i Urząd Miasta. Przy stołach ustawionych na parkingu przy lodowisku mogło usiąść bardzo wielu chętnych. Przygotowano tradycyjne dania: rybę smażoną, pierogi z kapustą, barszczyk czerwony. Na scenie śpiewano kolędy i składano życzenia. Gwiazdą wieczoru była Grażyna Łobaszewska.

W sylwestrową noc chętni także mieli okazję bawić się przed Słowianką najpierw przy muzyce zespołu Kawalek Kulki, potem zespołu Goya z jej gwiazdą Magdą Wójcik. Po obu imprezach były fajerwerki.

Lubuskie Towarzystwo Sztuk Pięknych

Powołano Towarzystwo, którego zadaniem jest pozyskiwanie funduszy na zakup dzieł sztuki artystów związanych z regionem. Do każdej pozyskanej złotówki ze specjalnego ministerialnego funduszu dopłacona zostanie druga. Zakupione dzieła mają utworzyć samodzielną, wojewódzką kolekcję. Na czele Towarzystwa stanął Wojciech Kozłowski z Zielonej Góry, przedstawicielem Towarzystwa na Gorzów został wybrany Zbigniew Sejwa. W Radzie Artystycznej są także Gabriela Balcerzakowa i Gustaw Nawrocki.

Czy masz „Arsenał Gorzowski” z lat poprzednich?



WYDANE KSIĄŻKI LITERACKIE

W
i
t
r
a
ż
e



BEATA PATRYCJA
KLARY

Witraże Beata Patrycja Klary

Autorka podzieliła wiersze na dwie części – „Płomienie duszy” i „Zapiski świata”. W pierwszej znalazły się wiersze dotyczące osobistych przeżyć, głównie miłości i macierzyństwa, w drugiej zaś – wiersze zrodzone z refleksji nad rzeczywistością.

Książka wydana na przełomie 2004 i 2005 r.

uznana została za najlepszy debiut 2004 r. i nagrodzona wyróżnieniem w Lubuskim Wawrzynie Literackim.



Sklep z nadzieją Ein Laden mit Hoffnung

Regionalna antologia literacka. Przewodnik dla nauczycieli i uczniów z Polski i Niemiec. Oprac. Krystyna Kamińska.

Dwujęzyczna antologia literatury regionu gorzowskiego adresowana głównie do nauczycieli i uczniów po obu stronach

Odry. Rozważania pisarzy wokół pięciu tematów: „Regionalne legendy”, „Łączy nas historia”, „Łączy nas przyroda”, „Mniejszości narodowe są wśród nas”, „Co najważniejsze? Skąd zwątpienia? W czym nadzieja?”. Pytania kończące każdy rozdział są propozycją do wykorzystania na zajęciach z młodzieżą. Książka ma przybliżyć polskim i niemieckim odbiorcom literaturę powstającą w Gorzowie i euroregionie Pro Europa Viadrina oraz ułatwić kontakty polsko – niemieckie również na płaszczyźnie literatury.

Poeci Okrągłego Stołu

Trzecia zbiorowa prezentacja Klubu Literackiego GDK z udziałem aż 38 autorów w różnym wieku i różnych upodobań literackich. Książkę wydało Wydawnictwo Art.-Graf. „Arsenał”, a redaktorem

Poeci
okrągłego
stołu



jej był oraz wstępem opatrzył Ireneusz K. Szmidt. Ilustracje Zbigniewa Siwka.



Słowem związani

Książka wydana przez sekcję „Więzadło” Stowarzyszenia Twórczego „Wena” działającą pod auspicjami Klubu Nauczyciela i Związku Nauczycielstwa Polskiego. W pierwszej części prezentowane są utwory nagrodzone w I Nauczycielskim Konkursie Literackim „O Złote Pióro Gąsiora” rozstrzygniętym

w końcu 2004 r., zaś w drugiej – wiersze autorów z Grupy Literackiej „Więzadło”: Jerzego Gąsiora, Hanny Kaup, Beaty Klary, Andrzeja Korzeniowskiego i Aldony Robak. Książkę wydało Wydawnictwo Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego, a redaktorką jej była Hanna Kaup.



Odra pisane Zdzisław Morawski

Ponad 12 lat po śmierci Zdzisława Morawskiego ukazał się złożony przez autora tom zawierający wiersze zrodzone z kontaktów polsko-niemieckich. Niektóre wiersze z tego tomu publikowane były wcześniej, ale dopiero czytane łącznie przypominają nasze relacje sprzed ok. 15 laty oraz ujawniają nowe

oblicze poety, którego rozwinięcie przerwała nieodżałowana śmierć. Książka ta ukazała się dzięki finansowemu wsparciu Urzędu Miejskiego. Książka wydana w serii „Biblioteka Literacka „Arsenał”.

Jeszcze wiersz Władysław Łazuka

Z nowymi wierszami zaprezentował się publiczności ceniony poeta z Choszczna, członek gorzowskiego Oddziału ZLP. Tom ten zyskał bardzo do-



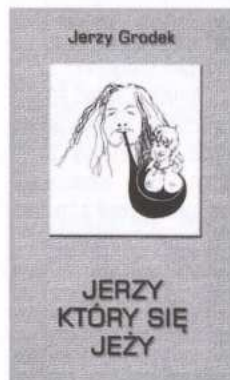
bre opinie w środowisku szczecińskim, z którym poeta jest związany przynależnością administracyjną.



Zapach zmierzchu **Krystyna Caban**

Trzeci tom wierszy Krystyny Caban wydało Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury, z którym autorka związana jest od lat. Redaktorka książki – Anna Kajtochowa napisała w „Słowie o poetce” kończącym

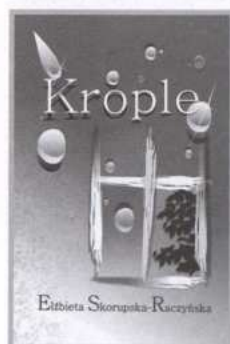
tom: *Bohaterką liryczną kolejnych tomów wierszy Krystyny Caban jest ta sama osoba: zdobywczyni uroków świata, życia, ale przede wszystkim osoba uwikłana w codzienności, którą rozświetla trudna miłość, wędrująca po szlakach nie uznawanych przez panującą obyczajowość. Jej trwanie w różnych sytuacjach, rozwój w różnych fazach, stanowi tworzywo kolejnych publikacji.*



Jerzy, który się jeży **Jerzy Grodek**

Czwarty tom fraszek Jerzego Grodka – fraszkopisarza związanego z Gorzowem, choć obecnie mieszkającego tuż za Odrą. Obszerny, bo liczący 74 stron tom fraszek ze wstępem Janusza Koniusza. Książka wydana w Zielonej Górze przez Wydawnictwo „Pro Libris” Wojewódzkiej i Miejskiej

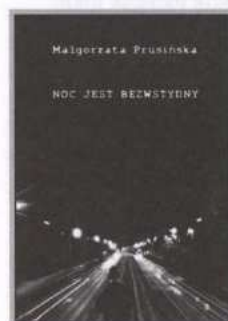
Biblioteki Publicznej im. C. K. Norwida.



Krople **Elżbieta Skorupska-Raczyńska**

Trzecia książka poetycka prof. Elżbiety Skorupskiej-Raczyńskiej, wydana po dłuższej przerwie przeznaczonej na pracę naukową. Wiersze podzielone zostały na rozdziały: „Być w codzienności”, „Być kroplą”, „Być jak ona”. Pierwszy tytuł w nowej serii wydawniczej – „Biblioteczka Pegaza Lubuskiego” firmowanej

przez gorzowski Oddział Związku Literatów Polskich a wydanej w wydawnictwie „Arsenał”. Książkę zredagował i opracował edytorsko Ireneusz K. Szmidt a zilustrował interesująco Dariusz Sapkowski.



Noc jest bezwstydną **Małgorzata Prusińska**

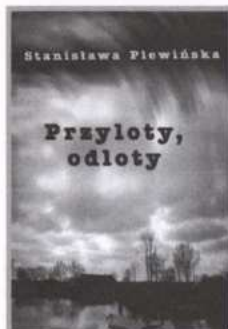
Debiut licealistki Małgorzaty Prusińskiej. Ten obszerny, odważny obyczajowo i literacko tom wierszy otwiera rekomendacja red. Czesława Markiewicza z Radia „Zachód”, który wcześniej prezentował te wiersze w ramach Poetyckiej Książki Miesiąca: *Małgorzata Prusińska jest niebezpiecznie inteligentna w swojej poetyckiej zmysłowości. Jeśli już na etapie stratyfikacji potrafiła zbudować własny, autonomiczny system filozoficzny, jeśli już teraz w dziwnie spójnej polifonicznej poezji potrafi urzec oryginalnością – to, co będzie, kiedy zmysłowość dojrzeje? Nie trzeba wiele mówić o tej poezji – ona jest po prostu zjawiskowa. Seria Biblioteki Pegaza Lubuskiego, wydana przez „Arsenał”. Wyróżnienie za najlepszy debiut w Lubuskim Wawrzynie Literackim za 2005 r.*



Żywe kamienie **Marek Kierus**

Również w serii Biblioteki Pegaza Lubuskiego ukazał się późny debiut książkowy Marka Kierusa. Poeta od dawna jest obecny w życiu literackim Gorzowa. Laureat wielu konkursów,

internauta prezentujący się w portalach poetyckich i żywo odbierany przez innych poetyckich internautów, dopiero teraz dał publiczności pierwszą książkę z ciekawymi wierszami, których najwięcej weszło do rozdziału „Gorzowem pisane” – świadomie nawiązującym do tytułu poematu „Odrą pisane” Zdzisława Morawskiego, który z sympatią przyglądał się przed laty zaczynającemu pisanie młodemu zafascynowanemu nim poecie. Wydawca - Wydawnictwo „Arsenał”, Ilustracje Zbigniewa Siwka



Przyloty, odloty Stanisława Plewińska

Czwarty tom serii sygnowanej przez ZLP autorstwa ludowej poetki i malarki Deszczna z jej ilustracjami. Książka wydana z okazji 80-lecia autorki zawiera głównie jej nowe wiersze. Wydawnictwo „Arsenał”.



Ludzkie pojęcie Ireneusz K. Szmidt

Kolejny tom wierszy prezesa gorzowskiego oddziału ZLP, które traktują o świecie zaskakującym zdarzeniami logicznie myślącego człowieka. Ilustracje Zbigniewa Olchowika. Tom nagrodzony Lubuskim

Wawrzynem Literackim, uznany za najlepszą książkę wydaną w woj. lubuskim w 2005 r. Seria – Biblioteka Pegaza Lubuskiego.



W kilku wersach o nonsensach Jan Gross

Limeryki najpopularniejszego fraszkopisarza gorzowskiego. Wydawnictwo „Miniatura” w Krakowie.



Nie zasłaniaj mi słońca Gąsior

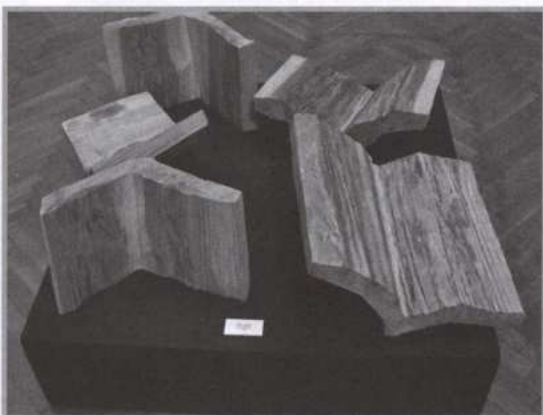
Czwarty tom wierszy wydanych przez autora. Wiersze zapiski z codzienności niosące dużą dozę poważniejszej refleksji. Obszerny tom liczący 104 str. w takiej samej szacie graficznej jak poprzednie.



Zielone ptaki

Tomik poezji uczniów Zespołu Szkół Elektrycznych, I Liceum Ogólnokształcącego, II Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Ekonomicznych, członków koła literackiego pod nazwą Stowarzyszenie Wskrzeszonych Poetów wydany przez Wojewódzki Ośrodek Metodyczny pod red.

Grażyny Moroz. Prezentowane wiersze są świadectwem przeżyć młodego pokolenia, które odkryło magiczny świat poezji oraz doznań i zapragnęło go dopełnić własną wrażliwością.



Książki z wystawy książki artystycznej w Galerii BWA

WYDANE KSIĄŻKI O REGIONIE

Dziedzictwo kulturowe regionu gorzowskiego

tom II

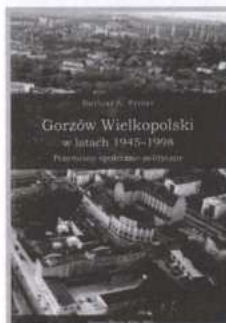
**Dziedzictwo
kulturowe regionu
gorzowskiego**
praca zbiorowa
pod red. prof. Elżbiety
Skorupskiej-Raczyńskiej
Wydawnictwo PWSZ
Część I – 2003 r.,
część II – 2005 r.

Pierwsza sesja naukowa pod powyższym tytułem zorganizowana

została w 2003 r. przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową (dokładnie - Zakład Języka Polskiego Instytutu Nauczycielskiego) i z jej dorobkiem można się zapoznać w wydanej książce. Inicjatorką i przewodniczącą konferencji oraz redaktorką książki była Elżbieta Skorupka-Raczyńska. W publikacji znalazły się artykuły poświęcone zagadnieniom ogólnym dotyczącym regionu jak również szczegółowe, m. in.: M. Kozłowskiej „Teatr prowincjonalny – teatr na prowincji. Cztery sezony teatralne Ireny i Tadeusza Byrskich w Gorzowie Wlkp. (1962-1966)”, B. Ochendowska-Grzelak „Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Gorzowie Wlkp. i jego program ikonograficzny”. Tematy literackie podjęto w dwóch referatach: dr Janusz Pożniak - „Przychodzę do was... (O poezji Papuszy)” i dr Jerzy Madejski „Uczę się słów prostych... Edukacja poetyczna Kazimierza Furmana”.

W dniach 5 i 6 kwietnia 2005 r. odbyła się druga edycja konferencji o dziedzictwie kulturowym naszego regionu, a w jej programie znalazło się więcej referatów dotyczących literatury: dr Joanna Rychter – „Językowo-stylistyczne ukształtowanie zbioru wierszy Kazimierza Furmana „Odmienne stany świadomości”, dr Jerzy Madejski – „Druga pleć. O poezji Dariusza Muszera”, mgr Izabela Broniecka „Słownictwo osobliwe w powieści Ireny Dowgilewiczowej „Tutaj mieszkam”, mgr Joanna Rutkowska „Ukształtowanie językowe debiutanckich opowiadań Janusza Olczaka (na materiale zbioru „Białe kołnierzyki)”, mgr Marta Helman – „Osobliwości leksykalne w powieści Janusza Olczaka „Wilcze dni”, prof. dr hab. Elżbieta Skorupska-Raczyńska „Językowa kreacja swoich i obcych w powieści Janusza Olczaka „Szyld pisany antykwą”. Ponadto prof. dr hab. Mirosława Białoskórka przygotowała referat „Językowa kreacja pejzaży wodnych w zbiorze wierszy Władysław

Łazuki „W zwierciadle rzeki”, ale nie był on wygłoszony, a zapoznać się z nim można w książce. Natomiast prof. dr hab. Piotr Urbański miał mówić na inny temat, ale tak się zachwyił wierszami ks. Jerzego Hajdugi, z którymi niedawno się zetknął, że swój czas wypełnił omówieniem i zachwytem nad wierszami księdza poety z Drezdenka. Publikacja zawierająca wygłoszone referaty.



**Gorzów Wielkopolski
w latach 1945 – 1998.
Przemiany społeczno-polityczne**
Dariusz Rymar
Szczecin - Gorzów Wlkp.,
2005. - 474 s.

Książka opracowana na podstawie pracy doktorskiej autora obronionej na Uniwersytecie

Zielonogórskim pod kierunkiem prof. Kazimierza Kozłowskiego. Na prawie 500. stronach śledzimy dzieje powojennego Gorzowa, aż do roku 1998. Ważnym elementem książki jest bardzo bogata bibliografia mogąca być punktem wyjścia dla kolejnych pokoleń badaczy dziejów miasta. Książkę sfinansowało Archiwum Państwowe w Szczecinie oraz Wydział Kultury Urzędu Miejskiego w Gorzowie Wlkp. Za tę książkę Dariusz Rymar otrzymał Lubuski Wawrzyn Naukowy, nagrodę po raz pierwszy wręczaną autorom najlepszych książek o regionie (analogicznie do lubuskiego Wawrzynu literackiego).



**Gorzów Wielkopolski
w 60-lecie
1945-2005**

Szczecin: Archiwum Państwowe, 2005. - 290 s.

Zbiór materiałów z konferencji naukowej, która odbyła się 3 czerwca 2005 r. pod red. Dariusza Aleksandra Rymara oraz Juliusza Sikorskiego. Organizatorzy sesji i wydawcy książki - Archiwum Państwowe w Gorzowie, Urząd Miasta oraz Towarzystwem Przyjaciół Archiwum i Pamiątek Przeszłości. W książce zamieszczono 20 referatów, z których pierwsze ukazują dzieje miasta w szerszym regionalnym kontekście (tekst

50 LAT GORZÓW WIELKOPOLSKI)

prof. Cz. Osękowskiego z Zielonej Góry o specyfice pogranicza polsko-niemieckiego, prof. K. Kozłowskiego ze Szczecina o uwarunkowaniach społecznych dziejów regionu, próbę bilansu 1945-2005 podjętą przez dr D. A. Rymara, a także R. Tucholskiego o miejscu Gorzowa w wybranych koncepcjach regionalizacji administracyjnej Polski. Pozostałe opisują mniej lub bardziej znane wydarzenia z 60-letniej historii Gorzowa..



Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny

Tom XI (stron 442) wydany przez Towarzystwo Przyjaciół Archiwum i Pamiątek Przeszłości pod rad. Dariusza A. Rymara w nieco większym formacie niż dotąd. Różnorodne materiały o wysokim poziomie merytorycznym.

W cyklu „Rozprawy i przyczynki” m. in. T. Szczurek, *Późnoaskarski denar brandenburski znaleziony na Placu Staromiejskim*; E. Rymar, *Losy nadnoteckiego pogranicza wielkopolsko-nowomarchijskiego koło Drezdenka (XIV-XVI w.)*; R. Gaziński, *Rzemiosło zegarmistrzowskie w Gorzowie w II połowie XVIII wieku*; S. Janicka, *„Wędrownie Ptaki” - organizacja młodzieżowa w Niemczech i jej działalność na terenie Landsberga nad Wartą*; R. Piotrowski, *Wrzesień 1939 i landsberskie jednostki wojskowe*; J. Sygnecki, *Kilka uwag dotyczących obrony miasta Landsberg w 1945 roku*; J. Sikorski *Długa droga do przełomu. Państwo a Kościół rzymskokatolicki w województwie zielonogórskim w roku 1956*. W cyklu „Znalezione na archiwalnej półce” opublikowano bardzo interesujący tekst *Wyrok sądu wojennego na gen. Gerharda Keglera 12 II 1945* opracowany przez Fritza Kohlase. Po raz kolejny pojawiła się „Kronika Gorzowa”, tym razem za rok 2004, oprac. przez Dariusza A. Rymara. Obszerna bibliografia historii regionu.

„Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie”

Red. Edward Jaworski. - Gorzów Wlkp., 2005. zeszyt nr 2 - 179 s., zeszyt nr 3 - 256

Dwa kolejne numery „Zeszytów Naukowych” wydanych przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Gorzowie Wlkp. zawierają teksty wykładów, wygłoszonych podczas sesji naukowych odbywających się pod tym samym tytułem od kwietnia 2004 r. do lutego 2005 r. Od drugiego numeru Zeszyty ukazują się w wersji polsko-niemieckiej.



Zeszyt Naukowy Nr 2 zawiera trzy teksty wyłącznie autorów niemieckich (Ch. Gahlbeck, *Tak zwana Nowomarchijska Księga Ziemska margrabiego Ludwika Starszego z 1337 roku. Studia nad podziałem terytorialnym i przekazem historycznym*; A. Volkman, *Średniowieczne osadnictwo*

w Nowej Marchii na podstawie polskich i niemieckich badań archeologicznych; D. Handt, *Rozważania nad problematyką dialogu polsko-niemieckiego*), natomiast w Zeszycie Naukowym Nr 3 teksty sześciu wykładów ukazujących dwa różne podejścia, naukowców polskich i niemieckich, do historii Nowej Marchii (D. A. Rymar, *Życie polityczne w Gorzowie w latach 1945-1948*; R. Schmook, *Kształtowanie władzy w epoce renesansu na przykładzie margrabiego Jana Brandenburskiego - Jana z Kostrzyna*; W. Pronobis, *Fryderyk Wielki w ocenach polskich historyków*; R. Gebuhr, *Myślibórz i Kostrzyn - decyzja margrabiego Jana w sprawie nowej miejscowości centralnej (nowej siedziby)*; J. Jarzewicz, *Architektura gotyckiej katedry w Gorzowie*; W. Schich, *Lokacje miast margrabiów w Nowej Marchii: początki pod panowaniem Jana I i Ottona III*).



Cozsterine, Küstrin, Kostrzyn – Twierdza, ludzie historia
Materiały z II sesji historycznej zorganizowanej w dniu 27 sierpnia 2005 r. IV Dni Twierdzy
Redakcja: Bogusław Mykietów, Katarzyna Sanocka, Marcei Tureczek Kostrzyn – Zielona Góra 2005

Format A-4, s. 254

Osiemnaście tekstów autorów polskich i niemieckich (przetłumaczone na j. polski) ukazujące dzieje Kostrzyna jako miasta i twierdzy, dzieje jego okolic, począwszy od średniowiecza aż do czasów współczesnych. W tomie zamieszczono także wspomnienia byłych i obecnych mieszkańców miasta. Wybrane rozdziały: Katarzyna Sanocka – Portale kostrzyńskiego zamku, Józef Piątkowski – Kościoły i świątynie starego miasta w Kostrzynie, Zbigniew Czarnuch – Z dziejów militaryzacji mentalności mieszkańców Prus od XVII do początku XX wieku

na przykładzie społeczności ziemi torzymskiej i ziem sąsiednich, Renata Ochwat – Otwarte drzwi, czyli luźne uwagi o Dialogu Loci.



Międzyrzecki Rejon Umocniony **turystyczną perłą** **Europy**

Jerzy Sadowski
Wydawnictwo Infort
z Gliwic.

Format A-4, s. 174

Książka dwujęzyczna:
po polsku i po niemiecku.
Po Wprowadzeniu trzy
główne rozdziały tematyczne

te to: „Fortyfikacje okresu międzywojennego”, „Fort ufortyfikowany” i „Międzyrzecki Rejon Umocniony”. Dużo kolorowych ilustracji.



Frank Lammers **- Kostrzyn nad Odrą.** **Historia miasta i** **komunikacji miejskiej** Berlin: GVE, 2005. - 288 s.

Monografia napisana i
wydana w Berlinie w 2005
r., wydawca Gesellschaft
für Verkehrspolitik und
Eisenbahnwesen e. V.

Przy tworzeniu książki wykorzystano wiele źródeł historycznych. Publikację dopełnia bardzo bogaty materiał ikonograficzny. Książka ukazała się w wersji polskiej i niemieckiej.



Ziemia Międzyrzecka – Śladami **historii**

Materiały z III sesji histo-
rycznej zorganizowanej
w Muzeum w Międzyrze-
czu 13 maja 2005 r.

Redakcja: Bogusław My-
kietów i Marceli Tureczek
Międzyrzec – Zielona
Góra 2005

Format A-4, s. 322

Referaty przygotowane przez dziewiętnastu autorów biorących udział w sesji ukazują wybrane elementy historii, tradycji i zwyczajów Ziemi Międzyrzeckiej. Uzupełnione zostały bogatym materiałem ikonograficznym. Wybrane rozdziały: Zbigniew Czarnuch – Od Wygnańca do Rogatki – Z przeszłości

Ziemi Torzymskiej postrzeganej na tle dziejów polsko-niemieckiego pogranicza, Arkadiusz Tomaszewski – Kasztelan międzyrzecki Andrzej Górka i elekcja Henryka Walezego (1572 – 1574), Tadeusz Szczurek – Skarb monet z XV wieku odkryty w 2000 r. w Międzyrzecku. Wiesław Hładkiewicz – Międzyrzec w okresie napoleońskim. Zarys dziejów gospodarczych i politycznych. Rozkwit, czyli sukno górą.



Polsko-niemieckie **dziedzictwo kultu-** **rowe w 1000-letniej** **historii Międzyrzecza** Opracowanie: **Bogusław** **Mykietów, Katarzyna Sa-** **nocka, Marceli Tureczek** **Międzyrzec 2005**

Format A-4, s. 60

W syntetyczny i przystępny sposób autorzy opisali tysiąclecie dzieje miasta nad Obrą i Paklicą. Album ilustruje kilkadziesiąt zdjęć i reprodukcji kart pocztowych z przełomu XIX i XX w. Tekst w języku polskim, niemieckim i angielskim str. 7 – 42, na str. 43 – 60 liczne kolorowe ilustracje.

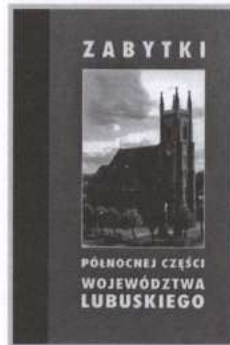


Wszystko o Sulęcinie **Stefan Wiernowski, Joan-** **na Ziemiańska-Kurek** Wydawca: PHU „Kacper” – **Stefan Wiernowski**

Format A-4, s. 92

Album w języku polskim, niemieckim i angielskim. Prezentacja tekstem i zdjęciami ciekawych miejsc w Sulęcinie i najbliższej okolicy, np. Od ronda do ronda,

Park miejski, Szosa Ostrowska, Tu mieszkał Stefan Brunne, Pomniki przyrody, Aleja lip, Ścieżki rowerowe itp. Liczne zdjęcia Stefana Wiernowskiego.



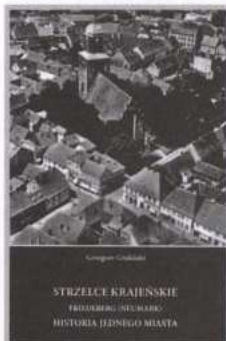
Zabytki północnej **części województwa** **lubuskiego**

Redakcja: Jarosław Lew-
czuk i Błażej Skaziński
Wydawca: **Wojewódzki**
Urząd Ochrony Zabytków
w Zielonej Górze
Gorzów, Zielona Góra 2004

Format B-5, s. 232

Opis najważniejszych

zabytków w układzie alfabetycznym według powiatów. Dopelnieniem są szkieletowe mapy powiatu z zaznaczeniem lokalizacji zabytku oraz liczne czarno-białe zdjęcia. Rzecz o charakterze encyklopedycznym bardzo potrzebna nie tylko dla historyków, ale dla poznawania i propagowania regionu. Książka wypełniła lukę na gorzowskim rynku publikacji regionalnych, zbierając w jednym wydawnictwie bardzo bogaty materiał na temat obiektów zabytkowych tak Gorzowa Wlkp. jak i wielu innych miejscowości. Publikację uzupełnia wykaz literatury oraz polsko-niemiecki słownik nazw miejscowości.



Strzelce Krajeńskie - Freideberg (Neumarkt). Historia jednego miasta
Grzegorz Graliński
Strzelce Krajeńskie 2005
Wydawca: Agencja Reklamowa Media Serwis

Gorzów Wlkp. s. 159

Rzetelna monografia miasta. Opisuje historię

Strzelca od czasów prehistorycznych poprzez średniowiecze, nowożytność, na czasach współczesnych kończąc. Nie brakuje zdjęć dawnego Friedeberga zniszczonego później przez Rosjan, zdjęć z czasów odbudowy i najnowszych.

Pierwsza monografia rzetelnie omawiająca początki dziejów miasta, poszczególnie okresy jego historii aż po współczesność. W starannie wydanej, bogato ilustrowanej kronice znalazły się rozdziały poświęcone gospodarce, życiu regionu, kulturze. Autor zadbał nawet o noty biograficzne słynnych mieszkańców Strzelca. W smakowicie wydanej książce znalazło się miejsce na strzeleckie legendy.

Reneta Ochwat, „Takie były czasy”, GL 14-15 V



Karty z dziejów Dębna - Karten aus der Geschichte von Neudamm/Dębno
Andrzej Jędras i inni,
tł. Franciszek Herden. -
Dębno, 2005. - 309 s.

Książka wydana staraniem Urzędu Miasta i Gminy oraz Biblioteki

Publicznej. Część pierwsza zawiera opis środowiska archeologicznego, geograficznego i przyrodniczego oraz dzieje miasta i okolicznych wsi do 1945 r. Część

druga rok po roku, w formie zapisów kronikarskich, dokumentuje dzieje Dębna poświęcając wiele miejsca rozwojowi administracji, gospodarki, handlu, oświaty, kultury, sportu i duszpasterstwa, a także najbardziej istotnym wydarzeniom z życia miasta i gminy. Tekst ilustrują liczne zdjęcia, mapy i rysunki.



Pszczew oblicze małej ojczyzny - Pszczew: das Wahre Gesicht der Heimat

Andrzej Nowak i inni;
red. Michał Jasiński,
Pszczew: Gminny Ośrodek Kultury, 2005. - 103 s.

Bardzo obszerny, rzetelnie opracowany przewodnik po wsi, ładnie wydany na zlecenie Gminnego Ośrodka Kultury w Pszczewie.

Książka dwujęzyczna, polsko-niemiecka, w sposób bardzo przystępny ukazuje historię, przyrodę, zabytki oraz współczesne działania mieszkańców na rzecz promocji miasta. Uzupełnieniem tekstu są liczne zdjęcia i rysunki.

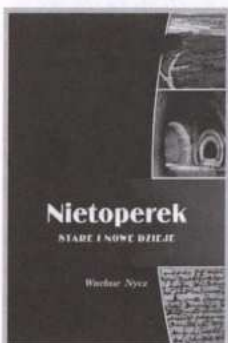


„Słońsk, czyli ziemia, woda, powietrze i słońce”

Krystyna Kamińska i
Ireneusz Krzysztof Szmidt
Gorzów Wlkp. 2004. - 115 s.

Album dla Urzędu Gminy w Słońsku wydany w Wydawnictwie Artystyczno-Graficznym „Arsenal”. Liczne reprodukcje i zdjęcia przedstawiające

współczesny Słońsk uzupełniono materiałami archiwalnymi oraz wieloma reprodukcjami pejzaży malarzy współczesnych. Książka jest obszernym przewodnikiem po historii i współczesności gminy Słońsk.

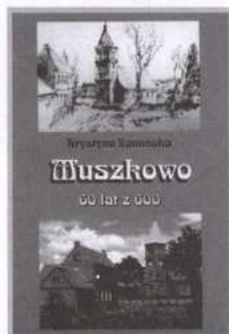


„Nietoperek – stare i nowe dzieje”

Wacław Nycz
Międzyrzecz, Urząd Miejski, 2005. - 282 s.

Inspiracją do napisania monografii Nietopereka była 550. rocznica pierwszej pisanej wzmianki o

wsi. Książka wydana została na zlecenie Urzędu Miasta w Międzyrzeczu. Autorem pracy jest sołtys Nietoperka, od wczesnej młodości zainteresowany historią swojej małej ojczyzny. W książce wykorzystano materiały ze zbiorów własnych autora, archiwów, muzeów, bibliotek jak również z prywatnych zbiorów mieszkańców wsi. Książka jest bardzo bogato ilustrowana, uzupełniona wykazem obecnych mieszkańców wsi, wycinankami prasowymi jak również zaopatrzona w bibliografię.



„Muszkowo. 60 lat z 600”

Krystyna Kamińska
Gorzów Wlkp. 2005. - 205 s.

Monografia wsi przygotowana na zlecenie Urzędu Gminy Krzeszyce dla uczczenia 600-lecia wsi Muszkowo (dawniej Mauskow). Książkę wydało Wydawnictwo Artystyczno - Graficzne „Arse-

nał”. Podzielona na kilka rozdziałów zaczyna się krótką historią do 1945 r., polską część historii miejscowości ukazuje poprzez dzieje poszczególnych rodzin w niej zamieszkujących, kończy się historią współczesną oraz legendami. Zilustrowana została unikalnymi zdjęciami z rodzinnych albumów mieszkańców.



Stary Dwór. Kronika Małej Ojczyzny pod redakcją Marceliego Tureczka

Zielona Góra, 2004. - 108 s.

Książka powstała z inicjatywy Stowarzyszenia „Nasza Wieś Jutro”. Nie ma charakteru naukowej monografii, jej zadaniem jest utrwalenie wiedzy o dziejach miesz-

kańców wsi poprzez ich wspomnienia i pamiątki zachowane w rodzinnych archiwach.

Rocznik Muzealny nr 2

Muzeum im. Jana Dekerta w Gorzowie opublikowało drugi numer „Rocznika”, w którym znalazły się teksty m. in. Mirosława Pecucha, *Pogranicze w Gorzowskim z perspektywy etnologicznej*; Agnieszki Dębskiej, *Zespół Rezydencjonalny, Gorzów Wlkp. Zieleniec oraz Park W Dąbroszynie*; Jana Zalewskiego *Myśliwska Kusza Kulowa ze Zbiorów Muzeum Lubuskiego w Gorzowie* oraz Małgorza-

ty Pytlak, *Ikonaografia i kartografia byłego opactwa cystersów w Mironicach w świetle badań archeologicznych*.



Terra Transoderana. Sztuka Pomorza Nad- odrzańskiego i dawnej Nowej Marchii w średniowieczu

Red. Maria Glińska, Krystyna Kroman, Rafał Mąkała
- Szczecin, 2004. - 318 s.

Książka wydana przez Oddział Szczeciński Stowarzyszenia Historyków Sztuki, zawiera materiały z seminarium naukowego, poświęconego jubileuszowi 50-lecia pracy w muzealnictwie szczecińskim Zofii Krzyskowskiej-Fafius, 7-8 czerwca 2002, m. in. tekst Janusza Nekandy-Trepki o „Średniowiecznych początkach zamku pojoanickiego w Stońsku”.



Trakt, nr 26

Numer specjalny pisma wydany z okazji 25-lecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w całości poświęcony jest pierwszym latom gorzowskiej „Solidarności”. Kompendium dokumentów, zdjęć, wspomnień, relacji, analiz, refleksji.

Dyskusja redakcyjna „Solidarna „Solidarność” z udziałem Grażyny Pytlak, Teresy Klimek, Henryka Macieja Woźniaka, ks. Witolda Andrzejewskiego, Stanisława Żytkowskiego, Romana Rutkowskiego.

Wydawcą pisma jest Regionalne Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Trakt”. Autorką koncepcji tego numeru była Grażyna Pytlak. Razem z nią pracowali: Stefania Kiełbasiewicz, Zdzisław Linkowski, Bohdan Tołkacz i Henryk Maciej Woźniak.

DZIEŁA PLASTYCZNE

Pomnik Jancarza

W grudniu 2004 r. zawiązał się społeczny komitet budowy pomnika Edwarda Jancarza – legendarnego żużlowca. Na czele grupy inicjatywnej stanęli Jerzy Synowiec i Arkadiusz Grzechociński. Ten sam zespół, który postawił figurę Szymona Giętego, chce teraz zbudować drugi pomnik. Patronat nad ideą objęły redakcje „Gazety Lubuskiej” i „Gazety Wyborczej”. Wykonanie zlecono Andrzejowi Moskalukowi. Rzeźbę odlano w pracowni Zygryda Kochanowskiego i Tadeusza Skotarczaka w Rokietnicy. Waży 1 tonę. Postać Jancarza jest nieco większa niż żużlowiec był w rzeczywistości.

Pomnik odsłonięto 3 grudnia. Ustawiony na chodniku przy ul. Chrobrego u wylotu ul. Strzeleckiej daje możliwość bezpośredniego kontaktu, można nawet usiąść na siodełku motocykla. Przedstawia Jancarza siedzącego na motocyklu, w pla-

stronie Stali, z charakterystycznym wyrazem twarzy. To Jancarz z jego najlepszych dni.... Jest to pierwszy na świecie pomnik żużlowca. Kosztował ok. 80 tys. zł a pieniądze pochodziły ze sprzedaży cegiełek i z datków mieszkańców Gorzowa.

Malarstwo sakralne

„Ostatnia wieczerza” przy ul. Czeresniowej

W kościele p.w. Maksymiliana Kolbe przy ul. Czeresniowej, w kaplicy dziennej adoracji Jezusa Chrystusa od 2005 r. ścianę po prawej stronie ozdabia olejny obraz „Ostatnia wieczerza”. Namalował go Tomasz Kalitko, młody malarz z Gorzowa. Obraz ma wymiary 3 x 2 m. W kaplicy dominują barwy ciepłe, żółto-brązowe i w takiej tonacji utrzymany jest obraz. Inspiracją dla artysty były renesansowe obrazy, ale układ, nastrój i kolorystyka są jego kreacją. Namalowany jest starą techniką.

NOWE FILMY

Gorzów - szkic do historii miasta

Film Ryszarda Kućki zrobiony na zamówienie Muzeum Lubuskiego według pomysłu i z tekstem Ewy Kułakowskiej.

Film z uratowanych kawałków taśmy filmowej, zdjęć zachowanych w muzeum i w zbiorach prywatnych. Powstała opowieść o tworzeniu się państwa polskiej w Gorzowie Wlkp. Premiera odbyła się 3 czerwca podczas sesji naukowej poświęconej 60-leciu polskiego Gorzowa.

Wspomnienia z miasta L.

Zrealizowany w 2004 r. film Moniki Kowalskiej, Grzegorza Kowalskiego i Zbyszka Sejwy prezentowany był na wielu pokazach specjalnych, przeglądach i festiwalach. Bohaterami są Niemcy, do 1945 r. mieszkańcy Landsberga: Christa Greuling, Herbert Schimmel, Hans Jürgen Reso, Brigitte Brandenburg, Christine Reinicke, Gisela Opitz. Film opowiada o wspomnieniach z dzieciństwa, przeżyciach związanych z koniecznością zmiany miejsca zamieszkania, o dalszych losach i o tęsknocie do miejsc rodzinnych, ale bez nut roszczeniowych.

10 emisji wykupiła Telewizja Planet, pierwsza projekcja miała miejsce 4 sierpnia. Film – jako jedna z dwóch polskich produkcji – został włączony do repertuaru festiwalu Euroshorts, czyli pokazu filmów reklamowych i niekomercyjnych pokazywanych w kilku miastach Polski.

Filmowy reportaż o Gorzowie

Z okazji „Dni Gorzowa” Młodzieżowa Rada Miasta zorganizowała konkurs na reportaż związany z Gorzowem. Finał odbył się w Miejskim Ośrodku Sztuki. Do konkursu zgłosiły się tylko dwie ekipy filmowe: uczniowie Ekonomika oraz grupa Rafała Chodkiewicza, prezesa Klubu Gorzowskich Bikerów.

Opinia:

Pierwszy reportaż był dobry od strony merytorycznej. Ciekawy pomysł, wiele informacji na temat kilku dziedzin gorzowskiego życia. Strona techniczna była gorsza. Kiepska jakość dźwięku, obrazu oraz niedokładny montaż. Natomiast drugi film był o wiele lepszy pod względem technicznym, ale nie zawierał informacji o naszym mieście, a szerzej zaprezentowano możliwości rowerowe autorów. Nagrodę dostali uczniowie Ekonomika.

Marcin Słowiński, giit.pl

Film Jednego Scenariusza

Drugą edycję konkursu Miejskiego Ośrodka Sztuki zakończono w maju 2005 r. Do konkursu zgłoszono 5 filmów przygotowanych na podstawie scenariusza Moniki Mostowiak. Złote Krzesło wygrało małżeństwo Ewa Niśkiewicz-Krawczyk i Radosław Krawczyk a Srebrne Krzesło – Katarzyna Gondek i Michał Kowalski. (Więcej w rozdziale o MOS).

TEATR IM. JULIUSZA OSTERWY

ul. Teatralna 9
centrala tel. 095 728-99-30
sekretariat tel. 095 728-99-34,
fax 095 728-99-35
Biuro Obsługi Widzów,
kasa tel. 095 728-99-39/40
www: teatr-gorzow.pl
e-mail: kontakt@teatr-gorzow.pl
Dyrektor naczelny i kierownik
artystyczny - Jan Tomaszewicz

Nagrody i odznaczenia W roku 2005:

Minister kultury Waldemar
Dąbrowski przyznał Teatrowi im.
J. Osterwy w Gorzowie odznakę
„Zasłużony dla kultury polskiej”

Minister Edukacji Narodowej
przyznał dyrektorowi Janowi To-
maszewiczowi Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Minister kultury Waldemar Dąbrowski przyznał
medale „Zasłużony kulturze – „Gloria artis” Janowi
Tomaszewiczowi, Teresie Lisowskiej i Aleksandrowi
Maciejewskiemu.

Prezydent Miasta Gorzowa wręczył Janowi To-
maszewiczowi swoją nagrodę kulturalną – „Motyla”
za osiągnięcia organizatorskie i artystyczne w sezo-
nie 2004/2005.

Nowi pracownicy

Iwona Kusiak – kierownik literacki

Pochodzi z Zielonej Góry. Była w I klasie tamtejszego LO nr 7, gdy napisała pierwszą sztukę i wzięła udział w konkursie pt. „Szukamy polskiego Szekspira” ogłoszonym przez Polski Ośrodek ASSITEJ, który w Warszawie prowadzi Halina Machulska. Spodobała się ta sztuka, więc Iwona była zapraszana do udziału w warsztatach z udziałem wybitnych ludzi polskiego teatru. Jednym z wykładowców był prof. Maciej Wojtyśko, który bardzo zachęcał ją do pisania i studiowania teatrologii. Dwukrotnie uczestniczyła w warsztatach europejskich dla młodych dramaturgów – w Berlinie i w węgierskim Pescu. Po maturze rozpoczęła studia na Wydziale Wiedzy o Teatrze Akademii Teatralnej w Warszawie. W okresie studiów odbyła staż w warszawskim Teatrze Studio oraz współpracowała przy pisaniu scenariuszy odcinków serialu „Plebani”.



Jan Tomaszewicz

Jest autorką sztuki pt. „Czekaj”, którą dyrektor zakwalifikował do publicznego czytania w ramach projektu „Nasze Miasto”. W teatrze odpowiada za wszystko, co łączy się ze słowem: czyta nowe sztuki i zwraca dyrektorowi uwagę na ciekawe, przygotowuje adaptacje lub skróty sztuk, dba o materiały reklamowe teatru.

Paweł Caban - aktor

Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął naukę w szkole zawodowej o profilu mechanicznym. W tym samym czasie trafił do Studia Teatralnego przy Teatrze Osterwy i przeszedł w nim wszystkie etapy edukacji. Grał wiele ról

– od krasnoludka w „Krasnoludkach i sierotce Marysi” do zbuntowanego młodzieńca w „Kłamczusze”. Szefowa Studia – Krystyna Zienkiewicz podkreśla, że nie tylko sprawdzał się na scenie, ale samorzutnie włączał się do różnych działań organizacyjnych. I tak w teatrze, a nie w warsztacie mechanika znalazł dla siebie miejsce. Po maturze w Technikum Mechanicznym na kolejny etap kształcenia wybrał Szkołę Aktorską Haliny i Jana Machulskich w Warszawie. Trzy lata uczył się zawodu pod okiem wytrawnych aktorów i pedagogów. W czerwcu 2005 r. skończył tę szkołę i wrócił do Gorzowa. Został zatrudniony w zespole aktorskim Teatru im. J. Osterwy. Jest pierwszym wychowankiem Studia Teatralnego, który wrócił na swoją scenę po aktorskich studiach.

Od razu dostał dwie role w pierwszych sztukach przygotowywanych przez teatr: w „Znieczulonych”, Syna oraz w „Roberto Zucco” – Niecierpliwego Alfonsa. W 2005 r. wystąpił jeszcze w „Dziwaczku”.

Nasze Miasto

Projekt sfinansowany przez Ministerstwo Kultury polegający na prezentacji współczesnych sztuk o problematyce społecznej w różnych środowiskach: na dworcu, w pubach, szkołach, świetlicach itp.

W II poł. 2005 r. Teatr im. J. Osterwy realizował program „Nasze Miasto” sfinansowany z programu operacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Promocja twórczości. Wspieranie

wydarzeń artystycznych w Polsce". Otrzymał na ten cel 400 tys. zł. W ramach projektu odbywał się cykl zainscenizowanych prób czytanych sztuk polskich dramaturgów współczesnych. Sztuki poruszające ważne problemy społeczne prezentowane były poza tradycyjną sceną. Aktorów gorzowskiego teatru można było spotkać m.in. w szkołach, pubach, domu pomocy społecznej, pogotowiu opiekuńczym, na dworcu PKP, hospicjum. Gościem specjalnym była Barbara Wrzesińska. Również w ramach programu 16.12. 2005 r. spektakl „Znieczuleni” został pokazany w Zakładzie Karnym w Gorzowie Wlkp.

W ramach tego programu przedstawiono m. in.:

1. Paweł Sala „Od dziś będziemy dobrzy” (w Zespole Szkół Odzieżowych)
2. Wasilij Sigariw „Czarne mleko” (na dworcu PKP)
3. Paweł Maciąg „Kryminał/Restart”
4. Andrzej Bartnikowski „Nauka latania” (W Liceum Ogólnokształcącym w Witnicy)
5. Marta Guśniowska „Bajka o rycerzu bez konia”
6. Iwona Kusiak „Czekaj” (w pubie Ars)
8. Wacław Holewiński „Znieczuleni” (w Zakładzie Karnym)

Również w ramach programu „Nasze Miasto” 17 XII w Teatrze odbyła się prezentacja twórczości osób z autyzmem pod nazwą „Oswoić nieznaną”. Wystąpiły panie: Barbara Wrzesińska, Teresa Lisowska i Bożena Pomykała.

W innych prezentacjach aktorom towarzyszyli słuchacze Studia Teatralnego a także inni, np. ks. Witold Andrzejewski, O. Bogusław Barański i inni.

Będzie nowa Scena Letnia

W październiku rozpoczęto remont Sceny Letniej według projektu Waldemara Kłosowskiego. 200 tys. zł na ten cel dał Urząd Marszałkowski. Pierwszy etap to umożliwienie prezentacji przedstawień w budynku sceny kameralnej. Zaadoptowano boczną przybudówkę na foyer, sanitariaty i garderoby dla aktorów. Uruchomione zostało ogrzewanie. Sala ma 110 m kw. powierzchni. Zimą przedstawienia będą prezentowane w zamkniętej sali z utworzoną tam widownią, a latem będzie pełniła funkcję sceny, na której zmieszczą się nawet duże zespoły. Zachowane zostaną oryginalne polichromie na elewacji. Przygotowywana jest koncepcja zagospodarowania całego terenu otaczającego teatr, rozplanowania zieleni, ścieżek, itp.

Projekty na sprzęt

W 2005 roku Teatr złożył dwa projekty z Programu Operacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pod nazwą „Rozwój Infrastruktury

i szkolnictwa artystycznego oraz wzrost efektywności zarządzania kulturą”. Oba projekty otrzymały aprobatę ministerstwa.

Dzięki pozyskanym środkom Teatr zrealizował dwa projekty:

– „Nowe Media – zakup sprzętu multimedialnego”, w ramach którego zakupiono nowoczesny rzutnik multimedialny oraz ekran;

– „Zakup sprzętu akustycznego i elektrycznego”, w ramach którego zakupiono sprzęt elektryczno-akustyczny.

PREMIERY

Cezary Żołyński

„Księżniczka o zielonych włosach”

(na podstawie bajek zasłyszanych w dzieciństwie)

Premiera - 23 I 2005

Scenariusz i reżyseria – Cezary Żołyński, choreografia – Igor Kryszylowicz, scenografia – Gustaw Nawrocki, muzyka – Marek Zalewski, teksty piosenek – Anna Łaniewska

Wystąpili: Katarzyna Mikiewicz – Księżniczka Kaprysella, Anna Łaniewska – Malutka Czarownica, Clown I, Beata Chorążkiewicz – Kruk Abraksas, Czarownica Rum Brum Trach, Clown II, Marek Pudętko – Król Dobre Słowo, Teresa Lisowska – Królowa, Słońce, Cezary Żołyński – Szambelan, Joanna Rossa – Ochmistrzyni, Marionetka I, Jan Mierzyński – Tajny Doradca, Kucharz, Ryba Bardzo Proszę, Krzysztof Tuchalski – Tajny Radca, Kucharz, Przemysław Kapsa – Lalkarz Paolo Jill, Kucharz, Marzena Wieczorek – Pokojówka, Smoko-Ptak, Konik Morski I, Mądra Woda, Karolina. Miłkowska – Pokojówka, Marionetka II, Iwona Hauba – Konik Morski II

Recenzje

Nie wolno kapryścić!

„Księżniczka o zielonych włosach” zapowiada się na dziecięcą przeboję sezonu. Znakomita scenografia, pogodna muzyka, zabawne postacie i proste przesłanie o potęgę dobroci i życzliwości. Wszystko to sprawia, że nawet trzyletnie maluchy świetnie się bawią. (...)

Bohaterką najnowszej opowieści jest księżniczka Kaprysella (Katarzyna Mikiewicz), która straszliwie kaprysi i nigdy z niczego nie jest zadowolona. Czarownice za karę zmieniają jej kolor włosów, a gdy to nie pomaga, sprawiają, że cały dwór zapomina o istnieniu księżniczki. Aby odwrócić czar Kaprysella musi wykonać trzy zadania, dzięki którym zmieni

swój charakter. Podczas magicznych wojaży księżniczka spotyka bulgoczącą Rybę Bardzo Proszę, marzącą o śpiewaniu, przeżabianego Smoko-Ptaka z wielką czułością opiekującego się swoim gniazdem, a także teatr marionetek i gwizdających klaunów. Nawet jeśli jednej z tych historii (o teatrze marionetek) można zarzucić pewne logiczne usterki, to szybko się o nich zapomina przy szczęśliwym finale.

Wszyscy aktorzy grają lekko, z poczuciem humoru. Największe brawa należą się Marzenie Wiczorek, która jest po prostu znakomita w roli Smoko-Ptaka. Każde jej pojawienie się na scenie budzi ogromną radość dzieci.

Hanna Ciepela, GL 29-30 I

Naprawianie zepsutej księżniczki

Mam trochę pretensji do Cezarego Żołyńskiego, że nie poszedł śladem cudownie prostej konstrukcji znawcy duszy dziecięcej Otfrieda Preusslera, a wymyślił kilkupiętrową akcję wokół grymaśnej i aroganckiej królowny, niejakej Kaprysellii, córki Króla Dobre Słowo, rozpisując na sceniczne głosy popularną dydaktyczną czytankę o czarodziejskich trzech słowach: Dziękuję, Proszę, Przepraszam. Zrobił to bez wątplenia sprawnie, z biglem czy jak kto woli feelingiem reżyserskim, z pomocą konsultanta od ruchu Igora Kryszylowicza, scenografa i autora kostiumów Gustawa Nawrockiego, z fajową muzyką Marka Zalewskiego, także tą do miłych piosenek Ani Łaniewskiej, ale czegoś w tym spektaklu zabrakło. Zabrakło Malutkiej Czarownicy, choć przecież fizycznie była i działała na rzecz naprawienia księżniczki, którą miał czarami ukarać, niechętno upiększyła zielonymi włosami i potem przez dwie godziny wespół z przyjacielem Krukiem wpuszczając zatawardziałą, przesympatyczną zresztą Kasię Kaprysellę Mikiewicz w sytuacje, w których musi ona wreszcie przyjąć do swojego słownika wszystkie trzy „czarodziejskie słowa”. Ta wędrówka jest nieco przydługa, czasami nudnawa - przydałaby się gumka, której reżyser Cezary oszczędził autorowi Żołyńskiemu. Malutka Ani Łaniewskiej, która tym razem nie była obiektem centralnym dramatu, a działała jedynie w służbie lepszej sprawy, utraciła spontaniczność i walor dziecka na rzecz przemądrzałego belferka. Zrobiła się z niej taka bardziej „stara Malutka”, ale dzieci pewnie jej to wybaczą, bo w dalszym ciągu ładnie z nimi rozmawia i jak zawsze wciąga je umiejętnie do akcji.

Miło było patrzeć jak dwunastoosobowy zespół dwoi się, a czasami i troi, by zagrać aż 27 postaci. Wiele scen było ślicznych, mnie najbardziej urzekła ta w teatrze marionetek, z cudowną i przejmującą

interpretowaną przez Przemka Kapsę piosenką lałkarza Pablo Jilla, błagającego obrażone słoneczko, by zechciało oświecić jego marionetki. Słowa uznania należą się wszystkim aktorom przedstawienia „Księżniczki o zielonych włosach”, nie tylko za udane kreacje, za trud noszenia nie zawsze lekkich i wygodnych kostiumów, masek i rekwizytów, ale przede wszystkim za serce, które wkładają w swe aktorskie rzemiosło, by nieść radość naszym dzieciakom.

Ireneusz Krzysztof Szmidt „Ziemia Gorzowska” nr 8

Michael Frayn - Czego nie widać

Premiera - 5 III 2005

Reżyseria - Jan Tomaszewicz, scenografia - Małgorzata Treutler, inspicjent-sufler - Iwona Hauba
Obsada:

Teresa Lisowska - Pani Clackett - Dotty Otley
Przemysław Kapsa - Roger Tramplemain - Garry Lejeune

Joanna Rossa - Vicky - Brooke Ashton
Krzysztof Tuchalski - Philippe Brent, Szejk
- Frederick Fellowes

Bożena Perłowska - Flavia Brent - Belinda Blair
Aleksander Maciejewski - Włamywacz - Selsdon

Mowbray

Leszek Perłowski - Reżyser - Lloyd Dallas
Anna Łaniewska - Asystentka - Poppy Norton
Taylors

Jan Mierzyński - Inspicjent - Tim Allgood

Recenzje

Mam wielką ochotę ukryć się za kulisami

Najpierw widzimy próbę tego, co ma być widać. I to już jest śmieszne. W drugim akcie jesteśmy już na premierze – ale oglądamy (a raczej słuchamy jej) od strony kulis. Znając już treść sztuki, obserwujemy to, co się dzieje po drugiej stronie dekoracji, gdy aktor po swojej kwestii schodzi ze sceny. Przekomiczny ciąg gagów zapowiada to, co wydarzy się w następnym akcie. Znów jesteśmy widzami „tego, co widać”. Ale na któryś z kolejnych przedstawień chaos zza kulis przedostaje się na scenę i następuje jedno wielkie *qui pro quo*, którego przekomiczną kulminacją jest pojawienie się na scenie trzech takich samych postaci wygłaszających tę samą kwestię. „Czego nie widać” to w gorzowskim teatrze ponad dwie godziny świetnej zabawy. A po spektaklach człowiek nabiera nieodpartej ochoty, aby następnym razem ukryć się za kulisami i zobaczyć to „czego rzeczywiście nie widać”.

Dariusz Barański, „Gazeta Wyborcza”, 8 III 2005



Księżniczka o zielonych włosach



Czego nie widać



„Czego nie widać” to kunszt sztuki aktorskiej, w której aktorzy grają aktorów, scenografię stanowi scena teatru, a reżyser gra reżysera. Dlatego wszystkim polecam ten spektakl, zarówno koneserom, jak i tym, którzy do teatru chodzili tylko wtedy, gdy szkoła urządzała wspólne wyjścia klasowe. Warto od czasu do czasu odpocząć od telewizora czy monitora i doznać kontaktu z żywą sztuką.

Darek Nowicki, Tylko Gorzów nr 10, 10 III

Recht całkiem zaraźliwy

„Czego nie widać” to typowa farsa, której treści nie pamięta się już w kilka godzin po wyjściu z teatru. Za to swoją rolę spełnia w stu procentach – znakomicie bawi widzów.

Spektakl Teatru im. J. Osterwy trwa dwie i pół godziny. I przez ten czas na widowni usłyszeć można różne rodzaje śmiechu. Od cichego, tłumionego, łagodnego, po głośny, zaraźliwy, niepowstrzymywany rechot. (...)

Gorzowski przedstawienie jest sprawne, zwarte, sympatyczne. Mimo pozorów „lekkiej rozrywki” widać w nim przemyślaną i konsekwentną rękę reżysera (tego prawdziwego), który – jak wieść niesie – próby prowadził ze stoperem i metronomem w rękę. Dzięki temu spektakl ma dobre tempo, a gra aktorów oparta jest na scenicznej ekspresji, zmienności nastrojów i nieustannym ruchu po dużej przestrzeni.

Najlepiej w tym teatralnym szaleństwie odnajdują się: Krzysztof Tuchsalski w roli wiecznie zagubionego aktora i życzliwego naiwniaka, Leszek Pełowski grający schizofrenicznego reżysera, Teresa Lisowska jako mściwa kochanka, Przemysław Kapsa wcielający się w postać nerwowego kochasia oraz Alik Maciejewski – podstarzały włamywacz i pijak. (...)

Spektakl ma jeszcze jedną zaletę. Odkrywa nowe możliwości gorzowskich aktorów, odziera z ponuractwa i udowadnia, że z komedią im do twarzy.

Hanna Ciepiela, GL 12-13 III

Zabawnie i w dobrym guście

Gorzowski teatr zaproponował ostatnio widzom rozrywkę lekką, ale i z dobrym smakiem. „Czego nie widać” to przeżabawna opowieść o pracy w teatrze, o przygotowaniu spektaklu, o życiu za kulisami, o wewnętrznych konfliktach, intrygach, znużeniu graniem. Poznajemy więc cały zespół teatralny – starego pijaczynę, piękną idiotkę, wyniosłą gwiazdę, nieszczęśnika, którego porzuciła żona, reżysera z ambicjami. Każdy z nich ma swoją własną, doskonale wykreowaną osobowość. Chociaż niektórym z nich zdarza się momentami popaść w sztampe,

a na scenę wkłada się chaos, to taka mozaika osobowości nie tyle bawi, co momentami wręcz powoduje na widowni salwy śmiechu! Słowa uznania należy skierować też w stronę Jana Tomaszewicza, reżysera, któremu w zadziwiająco skuteczny sposób udało się zapanować nad bieganiną i zamętem. Jednak zdarzają się takie momenty, że miałoby się ochotę wbiec na scenę i zatrzymać całe to rozpędzone towarzystwo. W każdym razie naprawdę warto!

Anna Zielińska, giit.pl

Federico Garcia Lorka – „Krwawe gody - inspiracje” Premiera - 22 V 2005 r.

Reż. Artur Nelkowski, choreografia – Agnieszka Błaszowska, muzyka – Przemysław Raminia, inspicjent-sufler – Iwona Hauba

Wystąpili: Agnieszka Błaszowska (tancerka), Bogumiła Jędrzejczyk, Katarzyna Mikiewicz, Edyta Milczarek, Karolina Miłkowska, Aleksander Maciejewski, Artur Nelkowski, Maciej Radziwanowski i tancerze: Katarzyna Linkowska, Katarzyna Kras i Adam Węslawski

Recenzje

Ostudzone napiętności

W całym spektaklu słychać tętent końskich kopyt, tylko że rytm i tempo szalonego galopu nie udziela się widowisku. Twórcy „Krwawych godów” nie nadążają za rumakiem, którego sami rozpędzili.

Ich przedstawienie jest za długie, za wolne, zamazane od nadmiaru symboli. W natoku scen tanecznych, pomiędzy jedną a drugą piosenką, widzowie desperacko próbują skleić wątki rozwleczonej intrygi. Patrząc na popisy baletowe, które co i rusz przerywają zdawałoby się już rozpędzony spektakl, publiczność mruczy niezadowolona, bo nie może się doczekać, co dalej.

Historia opowiedziana w „Krwawych godach” wciąga, a jakże. Uwagę przykuwają bohaterowie dramatu. Zainteresowanie budzi majestatyczna nestorka bogatego rodu, nieszczęśliwa wdowa i matka zabitego syna, targana lękiem o tego, który jeszcze pozostał przy życiu (w tej roli Bogumiła Jędrzejczyk). Wzrok przyciąga młody, pełen życia i planów na przyszłość syn (Maciej Radziwanowski, któremu należy się plus za scenę obłędu). Intrygują: służąca (Karolina Miłkowska), temperamentna żona (Katarzyna Mikiewicz), ojciec przyszłej panny młodej (Aleksander Maciejewski). I wreszcie najważniejsi: milcząca narzeczona (tancerka Agnieszka Błasz-

kowska) i Leonardo, który ją kocha, ale nie mógł poślubić (Artur Nełkowski, jednocześnie reżyser spektaklu). Są więc zadatki na krwistą historię, ale to raczej zasługa znakomitego poety i dramaturga hiszpańskiego Federico Garcii Lorki, który napisał „Krwawe gody”. Artur Nełkowski miał święte prawo zrealizować je po swojemu. Nie na darmo już w tytule zastrzegł, że tekst oryginału był dla niego tylko inspiracją. Dlatego ci, którzy spodziewali się namiętnej opowieści w rytmie flamenco, będą rozczarowani.

Nełkowski nie pozbawił „Krwawych godów” pasji, ale je ochłodził. Pomogła mu w tym muzyka świętego gorzowskiego jazzmana Przemysława Raminiaka, który nie od dziś przynajmniej się do fascynacji skandynawskim jazzem. Widać więc jak na dłoni, że twórcom spektaklu bliżej do kultury północnej Europy niż Półwyspu Iberyjskiego. Powtarzam, mają prawo... Widzowie też mają prawo... wybrać sobie wersję „Krwawych godów”. A konkurencja jest spora. Zrealizował je przecież znakomity Carlos Saura.

Aleksandra Szymańska, GL 28-29 V

Lorka, Nełkowski, Raminiak w gorzowskich „Krwawych godach”

Mamy prawdziwą gorzowską premierę młodego zespołu, który zdecydował się wystawić widowisko o tyle trudne, że łączące w sobie nie tylko podstawowe elementy teatru, jak słowo i gest, ale też muzykę, śpiew i taniec.

Reżyser postanowił dochować wierności autorowi i zamyślił, by historię nieszczęśliwej miłości, w której największą rolę grają emocje, pokazać w formie plastycznych obrazów, które ogląda się jak w galerii. Zaproponował nowatorską dla gorzowskiego teatru realizację dlatego, że przez cztery lata związany był z teatrem muzycznym, a dopiero potem przeszedł do dramatycznego.

Mamy więc na scenie etudy baletowe w wykonaniu tancerki „Kontra-Mini” Kasi Linkowskiej towarzyszącej fantastycznemu w przekazywaniu emocji Adamowi Węslawskiemu; mamy śpiewaną do ukochannej balladę, w której zrezygnowany Leonardo wycofuje się w siebie i dlatego – jak twierdzi – obecny w tekście tętent koni został przez kompozytora wylagodzony; mamy też debiutującą w aktorskim zadaniu Agnieszkę Błaszowską, która – jako choreograf – zrezygnowała z partii tanecznych i wybrała rolę narzeczonej.

Spektakl trwający ponad godzinę przyciąga uwagę widza i – w tym tkwi jego wartość – wymaga skupienia. Artur Nełkowski ubogaca go w obrazy – symbole i celowo pozostawia niedopowiedzenia. Asceetyczną scenerię stanowią: drabina – życie, fotel

– tron i stół – łożo. Muzyka Przemka Raminiaka jest muzyką kompozytora jazzowego i nie można doszukiwać się w niej akcentów folkloru hiszpańskiego. Tak założyli twórcy, którzy fabułę Lorki wykorzystali, by powiedzieć o problemie uniwersalnym, o dramacie rozgrywającym się niezależnie od czasu i miejsca.

Haka, „Ziemia Gorzowska” nr 21

Tragiczne zakończenie

Spektakl „Krwawe gody” na podstawie dramatu F. G. Lorci w adaptacji gorzowskiego aktora Artura Nełkowskiego trwa niewiele ponad godzinę, ale i ten czas dłuży się widzowi niemiłosiernie. Przedstawienie jest niejasne, zagmatwane, pełne rozbudowanej i skomplikowanej symboliki. Nie ogląda się go łatwo, trudno jest zrozumieć przesłanie sztuki i ułożyć jej przebieg w logiczną całość. Gdybym wcześniej nie znała fabuły, miałabym kłopoty ze zrozumieniem, kto jest kim i dlaczego właściwie zachowuje się w taki a nie inny sposób. Wydaje się, że reżyser tak bardzo chciał zrobić spektakl „artystyczny”, że zapomniał o podstawowej zasadzie – musi być przede wszystkim zrozumiały.

„Krwawe gody” to opowieść o nieszczęśliwej miłości, małżeństwie z rozsądku i jego tragicznych konsekwencjach. Leonardo (w tej roli Artur Nełkowski) jest zakochany w Narzeczonej (Agnieszka Błaszowska). Ojciec Narzeczonej każe jej wyjść za mąż za Narzeczonego (Maciej Radziwanowski) i zmusza tym samym do porzucenia myśli o ukochanym, ale ubogim Leonardzie. Jak się nietrudno domyślić, historia ma niewesołe zakończenie.

Sceny spektaklu poprętykane są doskonałymi układami tanecznymi, autorstwa Agnieszki Błaszowskiej, w wykonaniu Adama Węslawskiego i Katarzyny Linkowskiej. Przyznam, że ich wystąpienia są zdecydowanie najlepszymi fragmentami całości. Na wysokim poziomie jest też muzyka, skomponowana specjalnie na tę okazję przez Przemysława Raminiaka, gorzowskiego jazzmana, która idealnie współgra z nastrojem przedstawienia. Wszystkie te elementy: taniec, muzyka i słowo mają równe znaczenie i wzajemnie się uzupełniają.

Nie wystarczy to jednak, aby spektakl miał spodobać się każdemu widzowi, jak zapowiadał Artur Nełkowski jeszcze przed premierą. Niestety jest przeznaczony tylko dla tych, którzy znają już treść dramatu, dla tych o wyrafinowanej wrażliwości i wyobraźni.

Anna Zielińska, gliit.pl

Kornel Makuszyński – „O dwóch takich, co ukradli księżyc”

Premiera - 1 VI 2005 r.

Reżyseria – Cezary Domagała, scenografia – Jerzy Rudzik, muzyka – Tomasz Bajerski, choreografia – Tomasz Tworkowski, inspicjent-sufler – Iwona Hauba

Wystąpili: Beata Chorażykiewicz, Bogumiła Jędrzejczyk, Teresa Lisowska, Anna Łaniewska, Edyta Miłczarek, Katarzyna Mikiewicz, Karolina Miłkowska, Kamila Pietrzak, Bożena Pomykała, Marzena Wierczorek, Joanna Rossa, Przemysław Kapsa, Aleksander Maciejewski, Jan Mierzyński, Artur Nełkowski, Maciej Radziwanowski, Krzysztof Tuchalski, Cezary Żołyński

Recenzje

Koszmarne bliźniaki

Cezary Domagała stworzył widowisko zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych. Po raz pierwszy od dawna na deskach Osterwy gorzowscy aktorzy grają musical. Scena cały czas pełna jest ruchu, tańca, piosenek. Nawet, kiedy piekielne bliźniaki spotykają majestatycznego osła-filozofa, spektakl nie traci nic ze swego impetu. Dech w piersiach dużych i małych zapiera Złote Miasto, do którego Jacek i Placek trafiają w drugiej części przedstawienia. Baśniowo piękne kostiumy i mechaniczne ruchy aktorów tworzą złudzenie świata robotów. Dorosła widownia zachwyci się analogiami do kultury żydowskiej z jej specyficzną muzyką, nawiązaniami do słynnego „Metropolis” Fritza Langa, perfekcją gry aktorskiej. Młodszą porwie barwne widowisko, piosenki i niebywałe wręcz wyglądy Jacka i Placka kreowanych przez Karolinę Miłkowską i Annę Łaniewską. Reżyser zagonił do intensywnej pracy cały zespół, ale wysiłek się opłacił. Powstało przedstawienie, które można dla własnej przyjemności obejrzeć nawet dwa razy.

Renata Ochwat, „Gazeta Lubuska”, 18-19 VI 2005

Z Zapiecka na Księżyc

O tym, że spektakl należy do udanych, najlepiej świadczą reakcje dzieci. Od początku do końca śmiały się, podpowiadały aktorom, co mają robić, klaskały w rytm piosenek. O tym, jak bardzo premiera porwała dzieci, najlepiej świadczy scena, w której bohaterowie bajki „Ieć” na pelikanach. Podczas tego lotu rękoma, niby skrzydłami, machała połowa widowni. A gdy rozległy się odgłosy burzy, dzieciaki wołały: - Uwajajcie!

Spektakl spełnił jeszcze jeden warunek dobrego

widowiska dla dzieci. Bez zbytniego moralizatorstwa, w dobrym rytmie i z humorem, pokazywał dzieciom, co jest najważniejsze. – Miłość jest najważniejsza, no i moja mama! – wołał Patryk Nowosadzki.

Anna Czaja, „Gazeta Wyborcza” 2 VI 2005 r.

Wacław Holewiński – Znieczuleni

Polska prapremiera - 16 IX 2005

Reżyseria i scenografia - Rafał Matusz, muzyka - Michał Lorenc, inspicjent-sufler – Iwona Hauba

Obsada: Matka - Bożena Pomykała, Córka - Karolina Miłkowska, Syn - Paweł Caban, Prokurator - Cezary Żołyński, Pani psycholog - Marzena Wierczorek, Lutek - kolega Syna - Jan Mierzyński, Strażnik - Przewodnik spektaklu - Anna Łaniewska.

Spektakl wystawiony na Scenie XXI wieku.

Recenzje

„Znieczuleni”

Tytułowi „Znieczuleni” to patologiczna rodzina, dotknięta alkoholizmem i uzależnieniem od narkotyków. Matka, córka, syn i zamordowany ojciec. Zbrodnia ojcostwa ma w sztuce charakter symboliczny, przez jego śmierć pokazana jest utrata znaczenia jako głowy rodziny oraz odchodzenie od tradycyjnego modelu rodziny jako narzędzia socjalizacji i przekazywania wartości. Sztuka ukazuje pełną prawdę o patologii rodziny, o tym jak mało warto jest dziś życie i jak niewiele trzeba, by zabić. Przebieg morderstwa znamy jedynie z relacji podejrzanych. Nie wiemy, kto go dokonał ani kto był pomysłodawcą. Kwestia ta pozostaje nierozstrzygnięta. O wiele ważniejsze jest pytanie, czy tam, gdzie latami toczył się proces rozkładu rodziny można dotrzeć do prawdy? Sztuka skłania do refleksji również i nad problemem znieczulenia otoczenia. „Znieczuleni” to także my, którzy nie dostrzegamy tragedii rozgrywających się często obok nas. Tak jak pani Psycholog i pan Prokurator nie potrafimy i nie chcemy dotrzeć do odrzuconych, pozbawionych nadziei, nie umiemy im po prostu pomóc. „W każdej z rodzinnych relacji grozi nam znieczulenie. Brońmy się przed tym.” – przestrzega reżyser.

Urszula Sajkowska, giit.pl

Na początek: znieczulenie siekierą

Sztuka Wacława Holewińskiego pt. „Znieczuleni” jest, co prawda, bliska tzw. życiu, lecz w warstwie przetworzenia go na dzieło literatury dramatycznej nie wychodzi poza rozpisany na głosy reportaż.

Krwawe gody



O dwóch takich, co ukradli księżyc



Znieczuleni



Ale rozpisany z talentem, bo autor ze sporym dorobkiem, zauważonym przez krytykę i czytelników, i z talentem przez młodego reżysera Rafała Matusza przełożony na symultaniczną akcję w trzech planach: aresztu, biura prokuratora i gabinetu więziennego psychologa.

W celi na rozprawę czeka młodociany przestępca - Syn (bardzo udany debiut sceniczny młodego absolwenta Szkoły Aktorskiej Machulskich w Warszawie - Pawła Cabana), który zamordował ojca. W dialogu z kolegą - złodziejem Lutkiem (Jan Mierzyński) prowadzonym trudnym do zaakceptowania językiem ulicy, poznajemy proces destrukcji jego rodziny aż do nieuniknionej zbrodni, zrodzonej z impulsu obrony matki katowanej przez wiecznie pijanego ojca i chyba także z zemsty za jego znęcanie się nad dorastającymi dziećmi. Syn powłóczy nogą, bo ojciec kiedyś w pijanym widzie zniszczył mu długą stopę.

W gabinecie więziennego Psychologa - w tej roli Marzena Wieczorek - seans-wywiad z córką, która dopomogła bratu w dokonaniu zbrodni ojco-bójstwa i wywiezieniu zwłok na wysypisko śmieci. Córka - ostro rysowana przez Karolinę Miłkowską - nie może pozbyć się piętna, jakie wypaliła na niej patologiczna rodzina. Gwałcona i bita przez ojca będzie przeczyła, że tak było, ale uraz krzywdy zachowa do końca życia. Psycholog - łagodna, wychowana w innych normach kobieta nie bardzo potrafi uzasadnić podświadnę potrzebę życia w zgodzie z prawem i społeczeństwem, więc marne rysują się szanse na jej resocjalizację...

W swoim biurze Prokurator (Cezary Żółtyński - w tej roli jak najbardziej wiarygodny) bardzo już zmęczony bezskutecznymi próbami dotarcia do jaźni Matki i w kółko powracającym jej oświadczeniem, że to nie ona zabiła tylko syn jej - debil, bo wie, że jako jeszcze niepełnoletni uniknie z pewnością kary... Bożena Pomykała gra Matkę najprostszymi środkami. Uparcie broni statusu normalnej w jej oczach rodziny; na wszystkie zarzuty prokuratora „idzie w zaparte”. Nie przyznaje się, że denat ją bił i znęcał się nad dziećmi. Paradoksalnie zbrodnia stworzyła nowe rodzinne więzi, oparte, niestety, na patologicznym fundamencie swoiście rozumianych wartości.

Czy w tytule sztuki my także nie znajdujemy swojego kącika? Czy potrafimy zrozumieć te swoiście rozumiane wartości, które wypełniają życie ludzi odrzuconych przez nas na margines życia społecznego, te patologiczne rodziny wielkomiejskich blokowisk? Holewiński stara się nie dawać łatwych odpowiedzi. Teatr też nie próbuje wcisnąć nam morału, choć w finale buduje na archetypie wigilii obraz pełen nadziei. Wszystkie sceny i dialogi przenikają

się nawzajem tworząc dynamiczną całość, którą - mimo obrzydzenia - ogląda się z zainteresowaniem, choć wszystko to, co widzimy i słyszymy w tej sztuce, znamy z gazet i brukowców. Co mamy robić, by wzrosła cena naszego życia?...

Oglądałem „Znieczulonych” wraz z uczniami jednej z gorzowskich szkół średnich. Siedzieli w skupieniu, reagowali normalnie. Po spektaklu chętnie rozmawiali z aktorami o problemach poruszonych w przedstawieniu. Uznali w dyskusji, że z pomocą języka teatru lepiej i łatwiej można zrozumieć nawet tak ekstremalne postawy i zachowania ludzkie, jakie przekazali im aktorzy grający sztukę Holewińskiego

Ireneusz K. Szmidt, „Ziemia Gorzowska”

nr 39 z 29 IX 2005

On był dobry

Najnowsza sztuka wpisuje się w modny swego czasu nurt brutalizmu. Bohaterowie, zresztą znani z zagranicy, mówią podłym językiem naszpikowanym wulgaryzmami do granic wytrzymałości. „Znieczuleni” to prawdziwy koncert gry aktorskiej. Dobrze z trudną rolą głupawego Kluchy radził sobie debiutujący na zawodowej scenie Paweł Caban. Bez zarzutu jest jego kompan z celi - Lutek - Jan Mierzyński. Obaj młodzi aktorzy cenią rolę, demonstrując cały wachlarz najrozmaitszych środków aktorskich. Zresztą i pozostali: Bożena Pomykała - Matka, Marzena Wieczorek - psycholog, Karolina Miłkowska - cyniczna Jadźka i Cezary Żółtyński - prokurator tworzą kreacje godne pamięci.

Pozbawiony dłużyzn, o dobrym tempie spektakl na długo zapada w pamięć, m. in. za sprawą perfekcyjnej reżyserii Rafała Matusza. Jedno pytanie, które się nasuwa. To czy scena dramatyczna jest dobrym miejscem do uprawiania tego typu publicystyki społecznej? Napięcia, jakie się tworzą między widzami a aktorami, bywają trudne do zniesienia. Zamiast dialogu z młodym widzami, do którego sztuka jest kierowana, zostaje tylko gloryfikacja cwaniactwa i przemocy.

Reneta Ochwat, GL, 24-25 IX

Bernard-Marie Koltés - „Roberto Zucco” Premiera - 24 IX 2005 r.

Przekład Piotr Szymanowski, reżyseria Waldemar Matuszewski, scenografia Tomasz Kujawski, muzyka - zespół „Coma”, inspicjent-sufler - Iwona Hauba

Wykonawcy: Marcin Rój - Roberto Zucco, Teresa Lisowska - Matka Roberta, Kamila Pietrzak

– Dziewczyna, Edyta Milczarek – Siostra Dziewczyny, Przemysław Kapsa – Brat Dziewczyny, Aleksander Maciejewski – Ojciec Dziewczyny i Byk, Bogusława Jędrzejczak – Matka Dziewczyny, Wacław Welski – Starszy Pan, Beata Chorażykiewicz – Elegancka Dama, Paweł Caban – Niecierpliwy Alfons, Bożena Pomykała – Szefowa, Joanna Rossa – Spanikowana Kurwa, Marek Pudełko – Melancholijny Inspektor, Krzysztof Tuchalski – Inspektor, Strażnik/Policjant I, Krzysztof Kolba – Komisarz, Strażnik/Policjant II

Recenzje

Roberto Zucco – bardzo gorzowskie imię i nazwisko

Na plakacie przystojny młodzieniec o urodzie śródziemnomorskiej siedzi na peronie pod tablicą z napisem „Gorzów Wlkp”. Obok trupa czaszka rodem z cmentarza pod zamkiem Kronborg w Helsingørze. Ale to nie Hamlet, niestety, duma na gorzowskim dworcu a niejaki Roberto Zucco, kolejny po „Znieczulonych”, morderca, zaproszony do Teatru im. J. Osterwy przez dyr. Jana Tomaszewicza. Z tą tylko różnicą, że tamten miał motyw: bronił matkę przed bestialstwem ojca, a ten jest seryjny: sztyletuje ojca i policjanta, dusi matkę i strzela do dziecka bez lub z byle jakiego powodu. Bo biedaczek nie może się odnaleźć w rzeczywistości, która mu nijak nie pasuje albo przerasta jego schizofreniczne ego. Oczywiście mogło się zdarzyć, że ja cywil teatralny, nie dostrzegłem głębi hamletowsko-kolejowej metafory, mimo wcześniejszej lektury dramatu Bernarda-Mariego Koltęsa (zmarł w 1989 r. na AIDS), uważnej obecności na próbie generalnej i premierze, co było chyba wyrazem mojej najlepszej woli. Chyba że dylemat być albo nie być rozstrzyga kwestia: „Chciałbym jeszcze raz się urodzić, jako pies, może nie byłbym taki nieszczęśliwy. (...) Chciałbym BYĆ sparszywiałym kundlem, ludzie by szli sobie obok, nikt by na mnie nie zwracał uwagi”.

Nie dorosłem zatem do wiedzy reżysera Waldemara Matuszewskiego, który w dramacie Koltęsa dostrzega wymiar tragedii antycznej. Daleko także porąbanemu świrowi z Francji do Raskolnikowa a najdalej do bohaterów Szekspira, którzy permanentnie wyrzynali się dla szczytnego celu panowania nad ziemią Albionu.

Marcin Rój – młody, zdolny aktor, absolwent łódzkiej szkoły teatralnej i filmowej, specjalnie dla swojego emploi zaproszony do roli Zucco, starał się, wbrew swojemu prywatnym poglądom na ideogram kreowanej postaci, nadać jej wymiar bohatera współczesnego moralitetu, obronić jego konflikt ze

sobą i światem, pokazać jego emocje, dodać mu ludzką twarz, udowodnić, że stać go na pozytywne odruchy, nawet na archetypiczną miłość Romea do Julii. Przegrywa z samym sobą – człowiekiem i aktorem, bo nie sposób było wygrać postać bez życiorysu, która pojawia się niczym osoba z szopki i znika do następnej scenicznej okazji.

Mimo starannej inscenizacji, sprawdzonej wcześniej przez obu panów – dyrektora i reżysera (polska prapremiera za ich wspólnego kierownictwa w teatrze zielonogórskim), nie zaliczę „Roberto Zucco”, z powodów jak wyżej, do sukcesów nowego sezonu gorzowskie sceny.

Ireneusz Krzysztof Szmidt, „Ziemia Gorzowska”
nr 41 z 13 X 2005 r.

Śmierć przez nieuwagę

„Roberto Zucco” to przedstawienie piękne: z dobrym aktorstwem, poruszającymi scenami, ale z nie do końca przemyślaną reżyserią. (...)

Gorzowski spektakl to kilka znakomitych ról. Świetnie wypada Edyta Milczarek w monologu starszej siostry. Bardzo dobrze w rolach pijaka i urzędnika sprawdza się Aleksander Maciejewski. Słowa uznania należą się Wacławowi Welskiemu w roli zagubionego Starszego Pana i Beacie Chorażykiewicz jako Damie. Całkiem nieźle radzi sobie również debiutujący na scenie Marcin Rój w roli Zucco. Spektakl ma dobrą muzykę, pomysłową scenografię. Ale całości brakuje reżyserskiego pazura, pomysłu, konsekwencji. Waldemar Matuszewski podszedł do dzieła z wielkim pietyzmem, celebrując dane w antycznym dramacie, co czasem sprawiało, że gubiło się tempo. Ale były też całe fragmenty grane inaczej: nie powagą, a przerysowaną karykaturą. W scenach tych czuło się większą werwę. Kontrowersyjna była pierwsza i ostatnia scena przedstawienia: prawie nagi aktor rozciągnięty w kole. Cytat ze słynnego „Człowieka witrażarskiego” Leonarda da Vinci. To chyba zbyt nachalne posunięcie, podobnie jak na scenie zabawa „hamletowską czaszką”. Mimo tych „ale” spektakl jest udany i warto go obejrzeć.

Hanna Ciepiela, GL, 1-2 X

Krzysztof Bizio – Autoreverse

Polska prapremiera - 22 X 2005 r.

Reżyseria – Justyna Celeda, scenografia – Agnieszka Jałowicz, muzyka – Tomasz Duda, zdjęcia – Sebastian Butny, inspicjent-sufler – Iwona Hauba
Wystąpili: Ona – Katarzyna Mikiewicz, On – Maciej Radziwanowski

Recenzje

Autorewers czyli granie na okrągło

Lata 70-te, lata gierkowskiej prosperity. Przy oknie stoi On i relacjonuje żonie to, co się dzieje za oknem. A tam niegrzeczne dzieci znęcają się nad kotkiem, którego w końcu wieszają. Relacja jest dynamiczna jak sprawozdanie z meczu. Ta scena była najgłębiej zapadającą w pamięć z wielu, które tworzyły „Naszą małą stabilizację” - jeden z najbardziej teatralnych dramatów Tadeusza Różewicza.

Na scenie Teatru Osterwy On stoi przy oknie i relacjonuje katowanie Chrystusa. Relacja jest obojętna i przechodzi jakoś mimochodem. Potem akcja i dwoje ludzi w niej Ona – Katarzyna Mikiewicz i On – Maciej Radziwanowski, tak jak Ona i On z Różewicza zajmują się swoimi sprawami. To z „Autorewersu” Krzysztofa Bizio.

Sztuka Bizia w swej treści dotyka ważnych problemów egzystencji w naszej nowej rzeczywistości, w której po przemianach politycznych nie nastąpiła oczekiwana szczęśliwość powszechna, choć wielu z rodaków naszych uzyskało względny dobrobyt. I o takich jest ta sztuka. On i Ona, bezimienni bohaterowie - mają mieszkanie, wykształcenie i pracę, czyli stabilizację prawie jak u Różewicza. Ale się duszą, dosłownie - bo jest gorąco, więc trudno oddychać, oraz w przenośni, bo jest im nijako i nudno - a nie mają siły ani motywacji, by w swym życiu coś zmienić. Stać ich jedynie na gest zabranie z autostrady, wbrew rozsądkowi, i pogrzebanie przejechanego psa. Gest, który w ich małym życiu będzie na miarę czynu Antygony...

Justyna Celeda starała się opowiedzieć rzecz całą tak, by zainteresować widza, posługując się filmem, muzyką, piosenką, ale nie na wiele to się zdało, bo nuda z życia bohaterów, niestety, przeniosła się na scenę. Tym bardziej, że jak wcześniej rzekłem, była to duża scena, a na niej tylko dwie osoby, o warsztacie aktorskim niezupełnie jeszcze dojrzałym. Starali się przeciw własną osobowością pokonać trudności tekstu, których autor im nie poskąpił, zwłaszcza w monologach, ale z interpretacją było znacznie gorzej. Winę, moim zdaniem, za nieudane przedsięwzięcie należy równo podzielić między autora, który nie znalazł jednak pomysłu na adaptację słuchowską na dzieło dla sceny, i jego realizatorów, którzy zbyt wiele wysiłku włożyli w oprawę przedstawienia. Myślę, że „Autorewers” sprawniej by zadziałał w bliższym kontakcie z widzem na Scenie XXI wieku. Na dużej scenie się zaciął.

Ireneusz Krzysztof Szmidt, „Ziemia Gorzowska” nr 45

W „Autoreversie” ludzie niby się kochają, a nie potrafili rozmawiać. Nie mają czasu, bo gonią za karierą. I tu ukłony dla autora, że wziął problem na warsztat. Drugi ukłon dla reżyserki za: sekwencje filmowe, muzykę, (szczególnie motyw: Nie..., nie..., nienawidzę psów...) oraz niechlujne aktorstwo Macieja Radziwanowskiego, bo dzięki niemu bohater jest bardziej wiarygodny. W sumie młodzi powinni to zobaczyć.

Aleksandra Szymańska, Za i przeciw, GL 29-30 X

Nie udało się premiera „Autorewersu” Krzysztofa Bizio. Ambitna młoda reżyserka wymyśliła skomplikowaną formułę łączącą teatr, film, koncert, melorecytacje. No i wyszedł trudno zrozumiały misz-masz. Na to wszystko nakłada się fatalne aktorstwo Katarzyny Mikiewicz i sepleniący Maciej Radziwanowski. Tym razem po prostu nie warto iść do teatru, bo nie ma czego oglądać.

Renata Ochwat, Za i przeciw, GL 29-30 X

Sztuka opowiada o młodej, mieszkającej od kilku lat razem parze. W główne i jedyne role wcielił się Katarzyna Mikiewicz i Maciej Radziwanowski. Para ta, jak większość młodych ludzi, przeżywa swoje kryzysy i załamania. Problem ich polega na tym, że nie potrafią słuchać i pomagać sobie nawzajem. I On – Piotr i Ona – Julia nie spełnili swoich marzeń z dzieciństwa. Julia zamiast być lekarzem, jest jedynie magistrem biologii. Piotr, historyk sztuki, nie pracuje w warszawskim muzeum, lecz sprzedaje klimatyzatory. Nienawidzi swojej pracy i tylko dzięki tej złości udaje mu się być najlepszym w swoim fachu. Nad obojgiem ciąży również piętno rodzinnych przeszłości. Julia obawia się, że podobnie jak jej babka jest chora psychicznie i nie będzie mogła założyć rodziny i mieć dzieci. Piotr natomiast chce za wszelką cenę być inny niż jego ojciec, pragnie być jego przeciwnieństwem, a wbrew sobie staje się do niego coraz to bardziej podobny. Ostatecznie oboje, pomimo że pozornie wszystko jest między nimi w porządku, nie mają problemów finansowych - czują się jednak nieszczęśliwi. Do tego stopnia, że nie rozmawiają ze sobą, oni jedynie potrafią krzyczeć i się kłócić. Sztuka robi na widzu wielkie wrażenie. Dodatkową atrakcją było połączenie spektaklu z projekcją filmową, urozmaicającą przedstawienie. Zmusza to widza do jeszcze większego skupienia, czego wyrazem była kompletna cisza w czasie premiery.

Tomasz Zaleski, giit.pl



Roberto Zucco



Autorevers



Skąpiec



Mikołajki



Dziwaczek

„Dziwaczek”

(na motywach bajki „Krokodyl Giena i jego przyjaciół”)

Premiera 4 XI 2005 r.

Scenariusz i reżyseria - Cezary Żołyński, scenografia - Gustaw Nawrocki, teksty piosenek - Anna Łaniewska, muzyka - Paweł Czyrka, Marek Zalewski

Wystąpili: Beata Chorażykiewicz, Anna Łaniewska, Karolina Miłkowska, Paweł Caban, Cezary Żołyński.

Recenzje

To jest bajka dla każdego

Kolejny raz Cezary Żołyński zrobił dobre przedstawienie. Spektakl ma tempo. Świetnie w roli Dziwaczka wypada Karolina Miłkowska. Anna Łaniewska porusza się i sepleni inaczej niż w poprzednich spektaklach. Z kolei Beata Chorażykiewicz gra Szapokławką w bardzo impulsywny, ale zabawny sposób.

Kolejny raz sprawdziła się oszczędna, plastyczna scenografia Gustawa Nawrockiego. Spektakl uzupełnia dynamiczna, zróżnicowana muzyka Marka Zalewskiego.

Renata Ochwat, GL 12-13 XI

Wypełniona piosenkami i humorem, ciepła opowieść o potrzebie i wartości przyjaźni. Do właściciela ogrodu zoologicznego i biura podróży przychodzi zbита z desek wielka skrzynia oparzona napisem „Pomarańcze”. Obaj dżentelmeni przekonani o swojej racji długo toczą spory, do którego z nich należy „pomarańczowa” przesyłka. W końcu otwierają paczkę i ku zdziwieniu szefa ZOO i biura podróży zamiast cytrusów znaleźli... Dziwaczka. Uszka, smutne czarne oczka i ogromna samotność - tak najprościej można opisać Dziwaczka, bohatera bajki pod tym samym tytułem. Znalezione w drewnianej paczce wie tylko, że przybył z lasu tropikalnego, a w skrzyni znalazł się dlatego, że zwały go pomarańcze. Dziwaczek poznaje krokodyla Eugeniusza i dziewczynkę Alę. Zaprzyjaźniają się ze sobą i chcą zbliżyć się do innych. Uważają, że przyjaźń jest potrzebna każdemu. Ali, Krokodylowi Eugeniuszowi i Dziwaczce udaje się nawet wybudować wspólny dom. Bo Dziwaczek najbardziej na świecie chciał się zaprzyjaźnić ze wszystkimi i mieć dom. Ali, Eugeniuszowi i Dziwaczce z pewnością uda się zaprzyjaźnić z całym światem. W opinii maluchów sztuka była super i każdy musi na nią iść.

Łukasz Chwiłka, giit.pl

Molier – Skąpiec

Premiera 15 XI 2005

Przekład - Jan Polewka, reżyseria - Alberto Nason, scenografia - Małgorzata Treutler, muzyka - Czesław Grabowski, teksty piosenek - Iwona Kusiak, Sławomir Gowin, przygotowanie wokalne - Lech Serpina, inspicjent-suffer - Iwona Hauba

Wykonawcy: Marek Pudelko - Harpagon, Artur Nefkowski - Kleant, Edyta Miłczarek - Eliza, Przemysław Kapsa - Walery, Kamila Pietrzak - Marianna, Krzysztof Tuchalski - Jakub, Marzena Wieczorek - Prozyna, Aleksander Maciejewski - Anzelm, Jan Mierzyński - Wystrzał, Krzysztof Kolba - Komisarz

Recenzje

Harpagon z Lyonu

Gdy uniosła się kurtyna i zobaczyłem scenografię, odetchnąłem. Gdy pojawili się aktorzy w kostiumach, zacząłem przeczuwać porządne widowisko. I nie myliłem się.

Na szczęście było klasycznie, a jednak po nowemu. W spektaklu widać rękę reżysera Alberto Nasona, specjalisty od komedii dell'arte. Patrząc na postaci Prozyny, służącego Strzałki czy Jakuba, chciałoby się, aby cały spektakl od początku do końca utrzymany był w tej konwencji.

Sztuka Moliera jest o skąpym mieszczańskim Harpagonie - domowym tyranie, który kocha jedynie swoją szkatułkę. To skąpstwo staje na drodze szczęścia jego dzieciom. (...) Publiczności przypadła do gustu swatka Prozyna, świetnie, żywiołowo zagrana przez Marzenę Wieczorek. To jej rola, gesty i gagi tak naprawdę rozruszały widzów.

DB, GW 17 XI

„Skąpiec” w złym kostiumie

Commedia dell'arte zakłada przesadę gestu i mimiki aktorskiej, silne akcentowanie poszczególnych sytuacji. Zastosował się do niej włoski reżyser Alberto Nason przy reżyserii „Skąpca”. Aktorzy więc skaczą, turlają się po scenie, markują uderzenia w twarz. Reżyser dodatkowo świadomie łamie konwencję teatralną stosując przerywniki niczym z filmu. Publiczność się śmieje, jest więc dobrze.

Przerysowane gesty, zbyt wyraziste, przesadne styl gry - typowe dla dell'arte - moim zdaniem do „Skąpca” jednak nie pasują. To nieśmieszna komedia, niestety, stale aktualna o straszliwym kutwie, który dla pieniędzy odda nawet życie. Tytułowego skąpca - Harpagona znakomicie zagrał Marek Pudelko. I czasami aż żal było patrzeć, kiedy mu-

siał przybierać pozy wynikające z przyjętych przez reżysera założeń komedii. Nie pasują one także do ról dzieci Harpagona: Marianny granej przez Edytę Milczarek i Walerego w wykonaniu Artura Nełkowskiego. Szkoda, że reżyser założył toporne maski na twarze Jana Mierzyńskiego i Krzysztofa Tuchalskiego. W gruncie rzeczy w konwencji mieści się tylko rola Prozyny, a grająca ją Marzena Wieczorek zachwyca żywiołowością.

Ten „Skąpiec” budzi dwojakie uczucia: gorzowscy aktorzy po raz kolejny udowodnili, że radzą sobie z najtrudniejszymi zadaniami. Z drugiej: nie potrafią przekonać do konwencji commedia dell'arte. (...) Zamiast gorzkiej komedii o tragicznej przywarze ludzkiej natury, jaką jest skąpstwo, wyszła dziwna groteska. Teatr w krzywym zwierciadle i źle dobranym kostiumie.

Reneta Ochwat, GL 26-27 XI

Harpagon dell'arte? I bardzo dobrze!

Sam nie bardzo wierzyłem, że ten dell'artowski eksperyment na „Skąpcu” może się udać, ale osoba reżysera budziła zaufanie. Że jeżeli wziął się za reżyserię tej komedii, musi mieć pomysł na to jak pojechać wodę z ogniem. Bo w zasadzie cała sztuka to na różnorakie sposoby gaszenie chuci starego kutwy, który najpierw nieświadomie, a potem z szaleńczą determinacją, zapragnął odebrać synowi-utracjuszowi dziewczynę i kupić ją sobie na żonę. I w drugim wątku, mniej dziś nośnym, gdy co krok to bank – jak ochronić duże pieniądze, żeby nikt ich nie ukradł.

Ale w myśl uznawanej przez Moliera zasady: nie zasmucać widza więcej, niż to jest konieczne, po ukazaniu nam w perspektywie wszystkich możliwości dramatycznych, natychmiast zręczną zmianą perspektywy sprowadza nas mistrz komedii z powrotem do komicznego punktu widzenia. I te właśnie momenty wykorzystuje Alberto Nason, by bawiły nas kroczi Jana Mierzyńskiego w roli Wystrzała, służącego Kleanta – syna Harpagona, ukrytego za maską Arlekina i także zamaskowanego Krzysztofa Tuchalskiego w roli Jakuba – woźnicy i kucharza pana domu, zamieszanego w kradzież szkatułki z „dorobkiem jego życia”.

Podział, którego dokonał Nason w obsadzie na normalnych i dell'artowskich, zasadza się na cechach postaci, w które sam Molier je wyposażał. Te charakterologicznie dopracowane, jak protagonista Harpagon wykreowany nad podziw wspaniale przez Marka Pudełkę czy komediowo obojętne – role dorosłych dzieci pokrzywdzonych przez jego chciwość – Kleanta (Artur Nełkowski) i Elizy (Edyta Milczarek), czy dzieci uważanego za utopionego w katastrofie

okrętu Anzelma (Aleksander Maciejewski) – Walerego (Przemysław Kapsa) i Marianny (Kamili Pietrzak) głównej przyczyny konfliktu między ojcem i synem, byłyby dziś bardzo trudne przez młodą widownię do zaakceptowania, gdyby nie owe dell'artowskie postacie, do których dołączyła swatka Prozyna żywiołowo zagrana przez Marzenę Wieczorek, a nawet policjant-niezgula (Krzysztof Kolba), które rozbawiają publikę całym arsenalem dell'artowskich chwytów, robią raz ruchliwe tło, innym razem na scenie sympatyczny raban, ale częściej będą czymś w rodzaju chóru greckiego, który śmiesznie skomentuje lub opłotkuje wydarzenia, co stanowią kanwę akcji. Jasne, że konwencja ta nie wydobywa, wręcz przeciwnie, wygładza ostre rysy głównego bohatera, który czyniąc z pieniądza cel sam w sobie, doprowadza swoje dzieci do nienawiści.

W zakończeniu sztuki Molier niespodziewanie robi zwrot, ku szczęśliwemu rozwiązaniu sytuacji, która nabrzmiewała niczym czyrak na karku. I jest ono jak pęknięcie tego wrzodu, które przynosi ulgę, ale goić się będzie jeszcze długo. Niby wszyscy dostają to czego chcieli – młodzi siebie, ojciec-li-chwiarz swoje pieniądze, dzieci Anzelma odzyskują ojca, ale gdyby to wszystko zagrać na serio, nikt by w to ni uwierzył. Trochę teatru dell'arte zrobiło sztukę, uznawaną za najcieńszą w dorobku Moliera, o wiele lżejszą, a i postać Harpagona zyskała sympatię widowni. Teatr nasz kończy rok klasyką. Trochę za nią tęskniłem po serii sztuk współczesnych. Dyr. Tomaszewicz zapowiada klasyki więcej.

Ireneusz Krzysztof Szmidt, „Ziemia Gorzowska” nr 50

Występy poza Gorzowem

7 I – „Szkłana kolekcja” w Fabryce Trzciny w Warszawie – inauguracja Teatru Nowego „Praga” z udziałem gorzowskich aktorów – Karoliny Miłkowskiej i Artura Nełkowskiego – przeniesienie przedstawienia z Teatru Osterwy

12-13 IV – „Księżniczka o zielonych włosach” – Bałtycki Teatr Dramatyczny w Koszalinie

25 V – „Parady” na deptaku przed Hotelem Śródmiejskim w Zielonej Górze

9 VII – „Parady” we Wschowie podczas „Dni Wschowy”

25 VIII – „Parady” w finale XIV Ogólnopolskiego Konkursu Teatrów Ogródkowych w Warszawie

9 IX – „Czego nie widać” w Zielonej Górze podczas Winobraniowych Spotkań Teatralnych

30 X – „Autoreverse” – na zakończenie VI Teatromanii – Euroregionalnego Tygodnia Talentów w Jaworskim Ośrodku Kultury w Jaworze

8 XI – „Król Edyp” w Krakowie
 9 XI – „Król Edyp” w Bytomiu
 16 XI – „Znieczuleni” w Teatrze Lubuskim w Zielonej Górze
 17 XI – „O dwóch takich co ukradli księżyc” w Pile
 18 XI – „Czego nie widać” w Pile
 24-25 XI – „Parady” w Teatrze Nowym w Łodzi
 7-8 XII – „Ten obcy” w Centrum Kultury „Impart” we Wrocławiu

I Międzynarodowe Spotkania Teatrów Ulicznych

4 czerwca 2005

Lachens Theater – Frankfurt „Gumowe krasnale na gumowej górze”

Teatr Malutki – Warszawa „Maraton uśmiechu”
 Teatr Abraxas – Berlin „Fakir”
 Teatr Nikoli – Kraków „Święto kucharza”
 Teatr 4 Żywioty – Chojnice – „Wzlecieć, ulecieć”
 Teatr Woskriesiennia – Lwów – „Hiob”

5 czerwca 2005

Grupa artystyczna Mim net – Warszawa „Trąbus Pan”
 Teatr Bauchladenbühne – Berlin „Tango”
 Teatr Cocktail – Kraków „Świat fantazji”
 Teatr Solo – Warszawa „Crazy Valdi Show”
 Teatr Nikoli – Kraków „Alchemik”
 Grupa Żywy Teatr – Bielawa „Taniec ognia”
 Przedstawienia prezentowane były na ulicy Fabrycznej (wylot ulicy Wawrzyniaka), niedaleko głównej estrady, w miejscu, obok którego musieli przejść wszyscy uczestnicy Dni Gorzowa. Tylko wieczorne przedstawienia prezentowano gdzie indziej: „Hioba” na Starym Rynku, a „Alchemika” i „Taniec ognia” – na brzegu Warty przy Wale Okrężnym, obok klubu „Admira”.

(komentarze w rozdziale: Imprezy miejskie)

Scena Letnia

Przez cały lipiec na Scenie Letniej prezentowano spektakle lub koncerty muzyczne: w piątki w południe – przedstawienia dla dzieci, w soboty i w niedziele o godz. 20.30 – różne propozycje dla dorosłych. Były gwiazdy: Andrzej Grabowski, Marek Perepeczko, Teresa Lipowska. Z samodzielnie przygotowanymi propozycjami wystąpili gorzowscy aktorzy: Edyta Milczarek, Bożena Pomykała, Jan Mierzyński, duet Anna Łaniewska i Cezary Żołyński.

Repertuar

1 VII – „Sznurkowe skrzaty” – Teatr Wielkie Koło
 2 VII – „Jakoś to będzie” – Sylwester Maciejewski i Jacek Kałucki
 3 VII – „Scenariusz dla trzech aktorów” i „Au-

diencja” – Andrzej Grabowski

7 VII – „Poszukiwacze skarbów” – Teatr Impresaryjny „Antrakt”

8 VII – Jubileusz 50-lecia pracy artystycznej Edwarda Dębickiego

9 VII – „Odrobina piosenki na co dzień” – Teatr Piosenki

10 VII – Koncert chóru gospel Magdy Kujawskiej

15 VII – „Bajkowy śpiewnik” – Teatr ABC

16 VII – „Dust star – troszeczkę pretensjonalnie” – Marek Perepeczko

17 VII – Recitale: „Podróż na dwa serca” Edyty Milczarek i „Nieujarzmiony Gavroche” – Jana Mierzyńskiego

22 VII – „Przygody gąski Dorotki” – aktorzy Teatru Polskiego

23 VII – „Recital” – Teresa Lipowska

24 VII – „Marlena” – recital w wykonaniu Bożeny Pomykały

29 VII – „Matolek i inni” – Teatr Studio Guliwer

30 VII – „Ptaki na drucie” – Grupa „Przechowalnia bagażu” i koncert Marii Helmin

31 VII – Koncert Magdy Bańkowskiej i zespołu „Szeptem”

Komentarz:

Nie było spektaklu, aby ławki świeciły pustkami. Rekord frekwencji padł już na pierwszym wieczorze, kiedy Andrzej Grabowski, serialowy Kiepski, grał „Audycję V”. Przyszło wówczas około tysiąca widzów.

W tym roku dyr. Jan Tomaszewicz przygotował letni program tak, aby pokazać gorzowskich aktorów i wokalistów. Nawet weterani teatralni ze zdumieniem odkrywali, że Edyta Milczarek przepięknie śpiewa, a Jan Mierzyński snuje ciekawe historie o życiu wielkiej gwiazdy francuskiego kina. Kolejny lipiec był świętem dla teatromanów. I nawet nie liczy się to, że na spektaklach dzwoniły komórki, ludzie jedli chipsy lub gadali. Gorzów znów w wakacje bawił się w teatrze i tak powinno zostać na najbliższe lata.

Renata Ochwat, „I znów było święto”, GL 2 VIII

XXII Gorzowskie Spotkania Teatralne 13 – 21 listopada

M. McDonagh „Królowa Piękności z Leenane”

Teatr Nowy z Poznania, reż. Robert Gliński
 Wystąpili: Krystyna Feldman, Daniela Popławska, Mariusz Puchalski, Grzegorz Chołuj

Mikołaj Gogol „Ożenek”

Lubuski Teatr z Zielonej Góry, reż. Bogdan Kokotek
 Wystąpili: Anna Seniuk, Kinga Kaszewska-Brawer, Wojciech Czarnota, Wojciech Brawer



**I MIĘDZY-
NARODOWE
SPOTKANIA
TEATRÓW
ULICZNYCH**



Molier „Skąpiec” PREMIERA

Teatr im. J. Osterwy w Gorzowie. reż. Alberto Nason

Więcej wyżej: w premierach Teatru Osterwy

J. P. Dopagne „Belfer”

reż. Michał Kwieciński
Wojciech Pszoniak w monodramie.

D. Mamet „Glengarry Glen Ross”

Teatr Powszechny z Warszawy, reż. Tadeusz Bradecki

Wystąpili: Zbigniew Zapasiewicz, Kazimierz Kaczor, Jerzy Zelnik, Piotr Machalica, Krzysztof Stroiński, Szymon Bobrowski

T. Różewicz „Do piachu”

Teatr Provisorium/Kompania Teatr z Lublina, reż. Janusz Opyrński, Witold Mazurkiewicz

Wystąpili: Jacek Brzeziński, Jarosław Tomica, Michał Zgierski, Witold Mazurkiewicz

Koncert „Shalom”

André Ochodlo & Atelier Klezmer Band

F. Veber „Kolacja dla głupca”

Teatr Ateneum z Warszawy, reż. Wojciech Adamczyk

Wystąpili: Piotr Fronczewski, Krzysztof Tyniec, Marzena Trybała, Arkadiusz Nader, Marek Lewandowski.

M. Rej „Nie gęsi, czyli Rej-tan towarzyski”

reż. Andrzej Strzelecki

Wystąpili: Andrzej Strzelecki, Leonard Pietraszak, Marian Kociniak, Joanna Kurowska, Witold Dębicki

Opinie:

Już od początku było wiadomo, że to będzie sukces. Przez kolejnych dziewięć wieczorów do teatru ścigały tłumy. Na pewno w dużej mierze to zasługa znanych aktorów, którzy grali w niemal każdym spektaklu. Bilety na Spotkania zostały rozkupione w kilka dni, ale na szczęście w teatrze obowiązuje zasada, że żaden z miłośników Melpomeny nie odchodzi z kwitkiem. Teatr więc pękał w szwach, a nie zawsze nawet wystarczało krzeseł na dostawkę. Słyszałem też, że pewna pani, nauczona doświadczeniem z poprzednich spektakli na „Kolację dla głupca” przysłała z własnym krzesłem.

Te tłumy ludzi w teatrze są budujące. Dobrą tradycją gorzowskiej imprezy są spotkania po

spektaklu, czyli okazja do bezpośredniej rozmowy z aktorami i reżyserami. Od tego roku jest nawet odpowiednie miejsce, czyli kawiarnia teatralna. Tam można jeszcze przedłużyć to spotkanie z teatrem o kolejne pół wieczoru. Można też czasem liczyć na jakiś bonus od aktorów w postaci np. piosenki, jak po ostatnim spektaklu. Taka chyba powinna być też idea gorzowskiej imprezy: Spotkania teatralne, czyli spotkania teatrów, spotkania z teatrem, w teatrze i... po teatrze.

Dariusz Barański,

Dziwięć i pół wieczoru w Teatrze Osterwy, GW 23 XI

2-6 grudnia**„Mikołajkowe Spotkania Baśniowe”**

2 XII – „Buziaki” od Mikołaja

3 XII – „Dziwaczek” – bajka Teatru im. J. Osterwy

4 XII – „O dwóch takich co ukradli księżyc” – bajka Teatru im. J. Osterwy

5 XII – „Mikołajkowi goście Wróbelka Elemelka”

6 XII – „O dwóch takich co ukradli księżyc” – bajka Teatru im. J. Osterwy

Inne imprezy

w Teatrze im. J. Osterwy organizowane w 2005 r. przy współudziale Teatru

7 I – „Podaruj życie Kubie” – koncert charytatywny na rzecz chorego na białaczkę Kuby Zycha – wystąpiły zespoły: „Buziaki”, „Mali Gorzowiacy”, „Kontra Mini”, „Klaster” oraz Elżbieta Kuczyńska i uczniowie Szkoły Muzycznej I i II stopnia

9 I – „Życie jak taniec” – spektakl muzyczno-taneczny w wykonaniu młodzieży ze Studia Teatralnego

24 I – „Veto agresji i przemocy” – konkurs malych form teatralnych zorganizowany przez Sekcję Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Gorzowie Wlkp. oraz Teatr im. J. Osterwy. W Przeglądzie wzięła udział młodzież z 6 szkół średnich z Gorzowa i powiatu

29 I – Koncert Noworoczny Gorzowskiej Orkiestry Kameralnej

6 II – Koncert Eleni na rzecz Hospicjum im. Świętego Kamila

10 II – „Z batutą i humorem” – dyrygent Maciej Niesiołowski, soliści – Anita Maszczyk – sopran i Michał Musioł – tenor

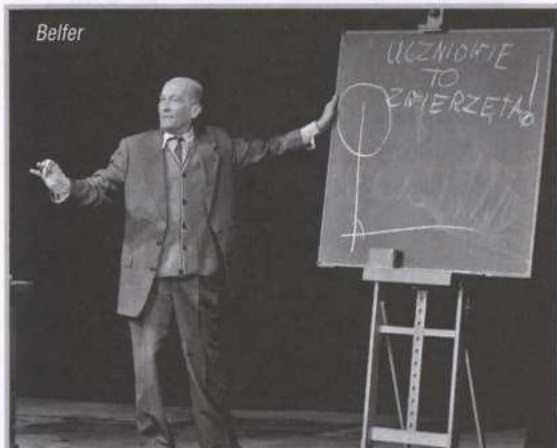
26 II – Koncert zespołu „Buziaki”

5 III – Koncert zespołu „Karolina” z Brześcia w ramach „Kaziuków”

9 III – „Carmen i inne kobiety” – koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Zielono-



Królowa piękności z Leenane



Belfer



P. Machalica i Z. Zapasiewicz w „Glengarry Glen Ross”



K. Kaczor i J. Zielnik w „Glengarry Glen Ross”



Do piachu



Skąpiec



Shalom

górskiej w ramach XIV Międzynarodowych Spotkań Muzycznych Wschód – Zachód

11 III – I Ogólnopolski Przegląd Sztuk Teatralnych „Porozmawiajmy o AIDS” zorganizowany przez Wojewódzką Stację Sanitarно-Epidemiologiczną w Gorzowie Wlkp. oraz teatr. Konkurs na realizację sztuki dotyczącej HIV, AIDS lub uzależnień.

18 III – Koncert z okazji 10-lecia Zespołu Tanecznego „Kontra Mini”

31 III – Spotkanie czytelników z amerykańskim pisarzem Jonathanem Carollem, który promował nową książkę pt. „Szklana zupa”.

2 IV – Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego związanego z bajkami H. CH. Andersena z okazji 200 rocznicy urodzin. Nadesłano 1392 prace.

9. IV - Koncert Zespołu Tańca Ludowego „Mali Gorzowiacy”

10 IV – Gościnny spektakl „Odchodził mężczyzna od kobiety” z udziałem Anny Seniuk i Jana Matyjaszkiewicza

12-13 IV – „Pinokio” – Gościnne występy Teatru Dramatycznego z Koszalina

15 IV – Recital Michała Bajora

16 IV. – Światowy Dzień Inwalidy – koncert pt. „Razem łatwiej”

22 IV – Koncert z okazji 5-lecia Zespołu Tanecznego „Fart” pt. „Bo taniec sztuką jest”

24 IV – Koncert melodii operetkowych z udziałem Moniki Gruszczyńskiej (sopran)

3 V – Koncert Gorzowskiej Orkiestry Kameralnej z okazji Święta Konstytucji 3 Maja i 60-lecia Gorzowa Wlkp.

9-13 V – IV Przegląd Teatrzyków Przedszkolnych („Wielki Teatr Małego Aktora”) z udziałem 250 dzieci z 25 przedszkoli. Laureatem została grupa teatralna z Przedszkola nr 23 im. „Tygryśka Pietrka”, która zaprezentowała przedstawienie pt. „Przygody Koziołka Matołka”. Początek warsztatów teatralnych dla nauczycielek przedszkoli.

14 V – Jubileusz 50-lecia PKO

15 V – „Wiosna Polaków” – spotkanie z kandydatem na prezydenta Jarosławem Kaczyńskim

23 V – V Gimnazjalne Konfrontacje Teatralne – organizator: Gimnazjum nr 3 oraz Teatr im. J. Osterwy Wystąpiło 84 wykonawców z 7 gimnazjów z Gorzowa Wlkp. i przyległych gmin. Laureatem zostało Gimnazjum nr 9, które zaprezentowało „Kolorowe sny Maciusia”

25 V – Koncert z okazji 15-lecia Szkoły Muzycznej I st.

3 VI – Uroczyste pożegnanie maturzystów Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. Curie – Skłodowskiej

4 IV – Rozstrzygnięcie Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Teatr mój widzę ogromny” pod hasłem „Bohaterowie scen teatralnych” dla uczniów szkół podstawowych zorganizowanego przez Szkołę Podstawową nr 5 i Teatr im. J. Osterwy

7 VI – „Spotkanie ze sztuką” – program dla uczniów szkół podstawowych ze środowisk wiejskich regionu gorzowskiego

12 VI – Po przedstawieniu „Czego nie widać” ogłoszono wyniki konkursu na sztukę teatralną dla dzieci i młodzieży zorganizowanego przez teatr i MDK. Nadesłano 9 prac: I nagroda – Natalia Wroniec, II nagroda – Małgorzata Idczak, III nagroda – Beata Krupska

18 VI – XII Ogólnopolski Festiwal Zespołów Tanecznych Dzieci i Młodzieży Szkolnej „Gorzów 2005”, koncert konkursowy

27 IX – Uroczystości 100-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz 60-lecia gorzowskiej oświaty

30 IX – Światowy Dzień Choroby Alzheimer’a

1 X – Miejska Inauguracja Sezonu Artystycznego 2005/2006

3 X – Inauguracja roku akademickiego Państwowego Wyższej Szkoły Zawodowej

7 X – Obchody 60-lecia Zespołu Szkół Mechanicznych

7 X – Inauguracja roku akademickiego Punkcie Konsultacyjnym Uniwersytetu Szczecińskiego

13 X – Miejska uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej

14 X – Wojewódzkie obchody Dnia Edukacji Narodowej

21 X – Obchody 50-lecia Medycznego Studium Zawodowego

29 X – Koncert podsumowujący XXVIII Ogólnopolski Konkurs Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży Szkolnej „Krajobraz Polski – Tradycja, Współczesność, Przyszłość”

30 X – Koncert Krzysztofa Jakowicza i zespołu „Tangata Quintet” – „Tango moja miłość”

6 XI – XVIII Spotkania z Kulturą Łemkowską

7 XI – Akademia Służby Więziennej

22 XI – Impreza „Społecznik Roku”

26 XI – Koncert Gorzów Jazz Celebration – Jesień Jazzowa 2005

27 XI – „Dar serca dla Marty” – koncert charytatywny

13 XII – „Opowieści o zwyczajnym szaleństwie” Petra Zelenki w reż. M. Bogajewskiej, gościnny występ Lubuskiego Teatru z Zielonej Góry

17 XII – „Nasze Miasto” – „Oswoić nieznanne” – prezentacja twórczości osób z autyzmem; gość specjalny: Barbara Wrzesińska

LUDZIE TEATRU

Udział w przedstawieniach obejmuje tylko premiery 2005 roku.

Paweł Caban

Od 1 września 2005 r. aktor Teatru im. J. Osterwy.

– W „Znieczulonych” zagrał Syna.

– W „Roberto Zucco” zagrał rolę Niecierpliwego Alfonsa.

– Wystąpił w „Dziwaczku”.



Beata Chorażykiewicz

Aktorka Teatru im. J. Osterwy.

– W „Księżniczce o zielonych włosach” zagrała Kruka Abraksasa, Czarownicę Rum Brum Trach i Clowna II.

– Wystąpiła w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Roberto Zucco” zagrała rolę Eleganckiej Damy.

– Wystąpiła w „Dziwaczku”.

– Prowadzi zajęcia w Studiu Teatralnym dla dzieci i młodzieży.



Iwona Hauba

Inspicjentka i sufler w Teatrze i. J. Osterwy, często występuje na scenie w drugoplanowych rolach.



Bogumiła Jędrzejczyk

Aktorka Teatru im. J. Osterwy.

– Wystąpiła w przedstawieniu „Krwawe gody – inspiracje”.



– Wystąpiła w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Roberto Zucco” zagrała rolę Matki Dziewczyny.

– Prowadzi zajęcia w Studiu Teatralnym dla dzieci i młodzieży.

Przemysław Kapsa

Aktor Teatru im. J. Osterwy.

– W „Księżniczce o zielonych włosach” zagrał rolę Łalkarza Paolo Jilla i Kucharza.

– Zagrał w przedstawieniu „O dwóch takich co ukradli księżyc”.

– W „Czego nie wiadać” zagrał rolę Rogera Tramplemaina i Garry'ego Lejeune'a.

– W „Roberto Zucco” zagrał rolę Brata Dziewczyny.

– W „Skąpcu” (był również asystentem reżysera) zagrał rolę Walerego.

– Gra w serialach. Rolę brata Tadeusza Szejno zagrał w jednym z odcinków dokumentalnego filmu „Wielkie ucieczki” kręconego dla TVN.

– Występuje w reklamówkach telewizyjnych.

– Zagrał w serialu kryminalnym Polsatu „Fala zbrodni”.

– Prowadzi agencję artystyczną „Konfraternia Teatralna”, współpracuje przy produkcji i organizacji przedstawień i imprez.



Krzysztof Kolba

Aktor Teatru im. J. Osterwy.

– W „Roberto Zucco” zagrał rolę Komisarza oraz Strażnika/ Policjanta II.

– W „Skąpcu” zagrał rolę Komisarza.

– Zagrał niewielką rolę w jednym z odcinków dokumentalnego filmu

„Wielkie ucieczki” kręconego dla TVN.



Teresa Lisowska-Gała

Aktorka Teatru im. J. Osterwy.

– Otrzymała medal Zasłużony Kulturze – „Gloria artis” nadany przez ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego.

– W „Księżniczce o zielonych włosach” zagrała Królową i Słońce.

– W „Czego nie widać” zagrała rolę Pani Clackett i Dotty Otley.

– Wystąpiła w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Roberto Zucco” zagrała rolę Matki Roberta Zucco.

– Prowadzi zajęcia dwóch grup w Studiu Teatralnym.



Anna Łaniewska

Aktorka Teatru im. J. Osterwy.

– W „Księżniczce o zielonych włosach” zagrała Malutką Czarownicę i Clowna I. Także napisała teksty piosenek do sztuki.

– W „Czego nie widać” zagrała Asystentkę i Poppy Norton Taylors.

– Wystąpiła w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– Zagrała w „Znieczulonych” rolę Strażnika-Przewodnika.

– Wystąpiła w „Dziwaczku”, napisała piosenki.

– Prowadzi zajęcia w Studiu Teatralnym.

– Razem z Cezarym Żołyńskim przygotowała kilka koncertów piosenek poetyckich, podczas których sama sobie akompaniowała na gitarze. Mają w repertuarze piosenki Cohena, Brela, Brassensa, a także program pt. „Ostatni seans filmowy”, na który składają się piosenki z seriali filmowych. Występują w klubach i pubach.



Aleksander Maciejewski

Aktor Teatru im. Juliusza Osterwy.

– Otrzymał medal Zasłużony Kulturze – „Gloria artis” nadany przez ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego.

– W „Czego nie widać”



zagrał rolę Włamywacza i Selsdona Mowbray'ego.

– Wystąpił w przedstawieniu „Krwawe gody – inspiracje”.

– Wystąpił w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Roberto Zucco” zagrał rolę Ojca Dziewczyny i Byka.

– W „Skąpcu” zagrał rolę Anzelma.

– Prezentował samodzielnie przygotowany monodram „Obłok w spodniach” na podstawie wierszy Włodzimierza Majakowskiego.

– Wyreżyserował i wystąpił w roli Sherlocka Holmesa w bajce „To nieprawda, że wyginęły dinozaury” wystawionej przez dzieci z przedszkola w Nowinach Wielkich.

– Zagrał rolę w jednym z odcinków dokumentalnego filmu „Wielkie ucieczki” kręconego dla TVN.

– Wystąpił w roli recenzenta teatralnego w serialu „Świat według Kiepskich” dla Polsatu.

Jan Mierzyński

Aktor Teatru im. J. Osterwy

– W „Księżniczce o zielonych włosach” zagrał rolę Tajnego Doradcy, Kucharza i Ryby „Bardzo Proszę”.

– W „Czego nie widać” zagrał Inspicjenta i Tima Allgooda.

– Wystąpił w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Znieczulonych” zagrał Lutka.

– W „Skąpcu” zagrał rolę Wystrzała.

– Zagrał rolę w jednym z odcinków dokumentalnego filmu „Wielkie ucieczki” kręconego dla TVN.

– „Nieujarzmiony Gavroche” to tytuł przygotowanego przez niego recitalu, na który złożyły się piosenki Yves Montanda. Akompaniował mu zespół „Gigadrum”. Recital ten Jan Mierzyński wykonywał na Scenie Letniej oraz w grodzkim Domu Kultury.



Katarzyna Mikiewicz

Aktorka Teatru im. J. Osterwy

– W „Księżniczce o zielonych włosach” zagrała Księżniczkę Kaprysellę.

– Wystąpiła w przedstawieniu „Krwawe gody – inspiracje”.



- Wystąpiła w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.
- „Ona” w „Autoreversie”.
- Uczestniczyła w warsztatach teatralnych z zakresu komedii dell’arte w Lyonie.

Edyta Milczarek

Aktorka Teatru im. J. Osterwy.

- Wystąpiła w przedstawieniu „Krwawe gody – inspiracje”.

– Wystąpiła w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Roberto Zucco” zagrała rolę Siostry Dziewczyny.

– W „Skąpcu” zagrała rolę Elizy.

– Przygotowała recital piosenek polskich i francuskich pt. „Podróż na dwa serca”, który prezentowała na Scenie Letniej.



Karolina Miłkowska

Aktorka Teatru im. J. Osterwy

– W „Księżniczce o zielonych włosach” zagrała rolę Pokojówki i Marionetki II.

– Wystąpiła w przedstawieniu „Krwawe gody – inspiracje”.

– Wystąpiła w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Znieczulonych” zagrała Jadzkę.

– Wystąpiła w „Dziwaczku”.



Artur Nełkowski

Aktor Teatru im. J. Osterwy.

– Wyreżyserował i wystąpił w przedstawieniu „Krwawe gody – inspiracje”.

– Wystąpił w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Skąpcu” zagrał rolę Kleanta.

– Prowadzi zajęcia w Studiu Teatralnym.



Ludwina Nowicka

W sezonie 1961/62 oraz latach 1980–1990 aktorka Teatru im. J. Osterwy. Kierownik wielu teatrów amatorskich. Zmarła 11 września. Pochowana na gorzowskim cmentarzu. (więcej w rozdziale Zmarli)



Bożena Perłowska

Aktorka Teatru im. J. Osterwy.

W „Czego nie widać” zagrała rolę Flavii Brent i Belindy Blair.



Leszek Perłowski

Aktor Teatru im. J. Osterwy.

W „Czego nie widać” zagrał rolę Reżysera i Lloyda Dallasa.



Kamila Pietrzak

Adeptka Teatru im. J. Osterwy.

– Wystąpiła w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Roberto Zucco” zagrała rolę Dziewczyny.

– W „Skąpcu” zagrała rolę Marianny.



Bożena Pomykała

Aktorka Teatru im. J. Osterwy.

– Wystąpiła w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Znieczulonych” zagrała Matkę.

– W „Roberto Zucco” zagrała rolę Szefowej.

– Prowadzi zajęcia w Studiu Teatralnym.

– Na Scenie Letniej zaprezentowała swój recital „Lieder Marlene Dietrich”.



Marek Pudełko

Emerytowany aktor Teatru im. J. Osterwy.

– W „Księżniczce o zielonych włosach” zagrał Króla Dobre Słowo.

– W „Roberto Zucco” zagrał rolę Melancholijnego Inspektora.

– W „Skąpcu” zagrał rolę Harpagona.

– Zagrał rolę w jednym z odcinków dokumentalnego filmu „Wielkie ucieczki” kręconego dla TVN.



Maciej Radziwanowski

Adept Teatru im. J. Osterwy.

– Wystąpił w przedstawieniu „Krwawe gody – inspiracje”.

– Wystąpił w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– „On” w „Autoreversie”.

– Uczestniczył w warsztatach teatralnych z zakresu komedii dell'arte w Lyonie.



Joanna Rossa

Aktorka Teatru im. J. Osterwy.

– W „Księżniczce o zielonych włosach” zagrała rolę Ochmi-strzyni i Marionetki I.



– W „Czego nie widać” zagrała rolę Vicky i Brooke Ashton.

– Wystąpiła w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Roberto Zucco” zagrała rolę Spanikowanej Kurwy.

– Gra w serialach. Rolę żony pilota Jana Zytki zagrała w jednym z odcinków dokumentalnego filmu „Wielkie ucieczki” kręconego dla TVN.

– Występuje w reklamówkach telewizyjnych.

– Zagrała w serialu kryminalnym Polsatu „Fala zbrodni”.

Jan Tomaszewicz

Dyrektor i kier. artyst. i aktor Teatru Osterwy

– We wrześniu otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej przyznany mu przez ministra edukacji i sportu.

– Również we wrześniu dostał medal Zasłużony kulturze – „Gloria artis” nadany przez ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego.

– W październiku otrzymał nagrodę Prezydenta Gorzowa Tadeusza Jędrzejczaka – „Motyla” – za osiągnięcia w sezonie artystycznym 2004/2005.

– Wyreżyserował sztukę „Czego nie widać”.

– Wystawił widowisko poświęcone Janowi Pawłowi II pt. „Nie lekajcie się”.

– Zagrał rolę dyrektora szpitala w filmie Feliksa Falka „Komornik”. Wcześniej grał niewielkie role w serialach „Na dobre i na złe”, „13 posterunek”, „Klan”, „M jak miłość”, „Magada M”.



Krzysztof Tuchalski

Aktor Teatru im. Juliusza Osterwy.

– W „Księżniczce o zielonych włosach” zagrał rolę Tajnego Radcy i Kucharza.

– W „Czego nie widać” zagrał rolę Philippe'a Brenta, Szejka i Fredericka Fellowesa

– Wystąpił w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Roberto Zucco” zagrał rolę Inspektora oraz Strażnika/Policjanta I.

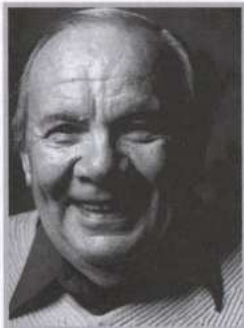
– W „Skąpcu” zagrał rolę Jakuba.



Wacław Welski

Emerytowany aktor Teatru im. J. Osterwy.

– 24 września rolę Starszego Pana w „Roberto Zucco” obchodził jubileusz 50-lecia pracy scenicznej.



Marzena Wieczorek

Aktorka Teatru im. J. Osterwy.

– W „Księżniczce o zielonych włosach” zagrała rolę Pokojówki, Smoko-Ptaka, Konika Morskiego I i Mądrej Wody.

– Wystąpiła w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Znieczulonych” zagrała Panią Psycholog.

– W „Skąpcu” zagrała rolę Prozyny.



Cezary Żołyński

Aktor i reżyser Teatru im. J. Osterwy.

– Napisał scenariusz i wyreżyserował baśń dla dzieci „Księżniczka o zielonych włosach”. Zagrał w niej rolę Szambelana.

– Wystąpił w przedstawieniu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

– W „Znieczulonych” zagrał Prokuratora.

– Przygotował scenariusz, wyreżyserował i wystąpił w „Dziwaczku”.

– Razem z Anną Łaniewską w pubach i klubach wykonał kilka koncertów piosenek poetyckich, podczas których sam sobie akompaniował na gitarze. Mają w repertuarze piosenki Cohena, Breła, Brassensa, a także program pt. „Ostatni seans filmowy”, na który składają się piosenki z seriali filmowych.



Projekt Teatru Letniego, wyk. Małgorzata i Waldemar Kłosowscy

MIEJSKI OŚRODEK SZTUKI



ul. Pomorska 73
sekretariat, dyrektor
tel. 095 733 25 50
tel./fax: 095 733 25 60
e-mail: info@mosart.pl
www.mosart.pl
Dyrektor
Danuta Błaszczak

GALERIA BWA

tel. 095 733 25 67
e-mail: galerie@mosart.pl
kurator – Jerzy Gąsiorek

Galerię BWA Miejskiego Ośrodka Sztuki (do 2002 r. Biuro Wystaw Artystycznych) powołano w styczniu 1980 r. w budynku Muzeum ZWCh „Stilon”. Jej szefem od początku aż do końca 2005 r. był Jerzy Gąsiorek. „Stilon” przez prawie 15 lat finansował placówkę. W 1994 r. galeria, w ramach programu pilotażowego, została przejęta i finansowana przez miasto, a od 2002 r. weszła w strukturę Miejskiego Ośrodka Sztuki.

Galeria dysponuje główną salą wystawienniczą o powierzchni ca 350 m kw. przy 5 m wysokości oraz salami pomocniczymi (galeria Foyer i korytarze), które również pełnią funkcje wystawiennicze. Aranżację tych wnętrz zaprojektował Mieczysław Rzeszewski. Główna sala posiada oświetlenie naturalne i sztuczne. Istnieje możliwość przestrzennej prezentacji prac.

Galeria BWA ma w swoich zbiorach 25 prac Władysława Hasióra, które są wyeksponowane w osobnym pomieszczeniu. Jest to największa – poza Zakopanem – kolekcja prac tego artysty. Ponadto galeria posiada bogate zbiory współczesnej sztuki polskiej, w tym artystów gorzowskich.

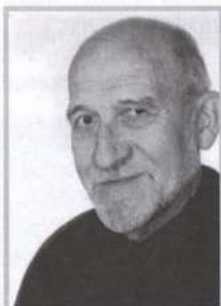
W 2005 r. w Galerii BWA zaprezentowano 11 wystaw w sali głównej i 6 wystaw w Galerii Foyer.

Wystawy w sali głównej

9 I – 6 II – Wystawa prac plastycznych Krystyny Dyrdy-Kortyki

Opinie:

Piramida świetlna w kształcie indiańskiego tipi, czy tkane ekspozycje na wskroś przypominające elementy wystroju domu, takie jak firany czy dywany.



Mimo tak pospolitych podobieństw trzecia indywidualna wystawa Krystyny Dyrdy-Kortyki w gorzowskim BWA w dniu wernisażu, 8 stycznia, przyciągnęła rzesze spragnionych subtelnych doznań plastycznych.

Poza unikatowymi tkaninami pokazane zostały unikatowe książki, zdobne ornaty, obrazy - wielkoformatowe, jak i miniatury - z czerpanych papierów, nitek, sznurków, traw i innych naturalnych surowców.

Widzowie zgodnie zachwycali się zbiorem 80 prac artystki, której ekspozycje można było oglądać m.in. we Francji i w Niemczech, również na Biennale Sztuki Sakralnej w Gorzowie.

Lukasz Chwiłka, giit.pl

Po raz drugi w gorzowskim Biurze Wystaw Artystycznych zaprezentowała swoje prace wieloletnia uczestniczka i wielokrotna laureatka Plenerów Tkackich w Lubniewicach Krystyna Dyrda-Kortyka. Prace wrocławskiej artystki zaskakują bogactwem materiałów. Krystyna Dyrda-Kortyka tworzy klasyczne formy tkackie, ale stosuje także pokrewne techniki, takie jak haft, aplikacja, kolaż. Na wystawie w gorzowskim BWA artystka zaprezentowała także delikatne formy z papieru czerpanego, którego zaczęła używać już w latach 90., tworząc z niego formy zbliżone do rzeźbiarskich. Główną inspiracją pani Krystyny jest natura, którą doskonale wplata w swoje twórcze realizacje. Tytuły, jakie nadała swoim pracom, doskonale integrują się z formą, są pełne poetyki i świadczą o dużej wrażliwości. – Jestem tu dopiero po raz drugi, a czuję rodzinną i przyjacielską atmosferę. Indywidualna wystawa w tym miejscu jest dla mnie dużym wyróżnieniem i zaszczytem – powiedziała podczas wernisażu w gorzowskiej galerii artystka.

Beata Stanek, Piękno tkaniny i papieru, ZG nr 2, 13 I

12 II – 13 III – Wystawa obrazów z III Ogólnopolskiego Triennale z Martwą Naturą w Sieradzu w 2003 r.

Opinie:

Martwa natura to bodaj najstarszy, ale ciągle modny temat malarski. Pokazują to autorzy III Triennale z Martwą Naturą. Na konkurs ogłoszony przez sieradzkie Biuro Wystaw Artystycznych wpłynęło blisko sto obrazów. Dziewięćdziesiąt z nich możemy oglądać obecnie na wystawie w Gorzowskim BWA. Już trzecie „Triennale z martwą



Prace Krystyny Dyrdy-Kortyki



III Ogólnopolskie Triennale z Martwą Naturą



„Wędrowka” - Wystawa z VII edycji Festiwalu Książki Artystycznej

naturą" jest największym konkursem plastycznym w kraju poświęconym martwej naturze jako głównemu tematowi malarskiemu. Stanisław Mazuś - znany malarz, jeden z jurorów konkursu mówi na gorzowskim otwarciu o tym, że ten pozornie banalny motyw zawiera w sobie wiele problemów malarskich, z którymi musi zmierzyć się każdy twórca. Artysta podkreślił, iż martwa natura to przede wszystkim „malarstwo indywidualności”, co sprawia, że niekiedy zdziwienie budzi sam fakt zakwalifikowania obrazu do tego motywu. Indywidualne traktowanie tematu przez każdego artystę, zdaniem Stanisława Mazusia, zapewniło i zapewni martwej naturze stałe miejsce w sztuce zarówno minionych, jak i przyszłych epok.

Łukasz Chwiłka, giit.pl

18 III – 10 IV – „Wędrownica” - Wystawa z VII edycji Festiwalu Książki Artystycznej

Opinie:

Książkami są kręciołki, papierowe tutki, zwoje materiału. Mimo nietypowego wyglądu większość opowiada jakieś historie.

Wśród klasycznych, niezwykle pieczołowicie wydanych tomów, znalazły się przedziwne wariacje na temat książki. Bo jak inaczej określić rzeźby Jana Wilkonia kształtem nawiązujące do otwartego tomu albo mini biblioteczkę Andrzeja Mariána Bartczaka z dziesiątkami kartek-wyznań miłosnych do żony?

– To książki totalne. Artysta nie dość, że wymyśla ich kształt, wykonuje je, to jeszcze musi napisać ich treść. To jedyne w swoim rodzaju unikat, białe kruki bardzo często istniejące tylko w jednym egzemplarzu – tłumaczy kurator wystawy Alicja Słowikowska.

Pozornie tylko książki te nadają się jedynie do oglądania. Większość jest także ekscytująca lekturą przekazującą baśnie, dzieje miejscowości, przemyślenia filozoficzne autora. Gorzowska wystawa jest właściwie jedyną szansą, aby obejrzeć ponad setkę książek artystycznych. – W Polsce nie ma ani jednej galerii prezentującej takie obiekty, nawet muzea literatury nimi się nie interesują, dlatego warto przyjść i poświęcić trochę czasu na obejrzenie i oczywiście poczytanie tych tomów – zachęca kuratorka wystaw.

Jedyną w swoim rodzaju ekspozycję towarzyszy katalog... płyta CD z pełną informacją o artystach biorących udział w festiwalu oraz zapisem dyskusji o książce artystycznej.

Renata Ochwat i do czytania też, GL 21 III

Na wystawie prezentuje swoje prace ok. 80 autorów z całego świata: Anglicy, Irlandczycy, Kanaadyjczycy, Czesi, Słowacy, Bułgarzy i wielu innych. Taka książka składa się na wiele różnych, spójnych z sobą elementów sztuki. Papier ręcznie czerpany, malarstwo, poezja, proza, rysunek, fotografia itd. Całość tworzy unikalne dzieło, wychodzące zarówno spod rąk znanych artystów, jak i tych debiutujących. Niektóre z nich były nagradzane, jak np., pejzaże z papieru czerpanego przy wykorzystaniu metod Wschodu, które nagrodzone zostały w Japonii. – To nie tylko wystawa, ale i wielka czytelnia – mówi Alicja Słowikowska, gospodarz wieczoru. Jeżeli mielibyśmy dokładnie obejrzeć wystawę, zajęłoby nam to około 10 godzin w pośpiechu. Te książki służą nie tylko do podziwiania, ale również czytania oraz kontemplacji nad związanymi z całością niewielkimi elementami, jak np. ziarna zbóż, malutkie gałązki, ukryte rysunki, itp. Jeżeli obserwator będzie bardzo uważny i dostrzeże wszystkie szczegóły, to jego dusza będzie mogła czuć się niezwykle nabalsamowana poezją. Te unikatowe dzieła sztuki należy przeglądać w rękawiczkach, które umieszczone są obok prac, a mają chronić książki przed zniszczeniem. Odwiedziły już 14 miast. Jest to duży wysiłek, ponieważ jest mnóstwo drobiazgów, które mają swoje niezmiennie miejsce, poza tym są niezwykle delikatne, co wymaga szczególnej ostrożności przy instalacji niektórych z nich.

Marcin Słowiński, giit.pl

16 IV – 8 V – Malarstwo Klemensa Felchne-rowskiego 1928 – 1980

12 V – 5 VI – Konfrontacyjne reminiscencje – 1995 – 2004, wystawa przygotowana przez GTF

11 VI – 26 VI – Wystawa malarstwa Artura Krajewskiego – „Kobieta”

Opinia:

Na płótnach, malowane grubym pędzlem kobieci, to nie tylko twór wyobraźni, ale także część natury. Prace artysty są bardzo radosne, przyjemnie patrzy się na różne emocje wyrażone za pomocą malarstwa w sposób - na pierwszy rzut oka - prosty. Jednak to naprawdę głębokie uczucia nie tylko radości, ale i smutku, przygnębienia. Skrajności robią interesujące wrażenie.

Marcin Słowiński, giit.pl

2 VII 30 VII – Wystawa poplenerowa z IV Forum Malarstwa Polskiego – Lesko 2004 „Ecce Homo”

6 VIII – 3 IX – Wystawa malarstwa Anny Bochenek „Intuicje pejzażowe”

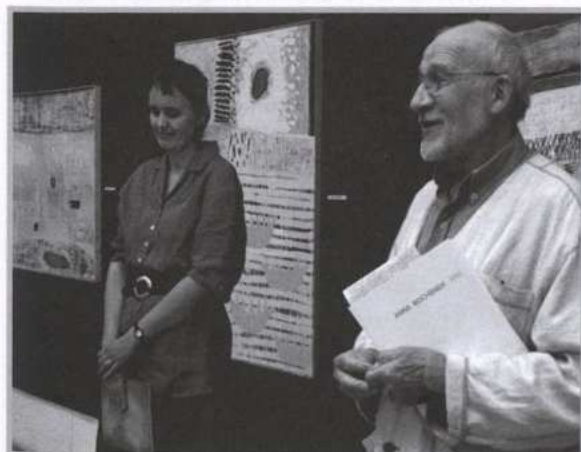


Wystawa prac Klema Felchnerowskiego



Wystawa malarstwa Artura Krajewskiego

IV Forum Malarstwa Polskiego – Lesko 2004 „Ecce Homo



Wystawa malarstwa Anny Bochenek

10 IX – Wystawa tkanin z XXIII Pleneru Tka-
ckiego „Lubniewice 2003” oraz inauguracja XXIV
Pleneru w Lubniewicach z udziałem 15 artystów z
Polski i 4 z zagranicy

4 XI – Wystawa poplenerowa – Dębno, Go-
rzów, Pyzdry

Opinie:

Jest w Gorzowie taki wernisaż, na który zjeżdżają
miłośnicy sztuki autokarami i wtedy nawet spory parking przy Miejskim Ośrodku Sztuki robi się za ciasny. To jesienny pokaz prac wykonanych na plenerach, których komisarzem od lat jest znana artystka Anna Szymanek. W 2005 r. zorganizowała trzy plenery: Gorzów – Dębno – Pyzdry, choć – jak twierdzi – to nie szczyt jej możliwości. Uczestniczyło w nich 35 osób, także z zagranicy, w tym jeden Chorwat ze Szwecji. Więc ten Chorwat – Enes Levic – prezentuje trzy prace, charakterystyczne zarówno w sposobie ujęcia tematu jak i kolorystyce, łącząc doświadczenie południowca z klimatami surowej północy.

Ciekawym akwarelom Ryszarda Rogali poświęcono całą antresolę. Autor na co dzień jest wykładowcą na wydziale architektury Politechniki Warszawskiej, więc nie dziwi, że zajmuje go – poza ujęciem pejzażowym ziemi lubuskiej – również malarska interpretacja jej zabytków.

Jacka Pasiecznego z Zamościa urzekły okolice Dębna, a nas jego prace, w których zaskakujący efekt uzyskuje poprzez swoisty minimalizm elementów i barw, które zdają się mówić znacznie więcej niż niejeden obraz przeładowany tzw. artystyczną treścią.

Uwagę zwracają również obrazy Janusza Karbowniczka z Bielska Białej.

W morzu prac, jakie zawisły w Galerii BWA, widać różnorodność tematyczną, jak i artystyczną. Takie też różnorodne opinie padały na ich temat w czasie wernisażu. Jedni – pełni zachwyty – podziwiali kwiaty, konie, pejzaże czy kamieniczki, inni je krytykowali, podważając profesjonalizm twórców.

Na tegorocznej wystawie zabrakło obrazów samej Anny Szymanek, ale trudno się temu dziwić ze względu na ogrom pracy, jaki włożyła w organizację przedsięwzięcia.

Hanna Kaup Najsmaczniejszy wernisaż, ZG nr 41, 13 X

Podczas wernisażu padło wiele ciepłych słów na temat plenerów. Komplementów nie szczędził: Prezydent Miasta Gorzowa Tadeusz Jędrzejczak oraz Henryk Maciej Woźniak. Po licznych przemowach i podziękowaniach przyszedł czas na zwiedzanie wystawy pełnej bardziej i mniej in-

teresujących obrazów. Artyści malowali przede wszystkim farbami olejnymi. Co niektórzy zajęli się techniką wodną, a inni łączyli technikę akrylu i pastel. Nie trudno się domyślić, że inspiracją była bujna natura otaczająca twórców podczas plenerów. Po obejrzeniu wystawy goście zostali zaproszeni do sali multimedialnej, gdzie czekał na nich ciepły posiłek. Ci, którzy mieli ochotę na coś słodkiego, wybrali salę konferencyjną, która pękała od ciast, ciasteczek i napojów. Pracownicy Miejskiego Ośrodka Sztuki zadbali, aby nikomu niczego nie zabrakło. Pod koniec spotkania w sali multimedialnej odbył się krótki pokaz filmowy. Były to wspomnienia uczestników pleneru artystycznego, którzy już nie mogą doczekać się kolejnego zjazdu.

Marcin Słowiński, gliit.pl

5 XI – 30 XI „7 stopni jedności” – wystawa
prac młodych artystów poznańskich

Opinie:

Siedmiu autorów nie tworzy oficjalnej grupy, spoiwem ich łączącym jest Akademia Sztuk Pięknych w Poznaniu, którą ukończyli w 2003 roku. Tematem wszystkich prac jest człowiek, jego przemijalność, istnienie, byt sam w sobie. Niektóre napełniają widza niepokojem, inne skłaniają do zadumy. Emocje u odbiorcy podczas oglądania wystawy zmieniają się jak w kalejdoskopie; wychodząc z sali czuje się nadal wszystkie napięcia nerwów. Ciało – podstawa tożsamości, zatraciło swoją integralność w momencie, gdy człowiek pozyskał narzędzia mogące odwrócić naturalną kolej rzeczy – to słowa Anny Schmidt, której prace na wystawie to na przykład dwa obiekty z cyklu „Sen”, przedstawiające człowieka w tymże stanie. Anita Lipiec stworzyła szczególny rodzaj prac. Eleousa przedstawia kobiety, przystrojone w kontrastujące ze sobą przedmioty, jak na przykład dziecięce grzechotki na głowie, a w dłoni miecz, na który spływa cienka stróżka krwi. Pęknięcie, rozłam pomiędzy radością, czułością, a nieuchronnością tragedii sprawia, że ten typ ikony jest szczególnym obiektem kontemplacji. Prace Anny Domańskiej to „Warianty świętości” oraz dwa zdjęcia z cyklu „Adam i Ewa.” Tworząc cykl czerpała inspiracje z ikonografii średniowiecznej, ze sposobu obrazowania kompozycji, sposobu budowania iluzji przestrzeni. Anna Imieli przedstawiała inne spojrzenie na zadawanie sobie ran, które mogą być modne. Zdjęcia przedstawiające ślady na twarzy po rozcięciu twarzy kartką papieru, czy usta ro-



Wystawa tkanin z XXIII Pleneru Tkackiego „Lubniewice 2003”



W stronę wizji – malarstwo z końca XX wieku



Wystawy w Galerii Foyer



Konfrontacyjne reminiscencje – 1995 – 2004

Malarstwo Tomasza Kalitki

zerwane zamkiem, mogły szokować widzów. Najbardziej tajemnicze są prace Sławomira Decyka, pozbawione tytułu. Wiele mówi cytaty Anthony'ego de Mello, jakim Decyk opatrzył swoje prace: Słowa nie są w stanie oddać rzeczywistości. Mogą tylko na nią wskazywać. „Po ciemnościach światło” to tytuł cyklu Anny Młotowskiej. Jest to zetknięcie się dominującej czerni z bielą; przedstawione są tylko te dwie barwy. Pierwotne znaczenie tej sentencji odnosiło się do powstawania świata, jednakże ja odniosłam ją do fotografii, do jej powstawania. O zadziwiającej ingerencji człowieka w naturę, którą także jest ciało ludzkie, mówi poprzez swoje prace Joanna Piechaczyk. Jej cykl „Heorshe - transgresja ciała - istoty postludzkie” przedstawia, jak duży wpływ na człowieka ma medycyna. Wyobrażenia podpowiada niemożliwe anatomie, które realizują się pod postaciami hybrydy będącej w centrum zainteresowania współczesnych badaczy. Tych siedmiu autorów to siedem stopni ku jednoci...

Monika Kazura, giit.pl

3 XII – „W stronę wizji” – malarstwo z końca XX stulecia ze zbiorów Muzeum Sztuki Współczesnej w Radomiu.

Opinie:

Kurator wystawy Mieczysław Szewczuk powiedział przybyłym, że wystawa jest zapisem pamięci o XX wieku, prezentuje obrazy wizyjne i bliskie wizji z ostatniej ćwierci minionego stulecia. Wśród 41 obrazów są prace artystów urodzonych w różnych pokoleniach, od drugiej do siódmej dekady XX wieku, ukazujące różne widzenie świata. Odbiorca znajdzie osadzony w kontekście politycznym „Zaułek - Perspektywa” Zbysława Grzywacza z 1979 roku i „Porwanie Europy” jako dosadne wyrażenie w tzw. plakacie malarstwu postawy autora, który prezentuje polską wersję słynnego porwania. - Na pierwszym planie - mówił kurator - naga, ale niepiękna dziewczyna tuli się do tuszy mięsnej i zdaje się być raczej tą, która porwuje. Jest też wśród prezentowanych dzieł słynna metafora Edwarda Dwurnika „Jestem Chrystus” i wizja Eugeniusza Muchy wyjęta z obrazów Hieronima Boscha, jako egzystencjalna „Huślawka”. Centralne miejsce zajmują cztery dzieła Jerzego Nowosielskiego ukazujące sacrum w ciele kobiety, bo – jak twierdzi sam artysta – to, co zmysłowe, jest święte. Każdy obraz niesie inne treści; jest wspomnieniem innych sytuacji rzeczywistych lub wyobrażonych, nawet sennych; odwołuje się do swoistej symboliki, bywa

nawiązaniem, cytatem, głosem w dyskusji na temat świata i jego losów. Oprócz wymienionych artystów w BWA można oglądać dzieła m. in.: Kiejstuta Bereźnickiego, Łukasza Korolkiewicza, Aldony Mickiewicz, Kazimierza Mikulskiego, Jacka Waltosia.

Hanna Kaup, Wizja pamięci, ZG nr 49

Dawno już nie było takiego przeglądu współczesnego malarstwa w Gorzowie. Od soboty w Galerii Biura Wystaw Artystycznych oglądać można płótna takich mistrzów, jak Jerzy Nowosielski, Henryk Blachnio, Kiejstut Bereźnicki, Łukasz Korolkiewicz czy Zbysław Marek Maciejewski. Można zobaczyć ich martwe natury, pejzaże, abstrakcje itp. - na co dzień prezentowane w Radomiu. Ich prezentacją pożegnał się z wierną publicznością odchodzący na emeryturę twórca BWA Jerzy Gąsiorek. Jego ostatnia ekspozycja jest swoistą klamrą zamykającą całą działalność wystawienniczą, bo J. Gąsiorek wielu z tych twórców pokazywał na wystawach indywidualnych, a teraz zgromadził ich prace razem. Wystawę oglądać można do końca grudnia.

roch, Płótna mistrzów, GL. 5 XII

Galeria Foyer

7 I - 6 II **Dawid Szafrński - Rysunki bezwolne**” – rzeźba i rysunek

Urodził się w 1980 roku w Gorzowie. W 2000 r. tu skończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych a w 2002 r. Policealne Studium Organizacji Reklamy. Od 2001 roku studiuje w Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu na Wydziale Rzeźby. Zajmuje się również filmem animowanym i krótkometrażowym. Członek grupy COBALT MASA. Dwukrotny stypendysta Prezydenta Miasta Gorzowa oraz stypendysta Prezesa Grupy Energetycznej ENEA S.A.

12 II – **Wystawa zdjęć Szymona Brodziaka z Poznania pt. „Escape”**

8 IV - **Szkló artystyczne Ewy Michalskiej z Płocka**

Ewa Michalska zajmuje się zdobieniem artystycznych i użytkowych wyrobów szklanych, stosując różnorodne metody zdobnicze. Prace wykonuje przede wszystkim techniką witrażową. Do dekorowania szkła wykorzystuje metodę Tiffany'ego, opierając się na szkle witrażowym pochodzącym z amerykańskich hut Spektrum, Wissmach i Armstrong. Na szkle Ewy Michalskiej możemy spotkać bursztyn oraz kamienie półszlachetne, które autorka preferuje.

6 V – „**Jestem eko**” – pokonkursowa wystawa plastyczna dzieci i młodzieży

23 VI – **Prace dyplomowe uczniów Liceum Plastycznego** w Gorzowie Wlkp.

2 VII – **Fotograficzne pejzaże Andrzeja Korzeniowskiego**

1 X – **Wystawa malarstwa Tomasza Kalitko „Barwy miejskie”**.

Opinie:

Zgodnie z tytułem, obrazy wystawione w foyer to pejzaże miejskie, stanowiące istną eksplozję koloru. Płótna zaludnione są tłumami przechodniów zmierzających w różnych kierunkach, ubranych kolorowo i odważnie. Postacie na obrazach przenikają się, możemy oglądać je jedynie fragmentarycznie, dokładnie tak jak ludzi w tłumie – spoglądając w dół widzimy mnóstwo stóp, lecz nie jesteśmy w stanie sprawdzić, do kogo należą. Obrazy dynamiczną kompozycją i pulsującymi barwami oddają tempo życia w mieście. Obok ludzi idących ulicą czy jadących tramwajem, prace przedstawiają też sceny przemówień. Tam tłum nie jest już kolorowy i ruchliwy, lecz szary i smutny

Urszula Sajkowska, giit.pl

2 – 13 XI – „**Hans Christian Andersen**” – wystawa przygotowana przez miasto Odense i Duński Instytut Kultury z okazji 200-lecia urodzin twórcy najpiękniejszych baśni.

6 XII – **Wystawa zdjęć Waldemara Kućki przedstawiająca Gorzów z lat 70-tych**

Plenery tkackie w Lubniewicach

Plenery zrodziły się dzięki przychylności, wówczas największego, gorzowskiego zakładu ZWCh Stilon, który udostępniał swój ośrodek wypoczynkowy w Lubniewicach, ale przede wszystkim tworzywo syntetyczne – kolorową przędzę. Ich inicjatorem był Mieczysław Rzeszewski, a organizował Jerzy Gąsiorek. Patronem pierwszego pleneru w 1979 r. było Muzeum Okręgowe. Rok później organizatorem było nowo powstałe Biuro Wystaw Artystycznych, którym kierował Jerzy Gąsiorek. Od 2001 r. odbywa się w latach nieparzystych. Od 2003 r. jego organizatorem jest Miejski Ośrodek Sztuki.

Komisarzem plenerów od początku jest Romana Szymańska-Płęskowska z Krakowa. W kolejnych plenerach uczestniczyło wielu znanych twórców, m. in. Krystyna Mieszkowska-Dalecka, Wojciech Sadleir, Jolanta Owidzka, Maria Chojnacka, Barbara Le-wittaux-Świdarska – wszyscy z Warszawy. Łódź

reprezentowali: Kazimiera Frymark-Błaszczyk, Anna Kocik, Dobrosława i Bogusław Kaczewscy, Wrocław zaś: Ewa Paradowska-Werszler, Krystyna Dyrda-Kortyka, Kraków: Ryszard Kwiecień, Małgorzata Buczek, Gdańsk: Natalia Piontek i Maria Aftanas-Jujka; Poznań: Stefan Popłowski i wielu innych twórców z kraju i zza granicy. Inauguracja pleneru zawsze poprzedzona jest wystawą poplenerową (ostatnio także co dwa lata).

XXIV Plener Tkacki z udziałem 12 artystów z Polski oraz 5 z Niemiec, Holandii i Danii odbył się w dniach 10 – 20 IX 2005 r. w Lubniewicach. Komisarzem pleneru – jak zwykle – była Romana Szymańska-Płęskowska. W czasie pleneru odbyło się sympozjum pn. „Tkanina artystyczna dzisiaj”.

Kolekcja Hasiora

Najważniejsza kolekcja gorzowskiej Galerii BWA – prace Władysława Hasiora, prezentowane były w 2005 r. w BWA w Olsztynie na wystawie pt. „Hasior i konteksty”. Ponadto w maju kolekcję pokazano na zamku Książ koło Wałbrzycha, a w czerwcu w Galerii Prezydenckiej prezydenta Warszawy Lecha Kaczyńskiego przy ul. Miodowej w Warszawie.



GALERIA FOTOGRAFII I NOWYCH MEDIÓW

ul. Pomorska 73
tel. 095 733 25 66
www.mosart.pl
e-mail:
galerie@mosart.pl
kurator –
Zbigniew Sejwa



Galeria Fotografii i Nowych Mediów powstała w 2003 roku jako druga obok BWA galeria w Miejskim Ośrodku Sztuki w Gorzowie. Nazwa galerii w zasadzie wyznacza zakres jej zainteresowań. GFIM jest miejscem prezentowania sztuki najnowszej, artystów różnych dyscyplin, wykładów i spotkań autorskich, ale przede wszystkim sztuki idei-refleksji, a nie tylko dzieła-przedmiotu. W pierwszym roku działalności galeria prezentowała twórczość siedmiu artystów: Marcina Berdysza, Katarzyny Korzenieckiej, Grzegorza Przyborka, Zbigniewa Tomaszczuka, Wojciecha Prażmowskiego, Sławka Sajkowskiego i Tomka Sikory.

Galeria to cztery sale wystawiennicze o łącznej powierzchni około 130 m kw.

Zbigniew Sejwa o prowadzonej przez siebie galerii

W trzecim roku istnienia galerii postawiono na młodą sztukę polską, a zaprezentowany zestaw pozwala zorientować się w różnorodności, zarówno pod względem stosowanych form wypowiedzi, jak i zawartości propozycji najmłodszych artystów polskich. Niektóre propozycje wzbudzały zachwyt odbiorców, bez względu na ich wiek czy doświadczenie. Do takich niewątpliwie należały wykonane z niezwykłą urodą i precyzją *Mobile* Piotra Jędrzejewskiego. Mechanizmy nawiązujące formą do projektów Leonarda da Vinci przypominały o tkwiącym w każdym z nas dziecku o niespełnionych marzeniach i tęsknotach (między innymi o lataniu).

Były wystawy, które budziły spore zdziwienie. Tak działo się w przypadku *Obrazów* Darka Korola. Ulotne, malowane sadzą obrazy prowokowały widza do aktywności. Uczestnicy wernisażu najpierw nieśmiało, a później z coraz większą odwagą dotykali dzieła, w rezultacie je unicestwiając.

Wśród oferty galerii znalazły się także wystawy szeroko komentowane, budzące spore kontrowersje. Między innymi instalacja *Przenikanie* Tomka Madajczaka oparta na zabudowie całej przestrzeni galerii

za pomocą folii i przede wszystkim światła, w taki sposób, że sama galeria stała się dziełem. Jednak najbardziej kontrowersyjna okazała się *Piękna wystawa* Kamila Kuskowskiego, w której autor przeciwstawia się sztampie – tradycyjnej formy otwierania i pokazywania wystaw w galeriach i banalnym sądom wypowiedianym przy tej okazji o sztuce. Młodzi widzowie wychodzili z wystawy rozbawieni, a starsze pokolenie było oburzone i czuło się oszukane, gdyż na ścianach galerii nie było nic prócz zmnożonego napisu „piękna wystawa”.

Do świetnych, przemysłowych wystaw należały propozycje dwóch łódzkich artystek Anny Orlikowskiej i Aleksandry Ski. Pierwsza z nich pokazała m.in. filmy video z robakami w roli głównej. Przekaz był następujący: jeśli uda się nam wyzbyć pewnego schematyzmu w postrzeganiu świata, to nawet obrzydliwe robaki mogą jawić się nam jako piękno. W wielkoformatowych fotografiach natomiast autorka mówiła nam o alienacji człowieka w – nawet w z pozoru przyjaznych – codziennych sytuacjach. Instalacje Aleksandry Ski mieściły się w nurcie sztuki feministycznej. Mówiąc o intymnych doznaniach kobiety w roli żony czy kochanki wywoływały wiele różnych emocji – od przerażenia do głębokiej refleksji.

Wśród propozycji na 2005 rok znaleźli się także artyści związani z Gorzowem: Tomasz Madajczak, Dawid Szafrąński, fotografa Agnieszka Krupieńczyk i młody malarz Tomek Kalitko. Dawid Szafrąński pokazał ażurowe rzeźby wykonane z prętów zbrojennych, rzeźby ceramiczne oraz wystawę *Rysunki bezwolne*. Tomasz Kalitko przedstawił natomiast kolorowe obrazy o uwikłaniach społecznych człowieka oraz jego samotności w świecie popkultury. Sztuka Agnieszki Krupieńczyk to łagodny nurt feministyczny, w którym artystka zadaje pytanie o wpływ kultury i natury na tożsamość kobiety.

W minionym roku galeria pokazała również niezwyklej urody *Fotografię podstawową* Wiesława Michalaka, będącą rezultatem eksperymentu pomiędzy fotografią analogową i cyfrową. W warstwie teoretycznej autor zastanawia się, w jaki sposób wynalezienie druku, a następnie mechaniczna reprodukcja obrazu wpłynęły na sposób odbioru i przekazywania informacji o świecie. Zataczamy koło od obrazowania do narracji linearnej i ponownie do obrazowania?

Przy okazji obchodów 40-lecia istnienia DKF Megaron Galeria Fotografii i Nowych Mediów pokazała wystawę pt. *Poznałem Go* autorstwa Ryszarda Czernowa. Była to opowieść o Ryszardzie Riedlu, wokaliście zespołu Dżem. Ekspozycji towarzyszył wyświetlany w kinie 60 Krzesel film o życiu Riedla pt. „Skazany na bluesa”.

Galeria była też organizatorem pokazu eksperymentalnych filmów o sztuce prezentowanych przez poznańskiego artystę Romana Soroko. Ostatnią propozycją GFiNM była zbiorowa zrealizowana za pomocą różnych mediów wystawa prac młodych artystów, absolwentów łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych, pt. *grünewald*. Kuratorem tego projektu był Kamil Kuskowski – znany polski artysta, komisarz wielu wystaw skupiających młodych twórców. Okazało się, że w twórczości kilku młodych artystów pojawiają się motywy zaczerpnięte z *Olta* z *Isenheim* Matthiаса Grünewalda. Dzieło to, dzięki swej tajemniczości i niezwyklej sile wyrazu, inspirowało artystów od wieków. W projekcie udział wzięli: Artur Malewski, Marcin Nowak, Anna Orlikowska, Marta Pszonak, Wawrzek Sawicki, Aleksandra Ska i Kamil Kuskowski.

Rok 2005 dla Galerii Fotografii i Nowych Mediów był rokiem trudnym. Galeria nie podparła się wielkimi spektakularnymi nazwiskami wybitnych artystów czy profesorów akademii, jednak wydaje się, że zrealizowała przyjętą ideę przybliżenia gorzowskiej publiczności tego, co obserwujemy w najnowszej sztuce polskiej. Spełniła w ten sposób również dydaktyczną rolę, mimo że niektóre propozycje spotkały się z niezrozumieniem (zwłaszcza publiczności przyzwyczajonej do sztuki tradycyjnej w formie). Jestem przekonany, że najmłodszy artyści – goście GFiNM – którzy dopiero wchodzić w obieg sztuki, za parę lat zaistnieją w nim na dobre i staną się znanymi twórcami.

Po trzech latach działalności galeria wzbudza coraz większe zainteresowanie wśród artystów i krytyków sztuki w Polsce. O projektach realizowanych w galerii pisały w tym roku specjalistyczne ogólnopolskie pisma o sztuce np. *Arteon*, *Exit*, *Format* oraz portal internetowy www.spam.art.pl

Wystawy:

Do 23 stycznia trwała wystawa otwarta 17 grudnia 2004 r. **Jana i Marcina Berdyszaków** – ojca i syna.

Trudna w odbiorze sztuka, intelektualna i odnośząca się bardziej do procesu twórczego niż gotowego obiektu – twierdzi o wystawie kurator Zbigniew Sejwa. Szersze omówienie w „Arsenale” z 2004 r.

28 I – 27 II – Wystawa prac Dariusza Korola „Obrazy dymem”

Dariusz Korol jest absolwentem Instytutu Wychowania Artystycznego w Lublinie, studiował w latach 1986-1994. Zamiast farbami maluje dymem ze świec.

Opinie:

W gorzowskiej galerii wystawiono kilkanaście prac autorstwa Korola. Wszystkie wykonane były podobną techniką, której autor do końca nie chciał ujawnić. Wiadomo, że pomalował płótna kolorową farbą, a następnie okopcił je dymem świec. Część obrazów pozostawił niezabezpieczonych, aby publiczność ścierając czarny osad sama mogła współtworzyć wystawę. Dlatego też oglądaliśmy osobiste wpisy widzów: „Kocham Jacka”, „Zachary tu był” i rysunek smoka rodem z kreskówki. Podobno artyście zależało na ukazaniu ulotności i przemijalności. Niewątpliwie zamiar został zrealizowany, ale czy aby na pewno wystawa miała wiele wspólnego z dobrą sztuką? Odniosłam wrażenie, że była jedynie chęcią zwrócenia na siebie uwagi, przysłowiowym „pójściem na łatwiznę”.

Anna Zielińska, giit.pl

Zwiedzający, dotykając obrazów, zniszczyli je. Artyście to nie przeszkadza. – Taka jest jego postawa życiowa – mówi Zbigniew Sejwa.

Wystawy Darka Korola budzą duże kontrowersje. Obrazy malowane dymem ze świecy dają wrażenie ulotności, co nie zmienia faktu, że jest to malarstwo. Po prostu zamiast farby na płótno położony jest dym – mówi Z. Sejwa. Tuż po wernisażu niektóre obrazy nosiły ślady palców. – W przypadku tej wystawy widz sam musi dokonać wyboru, czy zapanuje nad swoją ciekawością, czy dotyktem unicestwi dzieło – opowiada kurator wystawy.(...)

Olga Rutkowska, Dymem malowane, GL 4 II

5 III – 3 IV – Wystawa Piotra Jędrzejewskiego „Mobile”

Urodzony we Wrocławiu w 1964 roku. W latach 1983-89 studia na Wydziale Architektury Wnętrz i Wzornictwa Przemysłowego Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Dyplom z zakresu projektowania form wyrobów przemysłowych. Od 1989 pracownik Katedry Wzornictwa Przemysłowego ASP we Wrocławiu. Zajmuje się projektowaniem form przemysłowych oraz tworzeniem ruchomych obiektów przestrzennych - „mobili”.

Opinia:

Machające skrzydłami maszyny oraz dziwne urządzenie z przemieszczającymi się blaszkami można oglądać w Galerii Fotografii i Nowych Mediów. Wyszedł spod ręki wrocławskiego artysty Piotra Jędrzejewskiego. Od dziwnych mechanizmów, jakby

z filmów science fiction lub z rysunków Leonarda da Vinci, najtrudniej oderwać dzieci. Śledzą szlaki przemieszczania się konstrukcji, dyskutują, kiedy czarna machina zacznie machać skrzydłami i dlaczego właśnie przestała. – To jest taki rodzaj urządzeń, które służą tylko zwykłemu zachwytowi – tłumaczy kurator wystawy Zbigniew Sejwa.

Autorem unikatowych i rzadko pokazywanych w galeriach przedmiotów jest Piotr Jędrzejewski z Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Konstruowanie tych przedmiotów zaczęło się trochę przez przypadek. – Ktoś ze znajomych poprosił mnie o naprawienie zegara w klasztorze wrocławskich urszulanek – mówi artysta.

Już na studiach zajął się projektowaniem przedmiotów użytkowych, ale fascynacja światem śrubek, skrzydeł i nieskrępowanych możliwości konstrukcyjnych popchnęła go w stronę machin nazywanych przez niego mobilami. – Dziś to jest naturalne uzupełnienie mojej działalności naukowej w ASP – mówi. (...)

Renata Ochwat, Początek dał zegar, GL 11 III

9 IV - 8 V – Wystawa instalacji Tomasza Madajczaka „Przenikanie”

Artysta urodzony w 1979 r. w Gorzowie Wlkp. W latach 1998-2003 studia na Wydziale Multimediów w Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Dyplom w 2003 r. w pracowni transformacji przestrzeni i mediów u prof. Andrzeja Syski. W 1997 stypendysta Prezydenta Miasta Gorzowa Wlkp.

Opinie:

Instalacja Tomasza Madajczaka to dziesiątki świetlówek zamontowanych w różnych konfiguracjach. – To pierwsza taka wystawa, gdzie także pomieszczenia galerii stały się tworzywem sztuki – mówi kurator Zbigniew Sejwa.

Światło gaśnie, kiedy zwiedzający wykonują jakieś gesty. Trzeba stanąć zupełnie spokojnie, aby na nowo się zapaliły. – To moja wizja światła w sztuce, w życiu, to symbol przekraczania różnych granic – tłumaczy artysta. Wyjaśnia, że jego fascynacja światłem zaczęła się od oglądania obrazów, rozpatrywania jego znaczenia i możliwości.

Widzom, którzy przyszli na sobotni wernisaż do galerii, trudno było na początku odkryć, o co chodzi. – Na pewno coś się zepsuło, może trzeba popstrykać kontaktami – komentowali widzowie. Jednak kurator ani artysta nie pozwalali na taką ingerencję.

Pozorna awaria wprowadziła cześć widzów w stan niepewności. – Ludzie czują się nieswojo, kiedy coś nie działa, jak powinno według ich wyob-

rażeń i wiedzy. I to też chciałem pokazać – mówi Madajczak.

Surowa, ascetyczna praca nawiązuje do modnego na Zachodzie minimal artu, zakładającego jak największą redukcję działań artystycznych na rzecz intelektualnego wysiłku rozumienia intencji artysty. T. Madajczakowi udało się to znakomicie.

(roch) Tak widzi światło, GL 11 IV

Dziwna to wystawa. Światło reaguje na ruch. Zapala się i gaśnie. Widz podejrzuje, że w galerii mają problemy z prądem. A przecież te zakłócenia to jeden z istotnych elementów instalacji „Przenikanie”.

Tomasz Madajczak fotografią zainteresował się jeszcze w szkole podstawowej. Potem w szkole średniej było kółko fotograficzne i zajęcia ze Sławkiem Sajkowskim, pierwsze wystawy i nagrody.

Studia na poznańskiej ASP go zmieniły. Wspomina zajęcia u prof. Andrzeja Syski i pierwszą instalację u Piotra Kurki.

– Przez tydzień zapisywałem wszystkie myśli na ścianach pomieszczenia. Powstało coś niezwykłego. Niezwykła była też zabawa przefiltrowanym światłem słonecznym. Dzieło umierało wraz z nadejściem nocy.

Od fotografii odchodził powoli, choć nigdy jej nie porzucił na dobre. Zdjęcia wyświetlane przez rzutnik stały się nawet integralnym elementem jego obecnej wystawy. Więcej uwagi zaczął jednak poświęcać przestrzeni.

Wystawa w Galerii Fotografii i Nowych Mediów to zamontowane w salonie wystawienniczym kolorowe świetlówki w różnych konfiguracjach. Zwiedzający mimowolnie wchodzi w głąb instalacji, poruszając się między kolorowymi światłami czują na sobie ich ciepło.

– Widz wchodzi w przestrzeń, z której nie ma odwrotu. Bo to jest wejście nie tylko duchowe, ale i fizyczne. Od obrazu można odejść, gdy nam się nie podoba. Oddziaływania w przestrzeni nie sposób uniknąć – mówi twórca instalacji. – To światło reaguje na ruch. Zapala się i gaśnie.

Dlaczego światło? Bo bez niego nie byłoby nic.

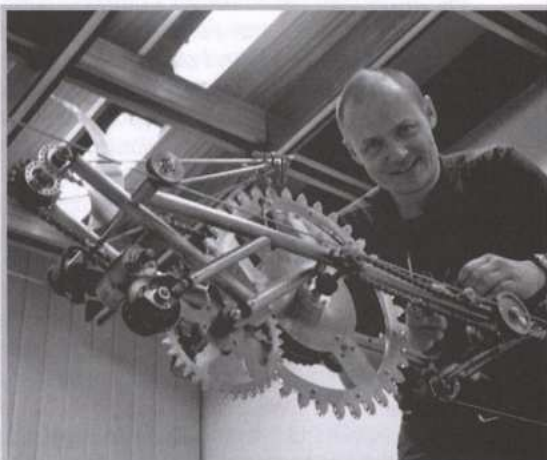
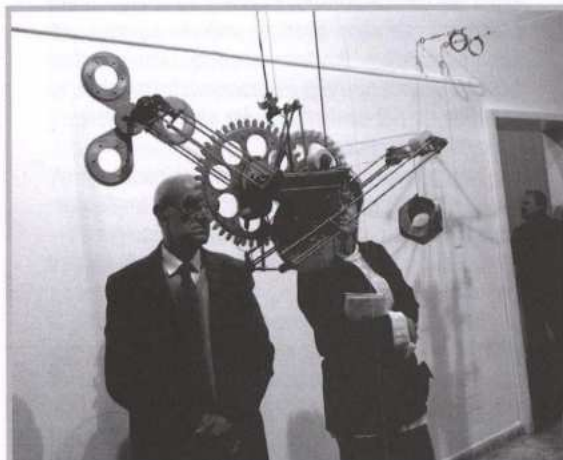
– Nie byłoby fotografii, malarstwa, teatru. Dla mnie światło to pewien pierwiastek duchowy, który jest w ludziach – tłumaczy Madajczak.

Tworzenie to dla niego przełożenie daru od Boga na siłę, która pozwala przekazywać drugiemu człowiekowi piękno. Prace dzieli na skończone i nieskończone.

– Te uważane za złe nie są skończone. Dla mnie liczy się dialog między widzem a twórcą. Tutaj jest tak, jak z obcowaniem z innymi kulturami. Gdy



Wystawa Dariusza Korola



„Mobile” Piotra Jędrzejewskiego



Tomasz Madajczak – „Przenikanie”



Anna Orlikowska – „Fotografia, video”

czegoś nie rozumiemy, przekreślamy to i negujemy. Dlatego nie dziwię się, że niektórzy wychodząc z mojej wystawy byli niezadowoleni. Cieszę się, że wielu było takich, na których ta instalacja wywarła wrażenie, dzielili się swoimi przeżyciami. Dla mnie to niezwykle ważne – opowiada Madajczak

Piotr Żytnicki, Światła pana Madajczaka, GW, 25 V

Na pierwszy rzut oka jest to kilkanaście kabelków zwisających z sufitu, do których podłączone zostały podłużne lampki. Lecz diabeł tkwi w szczegółach. Wszystkie lampki w poszczególnych pomieszczeniach zapalają się dopiero wtedy, gdy sala jest pusta. Kiedy ktoś wchodzi do pomieszczenia wszystko nagle gaśnie. W dodatku każda sala wypełniona jest innym kolorem, kiedy gaśnie i kiedy zapala się światło. Wystawa ma na celu pokazać tytułowe przenikanie światła. Jest ono różnorakie i zmienne, „działa” w określonych warunkach i potrafi zaciekawić, jeżeli dokładnie się jemu przyjrzy i zastanowi.

– Światło staje się niezwykle ważnym elementem pozwalającym na przedłużenie ludzkiej aktywności w dowolny sposób. Aktywność człowieka wpłata się w przypadkowość oraz złożoność wydarzeń rządzących ludzkim życiem powoduje, iż ograniczoność światła urasta do rangi integralnego bytu związanego jednoznacznie z naszym życiem.

Takim artystom jak Tomasz Madajczak możemy tylko podziękować za to, że zwracają naszą uwagę na rzeczy na pozór zwykłe i codzienne, być może mało istotne, ale które zachwycają i wypełniają nasze życie.

Marcin Słowiński, giit.pl

14 V – Wystawa prac Anny Orlikowskiej – „Fotografia, video”

Anna Orlikowska urodziła się w 1979 r. w Łodzi. Studiowała w ASP im. W. Strzemińskiego w Łodzi na Wydziale Grafiki i Malarstwa w latach 1999–2004. Dyplom w Pracowni Fotografii Użytkowej prof. Grzegorza Przyborka i w Pracowni Fotografii i Obrazu Wideo adj. Konrada Kuzyszyna. Wypowiada się za pomocą fotografii, video, instalacji i obiektów. Brała udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych w Białymstoku, Łodzi, Poznaniu, Krakowie, Słupsku i Strasbourgu.

Opinie:

Prezentację łódzianki Anny Orlikowskiej otwiera jej znana wideoinstalacja z robakami poruszającymi się w rytm muzyki. W następnych salach wiszą olbrzymie, długie na trzy metry zdjęcia z dziwnych

miejsz. – One tylko pozornie wyglądają jak dokument. To znakomicie skomponowana, świadomie zamierzona stylizacja – tłumaczy szef galerii Zbigniew Sejwa.

Kiedy dokładniej przyjrzeć się tym instalacjom, odkrywa się zamysł autorki. Na niektórych pojawia się tajemnicza postać z krowią głową, w kolejnych inne znaczące elementy jak tablica wieszana na krzyżach cementarnych. Wystawę zamyka druga wideoinstalacja z robakami. Tu jest ich znacznie więcej i poruszają się w rytm muzyki klasycznej. Gdy ogląda się te prace dłużej, nagle owady układają się w misterny ornament, jaki można spotkać w sztuce hiszpańskiej, na płótnach dawnych mistrzów albo w stylu art deco. – To takie stworzenia, którymi w sensie artystycznym nikt się nie zajmuje. Budzą obrzydzenie. Ale kiedy zestawia się je z muzyką, uzyskuje się dziwne zderzenie natury z kulturą. I mnie właśnie o taki sens chodzi – mówiła autorka. Jak filmują robaki? – Układam je pęsetą, filmuję, potem tylko dokładam muzykę. W rzeczywistości robaki są małe, na pół centymetra, Na ekranie wydają się dużo większe – przyznają.

Intrygujące instalacje najbardziej podobały się młodym zwiedzającym. Starsi mówili, że to efekciarstwo bez sensu i znaczenia artystycznego.

(roch) „Uroda robaków”, GL 16 V

Wystawa składa się z dwóch części. Jedna to wizerunek śmierci, którą symbolizuje kobieta w masce krowy. Możemy doszukiwać się odnośników do średniowiecznych myśli czy egipskich mitów. Druga część to fotografie jak najbardziej realistyczne wynikające z obserwacji rzeczywistości. Sprawiają wrażenie bardzo smutnego odbioru świata jako pełnego chaosu i beznadziei, a to z powodu sfotografowanych mnóstwa starości i rzeczy zaśmiejających otoczenie. Oprócz zdjęć możemy oglądać projekcje, w pewnym sensie malarskie, dwóch krótkich filmów o robakach. Na pozór wywołujące odręzę i niesmak, wzywają do myślenia, m.in. za sprawą swojej prostoty, dzięki której widz zyskuje ogromne pole do interpretacji. Obraz wijących się robaków na białym tle lub robaki o ciepłych barwach cisnące się gdzieś razem, przy harmonijnej i przyjemnej oprawie muzycznej tworzą kontrast podobny do tego w poezji Charles’a Baudelaire’a, gdzie piękno i brzydota współistnieją.

Dziela Orlikowskiej nie należą do lekkiej sztuki. Fotografie są trudne i na swój sposób głębokie, lecz zbyt odległe dla tych, którzy nie kojarzą niekiedy wielu historycznych motywów oddających cały sens.

Marcin Słowiński, giit.pl

24 VI – Otwarcie wystawy „K + S – (1 = A) Aleksandry Ska

Artystka urodzona 13 lutego 1975 roku w Łodzi. W latach 1995-2000 studia w Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego na Wydziale Tkaniny i Ubioru w Łodzi. W roku 2000 dyplom z wyróżnieniem w Pracowni Biżuterii prof. Andrzeja Szadkowskiego oraz w Pracowni Rzeźby st. wykł. Włodzimierza Ciesielskiego. W latach 2002-2004 asystentka w Pracowni Projektowania Druku Odzieżowego prowadzonej przez prof. Krystynę Jaguczańską w ASP w Łodzi

Opinie:

Na ceracie stołu widać odciski palców, ludzkich uszu. Na ścianie galerii artystka umocowała odlew pantofli. Gdzieś tam wisi odlew fartucha. Pas z metalowymi przyborami jak noże, nożyczki, szpilki, igły pokazuje, że autorka znakomicie czuje się zarówno w pracowni jak i w kuchni lub przy maszynie do szycia.

Wystawa Aleksandry Ska mieści się w nurcie sztuki feministycznej, ale nie jest to modny dziś feminizm krytyczny, ani też feminizm wojujący wymyślony w latach 70. minionego wieku w Ameryce. – Feministyczny charakter tych prac wynika z faktu, że zrobiła je kobieta i zwróciła uwagę na takie aspekty życia, jakimi żaden mężczyzna by się nie zajął – powiedział kurator wystawy – Zbigniew Sejwa.

Reneta Ochwat, Prywatne kody, GL 23 VI

Nazwy prac składają się z kodów, które są stosunkowo trudne do zinterpretowania, podobnie jak same prace, które pozostawiają wiele możliwości do ich interpretacji.

Sztukę uprawianą przez Aleksandrę Ska można zaliczyć do sztuki feministycznej, ponieważ jej wystawa nasycona została typowymi kobiecymi przeżyciami.

Jedna z prac, długi metalowy pas, do którego przymocowane zostały za pomocą magnesu kawałki nożyczek, szpilki, noże, agrałki została zinterpretowana jako drastyczne przeżycia i straszne zagubienie. Inne prace to przede wszystkim części ludzkiego ciała. Praca dyplomowa artystki pod nazwą „Lekcja anatomii” to stół, na którym leżą kawałki brzucha, twarzy, ręce, poprzebijane kolczykami i metalowymi narzędziami. Nad całością umieszczone zostały po dwóch stronach lampy: jedna czerwona, druga zielona. Ta niezwykle inspirująca praca mówi nam o granicy pomiędzy naszym ciałem i ozdobami, którą trudną jest wyznaczyć. Elementy ciała zostały wykonane z lateksu i gumy, które łatwo można mo-

delować i które oddają dokładne kształty szczegółów. Inne dzieło to stół, w którego obrus wstawione zostały uszy. Na stole leżą masy na wypieki. Przypomina to ognisko domowe, które kobieta stara się podtrzymać i różne sytuacje, które przy stole mają miejsce, czasem mniej, czasem bardziej istotne. Obok takiej wystawy trudno jest przejść obojętnie. Jest ona niezwykle bogata w szczegóły, które pozwalają zastanowić nam się nad ich znaczeniem.

Marcin Słowiński, gliit.pl

22 VII – Otwarcie wystawy „Permanentne otwarcie, czyli Piękna wystawa”.

Akcję artystyczną połączoną ze sztuką wideoinstalacji przygotował Kamil Kuskowski. Artysta urodzony w 1973 r. w Zakopanem. W latach 1995-2000 studia w Akademii Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego na Wydziale Tkaniny i Ubioru w Łodzi. W roku 2000 dyplom z wyróżnieniem. Adiunkt w pracowni malarstwa i rysunku prowadzonej przez prof. Tadeusza Śliwińskiego w tejże uczelni. Od 2002 r. współprowadzi międzywydziałową pracownię otwartą.

Opinia:

Wystawa jest rzeczywiście niecodzienna. Przy wejściu ustawiono rzutnik z filmem, na którym cały czas zamykają się i otwierają żaluzjowe drzwi do galerii. Wewnątrz, na wszystkich ścianach, w różnych ułożeniach artysta umieścił tabliczki z napisem „Piękna wystawa”. W ostatniej sali, wprost z rzutnika idzie film z otwarcia wystawy.

– Artysta jest skazany na taką sztampę. Kurator mówi coś o artyście, potem jest kwiatek, lampka wina. Tu jest odwrócenie sytuacji – tłumaczy swój zamysł autor. Podczas wernisażu, który otwarciem wystawy w tradycyjny sposób nie był, K. Kuskowski krążył między zwiedzającymi z kwiatkiem w dłoniach. Właśnie różyczka była znakiem, że na tej dziwnej ekspozycji jest też autor.

– To jakieś oszustwo, nie ma tu żadnej wystawy, nie przyjdę tu więcej – denerwowała się pani w średnim wieku.

– Koncept artysty bardzo się podobał młodym zwiedzającym. – Nareszcie coś innego, coś co wymaga trochę wiedzy, ale też poczucia humoru.

Renata Ochwat, „Artystyczny żart”, GL 25 VII

25 IX – Otwarcie wystawy fotograficznej Wiesława Michałaka – „Cyfrowe rozważania”

Artysta urodzony w Łodzi w 1955 r. W 1981 wyemigrował do Francji, a później do Kanady, Australii i Wielkiej Brytanii. Od 1984 r. mieszka

w Toronto. W Łodzi studiował nauki o ziemi, filozofię i estetykę pod kierunkiem prof. Tadeusza Pawłowskiego. Dokończył studia we Francji i w Kanadzie, a następnie studiował sztuki wizualne i zrobił doktorat z cyfrowego przetwarzania obrazów. Od 1989 r. wykładał na uczelniach w Australii, Wielkiej Brytanii i Kanadzie. Obecnie jest profesorem na Uniwersytecie Ryersona w Toronto.

Opinie:

— *No po prostu rewelacja, dawno nie było tak intrygującej wystawy!* — mówi bywalczyni galerii Anna Orzechowska. Jej zachwyt wywołały tajemnicze zdjęcia mieszkającego od lat w Kanadzie Wiesława Michalaka. — *Te zdjęcia są dowodem, że fotografia nie jest tylko rejestracją rzeczywistości, zwykłym obrazkiem* — mówi kurator wystawy Zbigniew Sejwa. W gorzowskiej galerii można obejrzeć pięć cykli tematycznych, w tym „Cyfrowe rozważania”. Zdjęcia są tak skonstruowane, że widz sam musi ustalić, na które punkty chce patrzeć i wówczas zdecydować o ostrości fotografii. I ta zabawa właśnie najbardziej wciągnęła widzów piątkowego wernisażu. (...)

Renata Ochwat (roch), *Nie tylko obrazki*, GL 29 VIII

Cykl zdjęć, jakie możemy teraz oglądać, jest próbą pokazania myśli filozoficznej. (...) Fotografia uruchamia unikalny akt komunikacji, niepodobny do żadnego innego aktu kulturowego. Z tego właśnie powodu, od czasu wynalezienia procesu fotograficznego linearna narracja bazowana na tekście jest stopniowo zastępowana technicznym obrazowaniem jako dominującym kodem kulturowym - mówi Wiesław Michalak. Czy komunikacja międzyludzka powraca do prehistorii i obraz zastępuje słowa? Wystawa zmusza do głębokiej refleksji. Wchodząc do pierwszego pomieszczenia odczuwamy chwilowy stan dezorientacji. Kolorowe detale, pokazane na zdjęciach, są czytelniejsze po zwiększeniu odległości od oglądanego obiektu. Na wszystkich zdjęciach widzimy książki pomieszczone ze zdjęciami z jakiejś podróży. Wiele osób przez dłuższy czas nie może zrozumieć przesłania. Jednak wszyscy podobnie reagują i szeptem powtarzają słowa: „fascynujące”, „niesamowite”, „co to jest?” „piękne”, „a to była tylko książka... cudo”. Autor umieścił w każdej sali tabliczki z krótką notatką. Niestety, po zapoznaniu się z jej treścią, nie czujemy sytości i zadajemy sobie jeszcze więcej pytań. Te obrazy stają się przyczyną prawdziwego monologu filozoficznego. Organizator wystawy twierdzi, że zdjęcia w aspekcie warsztatowym i estetycznym są doskonałe. Wystawa jest

prawdziwie dobra, skoro nawet po pewnym czasie nieoczekiwanie zaczynamy zastanawiać się nad nią. Ja wspominałam ją już parę razy.

Aneta Boruch, giit.pl

1 X - Otwarcie **wystawy fotograficznej Agnieszki Krupieńczyk „Czy to ty, wciąż ty?”** i **malarskiej Tomasza Kalitko pt.: „Barwy miejskie”**.

Agnieszka Krupieńczyk - urodzona w 1978 r. w Gorzowie Wlkp. Absolwentka Realizacji Obrazu Filmowego i Telewizyjnego – specjalność fotografia – na wydziale komunikacji multimedialnej poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Zajmuje się głównie fotografią, jest ona dla niej punktem wyjścia i narzędziem do tworzenia instalacji, obiektów i filmów. Mówi: — *Granice pomiędzy mediami stają się płynne i niedługo znikną. Interesują mnie granice, wpływy, podziały na kobietę, na człowieka... Ich świadomość lub nieświadomość, tożsamość i jej brak, tabu i sacrum... I jeszcze dużo...*

Tomasz Kalitko – urodzony w 1979 w Gorzowie Wlkp. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, wydział malarstwa. Studiował także na wydziale historii w zakładzie muzykologii Uniwersytetu im. Adam Mickiewicza w Poznaniu. Zajmuje się malarstwem sztalugowym, portretami, malarstwem ściennym oraz rysunkiem i ilustracją.

Opinie:

Jego bajecznie kolorowe obrazy wiszą w foyer. Jej zagadkowe zdjęcia w salach galerii. Małżeństwo Agnieszka Krupieńczyk i Tomasz Kalitko po raz drugi pokazali się na wspólnej wystawie.

Od wejścia do MOS, uderzają barwne, wyraziste prace Tomasza Kalitki. Zdjęcia Agnieszki Krupieńczyk są bardziej stonowane, osobiste. Ich różnorodność widać było na pierwszy rzut oka podczas sobotniego wernisażu. — *To dwa różne światy* — mówi Zbigniew Sejwa, kurator Galerii Fotografii i Nowych Mediów, który ich zaprosił do Gorzowa. Oni sami potwierdzają, że choć rozmawiają o swojej pracy; jednak nikt na nikogo nie wpływa. Każde zajmuje się własną twórczością.

Jego malarstwo to wyraźne nawiązanie do sztuki kubańskiego murales zaangażowanego politycznie, a także próba opowiedzi o wyobcowaniu jednostki w świecie pop kultury. — *Imponuje mi i inspirowe wielki kubański malarz Diego Riveira* — potwierdza malarz.

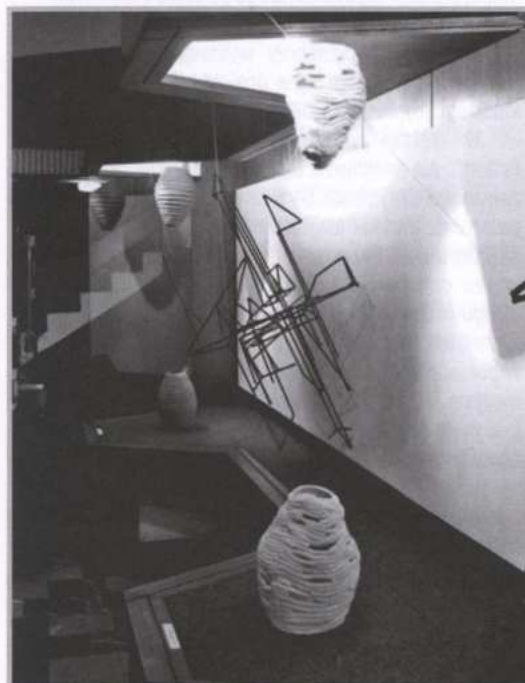
Jej fotografia to opowieść o kobiecie, jej miejscu



„Permanentne otwarcie, czyli Piękna wystawa”



Agnieszka Krupieńczyk – „Czy to ty, wciąż ty?”



Dawid Szafrński – „Rysunki bezwolne”



Wystawa – grünewald



Wystawa – grünewald

w życiu społecznym i prywatnym. I choć to prace wyraźnie feministyczne, to jednak nie drapieżne, bez typowego dla tego kierunku zaangażowania. – Nie interesuje mnie krytyka, więc dlaczego miałabym robić inne prace – tłumaczy fotografka.

Oboje pochodzą z Gorzowa. Są absolwentami poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Mieszkają zresztą w Poznaniu. W Gorzowie pokazali się już razem kilka lat temu w Galerii Azyt-Art. Na wernisaż przyszedł ich nauczyciel. – Jestem szalenie dumny, że kiedyś podpowiedziałem Agnieszce pewne tropy i ona to wykorzystała – mówi fotograf Marian Łazarzski. Natomiast malarka Klara Rawicz-Lipińska uczyła malarstwa T. Kalitkę. – To były znakomite pierwsze roczniki. Im się chciało – chwali swego ucznia.

Renata Ochwat, Trochę Kuby, trochę feminizmu, GL 3 X

Prace Agnieszki Krupieńczyk krążą wokół tematu kobiecości. Artystka zadaje wiele pytań dotyczących m.in. tożsamości kobiety, wpływu kultury na jej osobowość, pełnionych przezeń ról. Bardzo ciekawa jest praca pt.: „Wykroje ciała”. Tworzy ją cykl rysunków mody z lat 20 i 30 XX wieku, nałożonych na akty kobiet w podobnych pozach. Kontury zaznaczone jak w książce z wykrojami, czerwoną i niebieską linią nigdzie się nie spotykają. „W rycinach zachwyciły mnie niesamowicie długie kobiece nogi, gibkość i lekkość sylwetki. A także zupełna nierealność” – pisze autorka. Podkreśla również, że tak jak w latach 20, tak i teraz niepodzielnie zawiązała nami sztuka wyglądu. W kolejnej pracy, prezentowanej na ekranie ustawionego w galerii telewizora, stwierdza przekornie, że to szata zdobi człowieka, a do kostiumów dostajemy gratis w postaci ról do zagrania. Może dlatego zaczynamy zadawać sobie pytanie: „Czy we własnej nagości odnajdziemy siebie?” Cykl czterech zdjęć zatytułowany: „Na mojej sukience jest siedem odcieni bieli, lecz żaden z nich nie jest na tyle biały, by nazwać go czystym” można obejrzeć przy akompaniamencie „Czarnego Tanga” Juana Rodriga w aranżacji i wykonaniu Tomasza Kalitko. Zdjęcia są bogato opisane i skomentowane przez artystkę, co pozwala właściwie odczytać ich przesłanie, a także nakłania do głębszej refleksji.

Urszula Sajkowska, gliit.pl

6 XII – Otwarcie wystawy – **grünwald** – projektu, w którym udział wzięli: **Kamil Kuskowski, Artur Malewski, Marcin Nowak, Anna Orlikowska, Marta Pszonak, Wawrzek Sawicki i Aleksandra Ska**. Kuratorem wystawy był Kamil Kuskowski.

Opinia:

Nieaktywną grę komputerową, instalacje oraz klasyczne malarstwo z motywami ukrzyżowania pokazali łódzcy artyści. Ich prace są oryginalnym dialogiem z religijnością.

– Kiedyś w pubie siedzieliśmy sobie w kilka osób i gadaliśmy o sztuce. Nagle wyszło, że każdemu z nas chodzi po głowie właśnie malarstwo Mathiasa Grünewalda i taki był początek tego pomysłu – mówi Marta Pszonak. Jej praca nosi tytuł INRI. To kij bejsbolowy włożony do wymyślnego futerału. Prosta maszyna do zabijania XXI wieku odnosi się do męczeńskiej śmierci ukrzyżowanego Chrystusa, centralnej postaci najsłynniejszego „Ołtarza z Isenheim” Grünewalda. Właśnie ten ołtarz stał się motywem przewodnim niecodziennej wystawy. Kawiarniana rozmowa przerodziła się w projekt pilotowany przez łódzkiego kuratora Kamila Kuskowskiego.

M. Nowak pokazał instalację „Grammacrucifiction”. Na monitorze laptopa widać figurę ukrzyżowanego Chrystusa. Strona wygląda jak gra komputerowa. Jednak zagrać nie można. – Chciałem zaakcentować ten moment, kiedy Jezus, zawieszony na krzyżu mówi artysta. Natomiast w pracy W. Sawickiego ważne jest przepyszne wnętrze kościoła. Najpierw jest wyraźne, potem się zaciera. A wszystko w pulsującej czerwieni i przyogłuszającej transowej muzyce. – Zwracam uwagę na to, że w kościele dziś jest wiele elementów niepożądanych, złych. Jest polityka, przepych, pieniądze i w końcu zawiść. A kiedy się patrzy na ukrzyżowanie, to też się widzi zło. Ale z tego zła wynika miłość, zbawianie. Dziś tych wartości nie ma – mówi artysta. Klasyczne malarstwo pokazał jedynie kurator Kuskowski.

Renata Ochwat, Dzisiejsze sacrum, GL 8 XII

Grünwald budzi emocje. Ekspresja i bogactwo obrazów, motywów – można w nieskończoność patrzeć i ciągle coś znajdować. Często też był punktem odniesienia dla artystów, i to bardzo różnych, rozmaicie z niego korzystających. Dość powiedzieć, że sięgali po niego artyści grupy Wprost i grupy Łódź Kaliska. Sięga po niego także Kamil Kuskowski i w dodatku znalazł w swoim łódzkim otoczeniu kilku innych artystów, których wyobrażenia również zahacza o Grünwalda. Swoje prace oparte na bliższych, dalszych i jeszcze dalszych związkach z Grünwaldem zaprezentowali na wystawie w Galerii Fotografii i Nowych Mediów w Miejskim Ośrodku Sztuki w Gorzowie Wielkopolskim. Dlaczego tam? Gorzów Wlkp. nie słynął do tej pory ze sztuki współczesnej. Miasto ma ok. po-

nad 120 tys mieszkańców i nie ma w nim ani jednej uczelni wyższej o profilu humanistycznym. Z tego miasta pochodzi obecny premier i marszałek Sejmu. Ale wystarczy, że w jakimś miejscu pojawi się ktoś sprzyjający sztuce, by na pustyni pojawiła się woda, czyli np. sztuka w Gorzowie Wlkp. W Gorzowie Wlkp. jest Zbigniew Sejwa, sam jest artystą, zajmuje się fotografią i kieruje galerią. Skromny budżet nie pozwala na zbyt wiele, ale i tak przy tym podejściu może on zrobić więcej dobrego dla sztuki i artystów niż wielkie instytucje i ich mali dyrektorzy. Nie wszystkie prace na tej wystawie to dzieła skończone. Są szkicami, projektami, fragmentami, pokazującymi jednak, jakie może być zastosowanie Grünewalda w sztuce współczesnej. (...)

Łukasz Guzek, Artinfo nr 66, 30 XII

FILM



ul. Pomorska 73
tel. 095 733 25 56, fax 095 733 25 60
e-mail: film@mosart.pl,
www.mosart.pl
kierownik – **Monika Kowalska**

Dział Filmu Miejskiego
Ośrodka Sztuki prowadzi:
- Kino „60 krzesel”

- Dyskusyjny Klub Filmowy „Megaron”
- Niezależne Kino
- Akademię Filmu

W 2005 roku pokazano 180 filmów na 611 seansach. Obejrzało je 9.417 widzów.

Kino „60 krzesel”

Kino niekomercyjne, prezentuje filmy posiadające walory artystyczne, nagradzane na międzynarodowych festiwalach, głównie europejskie. Repertuar kina przedstawiany jest w miesięcznych cyklach tematycznych. W ramach działalności kina „60 krzesel” organizowane są również pokazy filmów z ogólnopolskich festiwali. W lutym 2005 roku odbyła się replika **Europejskiego Festiwalu Fabuły, Dokumentu i Reklamy EUROSHORTS 2004**, podczas którego pokazano najlepsze amerykańskie filmy reklamowe oraz niekomercyjne filmy krótkometrażowe i eksperymentalne z różnych krajów. Festiwal uświetniło spotkanie z jego twórcą – Przemysławem Młyńczykiem.

Zorganizowano także **II Ogólnopolski Festiwal Filmów o Miłości – Pokochaj Kino**, w ramach którego miała miejsce „Noc z filmami o miłości”.

Ponadto, obok pokazów filmów niezależnych,

awangardowych i eksperymentalnych, odbyły się prelekcje, wykłady i dyskusje, które poprowadzili: dr Waldemar Kuligowski z UAM w Poznaniu, dr Miłkołaj Jazdon – dyrektor festiwalu „OFF CINEMA” oraz Roman Soroko.

W maju, w **Panoramie Kina Polskiego**, zaprezentowano 5 polskich produkcji, w tym filmy twórców niezależnych. Odbyło się spotkanie z dr Wojciechem Otto – filmoznawcą z UAM w Poznaniu oraz z Piotrem Matwiejczykiem – niezależnym reżyserem filmowym.

W czerwcu 2005 r. w kinie „60 krzesel” kolejny sezon filmowy zakończyła „**Indyjska Noc**”. Przedstawiono największą produkcję Bollywood ostatnich lat „Czasem słońce, czasem deszcz”. W programie znalazły się również: krótki kurs tańca Bollywood Rady Żivković, opowieść o Indiach podróżnika i fotografa Waldemara Czerniszewskiego oraz wystawa jego fotografii, a także prezentacje książek na temat Indii, przedmiotów i strojów, zdobienie dłoni henną i degustacja indyjskiej herbaty.

Opinia:

Foyer było piękną wizytówką nocki. Hinduskie znaki i płótna rozjaśniały ciemne wnętrza, rekwizyty, świece oraz inne dodatki stworzyły cudowną atmosferę indyjskiego klimatu. Frekwencja dopisała, mnóstwo osób chciało przenieść się w inny świat. Personel Miejskiego Ośrodka Sztuki zadbał o szczegóły. Każdy był przebrany w indyjski strój, miał bogatą biżuterię oraz charakterystyczny dla tego regionu makijaż. Na początek zaproponowano klasyczny hinduski taniec, następnie tradycyjny taniec filmowy Bollywood w wykonaniu Rady Żivković. Rada ukończyła różne szkoły tańca. Obecnie jest studentką Umy Sundaram w Madrasie. Tańczyła w Polsce, Niemczech, Włoszech, Grecji, Szwecji, Belgii, Norwegii, Jugosławii. Wystąpiła w kilku filmach produkcji Bollywood. Po występie zaproszono gości na pokaz pierwszej części filmu „Czasem słońce, czasem deszcz” w reżyserii Karana Johara. Po projekcji widzowie mieli okazję pomalować sobie dłonie henną. Być może to film zainspirował wielu do ozdobienia swoich dłoni, ponieważ kolejka wydłużała się co chwilę. W przerwie podano również indyjską herbatę, której recepturę chciało poznać wielu. W końcu przyszedł czas na wykład i pokaz slajdów podróżnika i fotografa Waldemara Czerniszewskiego, którego zdjęcia można podziwiać w Galerii Foyer. Rada Żivković ponownie zaprezentowała swoje zdolności ucząc tańca Bollywood, który wbrew pozorom nie jest taki łatwy. Tancerka wyjaś-

niła znaczenia poszczególnych gestów wykonywanych oraz zaprosiła widzów do wspólnych płasów. Po całej gamie atrakcji przyszła pora na drugą część filmu, który obejrzało już 1,5 mln ludzi w samych Indiach. Przychylne recenzje widzów nocy indyjskiej zakończyły westchnienia: *Szkoda, że to już koniec.*

Marcin Słowiński, giit.pl

Kolejny sezon w kinie „60 krzeseł” rozpoczął się 23 września. W listopadzie kino „60 krzeseł” zorganizowało Noc Filmową dla uczniów III Liceum Ogólnokształcącego. 6 grudnia zaś przygotowano pokaz specjalny japońskiego filmu animowanego „Spirited Away. W krainie bogów” dla uczniów gorzowskich szkół.

40 lat „Megaronu”

DKF „Megaron” obchodził w 2005 roku 40-lecie nieprzerwanej działalności. Niewiele jest w Polsce klubów z taką tradycją. Początki miał miejsce we wczesnych latach 60-tych. Pierwsze spotkania z ambitnym kinem inicjowali **Zdzisław Waloszek i Maria Łozińska**, początkowo w kinie „Capitol” na Zawarcie, potem w Domu Kultury „Kolejarz”. W roku 1966 zarejestrowano Dyskusyjny Klub Filmowy w Polskiej Federacji DKF i gorzowski klub stał się prawdziwym DKF-em. W skład pierwszej Rady oprócz dwojga wymienionych wchodził: **Stanisław Gajewski, Piotr Dąbrowski, Ignacy Fleszer, Józef Kazimierzczak, Aleksandra Zawiejska**, a prelekcje wygłaszali m.in. **Hieronim Świerczyński, Mieczysław Rzeszewski i Zdzisław Morawski**. Kiedy w roku 1967 klub podpisał umowę z Filmoteką Narodową, pojawiły się nowe możliwości repertuarowe i zorganizowano pierwszy w Gorzowie duży przegląd filmowy – pokaz filmu archiwalnego. Wokół Klubu zaczęła integrować się inteligencja i młodzież. W roku 1973 prezesem Rady Programowej została **Lidia Przybyłowicz**. Rozpoczęto wówczas współpracę ze szkołami i środowiskiem studenckim, organizowano seminaria, filmy pokazywano w cyklach tematycznych. Gorzowski DKF zaczął być zauważany w kraju i w roku 1976 Polska Federacja DKF zaproponowała, aby XX-ty jej zjazd odbył się w naszym mieście. Zorganizowano seminarium filmowe pt. „Western i jego aspekty wychowawcze”. Wykłady poprowadził prof. Marek Hendrykowski.

Z upływem czasu zaczęły pojawiać się kłopoty finansowe. Niewielkie środki i zły stan techniczny kina „Kolejarz” spowodowały coraz mniejsze zainteresowanie działalnością klubu. Z chwilą powstania województwa gorzowskiego pojawiły się nowe możliwości. DKF przygarł pod swoje skrzydła Woje-

wódzki Dom Kultury, a pokazy zaczęły odbywać się w kinie „Słońce”.

W 1978 roku prezesem została **Barbara Koziońska (Steblin-Kamińska)**, a klub otrzymał nazwę „Megaron”. Projekcje przeniesiono do kina „Muza”, gdzie gorzowski DKF gościł przez wiele kolejnych lat. Nawiązano współpracę z Węgierskim Instytutem Kultury, Ambasadą Brytyjską, Francuską, Amerykańską. Prezentowano różnorodne cykle tematyczne, pokazywano kino czeskie, komedie francuską, angielskich młodych gniewnych, polską szkołę filmową, współczesne kino zachodniemieckie, filmowe adaptacje dramatów Szekspira, kino antypodów, filmy Hasa, Saury, Felliniego, Munka, Wajdy, Skolimowskiego, Bergmana. XV-lecie klubu obchodzono pod hasłem „Przemiany reżyserii w kinie amerykańskim”. W skład ówczesnej Rady Programowej wchodził: **Jadwiga Adamczuk, Danuta Adamowicz (Błaszczak), Jadwiga Koziońska, Edward Kozowy, Elżbieta Kustowska (Giernat), Barbara Koziońska (Steblin-Kamińska), Stanisław Kuźnik, Lidia Przybyłowicz, Janusz Roział, Gabriela Ratajewicz (Balcerzakowa), Jerzy Sikora, Bogumiła Błaszczak**.

W stanie wojennym na krótko ustała działalność klubu, organizowano tylko całkowicie zamknięte pokazy.

Lata 1983-87 przyniosły kolejne seminaria i przeglądy: „Porozmawiajmy o kobietach”, „Oblicza kontestacji”, „Western – przemiany gatunku”, „Skłócenie z życiem”, „Umierające światy”. W roku 1988, w 70. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, DKF „Megaron” został organizatorem XXXIII Ogólnopolskiego Seminarium Filmowego PF DKF. Pokazano wiele ciekawych dokumentów z lat 1911-1945, m.in. „Życie Piłsudskiego” czy „Cud nad Wisłą”.

I przyszedł rok 1989. Przemiany w całym kraju dotarły również na rynek dystrybucji. Dla gorzowskiego DKF-u po raz kolejny nadeszły ciężkie czasy. W roku 1990 „Megaron” ponownie zmienił siedzibę. Pokazy odbywały się w niewielkiej salce kinowej w Centrum Promocji „Stilon”. Do roku 1994 klub prowadzony był przez etatowych pracowników WDK-u (kolejno: **Ewę Mazur, Marię Łukowską, Wojciecha Szepela, Andrzeja Czaję i Anitę Pielin**). I tylko dzięki WDK-owskiemu patronatowi udało mu się przetrwać te trudne czasy, kiedy to z mapy Polski zniknęły kolejne kluby.

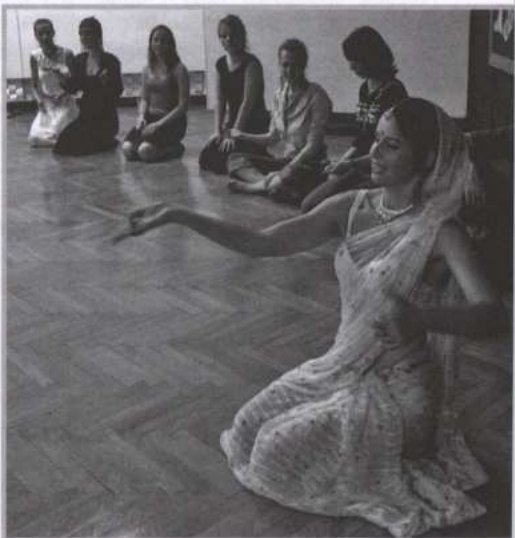
W roku 1994 **Danuta Błaszczak** reaktywowała społeczną działalność klubu. Udało jej się skupić wokół siebie młodzież, która chciała bawić się w kino. Prezesem klubu została **Monika Kowalska**, a człon-



Podsumowanie konkursu na „Film jednego scenariusza”



Noc Indyjska



kami Rady Programowej: **Maria Ciupko (Wysocka), Mirosław Dubiel, Anna Fronckiewicz, Bartłomiej Jagiełło, Tomasz Mojsiewicz, Paweł Molenda, Anita Pielin, Magdalena Pic, Agata Żytkowska.** Powrócono do prelekcji i dyskusji po filmach. Rozpoczął się kolejny okres świetności „Megaronu”. Ważne filmy, tłumy widzów, seminaria, cykle filmowe. Następne pokolenia kinomanów oglądały dzieła Bergmana czy Felliniego oraz młodszych twórców Almadóvara, Jarmusha, Van Santa.

W roku 2002 budynek przy ul. Pomorskiej, w którym mieściła się salka kinowa, przejął Miejski Ośrodek Sztuki, przy którym od września 2002 roku działa DKF. Na jego bazie powstało w tej instytucji kino „60 krzeseł”, działa tu też Akademia Filmu. Kolejne seminaria i przeglądy: „Marlena Dietrich – legenda kina”, „Magiczny świat Martina Sulika”, „Nowe kino brytyjskie”. Przez ostatnich kilka lat zmieniali się członkowie Rady, pracowali w niej: **Dorota Błońska, Ewa Brzozowska, Agnieszka Domurat, Paweł Frątczak, Kamil Zieliński.** Dziś w skład Rady wchodzi: **Emilia Cepa, Monika Szalczyńska, Agata Furmaniuk, Aleksandra Górecka, Marcin Słowiński, Renata Ochwat.** Prezesem ciągle jest **Monika Kowalska.**

26 listopada 2005 r. obchodzono jubileusz 40-lecia Klubu. Z tej okazji pracownicy działu filmu przygotowali specjalny folder z historią „Megaronu” oraz programem. Monika Szalczyńska i Agata Furmaniuk stworzyły pamiątkowe breloczki. Uroczystość obejmowała pokaz filmu „Opowieść o zwyczajnym szaleństwie” Petera Zelenki, wykład prof. Marka Hendrykowskiego pt. „Perły czeskiego kina” oraz finisaż wystawy „Poznałem go”. Dawni i obecni członkowie Rady Programowej i wiele innych osób związanych z „Megaronem” wspólnie spędziło czas podczas specjalnego bankietu. Ogromny bukiet czterdziestu róż został przekazany na ręce Moniki Kowalskiej – prezesa DKF – oraz Danuty Błaszczak – dyrektora Miejskiego Ośrodka Sztuki. Prezydent Miasta Gorzowa przekazał list z podziękowaniami dla prezesa kina za wytrwałość w działaniu, pomimo różnych problemów w związku z jego utrzymaniem, które na przestrzeni wielu lat miały różne rozmiary. Oznak wzruszenia nie szczędzili Ci, którzy są od wielu lat emocjonalnie związani z „Megaronem”. Impreza odbyła się dzięki: Danucie Błaszczak, Monice Kowalskiej, Agacie Furmaniuk, Monice Szalczyńskiej, Emilii Cepie, Marcie Sasim.

Niezależne Kino

Prowadząca – **Justyna Hołyńska**

Spotkania w Niezależnym Kinie odbywają się raz w miesiącu, w czwartek o godz. 18.00. Kino, w ramach projektu „**Cinema OFF**”, promuje dorobek polskich twórców niezależnych. Projekt ten został zainicjowany przez Magazyn Filmowy CINEMA i Internetowy Serwis Filmowy FILMFORUM.PL.

W 2005 roku zaprezentowano:

20 I – Niezależne kino grozy

17 II – Nagrodzone i wyróżnione filmy na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Niezależnych „OFF CINEMA 2004” w Poznaniu, spotkanie z dr Mikołajem Jazdonem, filmoznawcą z UAM w Poznaniu

17 III – Filmy nagrodzone polskimi nagrodami kina niezależnego „OFFskary”

14 IV – Filmy nagrodzone podczas Toruńskiego Offowego Festiwalu Filmowego TOFFI

19 V – „Film według jednego scenariusza” – ogłoszenie wyników konkursu oraz pokaz nagrodzonych prac i spotkanie z twórcami

20 X – Filmy Piotra Matwiejczyka „Homo father” i „Stypa”, oraz spotkanie z reżyserem

24 XI – Retrospektywa Toruń Film Festival „Toffi 2004”

15 XII – Filmy nagrodzone na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym „OFF CINEMA 2005” oraz spotkanie z dr Mikołajem Jazdonem – dyrektorem artystycznym festiwalu.

3-6 II – Euroshorts – festiwal fabuły, dokumentów i reklamy, krótkie filmy z całej Europy.

Opinie:

Tegoroczną edycję festiwalu, zobaczyła ponad setka osób. W trakcie festiwalu zaprezentowano kilkadziesiąt premierowych krótkich filmów z 9 krajów, dodatkowo słynny Amerykański Film Reklamowy 2004, czyli zestaw filmów reklamowych uznanych za dzieła sztuki z kolekcji Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku oraz polskie filmy reklamowe pretendujące do tego miana. Spojrzenie amerykańskich twórców reklamy jest zgoła odmienne od polskich autorów tego gatunku. Wysokonakładowe, wielobudżetowe produkcje, do których angażuje się znanych i cenionych reżyserów, a role w popularnych „reklamówkach” przypadają gwiazdom Hollywoodu choćby w jednym procencie nie przypomina tego, co w Polsce nazywa się reklamą.

Gorzowskie pokazy obejmowały 4 wieczory, podczas których zostało wyświetlonych ponad 20 filmów. Pierwszego dnia organizatorzy zaprosili na

spotkanie z różnorodnymi filmami niekomercyjnymi z zachodniej Europy, m.in. Niemiec, Włoch, Szwajcarii, Holandii i Hiszpanii. Na drugi dzień przewidziano filmy, który otrzymały nagrody EURO-SHORTS 2004. Podczas trzeciego dnia wyemitowano najwybitniejsze prace twórców reklamy z USA, i polskie reklamy z ostatniej dekady. Ostatni dzień festiwalu to prezentacja filmów z Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Włoch.

Lukasz Chwiłka, giit.pl

Film Jednego Scenariusza

Druga edycja konkursu zakończona została w maju. Do konkursu zgłoszono 5 filmów przygotowanych na podstawie scenariusza Moniki Mostowiak, która wygrała wcześniej ogłoszony konkurs. Złote Krzesło wygrało małżeństwo Ewa Niśkiewicz-Krawczyk i Radosław Krawczyk a Srebrne Krzesło – Katarzyna Gondek i Michał Kowalski.

Opinia:

Zaprezentowanych pięć krótkich filmów doskonale pokazało, jak trudna jest sztuka filmowa i jak wiele efektów i rozwiązań można zastosować, by jak najlepiej sprostać wymaganiom scenariusza. Jury zwracało uwagę na pomysł, na ciekawą realizację filmu, receptę, przemyślenie tematu, montaż, inscenizację. Werdykt z pewnością ułatwiało to, że wszyscy dysponowali tym samym scenariuszem i szansami. Reszta zależała już od samych realizatorów. Przyznano dwie główne nagrody oraz nagrodę publiczności. Srebrne Krzesło dostał film Katarzyny Gondek i Michała Kowalskiego z Poznania, kręcony na jednym z wielkomiejskich blokowisk. Złote Krzesło oraz nagrodę publiczności otrzymał film Ewy Niśkiewicz-Krawczyk i Radosława Krawczyka z Gorzowa. Jego realizatorzy otrzymali najwyższą nagrodę również w zeszłym roku. Zdaniem jury, w skład którego wchodził krytycy filmowi, ekranizacja miała odpowiedni klimat, przedstawiała ludzkie uczucia. Zachowania bohaterów i narracja, ujęcia i muzyka były przemyślane, widać było rękę reżysera. Inne filmy, niestety, nie były aż tak dobre, choć również się nad nimi napracowano. Organizatorzy konkursu zapowiedzieli jego kolejną edycję w przyszłym roku.

Karol Ziółkowski, giit.pl

Akademia Filmu

W 2005 roku, w ramach Akademii Filmu, pokazano 25 filmów na 108 seansach, które obejrzało 4.260 widzów. Zajęcia odbywały się raz w miesiącu.

MAŁA AKADEMIA FILMU obejmuje dwa po-

ziomy. Dzieci klas I – III szkoły podstawowej miały możliwość obejrzeć najnowsze produkcje światowej animacji. Po pokazach filmowych brały udział w warsztatach twórczych, prowadzonych przez **Agatę Szafrugę** – absolwentkę Instytutu Kultury i Sztuki Plastycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego. Uczniowie klas IV – VI szkoły podstawowej obejrzeli zestawy krótkich filmów animowanych, po których uczestniczyli w „Spotkaniach z animacją”. W październiku rozpoczęła się druga edycja warsztatów. Zajęcia prowadziły: **Elżbieta Kandziora** ze Studia Filmów Animowanych w Poznaniu oraz **Anna Pawlenia** – absolwentka PWSTTViF oraz ASP w Łodzi. Celem warsztatów było zapoznanie uczestników z podstawowymi pojęciami i różnorodnymi technikami animacyjnymi oraz stworzenie własnego, krótkiego filmu animowanego.

W MŁODZIEŻOWEJ AKADEMII FILMU, obejmującej klasy gimnazjalne i ponadgimnazjalne, odbyły się wykłady dr **Jacka Nowakowskiego**, filmoznawcy z UAM w Poznaniu. Do maja tematem przewodnim było omówienie głównych kierunków sztuki filmowej. W październiku rozpoczął się kolejny cykl wykładów poświęconych ważniejszym formom filmowym (dokument, animacja, reklama, teledysk, reportaż, teatr telewizji, kronika filmowa, film oświatowy).

Z prasy:

Dyplomy Małej Akademii Filmu odebrali uczniowie zerówek, klas I-III oraz klas IV-VI szkół podstawowych. W Młodzieżowej Akademii Filmu „studiowali” gimnazjaliści i uczniowie szkół średnich. Szczególnym efektem zakończyły się warsztaty w grupie klas IV-VI. Uczniowie mozolnie pracując przez osiem miesięcy samodzielnie wyprodukowali krótkie filmiki animowane.

– To są od początku do końca ich dzieła – zapewnia Anna Pawlenia, która z wielkim sukcesem prowadziła zajęcia w tej grupie wiekowej. Uczniowie sami wybierali temat, rysowali, wymyślali scenariusze, nagrywali dźwięk i filmik był gotowy. Tak powstawały „Ogórki”, „Biedronki”, „Myszy i Popiel”, „Drwale”, „Małpki w kosmosie”. Wystawa plastyczna urządzona na zakończenie dokumentowała cały proces twórczy. Podczas zakończenia roku po raz pierwszy obejrzeli swoje dzieła – zaśmiewali się, ale nie kryli też dumy, że żmudna praca przyniosła efekty. Zachwyceni nimi byli też goście uroczystości: wiceprzewodnicząca Rady Miasta Elżbieta Rafalska i Grażyna Wojciechowska, radni Roman Bukartyk i Marek Kosecki. Adam Kozłowski, naczelnik Wydziału Edukacji, podkreślił zadowolenie ze współpra-

cy z Miejskim Ośrodkiem Sztuki. Radni cieszyli się, że pieniądze z miejskiej kasy, jakie przeznaczono na akademię filmową, zostały tak dobrze wykorzystane. Na zakup sprzętu niezbędnego do nagrywania filmów MOS wydał 50 tys. zł, potrzebne jeszcze 30 tys. zł na zakup m.in. stołu montażowego. Uczestnicy płacili za każde zajęcia 8 zł, ci, którzy mieli dofinansowanie, płacili 4 zł.

Dorota Frątczak, Mała „filmówka”, GWS VI

Francuskie kino

W trzeci czwartek miesiąca Ośrodek Alliance Française organizuje bezpłatne pokazy filmów francuskich. O godz. 16.00 odbywają się projekcje w oryginale, a o godz. 20.00 – z czytaniem po polsku listą dialogową. Pokazano 4 filmy, a w dniach 18 – 20 III zaprezentowano cykl filmów François Truffaut: „Les 400 coups” („Czterysta batów”), „Le Dernier métro” („Ostatnie metro”), „La Femme à côté” („Kobieta z sąsiedztwa”).

PLASTYKA DZIECI I MŁODZIEŻY

Wakacjoiimaginacje

W lipcu odbyły się warsztaty twórcze „Wakacjoiimaginacje” przeznaczone dla dzieci i młodzieży spędzających wakacje w mieście. Zajęcia trwały trzy tygodnie i miały na celu pobudzić i rozwinąć wyobraźnię w twórczej zabawie. Pierwsze dwa tygodnie przeznaczone były dla dzieci ze szkół podstawowych. Poznawały pojęcie przestrzeni w warsztatach przygotowanych przez Nieformalną Grupę Artystyczną w składzie: Iwona Dubiel, Iwona Hrabka, Jadwiga Sokulska i Agata Szafruga. W trzecim tygodniu młodzież wzięła udział w zajęciach prowadzonych przez Marcina Berdyszaka – profesora Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Po każdym cyklu zajęć uczestnicy zaprezentowali swoje prace na wystawie z udziałem zaproszonych gości.

Z prasy:

Każdy z nas wykonuje codziennie setki bezsensownych, stale powtarzalnych gestów. I właśnie takie czynności, które nie mają większego sensu, były wczoraj tematem pierwszego dnia Wakacjoiimaginacji dla gimnazjalistów w Miejskim Ośrodku Sztuki przy ul. Pomorskiej. Według uczestników warsztatów czynnością stale powtarzaną i dlatego bez sensu jest choćby sprzątanie, bo w kółko tworzy się bałagan. Nowoczesną syzyfową pracą jest walka z wirusami komputerowymi, bo po wyczyszczeniu

sprzętu potem i tak jakiś wirus go zaatakuję. Przez cały tydzień warsztaty dla nastolatków prowadzić będzie prof. Marcin Berdyszak. Wczoraj najpierw opowiedział mi o Syzyfie, a potem uczestnicy tworzyli własne wizje. Na zajęciach w MOS nie rysuje się ani nie maluje. – Uciekamy od sztampy szkolnej. Zapominamy o farbach, budujemy tylko kompozycje przestrzenne – wyjaśnia poznański artysta. Okazuje się, że gorzowskie nastolatki pomysły mają niezgorsze. Wybudowały labirynt z ciągle zabałaganionymi pokojami, schody z papierowych bal, które nigdzie nie prowadzą, wzorowane na gorzowskich Schodach Donikąd, czy przenośny komputer z kartonu.

Renata Ochwat, Syzyfowe prace, GL 26 VII

Warsztaty sztuki – Karuzela

„Warsztaty sztuki – Karuzela” to projekt skierowany do dzieci z miejskich przedszkoli integracyjnych oraz uczniów klas I – III szkoły podstawowej. Zajęcia odbywały się raz w miesiącu. Prowadzili je znani gorzowscy artyści, prezentujący dzieciom różnorodne zagadnienia artystyczne. Do współpracy zostali zaproszeni: Anna Łaniewska, Cezary Żołyński, Andrzej Moskaluk, Zbigniew Sejwa, Józef Kodź, Gustaw Nawrocki, Wojciech Witkowski, Grzegorz Piotrowski i Ireneusz Budny. 8 czerwca 2005 r. odbyło się uroczyste zakończenie zajęć, podczas którego zaprezentowano prace wykonane przez dzieci podczas warsztatów, zaś uczestnikom wręczono dyplomy. W październiku rozpoczęła się druga edycja Karuzeli.

Z prasy:

Warsztaty prowadzą gorzowscy artyści, każdy na inny temat. Konsultantem programu był Gustaw Nawrocki. W październiku zajęcia z malarstwa prowadził Wojciech Witkowski, pokazując jednocześnie na wystawie w sali multimedialnej swoje obrazy, w listopadzie warsztaty fotograficzne miał Zbigniew Sejwa, który również pokazywał swoje prace uczestnikom. W grudniu warsztaty wypełniło spotkanie z Anną Łaniewską, aktorką gorzowskiego teatru, która pokazała tajniki makijażu teatralnego. W kolejnych miesiącach na warsztatach zagości jeszcze Cezary Żołyński z technikami teatru lalek, Józef Kodź z tematem „Barwy ziemi”, Andrzej Moskaluk, który wprowadzi dzieci w świat rzeźby, Władysław Grochola z tajemniczym warsztatem rysunku, a na zakończenie Gustaw Nawrocki, który zaproponuje surrealistyczną zabawę z niespodziewanym zakończeniem.

Na poziomie klas I-III przyswajana przez uczniów wiedza ma charakter ogólny, ale stanowi podstawę do analizy środków plastycznych w klasach starszych, kształtuje podstawy estetyki. Dużą rolę w tym okresie odgrywa intuicja i swobodna wypowiedź plastyczna. Dlatego program warsztatów skonstruowano tak, aby sprzyjał uwrażliwianiu dzieci na zjawiska otaczającego świata, kształtowaniu umiejętności manualnych, poznaniu pojęć plastycznych, dziedzin i wytworów sztuki oraz twórców, a także przygotowaniu dzieci do odbioru sztuki wysokiej. W trakcie warsztatów obowiązuje zasada wiązania teorii z praktyką w miarę wprowadzania nowych zagadnień plastycznych.

Wojciech Witkowski zaprosił dzieci do interpretacji snów, odkrycia ich symboliki i tajemnicy. Każdy z uczestników dostał pudełko od zapalek z jakąś

tajemnicą. Jedni znajdowali muszelki, inni kamyki czy inne drobiazgi. Dzięki warsztatom ze Zbigniewem Sejwą dzieci po raz pierwszy zetknęły się ze zjawiskiem światłoczułości i powstawaniem obrazu utajonego. Na papierze fotograficznym układały kompozycje z przedmiotów, następnie naświetlały to i powstawał w konsekwencji obraz. Kontakt z artystą i wspólne tworzenie dają uczestnikom niepowtarzalne przeżycia, działają nie tylko na intelekt, ale i emocje. Działania plastyczne poza szkołą i konwencją lekcji, inspirowane przez artystów pobudzają wyobraźnię uczniów, zachęcają do twórczych poszukiwań, do plastycznego wyrażania swych emocji. Oni będą lepiej rozumieć sztukę i chętniej korzystać z jej walorów.

Dorota Frątczak, Karuzela sztuki, GWS nr 1



Zajęcia z Andrzejem Moskalukiem



Zajęcia z Józefem Kodziejem



Warsztaty prowadzone przez Agatę Szafrugę



Zakończenie zajęć

GRODZKI DOM KULTURY

ul. Wał Okrzejny 36/37
tel. centrala – 095 722 44 27,
095 722 55 82,
fax. 095 722 55 82,
dyrekcja – 095 722 44 09,
księgowność – 095 720-29-56
www.kultura-gorzow.pl,
e-mail:
gdk@kultura-gorzow.pl
Dyrektor – Janusz Winiecki



W 2005 roku Grodzki Dom Kultury zorganizował dla mieszkańców Gorzowa 167 imprez kulturalnych, przede wszystkim w kameralnych salach własnych, w których wzięło udział ok. 10.300 widzów i wykonawców.

Obyło się 27 koncertów muzycznych amatorów i wykonawców profesjonalnych, w tym koncerty młodych gorzowskich muzyków w ramach cyklu „Promocja młodych”. Wystawiono 22 sztuki teatralne (w tym 9 dla dzieci). Wygłoszono 16 wykładów, w przeważającej części w cyklu „Spotkania ze sztuką”, odbyło się 9 spotkań autorskich, w tym w nowym cyklu „Moje fascynacje...”. Przeprowadzono 10 turniejów recytatorskich z nowego cyklu „Turniej jednego wiersza”, wraz z poturniejowymi warsztatami dla recytatorów.

W galerii „Azyt Art” otwarto 8 wystaw prac plastycznych i fotografii oraz 4 wystawy w nowo powstałej galerii Klubu Kultury „Jedynka”. Poeci nieprofesjonalni wzięli udział w 9 spotkaniach warsztatowych pn. „Literackie wtorki”.

Zorganizowano 8 turniejów szachowych w cyklu „Grand Activ”, oraz 2 duże, 9-rundowe turnieje klasyfikacyjne: Otwarte Mistrzostwa Gorzowa w Szachach i VII Jesienny Turniej Szachowy. Zorganizowano również 2 turnieje gry w scrabble. W systematycznych zajęciach 30 sekcji i zespołów artystycznych uczestniczyło w 2005 roku ponad 850 osób. Przeprowadzono 14 szkoleń w formie warsztatów dla instruktorów oraz wykonawców z gorzowskich zespołów amatorskich oraz nauczycieli, część we współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym w Gorzowie.

Wydano Antologię Klubu Literackiego GDK „Poeci okrągłego stołu”, gdzie swoje wiersze zamieściło 38 autorów.

Od 1 stycznia 2005 roku pracownicy GDK we współpracy z gorzowską młodzieżą redagują Gorzowski Internetowy Informator Kulturalny, portal internetowy (www.gliik.pl) zajmujący się kulturą Gorzowa.

Przeglądy i konkursy amatorskiego ruchu artystycznego

14 I - XV Spotkania Grup Kolędniczych i Jasełkowych – eliminacje powiatowe dla zespołów z Gorzowa

25 II - Lubuski Dziecięcy Festiwal Piosenki - eliminacje powiatowe

5 III - Lubuski Młodzieżowy Festiwal Piosenki - eliminacje powiatowe

18 III - Ogólnopolski Konkurs Recytatorski - eliminacje powiatowe

19 IV - Lubuski Konkurs Recytatorski eliminacje miejskie dla wykonawców ze szkół podstawowych - z klas I-III

20 IV - Lubuski Konkurs Recytatorski eliminacje miejskie dla wykonawców z klas IV - VI.

21 IV - Lubuski Konkurs Recytatorski eliminacje miejskie dla wykonawców z gimnazjów

21 IV - XIV Ogólnopolski Konkurs Recytatorski „Sacrum w literaturze” - eliminacje wojewódzkie, (organizator: WOM w Gorzowie)

07 V - XIII Spotkania z Piosenką Kresową „Kresoviana”, (główny organizator: Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Gorzowie)

9 V - Promocja Twórczych Działań Artystycznych Dzieci i Młodzieży PRO ARTE 2005 - eliminacje powiatowe dla miasta Gorzowa dziecięcych zespołów teatralnych

10 V - Promocja Twórczych Działań Artystycznych Dzieci i Młodzieży PRO ARTE 2005 - eliminacje powiatowe dla miasta Gorzowa zespołów różnych form tanecznych

10 VI - Gorzowskie Spotkania Zespołów Małych Form Teatralnych

23 VI - Gorzowski Przegląd Sztuk Wizualnych - otwarcie wystawy prac plastycznych

18 X - Eliminacje wojewódzkie XXVIII Ogólnopolskiego Festiwalu Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum - Kalisz'2006” (org. WOM)

21 X - Eliminacje wojewódzkie XXI Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego „Łubuskie - historia i współczesność” (org. WOM)

17 XII - Gorzowski Przegląd Sztuk Wizualnych - otwarcie wystawy fotografii

Przedstawienia teatralne oraz „Zderzenia z monodramem”

7 I - Monodram w wykonaniu Anny Biernackiej „Tutaj nas jeszcze nie było”, reż. Jarosław Filipi

22 I - Przedstawienie „Rok 1863” na podstawie „MW” W. Łysiaka

17 II - Wieczór autorski Ferdynanda Głodzika z Gorzowa „Zakazany owies”

3 III - Monodram w wykonaniu Pauliny Szynkowskiej z Trójmiasta „dr-lecter.blog.pl”, scenariusz Agata Pruska, reż. Przemysław Wiśniewski, muzyka Adam Bałdych

26 IV - Monodram W. Majakowskiego „13 Apostołów - czyli obłok w spodniach” w wykonaniu Aleksandra Maciejewskiego

17 VI - Autorski monodram w wykonaniu Katarzyny Borysowskiej pt. „Menuet z miotłą”

15 X - Gorzowska premiera przedstawienia „Czwarty teatr” w wykonaniu Teatru Kreatury, z GDK, wg F. G. Lorki

21 X - Mała forma teatralna - premiera teatru „Na murku” z Gorzowa „Mrówki in my mind”, spektakl autorski Magdaleny Słowińskiej

18 XI - Przedstawienie „Upadły Śmisigór” w wykonaniu uczniów z Liceum Ogólnokształcącego nr IV w Gorzowie

16 XII - Monodram w reżyserii i wykonaniu Magdaleny Słowińskiej „Wspomnienie grających patyków”, na podstawie tekstu Mirosława Jamosza

22 XII - Monodram autorski Katarzyny Borysowskiej „Made in Poland”

Przedstawienia teatralne dla dzieci

1 II - „Czarodziej Plumba” w wykonaniu Teatru „Wielkie Koło” z Będzina

4 II - „Sznurkowe Skrzaty” w wykonaniu Teatru „Wielkie Koło” z Będzina

8 II - „Przygody Koziołka Matołka” w wykonaniu Studia Teatralnego z Gorzowa

11 II - „Klaunada” w wykonaniu aktorów z teatru gorzowskiego

5 VII - „Z humorem i wyobraźnią” Teatr „Dwu-kropek” ze Szczecina

12 VII - „Diabelskie kamienie i pazury” w wykonaniu Teatru „Wielkie Koło” z Będzina

19 VII - „Wróbelek Elemelek” w wykonaniu Studia Teatralnego „Guliwer” Zielonej Góry

26 VII - „W Krainie Peri” w wykonaniu Studia Teatralnego „Guliwer” z Zielonej Góry

Koncerty muzyczne i recitale

25 I - Akordeonowy Misz-Masz, wystąpili: Łukasz Szczerbak, Marek Zalewski, Paweł Czyrka i Artur Gerlach

30 I - Recital Anny Kalki, w programie arie i pieśni od baroku do romantyzmu

15 II - Koncert z Gwiazdą, wystąpili uczniowie klas saksofonu i klarnetu Mariusza Nowaczyńskiego ze Szkoły Muzycznej I i II stopnia i recital fortepianowy Andrzeja Janaszka ze Szczecina

21 II - Recital duetu: Maja Koterba - śpiew, Łukasz Chyliński - gitara

17 III - „Wspomnienia” - koncert Studia Piosenki Młodzieżowej z GDK

31 III - Recital Marzeny Śron, akompaniament: Przemysław Ramiński

21 IV - Koncert Dziecięcego Teatru Piosenki „Czarodziejska Szafa”

27 IV - Koncert zespołu „Kawałek Kulki”

12 V - Recital Edyty Milczarek z Gorzowa, w programie piosenki polskie i francuskie

19 V - Koncert Jazz Triu Łukasza Chylińskiego z Gorzowa: Łukasz Chyliński - gitara, Jerzy Dutkiewicz - kontrabas, Andrzej Józwiak - klarnet

21 V - Koncert Studia Promocji Kultury Muzycznej Elżbiety i Huberta Zbiorek z Gorzowa

16 VI - Koncert Zespołu Wokalnego „Apasjona-ta” z Domu Kultury „Małyszyn” w Gorzowie

22 VI - Koncert dyplomantów Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. T. Szeligowskiego w Gorzowie

23 VI - Widowisko muz. „Ej, Sobótka, sobótka”

13 X - Recital piosenek Jacquesa Brela w wykonaniu Jana Mierzyńskiego, akompaniament zespół „Albo Nie”

27 X - „Tylko o miłości” recital Sebastiana Gawlika z Gorzowa oraz Seba Skąlskiego z Warszawy

24 XI - Recital aktorski „Powieść o rozumnej dziewczynie” według B. Leśmiana, w wykonaniu Aleksandra Podolaka oraz zespołu muzycznego „Gigadrum” z Gorzowa

9, 14 i 16 XII - Koncert „Pożegnanie jesieni” w wykonaniu Dziecięcego Teatru Piosenki z GDK

17 XII - Koncert Jubileuszowy Zespołu Muzyki Dawnej „Preambulum” z GDK, gościnnie wystąpił baryton Cezary Szyfman z Białegostoku

20 XII - Koncert w wykonaniu zespołu „Violinki” ze Szkoły Muzycznej I stopnia w Gorzowie

Wykłady w cyklu „Spotkania ze sztuką”

O odbyło się 10 wykładów mgr inż. arch. Pawła Sierakowskiego o różnych aspektach architektury, trzy ostatnie dotyczyły architektury Gorzowa: „Charakterystyczne cechy urbanistyczno-architektoniczne Gorzowa”, „Nowe formy architektoniczne w strukturze urbanistycznej Gorzowa”, „Perspektywy urbanistyczno-architektoniczne Gorzowa”

Cztery wykłady dotyczące technik malarskich wygłosił art. plast. Krzysztof Swarczewski.

Turnieje recytatorskie

O odbyło się 10 recytatorskich turniejów tematycznych o nagrodę dyr. GDK, np. „Zima nie tylko w uczuciach”, „Z kobietą w tle”, „Wiosna - uczucie miłości”, „Dzieci”, „Szkoła”, „Duchy, dusze, Niepodległość”, „Święta, święta i Sylwester”.

Szkolenia i warsztaty

O odbyło się 24 spotkania warsztatowe dla instruktorów i wykonawców amatorskiego ruchu artystycznego na temat pracy z amatorami przede wszystkim w zakresie muzyki, tańca, teatru, recytacji.

O odbyło się 9 spotkań warsztatowych dla piszących w cyklu „Literackie wtorki” z udziałem głównie młodych autorów skupionych w Klubie Literackim GDK. Spotkania te prowadził Ireneusz K. Szmidt,

Spotkania autorskie i „Moje fascynacje”

26 I - Promocja trzeciego tomiku poetyckiego członków Klubu Literackiego GDK „Poeci okrągłego stołu” (z udziałem Elżbiety Kuczyńskiej)

28 I - O poecie amerykańskim Charlesie Bukowskim mówił Marek Piechocki

23 II - O królewskiej grze - szachach mówił Andrzej Modzełan, szachista, trener szachowy, sędzia

30 III - O rajdach samochodowych i innych swoich życiowych fascynacjach mówił Andrzej Szykowski

24 V - O żeglarskim mówił Jakub Derech-Krzycki

26 X - O golfie - grze dla ludzi ze stalowymi nerwami Andrzej Szmidt

Wystawy w galerii Azyl Art

15 I - Wernisaż wystawy malarstwa Dietlinda Horstmann z Niemiec

Opinia:

Plótna niemieckiej malarki stanowią zbiór obrazów ciała kobiety. Jak mówi artystka, sama jest kobietą i przedstawia to, co jest jej najbliższe i znane. W jej obrazach - jak celnie zauważyli miłośnicy ma-

larstwa - widać dużo wykwintnego erotyzmu. Ujęty w aktach autorstwa kobiety niewątpliwie jest ewenementem.

Lukasz Chwiłka, giit.pl

26 II - Wernisaż wystawy malarstwa Krzysztofa Swarczewskiego

Opinia:

„Ten portret zabójczo hipnotyzuje”. Jeszcze zanim miłośniczki twórczości Krzysztofa Swarczewskiego zdążyły zobaczyć pełną wystawę jego prac, właśnie tymi słowami zachwalały portret autora o niezwykle przenikliwym spojrzeniu, wykonany węglem.

Wernisaż wystawy malarstwa Krzysztofa Swarczewskiego w dość szeroko prezentowanej liczbie jego prac. Tłumy spragnionych doznań ze sztuką, popijając wykwintnie serwowany gościom poncz w skupieniu słuchały autora, który ciekawie opowiadał o swoich pracach gościom na wernisażu. Choć plastyką zaczął zajmować się za namową nauczyciela geografii, to prawdziwej sztuki uczył się jednak w Liceum Plastycznym, a później w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych.

Obecnie sam stoi po drugiej strony barykady, będąc nauczycielem w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Gorzowie, a w tym zawodzie ma poczucie spełniania się w pracy z młodzieżą na co dzień. Do swojej twórczości ma dość specyficzne podejście. Jak sam mówi, „najchętniej maluje portrety wszystkich”. Mimo że próbuje uogólnić swoje malarskie preferencje, to znak rozpoznawczy w jego pracach, czyli wszechobecny rozmach i dynamika, doskonale komponują się zarówno w malarstwie jak i grafice.

Lukasz Chwiłka, giit.pl

16 IV - Wernisaż wystawy malarstwa Wandy Kudlaszyk

W zaproszeniu napisano:

Jest osobą o niezwyklej wrażliwości i kulturze malarskiej. Osobowość ukształtowana przez kontakt z przyrodą, nacechowana rozumieniem natury i życia ma swoje odzwierciedlenie w jej pracach malarskich. Malarstwo jest dla Wandy Kudlaszyk nie tylko tworzeniem nowych form wizualnych, lecz również szansą rozwoju, możliwością uczenia się oraz szansą na poznawanie środowiska ludzi ujętych wspólną zainteresowań twórczych.



Krzysztof Szwaryczewski



Wanda Kudłaszyk



Jerzy Griga



21 V – Otwarcie wystawy prac powstałych podczas plenerów w Sulcinie

23 IV – Gorzowski Przegląd Sztuk Wizualnych – otwarcie wystawy prac plastycznych

1 X – Otwarcie wystawy malarstwa Jerzego Grigi

Opinie:

Jerzy Griga szczególnie lubi malować pejzaże, podwórka, zaułki, uliczki oraz martwą naturę. Wszystkie kompozycje są przypadkowe, ułożone przez osoby trzecie. W jego obrazach odnajdujemy elementy rzeczywistości. Sztuka jest dla niego formą rozwoju intelektualnego i stylem życia. W miarę jak maluje, podejmuje coraz większe formaty starając się operować większą plamą. Jego zdaniem w malarstwie nie ma potrzeby rozpraszania uwagi przez zajmowanie się detalami obrazu, lepiej skupić się na ogólnym wyrazie, nastroju i sile oddziaływania.

Zbigniew Siwek w folderze do wystawy

Malarstwo Jerzego Grigi jest nacechowane indywidualnością. Muszę zgodzić się z opiniami, że w kilku obrazach nie widzimy głębi. Niektórzy krytycy potraktują to jak błąd, inni powiedzą, że to jest próba odrzucenia perspektywy zbieżnej. Autor chce pokazać nam rzeczy zwyczajne, codzienne. Technika upraszczania współgra z przekazem autora. W świecie, w którym ludzie próbują prześcignąć czas, przyda się chwila zatrzymania. Prostota pozwala zobaczyć to, czego nie zauważamy. Zatrzymajmy czas na chwilę i spróbujmy „zobaczyć” choć jeden obraz autorstwa tego, kto widzi w naszych wspólnych rzeczach więcej.

Aneta Boruch, giik.pl

19 XI – Wernisaż wystawy malarstwa Klary Rawicz-Lipińskiej

Opinie:

Sztuka to dla niej forma relaksu i terapii. Odbiorcy są dla niej ważni, ponieważ uważa, że twórca bez nich jest niespełniony i pozbawiony podstawowych środków komunikacji międzyludzkiej. Swoje obrazy traktuje jako wyraz uczuć i przeżyć. Stara się w nich uchwycić piękno chwili. Często znajdują się na nich ogrodowe kwiaty w szczególnie sposób ukazujące ulotność życia, ale również piękno najbliższe. Pojawiają się we fragmentach ogródka, bukietach a także jako kompozycje. Wśród wystawionych prac dominują pejzaże. Malarka pokazuje najczęściej miejsca urokliwe i niedostępne, nacechowane pewnym mi-

stycyzmem. Wiele uwagi poświęca kolorystyce swoich obrazów, która jest bardzo wysublimowana. Klara Rawicz-Lipińska maluje również martwe natury. Przedstawianie rzeczywistości bezpośredniej, która jak mówi autorka, zawsze ją pociągą i urzekała, umożliwia jej głębszą refleksję nad widzianym światem. Dzięki temu przeżywa chwile bardziej intensywne, a jej kontakt z rzeczywistością jest głębszy.

Urszula Sajkowska, giit.pl

17 XII – Gorzowski Przegląd Sztuk Wizualnych – otwarcie wystawy fotografii

Spośród 220 nadesłanych prac jury wybrało 150 do ekspozycji. Do konkursu zgłosili swoje prace przede wszystkim uczniowie Liceum Plastycznego, grupa fotograficzna z Młodzieżowego Domu Kultury, sekcja fotograficzna z Grodzkiego Domu Kultury oraz osoby indywidualne. Tytuł laureata otrzymał Paweł Mioduszyński, wyróżnienia przyznano Katarzynie Kowalewskiej, Anicetcie Rother i Tomaszowi Hołyńskiemu.

„Powróćmy jak za dawnych lat...”

Odbyły się 4 spotkania przy starych płytach – wieczory piosenek „z myszką”

Imprezy w Klubie Kultury GDK „Pogodna Jesień”

12 I – Koncert kolęd w wykonaniu zespołów z Klubu „Pogodna Jesień”

12 IV – Program poetycko-muzyczny „Nie zakocham się tej wiosny”, wiersze Ferdynanda Głódzika recytowali Eugenia Ochocka oraz autor

28 IV – Wieczór muzyczny przy świecach, wystąpił duet akordeonowy: Wanda Kawka i Alojzy Nowak

1 VI – Aktorzy Teatru „Maski i Twarze” czytali dzieciom bajki

7 VI – Program poetycko-muzyczny, wiersze F. Głódzika recytowali Eugenia Ochocka oraz autor, stare przeboje śpiewał zespół instrumentalno-wokalny „Wena”

9 VI – Wieczór poezji Jana Pawła II „Oby ziarno, które posiał, nie poszło na marne” w wykonaniu Teatru Młodzieżowego „Przystanek 101” z Klubu „U Szefa”, opracowanie – Ludwina Nowicka

17 XI – Program słowno-muzyczny o św. Franciszku z Asyżu „Apostoł miłości” w wykonaniu Teatru „Maski i twarze” z GDK oraz zaproszonych gości, opracowanie muzyczne Anna Arciszewska

22 XI – Program kabaretowy – kabaret lwowski „Jak się bawić, to się bawić”, scenariusz i reżyseria

Jolanta Szeliga-Bujak, opracowanie muzyczne Wanda Kawka

6 XII - Aktorzy z Teatru „Maski i twarze” z GDK czytali dzieciom bajki Adama Mickiewicza

8 XII - Koncert Mikołajkowy (w wykonaniu zespołów z Klubu „Pogodna Jesień”)

Imprezy w Klubie Kultury GDK „Jedynka”

23 II - Z cyklu „Ludzie stamtąd” - „Obrazki z życia Ormian polskich” - na podstawie poezji Kajetana Petrowicza

16 III - W cyklu „Jubileusz miasta...” spotkanie „Twórcy administracji polskiej w Gorzowie Wlkp.”, prelekcję wygłosiła Zofia Nowakowska

12 IV - Koncert zespołu wokalnego „Apasjona-ta” z Domu Kultury „Małyszyn”

20 IV - W cyklu „Jubileusz miasta...” spotkanie „Sytuacja społeczno-polityczna w Gorzowie w latach 1918-1945”, prelekcja Jerzego Sygneckiego

04 V - „Gorzowanie organizatorami biegu na trasie Gorzów - Monte Cassino” - wspominał Józef Pieluszczyk

11 V - W cyklu „Jubileusz miasta...” spotkanie „Problemy z nazwą...”, prelekcję wygłosił Kazimierz Korpowski

18 V - Z cyklu „Ludzie stamtąd” - „Podróż sentymentalna do Drohobycza - miasta Brunona Schulza”, prowadzenie: Zdzisław Dudziński i Jerzy Wygnaniec

8 VI - W cyklu „Prezentacje” program „Jak się bawić to się bawić” w wykonaniu Teatru „Maski i Twarze” z GDK

16 VI - W cyklu „Jubileusz miasta...” spotkanie „Kształtowanie się administracji kościelnej w Gorzowie Wlkp.”, prelekcja Władysława Czyżewskiego

22 VI - W cyklu „Prezentacje” program autorski Ferdynanda Głodzika „Zakazany owies”

14 IX - Otwarcie wystawy fotografii Adama Korzeniowskiego „Moje pejzaże”

12 X - Otwarcie wystawy malarstwa Krystyny Puczyłowskiej z Gorzowa

9 X - Otwarcie wystawy „Historia Orła Białego” ze zbiorów Bronisława Tokarczuka

7 XII - Otwarcie wystawy malarstwa Augustyna Jagiełły z Gorzowa

STAŁE FORMY PRACY

1. Zespół Tańca Ludowego „Gorzowiacy”
2. Chór „Cantabile”
3. Zespół Artystyczny „Buziaki” (do VI 2005)
4. Zespół Muzyki Dawnej „Preambulum”
5. Teatr Kreatury
6. Pracownia Malarstwa
7. Pracownia Rysunku
8. Plastyczna Grupa Twórcza
9. Pracownia Tkaniny Artystycznej
10. Fotograficzna Grupa Warsztatowa
11. Fotograficzna Grupa Twórcza
12. Sekcja Filmowa
13. Klub Modelarski „Fenix”
14. Klub Piosenki Turystycznej
15. Studio Piosenki Młodzieżowej
16. Grające Kółko Scrabble'owe „Same Premie”
17. Klub Gier Bitewnych
18. Klub Literacki
19. Teatr Seniora „Maski i Twarze” (w klubie „Pogodna Jesień”)
20. Tercet „Canzona” (w klubie „Pogodna Jesień”)
21. Zespół Wokalny „Kominek” (w klubie „Pogodna Jesień”)
22. Zespół muzyczny „Dear Old Dixie” (w klubie „Pogodna Jesień”)
23. Zespół Instr.-Wok. „Wena” (w klubie „Pogodna Jesień”)
24. Zespół Wokalny „Wrzosi” (w klubie „Jedynka”)
25. Chór Kresowy „Ta Joj” (w klubie „Jedynka”)
26. Zespół Instr.-Wok. „Rozśpiewana Gromada” (w klubie „Jedynka”)
27. Zespół Muzyczny „Plektron” (w klubie „Jedynka”)
28. Chór „Kalina” (w klubie „Zodiak”)
29. Sekcja Plastyczna (w klubie „Zodiak”)
30. Aerobic (w klubie „Zodiak”)
31. Sekcja Hata-Yogi (w klubie „Zodiak”)
32. Sekcja Brydżowa (w klubie „Zodiak”)

Zespół Tańca Ludowego „Gorzowiacy”

Prowadzący - Bogdan Puścizna

Zajęcia odbywają się w sali MCK „Zawarcie”

ul. Wawrzyniaka 45

wtorki i czwartki - godz. 17.00-22.00

W zajęciach mogą brać udział wszyscy chętni w wieku 14 - 24 lat.

Zespół pracował w trzech grupach: młodszej gimnazjalnej, młodszej młodzieżowo-studenckiej, koncertowej, do której po osiągnięciu odpowiedniego poziomu, trafiali najlepsi z grup młodszych.

W dniach 29 I - 6 II 2005 zespół uczestniczył w zgrupowaniu szkoleniowo-kondycyjnym w No-

wym Mescie w Czechach, w trakcie którego wprowadzono nowych tancerzy do grupy zasadniczej, przeprowadzono konsultacje folklorystyczne z zakresu tańców Wielkopolski Zachodniej oraz pracowano nad podniesieniem poziomu artystycznego tancerzy i grupy.

Zespół brał udział w drugim zgrupowaniu szkoleniowym w dniach 12 V - 15 V w Czechach, przygotowując się do udziału w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym w Malborku.

ZTL „Gorzowiacy” w 2005 roku uczestniczył w trzech międzynarodowych festiwalach folklorystycznych:

9 VI – 12 VI - EUROFOLK w Malborku,
14 VI – 21 VI - w Mediolanie (Włochy),
19 VIII – 1 IX - w Dalvares (Portugalia),
oraz trzech krajowych:

17 IV – 18 IV w Babimoście,
3 VII – 10 VII - „Łato nad Świną” w Świnoujściu,
3 XII - „Mikołajki” w Pile.

Zespół prezentował swój program na kilkunastu koncertach w Gorzowie i w sąsiednich miejscowościach, m. in.: - dla grup turystycznych z Danii i Niemiec w Hotelach „Mieszko” i „Gorzów”,

- na „Pikniku u Sobieskiego”

- 07 V – na imprezie plenerowej dla mieszkańców Zawarcia,

- w ramach programu Socrates Comenius dla szkół z Holandii i Niemiec,

- w Przedszkolu nr 13 i Gimnazjum KSW dał pokaz polskich tańców narodowych,

- z okazji: Dnia Matki w MCK „Zawarcie”, „Święta konia”, dożynek w Krzęcinie, w Mierzęcinie, na „Pikniku w Biowiecie”, itp.

„Gorzowiacy” przygotowali również prezentację na imprezę plenerową

„Noc Świętojańska” organizowaną przez GDK, stanowiącą fragment obrzędu.

Odbyło się 10 konsultacji folklorystycznych, prowadzonych w ramach prób i zgrupowań. Dotyczyły one głównie tematyki aktualnego programu zespołu (regionu Kaszub, Łącka, Wielkopolski Zachodniej, Łowicza, Lublina oraz tańców narodowych).

Rok 2005 był dla zespołu bardzo pracowitym i kosztownym sezonem pod względem uczestnictwa w tak dużej liczbie festiwali. Większość kosztów wyjazdów uczestnicy pokrywali sami, co w niektórych wypadkach zmuszało do zmian personalnych w grupie koncertowej. Funkcjonowanie trzech grup o dużej rozpiętości wieku, powodowało wzajemną rywalizację, co było pozytywne, ale trudno o zgranie zespołu. Problem bardzo dużej rotacji młodzieży był dalej aktualny, co praktycznie powodowało, że cały

czas na próbach i zgrupowaniach zespół szlifował aktualny swój program, nie mając czasu na przygotowanie nowych prezentacji. Duża ilość koncertów i festiwali, w porównaniu z 2004 rokiem, to pozytywny zwrot w działalności „Gorzowiaków”.

Chór „Cantabile”

Prowadzący - Jadwiga Kos

Zajęcia odbywają się w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Dąbrowskiego 23 w poniedziałki i środy od godz. 18.00, a w razie potrzeby - częściej.

Chór tworzy grupa ludzi połączonych zamiłowaniem do muzyki i śpiewu.

W zajęciach biorą udział dorośli i młodzież starsza. Chór GDK „Cantabile” jest popularyzatorem muzyki poważnej, zwłaszcza chóralnej. Był wykonawcą wielu koncertów nie tylko w mieście Gorzowie, ale i poza nim.

W 2005 roku dał 18 koncertów, m.in.:

9 I - koncert kolęd i pastorałek w Szczecinie w Zamku Książąt Pomorskich,

24 IV - wspólny koncert z Kammerchor Falkensee w Berlinie,

18 V - koncert w katedrze gorzowskiej, poświęcony Janowi Pawłowi II,

22 V - koncert papieski w kościele pw. Pięciu Braci Męczenników,

12 VI - koncert w atrium wspólnie z Zespołem Muzyki Dawnej „Preambulum” z GDK i aktorem Andrzejem Kietlińskim,

15 VI - koncert z „Preambulum” w muzeum,

25 VI - koncert w Paradyżu z okazji nadania nagród ks. dr. B. Domańskiemu,

30 IX - inauguracja Dni Kultury Chrześcijańskiej w gorzowskiej katedrze,

28 X - koncert ku czci Jana Pawła II z udziałem sopranistek, Gorzowskiej Orkiestry Kameralnej i chóru z Międzychodu,

13 XII - koncert kolęd i pastorałek w Słubicach w Kolegium Polonim z udziałem Poczdamskiej Policyjnej Orkiestry Dętej,

W 2005 roku odbyły się także warsztaty chóralne, m.in.: w Lubniewicach, w Nowym Meście w Czechach, w Dziwnowie.

W dniach 26 VIII – 29 VIII odbył się wyjazd letni do Danii (Kopenhaga).

Rada Miasta Gorzowa uchwałą z dn. 2 IV przyznała chórowi Odznakę Honorową Miasta Gorzowa Wlkp. za wybitne zasługi dla rozwoju miasta.

Zespół Artystyczny „Buziaki”

Z dziećmi i młodzieżą pracowały: Izabella Sza-

frańska - kierownik artystyczny zespołu oraz Magdalena Pera-Logdańska i Agnieszka Krawczyk - instruktorki tańca.

Zajęcia odbywały się w 8 grupach o różnych stopniach zaawansowania.

Każda grupa spotyka się na zajęciach 2 razy w tygodniu. Oprócz rozwijania umiejętności tanecznych, dzieci i młodzież kształci swoje zdolności w zakresie śpiewu i emisji głosu.

Zajęcia przeznaczone są dla dzieci i młodzieży. Do najmłodszej grupy przyjmowane są dzieci od lat 6.

Zespół do końca sierpnia 2005 roku działał przy Grodzkim Domu Kultury i Szkole Podstawowej nr 11 w Gorzowie, a od września 2005 roku przy Młodzieżowym Domu Kultury i Gimnazjum nr 7 w Gorzowie Wlkp.

Wielką rolę organizacyjną spełnia Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu.

Internet: www.buziaki.gorzow.pl

W zespole w roku 2005 było 158 dzieci - uczniów szkół podstawowych i średnich oraz przedшкоłaków.

„Buziaki” są zdobywcami wielu nagród i wyróżnień, m.in. Wojewody Gorzowskiego, Ministra Oświaty, Prezydenta Miasta Gorzowa oraz artystycznych: dwukrotnie Pucharu Ministra Kultury i Sztuki, „Złotej Tancerki” na Festiwalu Tańca w Szczecinie, 8-krotnie Złotej Jodły oraz dwukrotnie Grand Prix na festiwalu w Kielcach, I Nagrodę Międzynarodowej Organizacji Młodych Talentów. Na Międzynarodowym Festiwalu Tańca w Vespem na Węgrzech zespół zdobył trzy pierwsze miejsca w różnych kategoriach tanecznych.

Zespół koncertował m.in. w Niemczech, Rosji, Danii, Szwecji, Holandii, Francji, Ukrainie, Jugosławii, Belgii, Turcji, USA i na Węgrzech.

W Polsce występował na wielu prestiżowych scenach jak: Sala Kongresowa, Zamek Królewski i Teatr Wielki w Warszawie, a najmłodsza grupa zespołu tańczyła w „Ogrodach Prezydenckich” z okazji Dnia Dziecka na zaproszenie Prezydenta RP.

Zespół ma w repertuarze tańce na scenie oraz na lodowisku. Dzieci przedstawiają piosenki własne zespołu, tańce, widowiska muzyczne, rewie taneczne, widowiska z elementami musicalu, na scenach kraju, regionu a także za granicą.

W 2005 roku „Buziaki” dały 38 koncertów. Tańczyły między innymi w Niemczech w Magdeburgu i pięciokrotnie w Danii.

Zespół wydaje także kwartalnik pt.: „Z Buziakowej Szafy”.

Sukcesy artystyczne to nie tylko punktowane miejsca na festiwalach i konkursach, ale również zaproszenia na koncerty płatne i charytatywne.

Najważniejsze koncerty:

Styczeń - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy - duży koncert w Szamotułach. Zespół jest tam zapraszany od lat. Wspaniała publiczność, sala wypełniona po brzegi. Zatańczyli także na koncercie charytatywnym w teatrze na rzecz chorego chłopca.

Luty - koncert w Zielonej Górze i udział w waleńskim koncercie w Skwierzynie oraz dwa koncerty w gorzowskim teatrze. Nowy repertuar: suita „Szalone lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte” oraz rewia taneczna „Na pokładzie”.

Maj - koncert dla gorzowskiej publiczności z okazji pierwszej rocznicy wstąpienia do Unii Europejskiej oraz koncert w Lubsku.

Czerwiec - koncert z okazji Dnia Dziecka w Barlinku oraz udział w Ogólnopolskim Festiwalu Tanecznym Dzieci i Młodzieży Szkolnej w Gorzowie, gdzie zespół należy do współorganizatorów.

Lipiec - wypoczynek z koncertami w Danii.

Sierpień - wypoczynek i warsztaty taneczne w Niechorzu, koncert w Lubiszynie.

Wrzesień - występ na inauguracji roku szkolnego w SP nr 11 w Gorzowie, koncert w Magdeburgu, charytatywny koncert w Gościemiu.

Listopad - koncert charytatywny w gorzowskim teatrze zorganizowany przez zespół „Mali Gorzowiaczy” na rzecz ich chorej koleżanki.

Grudzień - „Buziaki u Mikołaja” - trzy koncerty w teatrze.

W 2005 r. „Buziaki” pięciokrotnie występowały za granicą, ich repertuar wzbogacił się o 12 pozycji tanecznych, nagrano 5 nowych piosenek.

Zespół Muzyki Dawnej „Preambulum”

Kierownik zespołu - Marcjanna Wiśniewska

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w Gorzowie w środy - godz. 17.30-19.30 oraz w soboty od godz. 13.00.

W skład zespołu wchodzi młodzież z gimnazjów oraz szkół średnich Gorzowa, głównie z dzielnicy Zawarcie. Na próbach i koncertach zespół wykonuje muzykę od średniowiecza po współczesność na instrumentach dawnych.

W 2005 roku Zespół Muzyki Dawnej „Preambulum” występował na 15 koncertach na terenie miasta i woj. lubuskiego. W czasie tego roku opracował 30 utworów z okresu renesansu. Zespół brał też udział w kilku najważniejszych polskich festiwalach zespołów muzyki dawnej:

7 II - 12 II - XXVII Ogólnopolski Festiwal Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” - Kalisz 2005, gdzie zdobył Srebrną Harfę Eola,

1 IV - Wojewódzkie Spotkania Zespołów Muzycznych „Wiolinowe Spotkania” w Międzyrzeczu w ramach Promocji Twórczych Działań Artystycznych Dzieci i Młodzieży „Pro-Arte”, gdzie został laureatem,

21 IV – 25 IV - Festiwal Muzyki Dawnej w Sopocie,

2 VII - 25 VII - Europejskie Warsztaty Muzyki Dawnej w Chojnie,

21 VII – 25 VII - V Spotkania z Muzyką Dawną w Dębnie koło Tarnowa,

29 IX – 2 X - Spotkania Zespołów Muzyki Dawnej w Starachowicach.

W ramach przygotowań do festiwalu „Schola Cantorum” 2006, w dniach 15 XII – 18 XII zespół odbył konsultacje z prof. Cezarym Szyfmanem barytonem Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie filia w Białymstoku, które zakończono wspólnym koncertem 17 XII w pałacyku GDK.

Teatr „Kreatury”

Prowadzący - Przemysław Wiśniewski

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w piątki, soboty i niedziele od godz. 19.00.

W trakcie zajęć młodzi aktorzy przygotowują nowe przedstawienia, oraz szlifują dotychczasowy repertuar.

W 2005 roku zrealizowane zostały spektakle:

Monodram w wykonaniu Pauliny Szynkowskiej, w oparciu o blog internetowy studentki medycyny pt. „dr-lecter.blog.pl” - premiera - marzec 2005.

Monodram był prezentowany:

– Ogólnopolski Konkurs Recytatorski, eliminacje wojewódzkie - Żary, kwiecień - nagroda główna w dziedzinie monodramu,

– VI Ogólnopolski Festiwal Teatrów Niezależnych - Ostrów Wlkp, maj,

– Ogólnopolskie Spotkania Amatorskich Teatrów Jednego Aktora - Zgorzelec, czerwiec,

– II Ogród Teatralny - Sopot - lipiec,

„Czwarty teatr” w oparciu o sztukę F.G. Lorci - premiera - październik.

Spektakl był prezentowany:

– Sopotcka Scena „Off de BICZ” - październik.

W styczniu, w ramach imprezy „Kreatury w Sopocie” były prezentowane spektakle:

– „Odkrycie Walca” wg sztuki V. Nabokova, oraz monodram „Bla, bla, bla” w wykonaniu Konrada Stali, na podstawie opowiadań S. Mrożka.

Happeningi Grupy Happeningowej Teatru Kreatury „Wesołe Miasteczko”:

22 II - Artystyczne pożegnanie „Agaty”,

23 II - Konferencja prasowa,

24 II - Zabytkowy tramwaj.

Pracownia Malarstwa

Prowadzący - Zbigniew Siwek

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w czwartki - godz. 16.30-18.30

W zajęciach mogą brać udział osoby dorosłe i młodzież starsza. Pracownia ma charakter edukacyjny w zakresie malarstwa, przygotowując do samodzielnego działania artystycznego.

Malarstwo jest jedną z dziedzin plastyki cieszącą się największym zainteresowaniem miłośników tej dyscypliny w Gorzowie. Większość jednak zajmuje się malowaniem tzw. niedzielnym i nie trafia do instytucji kultury. Spora jednak liczba osób chce poza pracą zawodową podejmować naukę malarstwa w sposób programowy i systematyczny. Z myślą o nich powstała pracownia malarstwa, która prowadzi zajęcia programowe w formie warsztatowej. W Pracowni Malarstwa realizowany jest program edukacji podstawowych technik malarskich oraz zasad tworzenia kolorów i budowania obrazów od podstaw. Zakres wiedzy, jaką uzyskują uczestnicy prowadzi do podejmowania przez nich samodzielnego i świadomego działania twórczego.

Dla osób dorosłych stanowi obecnie jedyną możliwość nauki malarstwa w sposób zgodny z zasadami kształcenia akademickiego w zakresie podstawowym. Młodzież licealna w pracowni nabywa umiejętności malarskie pozwalające na swobodne zdanie egzaminów do uczelni artystycznych czy innych, gdzie wymagane są tego rodzaju umiejętności.

Przykładów właściwie spełnianej roli ośrodka w środowisku w ciągu lat prowadzenia działalności pracowni jest wiele. Warto wspomnieć, że większość malujących stypendystów Prezydenta Miasta swoje umiejętności malarskie zdobywała w Pracowni, jak też większość młodej generacji twórców zawodowych tu stawiało swoje pierwsze malarskie kroki.

Podobnie jak pracownia rysunku, pracownia malarstwa proponowana jest dla młodzieży starszej i dorosłych. Zajęcia odbywają się w każdy czwartek w pracowni plastyki, również w okresie szkolnych ferii.

W okresie roku 2005 w Pracowni Malarstwa udział brało 12 osób.

Pracownia Rysunku

Prowadzący - Zbigniew Siwek

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury we wtorki - godz. 16.30-18.30

Pracownia prowadzi zajęcia w zakresie rysunku artystycznego na poziomie podstawowym. Udział w zajęciach polecany jest młodzieży starszej i dorosłym.

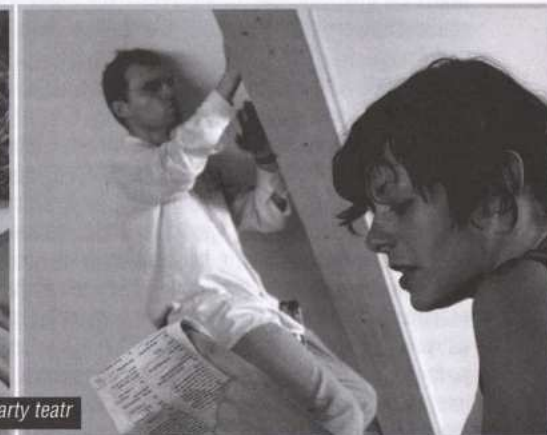
Teatr Kreatury



Dr Lecter



Czwarty teatr



Happening „Pożegnanie Agaty”



Happening „Konferencja prasowa”



Happening „Zabytkowy tramwaj”

Rysunek jako podstawowa umiejętność w plastyce jest prowadzony i ćwiczony w pracowni w sposób programowy, aby umożliwić uczestnikom swobodne posługiwanie się nim w twórczości własnej. Program obejmuje cykl roczny nauki od podstaw, najbardziej przystępnym systemem krok po kroku. Dla osób wykraczających umiejętnościami poza zakres podstawowy powołana jest Grupa Twórcza, której program obejmuje zakres informacji i kształcenia umiejętności na poziomie zaawansowanym zbliżonym do samodzielnego. Dobór materiału pracowni rysunku jest w każdym roku specjalnie selekcjonowany w zależności od wieku i umiejętności uczestników, aby każda grupa uczestników zajęć mogła zdobywać umiejętności systematycznie w sposób najbardziej przystępny.

Udział w zajęciach Pracowni Rysunku przewidziany jest dla młodzieży starszej i dorosłych, którzy chcą podnieść swoje umiejętności lub wykorzystać zdobytą wiedzę i umiejętności w celu dalszego kształcenia akademickiego, bądź nauczyć się rysunku od podstaw. Warto przypomnieć, że dotychczas pracownia ta jest jedyną w Gorzowie instytucją uczącą rysunku systematycznie od podstaw w systemie pozaszkolnym. Zajęcia cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem gorzowian od wielu lat i stanowią dla wielu z nich jedyną możliwość nauki rysunku w sposób programowy.

Program zajęć obejmuje rok akademicki, zatem jego realizacja trwa od października do czerwca następnego roku. Przyjęty materiał realizowany jest również w okresach ferii szkolnych.

W okresie roku 2005 do pracowni rysunku uczęszczało 26 osób.

Plastyczna Grupa Twórcza

Prowadzący - Zbigniew Siwek

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w poniedziałki - godz. 16.30-18.30.

W skład grupy wchodzi plastycy nieprofesjonalni, których umiejętności wybiegają poza zakres podstawowy. Program grupy obejmuje rozwijanie kreacji, poznawanie nowych technik, organizację grupy twórczej, działalność plenerową i wystawienniczą.

Sekcja działa od 2001 roku, i powstała w sposób naturalny skupiając dotychczasowych sympatyków Studia Plastyki, których umiejętności wybiegają poza zakres podstawowy. Przeznaczona jest dla osób posiadających pewne umiejętności plastyczne oraz dorobek artystyczny. Oprócz kształcenia podstawowych technik malarskich grupa podejmuje również działania rzeźbiarskie obejmujące podstawowe jej

techniki. Osiągnięcia indywidualne członków grupy przedstawiane są w formie wystaw zbiorowych i indywidualnych. Prace uczestników Grupy Twórczej zdobywają wyróżnienia i nagrody w konkursach regionalnych i ogólnopolskich. Grupa zorganizowana jest na zasadach klubu, stąd jej działania i zasady funkcjonowania określają sami uczestnicy. Grupa spotyka się w poniedziałki w pracowni plastyki GDK.

W roku 2005 pięć osób z grupy pokazywało swoje prace poza Gorzowem na konkursach krajowych w Skierniewicach i Żarach. Dwie osoby otrzymały wyróżnienia. Ponadto czworo uczestników pokazywało swoje prace na wystawach indywidualnych poza Gorzowem.

W zajęciach grupy w roku 2005 uczestniczyło 8 osób.

Pracownia Tkaniny Artystycznej

Prowadzący - Ewa Ochocka

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury we wtorki w godz. 16.30 - 18.30

Pracownia istnieje od września 2003 roku. W czasie zajęć uczestnicy uczą się tkania na ramach tkackich używając różnych materiałów. Zajęcia mają przygotować do samodzielnej pracy twórczej w zakresie tkaniny artystycznej.

W zajęciach może uczestniczyć młodzież ze szkół średnich oraz osoby dorosłe.

W zajęciach uczestniczyło 9 osób dorosłych. Podczas zajęć uczestnikom zostały przekazane: podstawy tkactwa artystycznego, techniki zakładania osnowy na ramy tkackie, praktyczna nauka tkania, praca z wełną oraz innymi materiałami tkackimi (papier, sisal, patyki), nauka splotów tkackich, projektowanie przyszłej tkaniny.

Ponieważ tkanie ręczne jest bardzo pracochłonne, wykonano 5 tkanin, z tego dwie prace zostały wystawione na Przeglądzie Sztuk Wizualnych 2005 w galerii Azyl-Art GDK. Czas wykonania zależy od stopnia trudności projektu, nastroju autora, grubości wełny. Prace powstające w pracowni są efektem inspiracji dziełami malarzy. Czasami są to kopie obrazów odwzorowane w tkaninie, czasami tylko kolor lub nastrój obrazu jest zaczątkiem pomysłu na realizację tkaniny.

Fotograficzna Grupa Warsztatowa

Prowadzący - Sławomir Sajkowski

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w środy w godz. 17.00 - 19.00

Grupa istnieje od 2001 roku. W zajęciach bierze udział młodzież starsza i dorośli. Fotograficzna Grupa Twórcza GDK wypełnia naturalną

lukę edukacyjną w dziedzinie fotografii dla tej grupy wiekowej. Udział w zajęciach grupy uczy podstawowych technik oraz zasad tworzenia obrazu fotograficznego. Umiejętności nabyte podczas zajęć pozwalają na podejmowanie samodzielnego i świadomego działania twórczego. W ramach zajęć organizowane są jednodniowe warsztaty plenerowe.

W zajęciach Fotograficznej Grupy Warsztatowej brało udział 8 osób. Były to osoby o małym stopniu zaawansowania. W związku z tym program kursu był ułożony tak, aby każdy uczestnik mógł zrozumieć podstawy fotografii.

W ciągu roku realizowane były następujące tematy:

W czerwcu 2005 roku cztery osoby z kursu zorganizowały pokaz swoich prac w Grodzkim Domu Kultury. W grudniu wszystkie osoby wzięły udział w Gorzowskim Przeglądzie Sztuk Wizualnych. Prace 6 osób zostały zakwalifikowane do wystawy.

Fotograficzna Grupa Twórcza

Prowadzący - Sławomir Sajkowski

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w poniedziałki w godz. 18.00 - 20.00.

Grupa istnieje od 2003 roku. W zajęciach biorą udział fotograficy amatorzy, których umiejętności wykraczają poza zakres podstawowy. Celem grupy jest własna twórczość fotograficzna, z pomocą konsultacji prowadzącego, a efekty prezentowane są w postaci wystaw indywidualnych i zbiorowych. Członkowie Grupy Twórczej biorą również udział w ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach fotograficznych. W ramach kursu prowadzone były wykłady teoretyczne, projekcje video wraz z korektami prac, zajęcia w studio fotograficznym i w ciemni. Wiele zajęć prowadzonych było w plenerze.

W zajęciach systematycznie brało udział 12 osób. Wszystkie osoby aktywnie uczestniczyły w wielu konkursach i wystawach fotograficznych. 8 osób wzięło udział w Gorzowskim Przeglądzie Sztuk Wizualnych. Tytuł laureata otrzymał Paweł Mioduszewski. Wyróżniono prace Anicety Rother, Katarzyny Kowalewskiej, Tomasza Hołyńskiego. Aneta Borach i Paweł Mioduszewski wielokrotnie byli nagradzani w konkursie na zdjęcie miesiąca, organizowanym przez GTF. Jerzy Oleśniewicz i Aniceta Rother brali udział w Ogólnopolskim Salonie Fotografii Artystycznej w Żarach. Paweł Miodu-

szewski został laureatem „Fotomaratonu” organizowanego w ramach Dni Gorzowa 2005.

Sekcja Filmowa

Prowadzący - Andrzej Janczewski

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w czwartki od godz. 17:00

Sekcja jest otwarta dla wszystkich zainteresowanych. Celem jest stworzenie w Gorzowie ośrodka kina niezależnego. Na zajęciach uczestnicy poznają proces produkcyjny filmu (od scenariusza do montażu), ale przede wszystkim sami tworzą krótkie filmy, w których starają się poszukiwać nowych form i treści. W zamierzeniach sekcji jest współpraca z MOS: m.in. na organizowaniu pokazów zrealizowanych filmów i popularyzowaniu kina niezależnego w naszym mieście.

Sekcja filmowa GDK powstała w połowie 2004 roku. Jej celem jest skupianie oraz wspieranie środowiska niezależnych twórców filmowych Gorzowa i okolic. Sekcję prowadzi Andrzej Janczewski - absolwent Wydziału Komunikacji Multimedialnej Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Od października 2004 roku na wyposażeniu sekcji jest kamera cyfrowa oraz komputer z oprogramowaniem do edycji wideo. W 2005 sekcja liczyła już pięciu stałych członków.

Motywytem przewodnim zajęć w 2005 roku była analiza filmu rozumianego jako sekwencja nieruchomych obrazów, czyli próba dotarcia do istoty tego medium. Punktem wyjścia były eksperymenty E. Muybridge'a z przełomu XIX i XX wieku. Na zajęciach powstało kilka krótkich filmów animowanych zrealizowanych techniką poklatkową. Oprócz tego sekcja wzięła udział w konkursie organizowanym przez Miejski Ośrodek Sztuki w Gorzowie pt. „Film wg jednego scenariusza” realizując 10-minutowy film fabularny pt. „Dom”. Ambicją prowadzącego było jednak przede wszystkim zachęcanie do realizowania własnych etiud filmowych, czego uwierczeniem był zorganizowany z czerwca 2005 roku pokaz filmów Rafała Łysaka - najmłodszego członka sekcji.

Klub Modelarski „Fenix”

Prowadzący - Krzysztof Łamanos

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w środy, czwartki i piątki - godz. 16.00-19.30

Zajęcia przeznaczone są dla dzieci i młodzieży w wieku od 13 lat i odbywają się w sekcjach: ogólnomodelarskiej, lotniczej i szkatlicznej. Prowadzone są również konsultacje dla modelarzy dorosłych.

W roku 2005 w zajęciach modelarskich brało udział 28 osób. Klub liczy 36 członków. Klub mode-

larski „Fenix” w roku 2005 przeprowadził kilkakrotnie pokazy modelarskie z udziałem uczestników zajęć. Modelarze podczas pokazów prezentowali swój dorobek twórczy i modele wykonane w pracowni. Od kwietnia do października członkowie klubu wielokrotnie spotykali się na lotnisku szkoląc się w zakresie pilotażu modeli samolotów zdalnie sterowanych. Również sekcje: modeli samochodów zdalnie sterowanych oraz skutnicza miały treningach w terenie, głównie w soboty i niedziele.

14. Klub Piosenki Turystycznej

Prowadzący - Jerzy Paweł Duda

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w poniedziałki i środy - godz. 16.00-18.00.

Klub Piosenki Turystycznej GDK istnieje od 25 lat. W zajęciach biorą udział grający i śpiewający piosenkę turystyczną i poezję śpiewaną. Miłe widziana twórczość własna. Nie ma limitu wieku. Ważnym elementem pracy jest twórczość własna.

W roku 2005 powstało ok. 25 nowych piosenek. Najwięcej (kilkanaście) do tekstów Ferdynanda Głodzika, co zaowocowało wspólnym programem autorskim „Zakazany owies” wykonywanym w klubach kultury „Pogodna Jesień”, „Jedyńka” i w GDK. Drugą płodną autorką była Karolina Sikora. Już trzeci raz brała udział w Spotkaniach Młodych Autorów i Kompozytorów w Myśliborzu. Plon warsztatów fundacji „ARKA” w Ustroniu to 8 piosenek do tekstów osób niepełnosprawnych. Trzy były prezentowane na eliminacjach OKR oraz „Sacrum w literaturze” w roku 2006. Piosenki autorskie pisze też Bartłomiej Orzeł.

Drugim kierunkiem pracy jest propagowanie klasyki piosenki turystycznej i szanty.

Sukcesy:

7 – 8 V - Kresoviana w Gorzowie - Patrycja Kozielska - wyróżnienie,

7 – 10 VII - Bazuna w Sopocie - wyróżnienie za tekst piosenki „Bez barier” (śl. Ferdynand Głodzik, muz. Jerzy P. Duda),

4 – 7 VIII - Giełda Piosenki Turystycznej w Szklarskiej Porębie - zaproszenie na Yape 2006, lipiec - Warsztaty Fundacji „ARKA” w Ustroniu - 2 piosenki nagrodzone w konkursie,

Nagranie teledysku dla TV „Trwam” przez Maję Koterbę,

Nagrody i wyróżnienia w Turnieju Jednego Wiersza w GDK zdobyły członkinie Klubu: Karolina Sikora, Matylda Sochacka, Patrycja Kozielska, Kamila Martyńska, Martyna Nakonowska.

Studio Piosenki Młodzieżowej

Prowadzący - Sergiusz Sokołow

Zajęcia odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w środy - godz. 15.00-19.00

W zajęciach Studia Piosenki Młodzieżowej udział biorą młodzi wokaliści od lat 15. Wspólnie z prowadzącym przygotowują repertuar - piosenki polskie i zagraniczne. Podczas prób szlifują swoje umiejętności wokalne, pracując jednocześnie nad interpretacją utworów. W 2005 roku nastąpiły zasadnicze zmiany wśród uczestników. Ze starego składu SPM pozostały tylko dwie osoby. W marcu odbył się pożegnalny koncert, na którym wystąpiła stara kadra. Wiosną i jesienią trwał powolny proces naboru nowych uczestników.

Obecnie SPM liczy 10 osób - dziewczyn z gimnazjów i pierwszych klas liceów, bez większego doświadczenia artystycznego i własnego repertuaru. Na zajęciach i spotkaniach w GDK młode wokalistki mają możliwość wyboru materiału muzycznego, jego opracowania i dostosowania do własnych warunków głosowych, a podczas prób korzystają z profesjonalnego sprzętu nagłaśniającego. Każda próba to także żmudna praca nad interpretacją tekstu, dykcją, postawą i ruchem scenicznym.

Grające Kółko Scrabble'owe „Same Premie”

Opiekun klubu - Sergiusz Sokołow

Spotkania odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w poniedziałki - godz. 17.00-22.00

GKS „Same Premie” powstał w listopadzie 2003 roku z inicjatywy Sergiusza Sokołowa oraz kilku pasjonatów Scrabble, grających od kilkunastu lat głównie w prywatnych mieszkaniach i na turniejach w całym kraju. W stałych spotkaniach bierze udział ok. 15 osób w różnym wieku - od uczniów gimnazjum do emerytów. W czerwcu 2005 roku, po spełnieniu wymogów formalnych, GKS „Same Premie” Gorzów Wlkp. został wpisany do Rejestru Klubów Polskiej Federacji Scrabble, która to zrzesza podobne kluby z całej Polski.

Od trzech lat spotykają się w celu rozegrania kilku partii Scrabble. Spotkania prowadzi Zbigniew Wieteki, gracz z 18-letnim doświadczeniem. Osoby z większym ograniem udzielają rad tym, którzy dopiero zaczynają poznawać tajniki tej gry.

W okresie swojej działalności GKS „Same Premie” przy wsparciu GDK zorganizował dwukrotnie Ogólnopolskie Turnieje Scrabble, w których każdorazowo uczestniczyło ponad 50 graczy z całego kraju. Oprócz tego odbywają się turnieje towarzy-

skie o zasięgu regionalnym. Od początku istnienia przez Kółko przewinęło się ponad 30 osób, ciągle pojawiają się nowi pasjonaci gry Scrabble, która łączy całe pokolenia. Ogółem GKS liczy ok. 20 stałych członków, lecz z powodów technicznych w spotkaniach poniedziałkowych może brać udział od 6 do 10 osób. Ta najpopularniejsza gra planszowa zdobywa coraz więcej zwolenników.

30 stycznia 2005 roku w GDK został zorganizowany Towarzyski Turniej (z nagrodami) z okazji 60 Rocznic Odzyskania Ziemi Zachodnich. W Turnieju udział wzięli gracze z Gorzowa, Szczecina, województwa lubuskiego i zachodniopomorskiego. Prawdziwym wyzwaniem organizacyjnym stał się Ogólnopolski Turniej Scrabble, który odbył się 25 i 26 września 2005 roku w Pałacyku GDK. 50 najlepszych graczy z całego kraju walczyło o Główną Nagrodę ufundowaną przez dyrektora GDK. Polska Federacja Scrabble bardzo wysoko oceniła organizację całej imprezy.

Klub Gier Bitewnych

Klub Gier Bitewnych działa od sierpnia 2004 roku. Spotkania odbywają się w każdą niedzielę od godz. 10.00 w salach pałacyku GDK. W systematycznych spotkaniach bierze udział średnio 20 uczestników, a Klub zrzesza ok. 30 osób w wieku od 13 do 40 lat, zajmujących się tym rzadkim hobby.

Opiekunami i prowadzącymi zajęcia są Rafał Tyczyński oraz Piotr Szmajewski. Zajęcia w Klubie Gier Bitewnych są nieodpłatne. Figurowe gry bitewne to hobby polegające na rozgrywaniu małych potyczek lub wielkich bitew na specjalnych planszach ozdobionych makietami imitującymi przeszkody terenowe. Sama gra nie jest jedynym aspektem tego hobby. Gracze muszą sami posklejać figurki reprezentujące jednostki na polu bitwy. Prawdziwy hobbysta maluje i konwertuje swoją armię, nadając jej niepowtarzalny klimat. Rozgrywka natomiast polega na skonstruowaniu dwóch lub więcej armii o takiej samej wartości punktowej, które poruszają się po

planszy według ustalonej mechaniki, zamieszczonej w materiałach dostarczanych przez producenta.

Tak rozgrywa się walka, na którą duży wpływ ma element losowy, wprowadzony do gry za pomocą rzutów kostką. Dzięki temu gra nie jest szablonowa i zapewnia dużo dobrej zabawy.

Klub Literacki

Opiekun - Ewa Rutkowska

Prowadzący zajęcia - Ireneusz Krzysztof Szmidt

Spotkania odbywają się w Grodzkim Domu Kultury w Gorzowie we wtorki od godz. 17.00 - tzw. „Wtorki literackie”

Klub Literacki Grodzkiego Domu Kultury powstał ponad 6 lat temu. Planem ogłaszającej nabór do Klubu instruktorki GDK Ewy Rutkowskiej było „wyciągnięcie z szuflady” uprawiających różne gatunki literackie. Z czasem jednak wyłoniła się dość liczna grupa piszących poezję. I tak już zostało.

Są to mieszkańcy Gorzowa w różnym wieku i różnych zawodów. Uczniowie gimnazjów, szkół średnich, studenci, aktywni zawodowo oraz emeryci i renciści. Uczestniczą w tzw. warsztatach literackich, aby systematycznie polepszać własny warsztat, nabywać wiedzę i umiejętności, zaznajamiać się z różnymi gatunkami literackimi.

Od ponad 4 lat comiesięczne warsztaty w GDK prowadzi poeta, literat Ireneusz Krzysztof Szmidt.

Klub literacki liczy obecnie ponad 40 osób, z tego większość aktywnie uczestniczy w warsztatach.

Na początku 2005 roku Grodzki Dom Kultury sfinansował wydanie kolejnego, trzeciego już zbioru wierszy pt. „Poeci okrągłego stołu”. Tytuł jest parafrazą legendy o królu Arturze. Poeci z GDK jak rycerze okrągłego stołu służą wiernie Królowej Poezji.

W tomiku tym zamieszczono utwory 38 autorów z rysunkami Zbigniewa Siwka.

Spotkania klubu odbywają się raz w miesiącu. W 2005 roku zrealizowano 10 spotkań.



Promocja książki Marka Kierusa „Żywe kamienie”

Teatr Seniora „Maski i Twarze”

Instruktor - Jolanta Szeliga-Bujak

Zajęcia odbywają się w Klubie Kultury „Pogodna Jesień” ul. Warszawska 42 w Gorzowie we wtorki - godz. 16.00-20.00 oraz w GDK w soboty od godz. 11.00 (w/g potrzeb)

Teatr zrzesza głównie emerytów i rencistów, ale w zajęciach brać udział może każdy chętny, bez ograniczenia wiekowego. Uczestnicy realizują swoje zamiłowania teatralne i recytatorskie, przygotowując kolejne przedstawienia.

Zespół rozpoczął działalność w 1986 roku. Założycielem i reżyserem do 2003 roku była aktorka gorzowska Ludwina Nowicka. W czerwcu 2003 roku teatr przyjął nazwę „Maski i Twarze”, a kierownikiem i reżyserem została Jolanta Szeliga-Bujak.

Osoby działające w teatrze w 2005 roku:

Eugenia Ochocka, Wiktoria Pawłowska, Weronika Stonoga, Irena Klucz, Anna Baran, Anna Arciszewska, Jolanta Szeliga-Bujak, Ferdynand Czerniakiewicz, Zbigniew Safiańczuk, Piotr Andryś, Franciszek Szeliga, Józef Wojdak, Wanda Kawka - akordeon.

Owocem pracy teatru w 2005 roku są następujące pozycje:

- program poetycko-muzyczny o tematyce bożonarodzeniowej,
- program kabaretowy „Boy-Żeleński o kobietach”,
- program poetycko-muzyczny „Nie zakocham się tej wiosny” wg. tekstów Ferdynanda Głodzika z Gorzowa,

- program poetycko-muzyczny z okazji Dnia Matki „Ty mi pierwsza pokazałaś księżyc”,
- Kabaret Lwowski „Jak si bawić, to si bawić”,
- program słowno-muzyczny o życiu św. Franciszka z Asyżu, z okazji 60-lecia pobytu Zakonu Kapucynów w Gorzowie pt. „Apostoł miłości”,
- „Wieczór bajek Adama Mickiewicza” - program z okazji Dnia Dziecka. Scenariusze i reżyseria programów - Jolanta Szeliga-Bujak, opracowanie muzyczne: Anna Arciszewska, Wanda Kawka.

Najważniejsze występy teatru „Maski i Twarze” w 2005 roku:

- Klub Kult. „Pogodna.” - koncert kolęd,
- Dzień Kobiet - „Boy-Żeleński o kobietach”, - „Nie zakocham się tej wiosny”,
- Dzień Matki - „Ty mi pierwsza..”,
- Dzień Dziecka - bajki A. Mickiewicza,
- Wieczór Piosenki Lwowskiej - program „Jak si...”,
- program „Apostoł miłości”,
- kabaret lwowski „Jak si bawić...”,
- udział w „Koncercie mikołajkowym”,
- MCK - udział w Przeglądzie Piosenki Kresowej „Kresoviana 2005” - program kabaretowy „Jak się bawić...” - wyróżnienie,
- Biały Kościół - program „Apostoł miłości”,
- Witnica - udział w Przeglądzie Twórczości Seniorów 2005 - program „Jak si bawić...”,
- MCK - przedstawienie dla seniorów „Jak si bawić...”,
- Sala AWF Gorzów - koncert z okazji Święta Niepodległości,
- Zielona Góra - Wojewódzki Przegląd Teatrów Amatorskich „WOPTA-2005” kabaret „Jak si bawić...” - nagroda.

BEATA PATRYCJA KLARY

Rymowanka o mieście

Z mojego miasta
niewiele rozpoznasz
bo szlaki moje
zwykły wieść duktami

Tylko w oddali
dzwon katedry słysząc
gdy stopy kroczą
polnymi ścieżkami

Na poligonach
porośniętych kwieciami
gdzie wśród konarów
rodzin ptasich wiele

Płomień ogniska
odkrywa na nawo
jak pięknie może być
w natury kościele

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY

ul. Drzymały 26,
tel. 095 720 2911,
fax 095 735 9139 w. 28
dyrektor – Ewa Hornik
filia – MCK „Zawarcie”
kierownik – Rafał Stećkow
ul. Wawrzyniaka 65,
tel. 095 722 3065
www.emceka.pl
informacja, sekretariat, bilety
– e-mail: info@emceka.pl
dyrektor – dyrektor@emceka.pl
filia MCK Zawarcie – zawarcie@emceka.pl

W 2005 r. Miejskie Centrum Kultury zorganizowało 192 imprezy, w których wzięło udział ponad 40 tys. uczestników. Stałymi formami pracy objętych było w I półroczu 436 uczestników, a w II półroczu 544. Stronę internetową – emceka.pl, w 2005 r. odwiedziło 23 462 internautów.

Imprezy cykliczne

XII Gorzowski Przegląd Kapel Rockowych Rock-Festiwal 2005

W 2005 roku po raz pierwszy zastosowano wstępną selekcję zgłoszonych kapel. Spośród 42 kapel wyłoniono 20 najlepszych, które zaprezentowały się podczas Rock Festiwal 2005. Pierwszy dzień festiwalu odbył się w Klubie MAGNAT, przy muzyce zaprezentowano na dużym ekranie (multiprojektor) archiwalne zdjęcia z ubiegłych edycji Rock Festiwalu. Drugiego dnia odbył się przegląd zakwalifikowanych kapel. Każda kapela miała możliwość zaprezentowania przed komisją trzech utworów. Oto laureaci: Najlepszą kapelą przeglądu został zespół Candida z Poznania, najciekawszy instrumentalista – Marek Tylkowski z zespołu Florida z Żar, najlepszy wokalista – Marcin Figas z grupy Short Fuss z Poznania, najlepszy perkusista – Piotr Owczarek z Koszalina, autor najciekawszych tekstów – Wojciech Potocki z Weś To Zgaś z Gorzowa, nagroda publiczności – zespół Delios z Gorzowa, nagrodę specjalną dla osobowości przeglądu otrzymał Adam Bałdych z Gorzowa. Impreza była bardzo dobrą formą zabawy dla fanów rocka. Trzeciego dnia odbył się koncert legendarnej grupy polskiej sceny KSU, a przed nim zagrał laureat tegorocznej edycji festiwalu. After party w Klubie Magnat zakończyło Rock Festiwal 2005.

Kresoviana

7 i 8 maja w Miejskim Centrum Kultury odbyła się trzynasta edycja festiwalu „Kresoviana” zorganizowana przez Gorzowski Oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oraz MCK.

Informacja z serwisu internetowego www.giit.pl:

Pierwszego dnia zaprezentowało się ponad czterdzieści zespołów zgłoszonych do konkursu. Sala w MCK z trudem mieściła widzów, którzy z dużym zainteresowaniem śledzili poczynania artystów. Na widowni przeważały osoby starsze, ale nie zabrakło też dzieci i młodzieży, co bardzo ucieleszyło organizatorów. Wykonawcy, rozdzieleni na różne grupy wiekowe, prezentowali zróżnicowany repertuar, co znalazło odbicie w nastrojach widzów. Atmosfera zmieniała się diametralnie, gdy po wspólnej zabawie przy wesołych piosenkach, następował moment zadumy przy wzniosłych i patriotycznych utworach. Jednym z wykonawców był zespół „Tralinki” ze Szprotawy. Członkowie zaprezentowali dwie piosenki: „Orlęta” i „Marsz sokołów”. Do występu przygotowywali się już od marca.

- Panuje tu wyjątkowa atmosfera, wszyscy śpiewają i razem się bawią - mówią dziewczyny z zespołu. - Można nasycić ucho i duszę... - dodaje Dorota Czernisz, opiekunka zespołu, która także wystąpiła jako solistka.

Artystów oceniało jury w składzie: Anna Makowska-Cieleń, Leszek Bończuk, Czesław Ganda, Bogdan Zalewski.

W niedzielę wystąpiły zespoły ze Lwowa: „Lwowska Fala” i „Lwowiacy” oraz Teatr Seniora „Maski i Twarze” z klubu Pogodna Jesień. Także i tego dnia publiczność nie zawiodła. - Jestem bardzo wzruszony. Tych piosenek nie słyszy się codziennie - powiedział jeden z widzów, który pragnął jednak zachować anonimowość.

Monika Kazura, giit

Dni Gorzowa 2005

Miejskie Centrum Kultury zorganizowało dwie najważniejsze imprezy estradowe: „Reggae nad Wartą” i „Pachwork kulturalny”. O obu więcej w rozdziale „Imprezy miejskie”.

Gorzowskie Dni Muzyki

Cykl imprez muzycznych organizowanych przez MCK i Gorzowskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego. Koncerty odbywały się w różnych salach, poniżej tylko imprezy w MCK.

22 X - Koncert uczniów i zespołów ze szkół muzycznych z Gorzowa i Eberswalde

24 X - Koncert chóru gospels „La vie” z Gorzowa

25 X - Koncert zespołu „Acoustic Connection” z Gorzowa

26 X - Inauguracja kolejnej edycji imprez edukacyjnych „Polihymnia w MCK” z udziałem zespołu Leyenda grającego muzykę Indian Ameryki Południowej

27 X - Koncert zespołu „Mech”

30 X - Koncert duetu Jorgos Skolias i Bogdan Hołownia

Więcej w rozdziale „Imprezy miejskie”

Polihymnia w MCK

W 2005 r. odbywała się VII edycja programu edukacyjnego „Polihymnia w MCK”. W pierwszym półroczu odbyło się 8 audycji koncertów, z czego 4 były adresowane do dzieci młodszych i 4 do dzieci starszych. Uczestniczyło w nich ok. 1.713 osób. Programem tym objęte były dzieci z przedszkoli miejskich nr 2, 6, 22, 32, Szkoły Podstawowej nr 1 i 20 w Gorzowie Wlkp., Szkoły Podstawowej w Wawrowie oraz młodzież z gimnazjów nr 2, 3, 7 i 9. W siedmiu edycjach Polihymnii koncertów wysłuchało łącznie 21.512 dzieci i młodzieży.

Poetycki Hyde Park

W I półroczu wprowadzono cykl imprez odbywających się co tydzień, który miał na celu aktywizowanie środowiska literackiego, zintegrowanie twórców wielu pokoleń prezentujących poezję w nowej formie. Gospodarzem imprezy jest poeta Kazimierz Furman. W spotkaniach uczestniczyło ok. 20-30 osób. Najciekawsze z zaprezentowanych tekstów były publikowane na www.emceka.pl.

Akcja Lato „Lato żywiołów – II”

Po raz piąty w MCK „Zawarcie” zorganizowano półkolonię dla dzieci w wieku od 7 – 14 lat. W zajęciach uczestniczyła ok. setka dzieci na co dzień związanych z klubem środowiskowym „Capitol”. Rozpoczęto od zabaw integracyjnych i malarstwa na murze posesji. Zorganizowano wycieczki do stadniny koni, schroniska dla zwierząt, nad Jezioro Kłodawskie, nad morze do Międzywodzia. Były także wyjścia na basen „Słowiarki”, do GDK oraz Teatru

im. J. Osterwy na spektakl dla dzieci, turnieje warcaborowe, sprawnościowe, zabawy taneczne i sceniczne. Edukacyjnym uzupełnieniem oferty były atrakcyjnie prowadzone pogadanki na temat bezpieczeństwa, organizowane przez Wojewódzką Komendę Policji oraz wędrowki szlakiem gorzowskich pomników przyrody.

W ostatnim tygodniu akcji przeprowadzono warsztaty tańca współczesnego pod kierunkiem instruktorów Karoliny Bieńkowskiej i Krzysztofa Cedro. Ta forma cieszyła się największą popularnością.

Mimo skromnego budżetu projekt był atrakcyjną dla dzieci i niezwykle potrzebną formą spędzenia wakacji. Zajęcia gromadziły od 40 do 60-ciu uczestników spośród 104 zgłoszonych przez rodziców dzieci.

Najważniejsze koncerty w amfiteatrze

6 VI – Koncert zespołu Kombi

12 VI – Kabaretowy „Dobry wieczór”

17, 19 VI - XII Festiwal Zespołów Tanecznych Dzieci i Młodzieży Szkolnej

26 VI – Koncert PCK „Pomóż innym”

9 – 10 VII – Międzynarodowe Spotkania Zespołów Cygańskich

19 VIII – Koncert Krzysztofa Krawczyka,

4 IX - Koncert w wykonaniu Jana Pietrzaka,

16 IX - Koncert zespołu „Iwan i Delfin”

Koncert Basków

3 lipca zorganizowano koncert hiszpańskiego zespołu folklorystycznego Eraiki Dantza Taldea oraz dla gości dzień wypełniony atrakcjami. Młodzi Baskowie zaprezentowali dawne tańce w tradycyjnych kostiumach zachowując czystą formę dziedzictwa pozostawionego przez przodków. Całości prezentacji towarzyszyła oryginalna muzyka w skalach modalnych wykonywana na – Txistu – flecie baskijskim oraz – Atabalu – instrumencie perkusyjnym. Młodzi wykonawcy prezentowali wysoki kunszt wykonawczy i nagradzani byli gromkimi brawami publiczności.

Kabaret po tamtej stronie

Scenarzystą, reżyserem, choreografem i wykonawcą był Marcin Ciężki.

Zaprezentował on monodram oparty na tekstach Henryka Grynberga. Ucharakteryzowany na konferansjera z musicalu „Kabaret” tańczył, śpiewał, pokazywał los Żydów. Spektakl obejrzało blisko 200 osób.



Poetycki Hyde Park Kazimierza Furmana



Koncertы muzyki rozrywkowej w amfiteatrze i w klubie „Magnet”



Promienne jesienne refleksje

Program z okazji 11 listopada – święta narodowego – zatytułowany „Promienne jesienne refleksje” przy muzyce i piosenkach w wykonaniu aktorki – Małgorzaty Iwańskiej, pianisty – Andrzeja Janaszka, skrzypka – Jana Waraczewskiego.

Ja jestem Żyd z „Wesela

Sztuka Romana Brandstaettera „Ja jestem Żyd z „Wesela” w wykonaniu artystów Teatru Starego z Krakowa pokazana została 4 grudnia. Rolę Żyda grał znakomity aktor krakowski Jerzy Nowak.

Zespoły amatorskie

GORZOWSKA ORKIESTRA DĘTA

35 osób, dyrygent Bolesław Malicki

Najważniejsze koncerty

- 4 II - Koncert karnawałowy „Gorące rytmy”
- 2 IV - Capstrzyk na pl. Grunwaldzkim
- 2 V - Koncert z okazji Dni Bledzewa
- 6 V - Koncert na rynku w Barlinku
- 8 V - Capstrzyk z okazji 60 rocznicy zakończenia wojny
- 19 V - Dwa koncerty w cyklu „Polihymnia w MCK”
- 26 V - Koncert z okazji Bożego Ciała w katedrze na ulicach miasta
- 03 VI - Korwód i koncert z okazji Dni Gorzowa
- 12 VI - Koncert dla niepełnosprawnych w SP 14
- 17 VI - Prowadzenie korowodu uczestników XII Festiwalu Zespołów Tanecznych Dzieci i Młodzieży Szkolnej
- 19 VI - Koncert z okazji Dnia Województwa Lubuskiego w Krośnie Odrzańskim
- 21 VIII - Koncert w Bogdańcu na Świącie Chleba

Zespół wokalny CANTARE

20 osób, prowadzi Andrzej Beń

- 7 I - Koncert kolęd i pastorałek w Hospicjum Św. Kamila w Gorzowie Wilkp.
- 20 I - Koncert kolęd i pastorałek w Domu Pomocy Społecznej
- 4 II - Koncert kolęd i pastorałek w Dziennym Domu Chorych
- 9 III - Koncert w Spółdzielni Mieszkaniowej Włókno z okazji Dnia Kobiet
- 25 V - Koncert w Miejskim Centrum Kultury z okazji przyjazdu Niemców z Füssenwalde
- 14 VI - Koncert w Bogdańcu pt. „Babskie gawędy”
- lipiec - IX Festiwal Zespołów Śpiewaczych „Szparagowe Żniwa” w Trzcielu
- wrzesień - „Herbstfest” w Fürstanwalde

Zespół taneczny MAŁOLATY

60 osób, prowadzi Karolina Bieńkowska

Zajęcia prowadzone są w dwóch grupach pięć razy w tygodniu i uczestniczą w nich dzieci i młodzież w wieku od 12 do 18 lat.

Koncerty:

- 9 I - podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
- 19 III - w Ogólnopolskim Turnieju Tańca Młodzieżowego „Rytm ulicy” w Pile. W turnieju startowała cała formacja oraz trzy duety: Marlena Świdarska i Patrycja Górniak, Magda Świderska i Angelika Kalata oraz Karolina Bieńkowska i Krzysztof Cedro. Pierwszy i ostatni duet uplasowały się między 4-6 miejscem w finale. Formacja „Małolaty” po raz pierwszy zakwalifikowała się do finału.
- 21 III - w Szkole Podstawowej nr 21 z okazji Dnia Wiosny
- 30 IV - nad Wartą z okazji rocznicy wejścia Polski do Unii Europejskiej
- 7 V - na Festynie Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących
- 10 V - w MCK „Zawarcie” podczas „PRO ARTE 2005” startowały trzy grupy Małolatów i otrzymały wyróżnienie
- 14 V - na Dniach Olimpijskich w AWF
- 21 V - na festynie szkolnym w SP 10
- 24 V - na Festiwalu Twórczości Artystycznej Młodzieży Szkolnej i Gimnazjalnej w GOK-u w Santoku (wyróżnienie)
- 29 V - podczas przerwy na stadionie żużlowym
- 5 VI - podczas Dni Gorzowa w bloku hip-hopowym
- 11 VI - w SP 13 podczas Gimnazjady,
- 11 VI - udział w Turnieju Tańca Towarzyskiego w MCK „Zawarcie”
- 12 VI - w akcji organizowanej przez policję pn. „Bezpieczne wakacje”
- 17 VI - w XII Festiwalu Zespołów Tanecznych Dzieci i Młodzieży Szkolnej w amfiteatrze w koncercie „Gospodarze gościom”
- 18 VI - podczas Ogólnopolskich Spotkań Tanecznych „Zatańcz z nami” w Częstochowie. Start w dwóch kategoriach wiekowych: powyżej 15 lat formacja zakwalifikowała się do koncertu galowego i zdobyła III miejsce.
- 25 VI - w Przedszkolu nr 18 z okazji zakończenia roku
- Od 27 do 29 czerwca Małolaty uczestniczyły w warsztatach w MCK „Zawarcie”, które obejmowały naukę tańca dworskiego oraz integracyjnego.
- Sierpień - udział w obozie tanecznym zorganizowanym przez Marka Rokitę w Podgrodziu.



ZAJĘCIA Z DZIEĆMI ZAWSZE ATRAKCYJNE



Zespół taneczny READY TO FREAK

61 osób (w tym 20 osób z kursu)

prowadzenie Bartłomiej Kobeszko i Sebastian Karlik

Zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu, (11 godzin w tygodniu). Średnia wieku w zespole - 16 lat

W marcu 2005 r. zespół wziął udział w Ogólnopolskim Turnieju Tańca Młodzieżowego „RYTM ULICY” w Pile. Najstarsza grupa wygrała w kategorii hip hop formacje pokonując około 30 grup z całej Polski. Duet Sebastian Karlik i Bartek Kobeszko zajął czwarte miejsce. Świetnie spisał się również debiutujący duet hip hop: Joanna Bałdyga i Katarzyna Lewandowska, który wywalczył miejsce w pierwszej dziesiątce wśród 30 duetów.

W dniach 16-17 kwietnia br. formacja uczestniczyła w Mistrzostwach Polski Hip Hop we Wrocławiu. Były to eliminacje do Mistrzostw Świata i Europy. W kategorii hip hop zespół zajął VIII miejsce. Instruktorzy zespołu Sebastian Karlik i Bartłomiej Kobeszko startowali w kategorii electric boogie duety, zdobyli brązowy medal i tym samym zostali zakwalifikowani do uczestnictwa w Mistrzostwach Europy w Austrii oraz Mistrzostwach Świata w niemieckim Bremen.

Stowarzyszenie Taneczne „Ready to freak” w dniach 10-12 czerwca 2005 roku wzięło również udział w Międzynarodowym Festiwalu Tańca Młodzieżowego w Wasilkowie. Średnia grupa dziewcząt zakwalifikowała się do finału i zajęła IV miejsce. Kasia Olkiewicz również zajęła IV miejsce w kat. hip hop solo. Najmłodsza grupa dziewcząt niestety została zdyskwalifikowana, gdyż wg sędziów było w niej za mało osób. Jednak dziewczyny z tej grupy - Asia Bałdyga i Kasia Lewandowska, zrewanżowały się zdobywając II miejsce w kat. hip hop duety. Sebastian Karlik i Bartek Kobeszko – instruktorzy grup, nie wystartowali z powodu kontuzji.

17 czerwca formacja wystąpiła w XII Festiwalu Zespołów Tanecznych Dzieci i Młodzieży Szkolnej w amfiteatrze w koncercie „Gospodarze gościom”.

Lipiec - udział w warsztatach tanecznych w Łądku Zdroju

5 – 18 VIII - obóz szkoleniowo – taneczny w Uście wrzesień - Mistrzostwa Świata Hip- Hopu – Bremen,

październik – udział w warsztatach tanecznych w Kielcach

październik – udział w Ogólnopolskim Turnieju Tańca „Wirująca Strefa” w Łomży

listopad – udział w „Hip-hopmanii” w Warszawie

grudzień – udział w warsztatach tanecznych w Zielonej Górze

Zajęcia wokalne

prowadzi Czesław Ganda

Zajęcia odbywają się raz w tygodniu 3 godziny i obejmują: emisję głosu, dykcję, doskonalenie słuchu harmonicznego, muzycznego oraz próby interpretacji piosenki. Osiągnięcia:

- Sylwia Wilk i Kacper Zawół otrzymali wyróżnienia w Powiatowym Konkursie Recytatorskim,

- Elżbieta Kazura - wyróżnienie w kategorii poezji śpiewanej w Powiatowym Konkursie Recytatorskim,

- Maja Koterba – wydała płytę CD z piosenkami religijnymi oraz prezentowała piosenki w Telewizji „Trwam”

- Kacper Zawół – został laureatem w swej kategorii wiekowej na Festiwalu Młodzieżowej i Dziecięcej Piosenki Europejskiej w Sulęcinie oraz otrzymał tytuł laureata V Festiwalu Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży w Santoku

- Sylwia Wilk otrzymała wyróżnienie na V Festiwalu Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży w Santoku

Zespoły muzyczne

W Miejskim Centrum Kultury z sali prób korzystają zespoły: „**Weś to zgaś**”, „**Kawałek kulki**”, „**Bunder Nekromunda**”, „**Les melan'che**”, „**Sullen Rain**”

10-lecie „Magnata”

11 listopada rozpoczęto obchody jubileuszu klubu „Magnat”, a zakończono 20. Pierwszy koncert – taneczny wieczór z didżejem. Następnego dnia koncert z udziałem muzyków – „Fisza” i Emde”, czyli braci Waglewskich. Była „Leniwa niedziela”, było poetyckie spotkanie w Hyde Parku. Menedżerem klubu jest Rafał Stecków.

Kluby i sekcje rekreacyjne

1. Klub warcabowy – prowadzi Irena Polańska

2. Klub Seniora „Relax” – prowadzi Irena Polańska

3. Klub Środowiskowy „Capitolek” – prowadzi Mariola Malajka

Z MCK stale współpracują:

- Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury

- Stowarzyszenie Gorzowska Orkiestra Dęta

- Stowarzyszenie „Ready to Freak

- Zespół Tańca Ludowego „Gorzowiacy”

- Towarzystwo Zwalczania Chorób Mięśni

- Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce

JAZZ CLUB „POD FILARAMI”

ul. Jagiełły 5,
tel/fax 095 722 8780
e-mail: info@jazzfilary.pl
www.jazzfilary.pl
dyrektor – Bogusław Dziekański



Jazz Club „Pod Filarami” od 1980 roku prowadzi popularyzację współczesnej kultury muzycznej na bazie jazzu i edukację w tym zakresie. Zyskał opinię jednego z najlepszych klubów jazzowych w Polsce. Od 1986 roku prowadzi Małą Akademię Jazzu – cykl audycji muzycznych dla dzieci szkół podstawowych. Zajęcia prowadzone przez artystów muzyków jazzowych z całego kraju, pogłębiają wiedzę z zakresu historii i teorii muzyki jazzowej. W 2000 roku Małą Akademię Jazzu zainteresował się angielski kanał telewizyjny – stacja muzyczna BETI. Rejestrował i odtwarzał audycje muzyczne Małej Akademii Jazzu w całej Europie. Jazz Club to miejsce estetyczne,

sympatyczne i dodające skrzydeł. Zarówno byłalcy klubu, jak i występujący w nim artyści podkreślają wspaniały klimat. Pewnie dlatego grywali tu najlepsi i dlatego w potocznej opinii klub ma etykietkę elitarnego. Klub organizuje koncerty jazzowe polskich i zagranicznych wykonawców, sporadycznie piosenki aktorskiej, kabaretowej, itp., koncerty fortepianowe muzyki klasycznej, Małą Akademię Jazzu dla dzieci i młodzieży. Codziennie najlepsze nagrania jazzowe z unikalnej fonoteki klubu, także wystawy fotograficzne. W klubie znajduje się także bar, w którym można posłuchać muzykę odtwarzaną z płyt i kaset video.

W 2005 r. klub „Pod Filarami” zorganizował 357 imprez, z których skorzystało co najmniej 25 tys. słuchaczy. Najwięcej – 262 dla 18.900 słuchaczy miała Mała Akademia Jazzu. Na 26 koncertach słuchało artystów 2.700 słuchaczy. Na koncertach w ramach Euroregionalnych Warsztatów było 2300 słuchaczy. W innych imprezach uczestniczyło ok. 1100 osób.

XXXI Jesień Jazzowa



Koncerty

W 2005 r. w klubie koncertowały następujące zespoły:

Zespół Baaba - w ramach prezentacji nowego polskiego jazzu

Trio Joachima Mencia

Grzegorz Karnas – promocja płyty „Sny”

Tribute To Ray Charles

Zespół Wojciecha Pilichowskiego - IIR2

Amerkański klawiszista Brad Terry & KBD Trio

Camertat Jazz Quartet

Zespół Wild Cats

Brytyjska gwiazda sceny bluesowej Earl Green

z zespołem Snake's Blues Quartet

Zespół Full Drive Henryka Miśkiewicza

Amerkański saksofonista Mack Goldsbury

z zespołem Filary Jazz Trio

Zespół Up To Date

Zespół Filary Jazz Quintet

Koncert z okazji Światowego Dnia Hospicjów i Opieki Paliatywnej w wykonaniu amerykańskiego wokalisty Landy

Koncert francuskiego duetu OZONE z Macio Moretti

Koncert laureatki Festiwalu Wokalistów Jazzowych w Montreux – Anny Serafińskiej

Zespół LeBlue & Beata Kossowska

Wieczór piosenek Czesława Niemena w wykonaniu Macieja Wróblewskiego

Kwartet Zbigniewa Jakubka

Zespół Pink Freud

Koncert - Noworoczny Złot Jazzowy

Euroregionalne Warsztaty Jazzowe

Od listopada 2004 roku klub realizował projekt pod wyżej wymienioną nazwą, który w 75% (27,5 tys. euro) finansowany był ze środków pomocowych Unii Europejskiej, program PHARE CBC. Odbываły się zajęcia warsztatowe, koncerty, lekcje w Małej Akademii Jazzu, jam-sessions w Gorzowie oraz w innych miastach.

W lutym 2005 r. odbyła się druga edycja warsztatów, tym razem dla bardziej zaawansowanych muzyków jazzowych z Polski i z Niemiec. Edycje rozpoczęły koncerty: najpierw zespołu Filary Jazz Quartet, a następnego dnia formacji Baaba. Szefami warsztatów byli: z polskiej strony Andrzej Kuba Florek z Krakowa, a z niemieckiej – Jens Lawrenz. Zajęcia z młodymi muzykami prowadzili także: Mack Goldsbury – saksofony, Piotr Wojtasik – trąbka, Grzegorz Nagórski – puzon, Zbigniew Jakubik – klawisz, Stefan Weeke – bas, Ernst Bier – perkusja. Codziennie od godz. 20.00 odbywały się koncerty z udziałem mistrzów i uczniów. W warsztatach wzię-

ło udział 45 muzyków z Gorzowa, Zielonej Góry, Szczecina, Lubina, Krakowa i Legnicy. Koncerty odbywały się nie tylko w Gorzowie, a także w Witnicy, Kostrzynie i Słubicach. Wystąpili: Sabatini Matteucci, Mack Goldsbury, Leszek Dranicki, Joachim Mencil, Adam Wendt, Zbigniew Lewandowski.

Finał projektu odbył się po zakończeniu drugiej edycji w dniach 25 czerwca – 3 lipca. Zajęcia prowadzili wtedy: Carola Grey – perkusja, Steve Hooks – saksofon, Andy Lutter – perkusja, Adam Kawończyk – trąbka, Marek Michalak – puzon, Krzysztof Ścierański – gitara basowa, Marek Raduli – gitara. Wystąpili oni na finałowym koncercie.

W każdej jego edycji brało udział ok. 20 młodych muzyków, łącznie 80 osób. Kadre wykładowców stanowiło 18 muzyków i 2 prelegentów z Polski i Niemiec. Łącznie wykonali oni 20 koncertów programowych, 12 koncertów o charakterze jam-session i 24 działania warsztatowe dla poszczególnych grupy instrumentalnych oraz 10 pokazów koncertowych w technice DVD.

Za organizację Warsztatów Bogusław Dziekański otrzymał „Plus” od „Gazety Lubuskiej”.

Gorzów Jazz Celebrations

W październiku 2005 roku klub obchodził 25-lecie działalności. Obchody tego jubileuszu o nazwie Gorzów Jazz Celebrations zaplanowano w trzech etapach:

jesień 2005 - 25 Lat Jazzowych Filarów

listopad 2005 - Jesień Jazzowa 2005 – XXXI Klucz do Kariery

czerwiec 2006 - 20 lat Małej Akademii Jazzu

Kulminacją obchodów był koncert Jesieni Jazzowej jako kontynuacja dawnej Pomorskiej Jesieni Jazzowej, która od 2005 r. odbywa się wyłącznie w Gorzowie. W jej ramach kontynuowany jest konkurs o „Klucz do Kariery”.

Koncerty odbywały się w dniach 25 i 26 listopada. Ich celem było zaprezentowanie dokonani gorzowskich muzyków na tle gwiazd jazzu. Wydarzeniami artystycznymi były występy gorzowianina Przemysława Ramińskiego – fortepian z jego kolegami z Trią RGG (Maciej Garbowski - kontrabas, Krzysztof Gradziuk – perkusja) z gościnnym udziałem Jana Ptaszyna Wróblewskiego. Sala Jazz Clubu nie była w stanie pomieścić wszystkich zgromadzonych.

Drugi koncert odbył się 26 listopada w teatrze. Na początku trzy zespoły walczyły w XXXI Konkursie o Klucz do Kariery. Jako pierwszy zaprezentował się zespół Staff, laureat Konkursu Sax Klubu w Gdyni 2005. Oprócz muzyki pokazali także talent sceniczny



Brad Terry



Zbigniew Jakubek



Rich Holender



Marek Kazana



Joachim Mencil

i łatwość nawiązania kontaktu z publicznością. Następnie swoim głosem oczarowała zgromadzonych Natalia Pasterska, laureatka Festiwalu Wokalistów Jazzowych 2004. Jako ostatni na scenie pojawił się zespół Soundcheck z Festiwalu Jazz nad Odrą 2005. Publiczność, drogą głosowania, za najlepszy uznała ten właśnie zespół i tym samym wygrał on XXXI Konkurs o Klucz do Kariery. Następnie rozpoczął się występ gwiazd. Jako pierwszy na scenie zagościł Mack Goldsbury, któremu towarzyszyła formacja Filary Jazz Trio w składzie: Dawid Troczewski, Krzysztof Ciesielski oraz Ireneusz Budny. Uwierczeniem tegorocznej Jesieni był występ znanego zespołu The Quartet w składzie: Tomasz Szukalski, Sławomir Kulpowicz, Paweł Jastrzębski oraz Janusz Stefański.

Opinia:

Jesień Jazzowa co roku przyciąga ogromną publiczność i nie ma się co temu dziwić - artystów takiego formatu nasze miasto nie często gości.

Monika Kazura, giit.pl

25 lat Irka Budnego

W ramach 25-lecia Jazzowych Filarów jubileusz 25 lat na scenie klubu obchodził perkusista Ireneusz Budny, który do koncertu zaprosił muzyków z całej Polski. W ciągu 25 lat grał z wszystkimi formacjami muzycznymi Gorzowa. Koncert odbył się 21 października.

Mała Akademia Jazzu

W październiku 2005 r. zainaugurowano 19 rok działalności Małej Akademii Jazzu. Zrodziła się w kwietniu 1986 r. jako muzyczny eksperyment. Obecnie każda edycja powtarzana jest 40 razy w ciągu 9 dni dla 2700 słuchaczy. Muzycznych lekcji słuchają uczniowie szkół gorzowskich, a także w Różankach, Witnicy, Kamieniu Małym, Kostrzynie i Słubicach. Nowymi miejscami tej formy edukacji muzycznej w Gorzowie od roku szkolnego 2005/2006 są: Wyższa Szkoła Biznesu, AWF i Gimnazjum nr 4 przy ul. Grobla. Przez tę formę edukacji przeszło 25 tys. młodych ludzi.

W 2005 r. zajęcia prowadzili:

Leszek Dranicki: temat - Blues

Joachim Mencil: temat - Improwizacja

Adam Wendt: temat - Saksofony

Zbigniew Lewandowski: temat - Perkusja i rytm

w muzyce

Adam Bałdych: temat - Skrzypce

Marek Kazana: temat - Współczesne style muzyczne.

Krzysztof Puma Piasecki: temat - Współczesna gitara elektryczna

Razem zrealizowano 262 audycje muzycznych, w których wzięło udział 18 900 słuchaczy.

Inne imprezy w klubie

* „Piosenki z treścią” – koncert piosenek do słów Ireneusza K. Szmidta w wykonaniu Mikołaja Pańkowskiego

* Re-animacja: wieczory muzyczno-literackie realizowane przez Marka Piechodzkiego – 6 spotkań (więcej w rozdziale: Imprezy interdyscyplinarne)

* Legenda o Marlenie Dietrich. – recital aktorki Bożeny Pomykały z muzykami jazzowymi

* Koncert Studia Promocji Kultury Muzycznej

* Koncert Szkoły Instrumentów Klawiszowych „Casio”

* Jam session – wspólne koncerty muzyków gorzowskich i zielonogórskich (6 spotkań)

Ponadto:

* Na zlecenie Urzędu Miasta Gorzowa klub zorganizował koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego w amfiteatrze (Dni Gorzowa);

* Organizacja koncertów poza Gorzowem: w Szczecinie – 6, Gnieźno – 1, Witnica – 7, Kostrzyn – 7, Słubice – 3;

* Co tydzień próby zespołu wokalnego – chóru gospels Magdy Kujawskiej oraz zespołów związanych z Gorzowską Sceną Jazzową.

KLUB MYŚLI TWÓRCZEJ „LAMUS”



ul. Sikorskiego 5
tel. 095 722-67-96
Dyrektor:
Eugeniusz Wieczorek

Imprezy:

10 I – Otwarcie wystawy
zdjęć Zenona Kmiecika –
„U Ani” – zdjęcia z kawiarni
„Letniej”.

3 II – „Swego nie znacie” – **promocja książki**
Witolda Niedźwieckiego „Sodoma” nagrodzonej
Lubuskim Wawrzynem Literackim za 2004 rok.
Fragmenty „Sodomy” czytali Aleksander Maciejewski
i Krzysztof Tuchalski

21 II – **Promocja 13 numeru pisma literacko-
artystycznego „Lamus”** z udziałem autorów

23 II – „Ogród polityczny” – **dyskusja z udziałem**
posła Jakuba Derecha-Krzyckiego na temat
demokracji i samorządności

10 III – **Recital piosenkarsko-poetycki Edyty**
Milczarek, aktorki Teatru im. J. Osterwy

14 III – Otwarcie **wystawy Agaty Buchalik-Drzy-
zgi „Papier ręcznie czerpany”**

14 IV – „Swego nie znacie” – **prezentacja al-
bumu „Słońsk”** autorstwa Krystyny Kamińskiej
i Ireneusza K. Szmidta. W spotkaniu brał udział
wójt Słońska Janusz Krzyśków.

14 IV – **Recital aktorski Aleksandra Podolaka**
„Przelotem” z towarzyszeniem zespołu „Panama”

Maj – **Wystawa dokumentów „Afiszowa histo-
ria Gorzowa lat 1945 – 1989”**

30 V – Otwarcie wystawy **Bogusława Jagiełły**
/malarstwo/

Opinie:

B. Jagiełło pokazał portrety pięknych kobiet. Wiele z nich ma egzotyczne rysy twarzy. Niektóre trzymają rekwizyty jak pióra, draperie, jedna prowadzi czarnego kota na smyczy. – Nie było żadnej modelki, wszystkie są z mojej wyobraźni, zapamiętane w różnych sytuacjach. Mnie fascynują linie kobiecego ciała, te wszystkie eski, jak chociażby łuk bioder lub ukośne oko. Stąd taki wybór tematu – tłumaczy malarz. Jego sztuka to grafika wypełniona malarstwem. Najważniejsza jest linia tworząca daną postać, potem dopiero liczy się kolor, który dopełnia całości. W jego obrazach najważniejsze są opozycje. Prawda zderza się z fałszem, barwy ciepłe z zimnymi. – Każdy z obrazów opowiada jakąś historię, choć mam wrażenie, że znaną tylko mnie – mówi B. Jagiełło. To prawdziwe, znakomite warsztatowo malarstwo, które zachwyca miłośników tradycyjnej sztuki. Zwolennicy awangardy też znajdą coś dla siebie. Ot, choćby tajemny damski portret przywołujący wspomnienie Amadeo Modiglianiego.

Renata Ochwat, „Choćby łuk biodra”, GL 1 VI

To nie są kobiety z okładki japońskiego czasopisma pretendujące do miejsca w tamtejszych kalendarzach! To oszałamiające dwadzieścia jeden równie pięknych par ze specyficznym, bo orientalnym typem urody. Gładka azjatycka skóra, delikatne brwi, wąskie usta i typowo japońskie – skośne oczy kró-

28 V – Podsumowanie i wręczenie nagród **XI Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego**
im. Zdzisława Morawskiego

Jury konkursu

Nagrodę odbiera Beata Igielska



lowały w pracach Bogusława Jagiełły. 21 obrazów z kobietami w roli głównej w dość charakterystyczny sposób oddawały swoje piękno. Jasne kolory, żywe pozy, a wszystko to splecione z orientalnym typem urody dam na obrazach stworzyło genialną kompozycję podkreślającą ich piękno. Powszechnie uznawana za „pleć piękną”, kobieca część społeczeństwa na obrazach Bogusława Jagiełły widniała w towarzystwie przeróżnych przedmiotów, od cytrusowych owoców począwszy, a skończywszy na biurowym piórze. Jednak nie tylko te specyficzne detale, ale przede wszystkim uroda wyróżniała te panie.

Łukasz Chwiłka. giit.pl

* 9 VI - „Ogród polityczny” - spotkanie z **mec. Stanisławem Żytkowskim**, twórcą „Solidarności” w Gorzowie pt. „Idea Solidarności po 25 latach”

* 15 VIII - **Otwarcie wystawy malarstwa Juliusza Piechockiego**

W folderze wydanym z tej okazji Gąsior napisał:

Julek jest malarzem, jest Artystą. Julek chciał nim być od czasów szkolnych. Czytał, oglądał, rysował, malował, brał lekcje u Jana Korcza. Studia w poznańskiej PWSSP skończył w pracowni Stanisława Teisseyera'a w 1979 r. Kilka lat później uzupełnił je pobytem w Paryżu, gdzie z pasją studiował wielkich mistrzów, przesiadując godzinami w muzeach.

Sam potrafi naprawdę wiele: skopiować obraz, uformować rzeźbę, odrestaurować stary przedmiot, namalować pejzaż lub portret, ale przede wszystkim rysować. Ta umiejętność dziś, w dobie komputeryzacji coraz rzadsza, jest wszakże podstawą rzetelnej twórczości. Jak dobrze, że Julek, będąc nauczycielem w liceum plastycznym, uczy tego młodzież. Na ostatnim przeglądzie prac absolwentów tego liceum dokonania jego uczniów wprawiały w pozytywne zdumienie.

Bo Julek kocha rysować, malować, wyjść w plener, nawet w niesprzyjającą aurę, zachwycić

się światłem, obiektem, drzewem, zaciekiem na murze, przestrzenią. A efekt – to nie kopia natury, ale jej przetworzona idea z nowym sensem czy ukrytym podtekstem.

To, co obok pracowitości cenię w Julku najbardziej – to nie uleganie modom, trendom, łatwym i tanim technologiom, ale ciągłe doskonalenie się, żmudna praca nad płótnem, studiowanie i szczerą pokora wobec Mistrzów. Takie podejście do twórczości zaowocowało ogromną ilością świetnych prac.

23 IX - **Finisaż wystawy Juliusza Piechockiego**

26 IX - **Otwarcie wystawy rysunków Michała Bajsarowicza**

Opinia:

Michał Bajsarowicz pokazuje rysunki, które stworzył w ubiegłym roku. Rysował je szybką kreską. Oglądając prace z bliska można wyciągnąć mylne wniosek. Mianowicie, ta kreska powoduje pewną dynamikę widzianą w detalu. W rzeczywistości ukazane postacie ludzkie cechuje statyczność. One nie wykonują ruchów, dopiero przygotowują się do działania. Często są jakby zamrożone. Jedną postacią jest pochłonięta w swych myślach, inna przygotowuje się do biegu. W każdym rysunku odczuwamy napięcie. Prezentowane grafiki nie są jeszcze końcowym dziełem. To są szkice przygotowane do dalszej pracy. Autor twierdzi, że praca jest wtedy dobra, kiedy z odbiorcą rozmawia. Nieważne, jakim językiem. Zachęcam wszystkich do odwiedzenia Lamusa i do refleksji z obrazami artysty.

Aneta Boruch, giit.pl

* 14 XI - **Otwarcie wystawy portretów Bożeny Cajdler-Gruszkiewicz**

* 24 XI - „Swego nie znacze” - **prezentacja tomu poetyckiego Beaty Patrycji Klary „Witraże”**



Zenon Kmiecik podczas otwarcia wystawy „U Ani”



Spotkanie z Witoldem Niedźwieckim



Spotkanie z Markiem Kierusem



Wierna publiczność

MAŁA GALERIA

GORZOWSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

ul. Chrobrego 4,
tel. 095 736-76-67
<http://free.art.pl/malagaleriala>,
e-mail:
malagaleriala@free.art.pl
Kurator – Marian Łazarski



Wystawy

* 7 I - Ekspozycja

czeskiego fotografa Pavla Máry podkreśla niebywale subtelną elegancję kobiecego ciała. Osiem aktów, których inspiracją jest symbol madonny, w rzeczywistości są... kolorowymi negatywami fotografii czeskiego mistrza zdjęć.

* 18 II - 51. Doroczna Wystawa Fotografii Gorzowskiego Towarzystwa Fotograficznego

Na wystawie pokazano 66 zdjęć z 184 nadesłanych przez 22 fotografów. Zdjęcia oceniało jury w składzie: Henryk Król (ZPAF Poznań - przewodniczący), Maciej Szymanowicz (UAM Poznań), Sławomir Jach (dyr. Biblioteki Głównej PWSZ Gorzów Wlkp.), Eugeniusz Gajewski (dyr. MZK Gorzów Wlkp.) oraz Marian Łazarski (ZPAF Gorzów Wlkp.).

I nagrodę jury przyznało Leonardowi Olechnowiczowi za całość zdjęć (4 pojedyncze zdjęcia: „Głęboki sen”, „Morski brzeg”, „Okienno nastrój”, „Szarość dnia”), drugą - Monice Szalczyńskiej za całość prac (7 zdjęć bez tytułów), a trzecią otrzymała Aleksandra Czarnecka (3 zdjęcia z serii „Ślady”).

Jury przyznało także wyróżnienia tematyczne: Tadeusz Kowalczyk otrzymał wyróżnienie za reportaż fotograficzny (2 zdjęcia bez tytułów), Rafał Sobczak - za zdjęcie pejzażu im. K. Ludwikowskiego, natomiast Pawłowi Gaudynowi przyznano nagrodę za debiut w wystawie. Pokazał on prace „Zniewolenie”, „Poddanie”, „Osaczenie”.

Opinia:

Ci, którzy przyszli na wernisaż, tym razem się nie zawiedli, bo po raz pierwszy od dawna w Małej Galerii GTF było co oglądać. Obok klasycznych portretów, pejzażu i architektury, zawisły zdjęcia ujawniające reporterską żłkłę autorów. Tak jest ze zdjęciami Ewy Marzęckiej, która w niebanalny sposób pokazuje urok bazarowego handlu, czy Tadeusza Kowalczyka, który odrywa piękno starości. Zachwycają pejzaże

zimowe Rafała Sobczaka, a do uśmiechu pobudza „Sabat Czarownic” nestorki gorzowskiej fotografii Janiny Trojan. To właśnie jej przypadła prywatna nagroda ufundowana przez Zofię Billińską.

- Rzeczywiście wystawa ta ma dobry poziom, ale w fotografii to nic niezwykłego, że poziom faluje. My się przecież cały czas uczymy, ciągle trenujemy coś nowego – tłumaczył Marian Łazarski.

Renata Ochwat, GL 20 II

* 1 IV – Wystawa zdjęć Patrice’a Felixa Tchicaya z Konga i Nabila Boutrosa z Egiptu, obaj obywatele Francji. Wystawa sprowadzona przez Alliance Française. Fotografie pochodzą z V Spotkania z Fotografiami Afrykańską w Bamako (EXPO Bamako), które odbyły się w dniach od 20 października do 20 listopada 2003 roku.

* 6 V – Otwarcie wystawy Władysławy Nowogórskiej „Wędrując przez las”

Opinia:

Kto by pomyślał, że kilka drzew, a dokładnie rzecz ujmując ich kompleks zwany lasem potrafi wywołać burzę twórczych inspiracji. Na fotografiach Nowogórskiej dominują upojne widoki, a zdjęcia faktycznie mogą wprowadzić w błogi stan. Mimo naprawdę imponującej ilości wystawionych przez nią prac, łatwo można dostrzec, że na szczególnie uznanie artystki zasłużyły sobie rozłożyste konary drzew, bo właśnie na nich najczęściej skupiała swój obiektyw Władysława Nowogórska.

Łukasz Chwiłka, giit.pl

Wrzesień - Andrzej Jerzy Lech „Dziennik podróżny”

Opinia:

Po wejściu z ruchliwej ulicy do Małej Galerii przenosimy się w inny świat, pełen ciszy, spokoju i harmonii, jakże odmienny od naszej codzienności.

Poranna mgła unosząca się nad rzeką, pojedynczy dom, samotne drzewo, gałązki otulone śniegiem to tematy zdjęć składających się na „Dziennik podróżny”. Pozornie zwyczajne, a obdarzone niesamowitą mocą przenoszenia widza w oglądane miejsce.

Dzieje się tak, gdyż zdjęcia nie tylko oddają atmosferę miejsc, ale przywołują dobrze znane nam uczucia, które nie zmieniają się wraz z szerokością geograficzną. Zdjęcia z Nowego Jorku, Florencji, Gdańska i niewielkiego Kopańca utrzymane są w tym samym nostalgicznym klimacie, a subtelna kolorystyka i harmonijna kompozycja sprawiają, że pejzaże tchną spokojem. Urzekając swą szczerością zachęcają do odbycia podróży w głąb siebie i przyjrzenia się uczuciom, bez których sztuka nie istnieje.

Warto wspomnieć także o dość nietypowym sposobie wykonania zdjęć, który czyni estetykę prac nawiązującą do dziewiętnastowiecznej fotografii. Zdjęcia wykonano przy pomocy wielkoformatowej kamery i standardowej optyki (o naturalnym, zbliżonym do naszego kącie widzenia), a następnie poddano żmudnej obróbce – tonowaniu na kolor sepii w herbacianym barwniku, przez co stały się niepowtarzalne. Zdjęcia zebrane w „Dzienniku podróży” to bardzo osobiste zapisy rzeczywistości, które powstawały przez ponad 10 lat.

Jak każdą poprzednią, tak i tę wystawę autor dedykuje „pamięci wędrujących fotografów”, co czyni nawiązanie do dawnej fotografii jeszcze wyraźniejszym.

Urszula Sajkowska, gitt.pl

26 IX – Wystawa pt. „Wydarzenia sierpniowe”, dokumentacja wydarzeń z lat 1970-1989.

9 XI – „Gorzów w architekturze” – wystawa zdjęć miasta ze zbiorów Gorzowskiego Towarzystwa Fotograficznego

grudzień – Rzeczy patrzą na nas – wystawa zdjęć Nadieжды Kuzniecovej.

Zdjęcie miesiąca

Przez 2005 r. trwał konkurs na zdjęcie miesiąca. Każdy mógł przynieść wykonane przez siebie zdjęcie, a uczestnicy rywalizacji sami wybierali to jedno, najlepsze. Na początku 2006 r. ukazał się kalendarz z najlepszymi 12 zdjęciami. Trzy spośród nich były autorstwa Anety Boruch.

Konfrontacyjne reminiscencje 1995 – 2004

Od 12 maja do 5 czerwca prezentowana była w Galerii BWA wystawa przygotowana przez Gorzowskie Towarzystwo Fotograficzne. Pokazane zostały zestawy fotografii nagradzanych w latach 1995 – 2004 w konkursach konfrontacyjnych. Od 2000 r. Gorzowskie Konfrontacje Fotograficzne mają formę biennale. W latach parzystych, w których nie ma Konfrontacji, GTF organizuje wystawy przeglądowe.



KLUB NAUCZYCIELA

ul. Wyszyńskiego 3, tel. 735-63-15

Dyrektor – Sylwester Kuczyński

Klub służy przede wszystkim nauczycielom. Tu ma siedzibę Stowarzyszenie Twórcze „Wena”, które skupia głównie nauczycieli plastyków, a w Galerii Klubu Nauczyciela prezentowane są prace plastyczne członków tego stowarzyszenia.

Wystawy

Styczeń – luty – wystawa prac Augustyna Jagiełły pt. „Pejzaże”

Kwiecień – maj – wystawa „Kolorowe jedwabie” Anieli Kowali

Czerwiec – wystawa malarstwa Janiny Kamińskiej – kwiaty

Były także wystawy prac plastycznych dzieci niepełnosprawnych, wystawa po konkursie plastyki komputerowej „Gorzów – moje miasto” (organizator – Młodzieżowy Dom Kultury). Łącznie w 2005 r. w klubie zaprezentowano 8 wystaw, które obejrzało 2200 osób.

Druga ważna dla kultury forma działalności Klubu to upowszechnianie muzyki. W 2005 r. odbyło się 16 audycji muzycznych z udziałem 300 osób. Audycje te prowadzi Bogdan Zalewski.

Zorganizowano 6 występów zespołów amatorskich dla ok. 400 osób. Było 5 seansów filmowych DVD dla ok. 180 osób. Odbyło się 5 prelekcji, podczas których przedstawiono zebranych pionierów Gorzowa.

W klubie odbywają się spotkania sekcji seniorów Związku Nauczycielstwa Polskiego i okolicznościowe spotkania różnych grup organizacyjnych, a także zabawy dyskotekowe.

Klub zorganizował obóz szkoleniowy żeglarski dla 60 dzieci oraz trzy biwaki dla również 60 dzieci.

Członkowie Stowarzyszenia Twórczego „Wena” brali udział w plenerze ceramicznym w Pogodzie (więcej w rozdziale poświęconym „Wenie”). 22 stycznia w Galerii Klubu Nauczyciela otwarto jego wystawę prac pt. „Pejzaże”.

Opinia o wystawie A.

Jagiełły:

Z krajobrazów Augustyna Jagiełły, niezależnie od pory roku, jaką przedstawiają, bije

przede wszystkim ciepło. Ciepłym zdaje się być nawet krajobraz przedstawiający ośnieżone górskie szczyty. Jak zauważył Tadeusz Śmiśniewicz „pejzaże wywołują w odbiorcach spokój, rozweselają, żaden nie jest smutny”. Na wystawie odnaleźć można wiele typów krajobrazu: od widoków górskich, do pejzażu marynistycznego. Wdzięcznym tematem jest dla malarza również ukochane miasto – Lwów. Zapytany o ulubione dzieło Augustyna Jagiełły wskazał obraz powstały na podstawie czarno-białego zdjęcia – „Via Dolorosa” przedstawiający ostatnią drogę Chrystusa w Jerozolimie.

Agnieszka Winiecka, giit.pl

„Kolorowe jedwabie” Anieli Kowali.

W folderze wydanym z okazji wystawy powiedziała:

– Co sprawia ci przyjemność podczas malowania?

– Uzyskiwanie jak najszerszej gamy kolorystycznej, walorów przy niewielkim zasobie farb. Trzy lata pracowałam w „Silwaniu” w dziale wzornictwa, gdzie rozrysowywałam wzory przeznaczone do produkcji dzianin i tkanin. Jedną z dzianin z moim wzorem była tak popularna, że widziałam wiele par chodzących po Gorzowie w szytych z niej kostiumach i sukienkach. Było mi bardzo przyjemnie. Tam jednak byłam ograniczona tzw. raportem – geometrycznością rysunku. Teraz mogę improwizować.

– Skąd pomysły wzorów?

– Czasem podpatruję jakiś motyw i adoptuję go wymyślając resztę kompozycji. Inspirują mnie także kwiaty, liście, motyle. Spróbowałam dokonać adaptacji obrazów wielkich mistrzów, m. in. Picassa, Miro. Nigdy nie posługuje się szablonami.



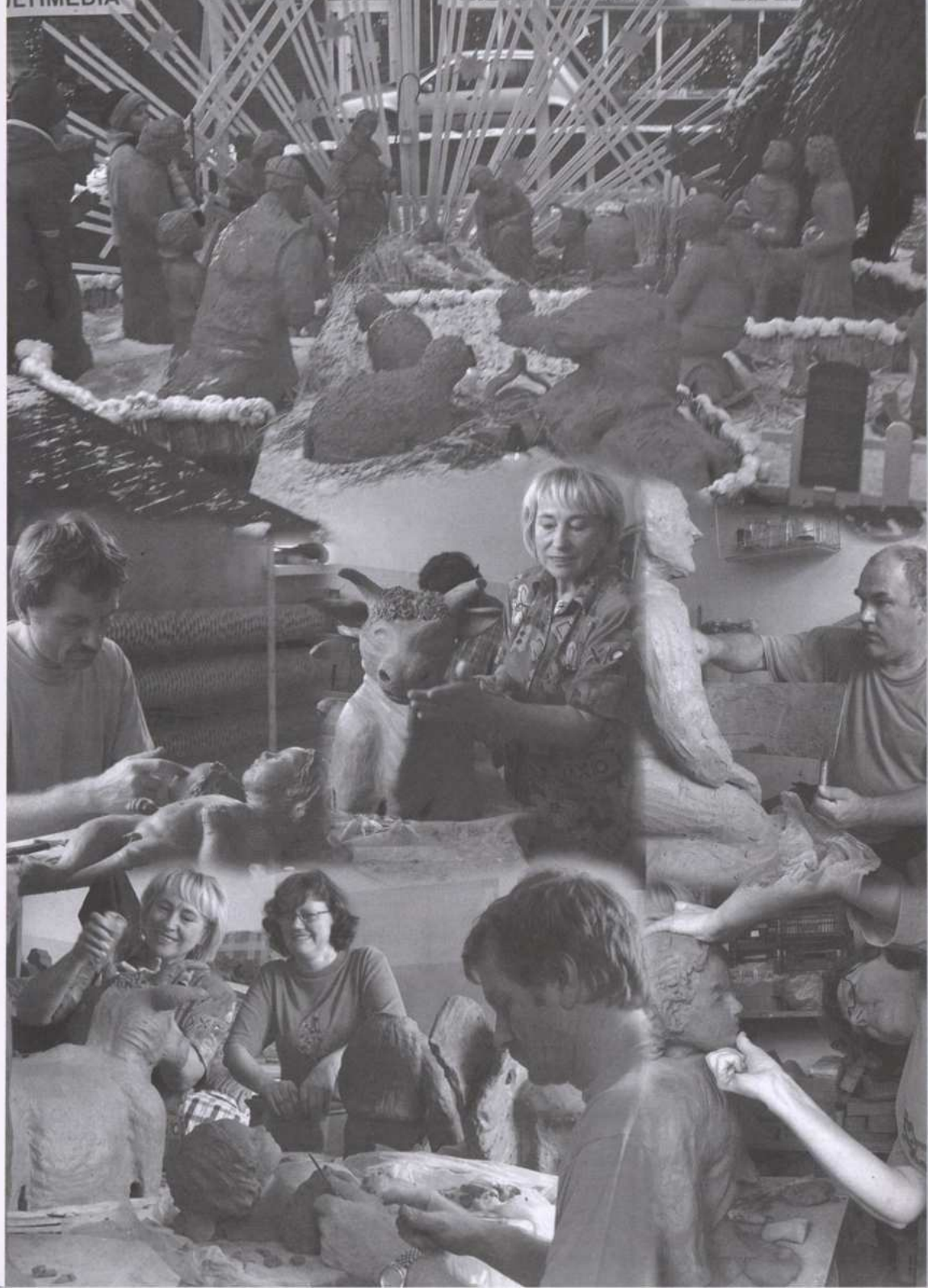
JAK POWSTAWAŁA SZOPKA

ULTIMEDIA

CAPIK

KAPPA

CAPIK



DOM KULTURY „MAŁYSZYN”

ul. Małuszyńska 6
tel. 095 722 3310
e-mail:
dom.kultury, malyszyn@neostrada.pl
dyrektor – Maria Wysocka

Nowa „Serenada”

Dom Kultury „Małyszyn” w 2005 r. poszerzył swoją ofertę kulturalną o „Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Serenada nad Wartą” w dniach 5-7 sierpnia. Odbiło się 6 koncertów, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem publiczności i wysłuchało ich ok. 2000 osób. Więcej w rozdziale „Imprezy miejskie”.



Konkursy dla dzieci i młodzieży - kontynuacja

Międzygimnazjalny Konkurs Literacki - Odbiło się po raz dziesiąty, tradycyjnie w listopadzie. Tym razem był on poświęcony gorzowskim twórcom powojennego 60-lecia. Przebiegał w trzech etapach: test znajomości życia i twórczości, recytacje wybranych fragmentów poezji lub prozy, konkurs wiedzy drużyn. Zmagania konkursowe oceniali Krystyna Kamińska i Ireneusz Krzysztof Szmidt. W konkursie udział wzięło 6 gimnazjów z Gorzowa oraz Gimnazjum z Witnicy.

Moja Kartka Świąteczna - Konkurs plastyczny od lat cieszy się powodzeniem wśród przedszkolaków i dzieci z klas I – III szkoły podstawowej.

Konkursy te organizowane są z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Na obie edycje wpłynęło 1243 prace z Gorzowa, Lubniewic, Skwierzyny, Witnicy, Sulęcina, Bogdanca, Kłodawy. Rozstrzygnięcie konkursu odbywa się z udziałem dzieci i rodziców, połączone z otwarciem wystawy prac oraz wspólną zabawą prowadzoną przez aktorów gorzowskiego teatru.

Dla dorosłych

Niedzielne popołudnia muzyczne od wielu lat cieszą się niesłabnącym powodzeniem, a adresowane przede wszystkim do osób starszych. W 2005 roku oferta ta została poszerzona o cykl „Muzyka Mistrzów”. Raz w miesiącu niedzielne popołudnia były poświęcone muzyce klasycznej.

Imprezy okolicznościowe z okazji świąt, „Dni” i „obchodów”, które nawiązują do polskiej tradycji, obrzędowości a także rocznic i świąt państwowych.

Wieczorki taneczne, bale karnawałowe itp., na które chętnie przyjeżdżają ludzie starsi.

Dla dzieci i młodzieży

Jak co roku organizowane były zajęcia dla dzieci i młodzieży w czasie wakacji i ferii zimowych wg oddzielnych planów. Udział w nich był bezpłatny, a koszty organizacyjne ponosił w całości Dom Kultury z wypracowanych przez siebie środków.

Od kilku lat zajęcia plastyczne prowadzi społecznie Urszula Kołodziejczak. W zajęciach tych uczestniczą dzieci, ale także dorośli przyjeżdżający z innych rejonów miasta.

Organizacja

W marcu 2005 rok przyniósł ostateczne rozstrzygnięcia w sprawie własności obiektu, w którym funkcjonuje Dom Kultury: obiekt został notarialnie przekazany Urzędowi Miasta. W sierpniu została podpisana umowa – użyczenia na rok pomiędzy Prezydentem Miasta a Domem Kultury „Małyszyn”. We wrześniu 2005 r. dzięki pomocy finansowej Urzędu Miasta wymieniono okna w sali widowiskowej. Była to pilna inwestycja ze względów bezpieczeństwa i a także dla oszczędności ciepła.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY

ul. Teatralna 8
tel. 095 722 8575
dyrektor – Krzysztof Szupik (na zdjęciu)

PRACOWNIA MUZYCZNA

Kierownik - Zbigniew Bocian, instruktorzy - Dorota Meyer i Sergiusz Sokołow.

Zbigniew Bocian opiekował się dwoma zespołami wokalnymi, dwoma gitarowymi oraz zespołem wokально-instrumentalnym grającym muzykę rockową.

Dorota Meyer prowadziła sekcje: wokálną – w różnych grupach wiekowych, gitarową, gitarowo – wokálną. Skupiały one dzieci i młodzież szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych.

Sergiusz Sokołow prowadził sekcję wokально-instrumentalną, w której działały dwa zespoły popowo-rockowe.

W pracowni działało 10 sekcji, na zajęcia których uczęszczało 86 dzieci i młodzieży szkół podstawowych, gimnazjów, szkół średnich oraz studenci gorzowskich uczelni.

Osiągnięcia zespołów i uczniów

– XIII Regionalne Spotkania Wykonawców Piosenki Kresowej „Kresowia 2005” - nagroda dla Małgorzaty Grancewicz – za udany debiut (op. Z. Bocian);

– Lubuski Dziecięcy i Młodzieżowy Festiwal Piosenki „Pro Arte” – eliminacje rejonowe - laureat – zespół „Śmiechotki” (op. D. Meyer);

– V Festiwal Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży w Santoku - 3 wyróżnienia dla zespołów D. Meyer;

– „Rock-Festiwal” – nagroda publiczności dla zespołu „Delios” (op. S. Sokołow)

– Koncerty zespołu Klaster z okazji ślubowania klas I w LO nr 4 oraz inauguracji roku akademickiego w WSB w Gorzowie Wlkp.;

– Występy zespołu Klaster 2 w ramach dożynek w Kązeczach oraz w Sulęcinie w ramach obchodów „Tygodnia Seniora”;

– Występy zespołów D. Meyer: w Domu Opieki



Społecznej, na imprezie organizowanej przez Ligę Ochrony Przyrody, z okazji otwarcia wystawy Pracowni Plastycznej MDK w Bibliotece Wojewódzkiej, na festynie w Barlinku, z okazji obchodów Dnia Matki w SP 9, wspólnie z zespołem Klaster występy w Parku Róż z okazji „Światowego Dnia bez Tytaniu”, na festynie MDK, w SP 9 promujący pracownię muzyczną MDK;

– Koncerty zespołu Klaster: w poranku wigilijnym w IV LO, na spotkaniu wigilijnym nauczycieli II LO, w koncercie charytatywnym w teatrze gorzowskim, w auli AWF z okazji podsumowania rocznej działalności SKKT, w I LO w ramach Tygodnia Kultury Szkolnej;



– Występy zespołu „Delios” w koncertach rockowych w Gorzowie Wlkp., Międzychodzie, Skwierzynie, Dobiegniewie;

– zespoły prowadzone przez Dorotę Meyer uczestniczyły w biwaku artystycznym w Nierzymiu.

PRACOWNIA TEATRALNA

Kierownik - Elżbieta Kuczyńska

Pracowało 5 sekcji:

- Teatr „Arkadia” (młodzież szkół średnich, studenci)

- Teatr „Zgrana Paka” (szkoła podstawowa)

- Teatr ROR (gimnazjum, szkoła średnia)

- Trening Rozwoju Osobistego (szkoła średnia, studenci)

- Poradnia Kultury Żywego Słowa (w tym: Kabalet „Ani się waż” oraz recytatorzy - uczestnicy stali i okazjonalni w różnym wieku)

Osiągnięcia zespołów i uczniów z pracowni

– zakwalifikowanie się dwojga uczestników Pracowni do eliminacji wojewódzkich Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Żarach;

– Elżbieta Kuzara zdobyła wyróżnienie w Turnieju Poezji Śpiewanej na eliminacjach wojewódzkich OKR w Żarach;

– Anna Duk i Anna Michniuk zdobyły tytuł Laureata w eliminacjach wojewódzkich Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego w Drezdenku;

– tytuł Laureata w Przeglądzie Teatrów (organizator - GDK) dla Teatru „Arkadia” za sztukę „Przepaść wyobraźni”, napisaną przez zespół na bazie własnych tekstów;

– tytuł Laureata Laureatów zdobyła Sylwia Wilk a tytuły Laureata i wyróżnienia w Turniejach Recytatorskich organizowanych przez GDK otrzymywały: M. Sitarz, K. Borysowska, K. Szyszłowska i S. Wilk;

– główna nagroda dla Natalii Woroniec w Konkursie na Sztukę Teatralną dla Dzieci i Młodzieży, organizowanym przez MDK i Teatr im. J. Osterwy.

Członkowie Pracowni uczestniczyli w polsko-niemieckich warsztatach artystycznych w Tellow k. Rostocka (1 – 12 VIII).

PRACOWNIA FOTOGRAFICZNA

www.mdkfoto.republika.pl

Marian Łazarski – kierownik, Aleksandra Czarnecka – instruktor

Zajęcia odbywały się w 5. grupach o różnym stopniu zaawansowania oraz dla grupy konsultacyjnej - przygotowanie do egzaminów na studia fotograficzne

Osiągnięcia zespołów i uczniów

* Udział w międzynarodowym konkursie dla dzieci i młodzieży „Muzealne spotkania z fotografią” w Koszalinie – 3 osoby;

* XVIII Ogólnopolski Konkurs „Dziecko i jego świat” - Bydgoszcz udział 1 osoby;

* 50 Doroczna Wystawa Fotografii GTF 21 stycznia 2005 r. - udział 3 osób;

* Stypendium Artystyczne Marszałka Województwa Lubuskiego otrzymał Tomek Czarnecki;

* Luty 2005 w Cafe Klub 21 – wystawa fotografii Moniki Szalczyńskiej, uczennicy z Pracowni;

* Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny „Dziecko” w Legnicy – nagroda dla Kasi Gałwy, wyróżnie-

nia – Tomek Czarnecki i Łukasz Sawiński;

* XII Ogólnopolski Konkurs Dzieci i Młodzieży „Białystok 2005” - wyróżnienie Tomek Czarnecki, nagroda redakcji „Foto-Kurier” dla Mateusza Cyprycha, udział 4 osób;

* XV Wojewódzka Wystawa Fotograficzna „Żary 2005”, udział - 5 osób;

* 4 osoby z Pracowni studiują fotografię: Andrzej Janczewski, Daniel Adamski, Monika Szalczyńska, Łukasz Sawiński.

Plenery zorganizowane przez pracownię

* VI Przegląd Fotografii Dzieci i Młodzieży „Gorzów 2005” Wystawa 20 V. W grupie do lat 18 nagrody dla dwóch osób, w grupie powyżej 18 lat nagrody dla dwóch osób i 4 osoby wyróżnienia. 43 zdjęcia pokazało 22 autorów z pracowni.

* Maraton Fotograficzny w czasie Dni Gorzowa 3 - 5 czerwca 2005 – udział 9 uczestników z Pracowni.

* VII Powiatowy Plener Fotograficzny i Warsztaty Artystyczne w Strzelcach Kraj. 1 - 8 lipca z udziałem 17 osób. Wystawa poplenerowa w MOK w Strzelcach Kraj.

PRACOWNIA KOMPUTEROWA

Sześć sekcji informatyki (instr. Zdzisław Baranowski), trzy sekcje komputerowo-plastyczne (instr. Małgorzata Całus-Jarno), trzy sekcje grafiki komputerowej (instr. Roman Łubiński)

Pracownia komputerowa przygotowała i opublikowała w internecie stronę MDK. Na zajęciach uczestnicy poznawali obsługę programów biurowych oraz programów obsługi internetu, pogłębiali wiadomości na temat stron internetowych, projektowali własne strony internetowe, reklamy, plakaty.

Program nauczania obejmował także skanowanie, obróbkę zdjęć oraz drukowanie prac.





Zajęcia teatralne ↑



W pracowni fotograficznej ↓



↑ W pracowni plastycznej ↓



Udział w imprezach:

* Pracownia była współorganizatorem X Konkursu Grafiki Komputerowej, w którym uczestniczyli wszyscy członkowie. Prace laureatów pokazane zostały na wystawie pokonkursowej w Klubie Nauczyciela;

* Wystawa prac z grafiki komputerowej w ZSO 7;

* Podczas Dni Gorzowa na festynie MDK prezentowany był program do obróbki zdjęć z kamery internetowej i grafiki komputerowej. Młodzież pomagała w festynowych imprezach – obsługiwała programy komputerowe oraz drukowała zdjęcia dla chętnych do pozowania.

PRACOWNIA TANECZNA

Zespół tańca ludowego „Mali Gorzowiacy”

www.maligorzowiacy.pl

Z zespołem pracują: Maria Szupiluk – kierownik pracowni, Krzysztof Szupiluk, Jadwiga Sokulska, Krystyna Stróżyk i Zbigniew Raminak. Zespół stanowiło 6 grup tanecznych (160 osób) oraz 2 kapele (14 osób).

Osiągnięcia artystyczne

W roku szkolnym 2004/2005 „Mali Gorzowiacy” zaprezentowali się na 48 koncertach, (24 w kraju i 24 poza granicami).

Wyjazdy zagraniczne:

- Festival de l'Europe – Lamorlay, Francja, 15 – 20 VI – gr. III

- Trasa koncertowa w Danii, grupa III, 25 VI – 10 VII

- XII Festival International Folk „La Vega” – Sardynia, Włochy, 6 – 16 VIII – gr. I

- VI International County - Wandering Festival – Szeged, Węgry, 14 – 24 VI.

Na wszystkich festiwalach Zespół prezentował bardzo wysoki poziom artystyczny spotykając się z wyrazami uznania i podziwu, odbierany był jako grupa profesjonalna.. Obok koncertów, parad, oficjalnych spotkań, grupa biorąca udział w festiwalu ma okazję poznać kulturę danego kraju, jego historię i ludzi, kuchnię i zwyczaje. Zawsze organizuje się wycieczki do interesujących miejsc, charakteryzujących kulturę regionu i kraju. W 2005 r. roku członkowie zespołu zwiedzili cztery stolice Europy: Paryż, Rzym, Kopenhagę i Budapeszt.

W 2005 r. przygotowano i wystawiono nowy program, na który złożyły się:

- „Sobótki łowickie” – obrzęd z wiankami, suita tańców łowickich dla grupy najstarszej i na kapelę,

- „Kiedy dzieci się nudzą” – zabawy dzieci w wieku szkolnym z regionu Wielkopolski Zachodniej wykonywane w strojach szkolnych z początku XX wieku – Maria Szupiluk

- Przyspiewki i melodie ludowe na kapelę i na chór.

Obozy, biwaki i plenery

- Biwak wypoczynkowy dla rodziców – członków Stowarzyszenia Przyjaciół Zespołu w Nierzymiu – wrzesień,

- obóz zimowy w Małym Cichem (I – II 2005),

- półkolonia zimowa (II 2005),

- obóz artystyczno-wypoczynkowy w Danii (VI – VII 2005),

- festyn rekreacyjno-sportowy dla członków zespołu i ich rodzin w Nierzymiu (V 2005),

- współorganizacja półkolonii dla dzieci w ramach akcji „Lato” w MDK.

Koncerty

* Koncerty Doroczne - 9 IV w teatrze,

* XII Ogólnopolski Festiwal Zespołów Tanecznych Dzieci i Młodzieży Szkolnej w Gorzowie koncerty: powitalny, przeglądowy i galowy,

* Prezentacja artystyczna MDK w ramach Dni Gorzowa

* Koncerty charytatywne na rzecz osób prywatnych i instytucji

Pracę zespołu „Mali Gorzowiacy” wspiera Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Tańca Ludowego „Mali Gorzowiacy”

Zespół artystyczny „Buziaki”

www.buziaki.gorzow.pl

Zespół Artystyczny „Buziaki” od września 2005 roku działa w Młodzieżowym Domu Kultury. Zajęcia odbywają się w Gimnazjum nr 7.

Pracę zespołu „Buziaki” wspiera Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu „Buziaki”.

Z zespołem pracują: Izabella Szafrńska - kierownik artystyczny zespołu, Magdalena Pera-Logdańska i Agnieszka Krawczyk - instruktorki tańca.

W zespole w roku 2005 było 158 dzieci - uczniów szkół podstawowych i średnich oraz przedszkolaków. Zajęcia odbywają się w 8 grupach o różnych stopniach zaawansowania. Każda grupa spotyka

„Mali Gorzowiacy” w Gorzowie, we Włoszech i na zimowisku



Zespół artystyczny „BUZIAKI”



się na zajęciach 2 razy w tygodniu. Oprócz rozwijania umiejętności tanecznych kształci się zdolności w zakresie śpiewu i emisji głosu.

W roku 2005 „Buziaki” dały 38 koncertów. Zespół wydaje także kwartalnik „Z Buziakowej Szafy”

Najważniejsze koncerty i zdarzenia w rozdziale Grodzki Dom Kultury, ponieważ z tą placówką zespół związany był przez większą część 2005 r.

PRACOWNIA PLASTYCZNA

Danuta Łubińska – kierownik, instruktorzy: Małgorzata Całus-Jarno, Iwona Dworzyńska. Do pracowni należało 220 uczestników działających w 18 sekcjach: 11 ogólnoplastycznych, 1 sekcji baletu, 3 szkoleniowych, 2 plastyczno-komputerowych i 1 grafiki komputerowej.

Osiągnięcia artystyczne

* IV Ogólnopolski Konkurs Twórczości plastycznej „Morskie opowieści” – Gdańsk, wyróżnienia: Iga Domagała (inst. M. Całus-Jarno) i Pamela Lasoń (inst. I. Dworzyńska)

* Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Rok polski w tradycjach i obyczajach” – Warszawa, nagroda: Mateusz Przybylski (inst. M. Całus-Jarno)

* Miejski Konkurs Plastyczny „Baśnie Andersena” – Gorzów, nagrody: Weronika Chorąży (inst. D. Łubińska), Karolina Ciepiela (inst. D. Łubińska), Natalia Sławęcka (inst. D. Łubińska), Anna Lewandowska (inst. D. Łubińska), wyróżnienia: - Roksana Kramplic-Anicka (inst. D. Łubińska), Agnieszka Szczepańska (inst. D. Łubińska), Natalia Goss (inst. M. Całus-Jarno)

* Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Warszawa moja stolica” – Warszawa 2005, nagroda: Natalia Borkowska (inst. D. Łubińska)*

- III Regionalny Konkurs Plastyczny „Kolorowy świat witraży” – flora i fauna naszego regionu, wyróżnienia: Paulina Sobczak (inst. D. Łubińska), udział w wystawie: Ewa Grzechnik (inst. D. Łubińska), Magdalena Kempieńska (inst. D. Łubińska), Joanna Szczepańska (inst. D. Łubińska), Hanna Daszkowska (inst. D. Łubińska)

* X Miejski Konkurs Grafiki Komputerowej - wyróżnienia: Maciej Miaskauzy (inst. M. Całus-Jarno), Anna Borawska, Natalia Sławęcka, udział w wystawie - Paweł Brygier (inst. M. Całus-Jarno), Mateusz Przybylski, Jakub Jędrzejczak, Natalia Piszczatowska, Dorota Golis, Dawid Olczykowski, Łukasz Lewandowski, Karol Tyma, Wiktoria Chalas, Katarzyna Makohom, Olga Zedel, Barbara Felix, Greta Olkowska, Andrzej Petri

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

ul. Sikorskiego 107
sekretariat, dyrekcja
– tel./fax 095 727-80-40
Informacja biblioteczna
– tel. 095 727-70-70
e-mail:
sekretariat@wimbp.gorzow.pl
www.wimbp.gorzow.pl
Dyrektor
– Edward Jerzy Jaworski,
zastępca dyr. – Maria Bobrowska



Placówki na terenie Gorzowa:

WIMBP obejmuje opieką merytoryczną 79 bibliotek i filii w 5 powiatach.

Książki zgromadzone w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej udostępniane są:

- w Bibliotece Głównej przy ul. Sikorskiego 107
- w Oddziale Zbiorów Naukowych przy ul. Łokietka 37
- w Dziale Zbiorów Specjalnych przy ul. Wyszyńskiego 11/13
- w 14 filiach na terenie miasta,
- w 23 punktach biblioteki książki mówionej i mieście i w północnej części województwa.

Wypożyczalnie czynne są w zasadzie w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 12.00 – 18.00, w środy – godz. 10.00 – 15.00. Poniżej podano godziny pracy biblioteki tylko wówczas, gdy są one inne.

1. Biblioteka Główna - ul. Sikorskiego 107, tel. 727-80-40/41, czynna: pon. - pt. 10.00-19.00, sob. 10.00-15.00. Tu: Wypożyczalnia Główna, Czytelnia Czasopism, Oddział Zbiorów Regionalnych, Punkt Informacji Europejskiej, informacja, katalogi centralne, wypożyczalnia międzybiblioteczna

2.. Oddział Zbiorów Naukowych - ul. Łokietka 37, tel. 727-70-60, czynny pon.-pt. 10-19, sob. 10-15. Tu: wypożyczalnia naukowa, tel. - 727-70-64, czytelnia naukowa, Punkt Informacji Biznesowej, tel. 95 727 70 63, e-mail: pib-www@wimbp.gorzow.pl.

3. Dział Zbiorów Specjalnych, w tym: Oddział Zbiorów Audiowizualnych - ul. Wyszyńskiego 11/13, tel. 727-80-56, e-mail: zbioryspecjalne@wimbp.gorzow.pl

4. Filia Książki Mówionej - ul. Kosynierów Gdyńskich 81, tel. 727-80-45 czynna pn., śr., pt. 12-18,

wt., czw. 10-15. Przeznaczona przede wszystkim dla osób niewidomych, niedowidzących i z innymi nieśprawnościami.

5. Filia „Centrala” dla dorosłych i dla dzieci - ul. Kombatantów 2, tel. 95 727-80-46.

6. Filia nr 2 dla dorosłych - ul. Mieszka I 50, tel. 95 727-80-47.

7. Filia nr 3 dla dorosłych i dla dzieci - ul. Bohaterów Westerplatte 10, tel. 95 727-80-48.

8. Filia nr 4 dla dorosłych i dla dzieci - ul. Słoneczna 63, tel. 95 727-80-49, czynna pn., wt., czw., pt. 13-19, śr. 10-15.

9. Filia nr 5 dla dzieci - ul. Śląska 7, tel. 95 727-80-50, czynna pn., wt., czw., pt. 11-17, śr. 10-15.

10. Filia nr 6 dla dorosłych - ul. Śląska 78, tel. 727-80-51, czynna pn., wt., czw., pt. 13-19, śr. 10-15.

11. Filia nr 7 dla dzieci - ul. Krasieńskiego 10, czynna pn., wt., czw., pt. 11-17., śr. 10-15.

12. Filia nr 8 dla dorosłych - ul. Matejki 38, czynna pn., wt., czw., pt. 13-19, śr. 10-15.

13. Filia nr 9 dla dzieci - ul. Armii Polskiej 31.

14. Filia nr 10 dla dorosłych i dla dzieci - Pomorska 34, tel. 95 727-80-52.

15. Filia nr 11 dla dzieci - ul. Chełmońskiego 8, tel. 95 727-80-53, czynna pn. wt. czw. pt. 11-17, śr. 10-15.

16. Filia nr 13 dla dorosłych i dla dzieci - ul. Osadnicza 25 (Zieleniec), czynna w środy w godz. 10-17

17. Filia nr 14 dla dorosłych i dla dzieci - ul. Wróblewskiego 35, tel. 95 727-80-54.

18. Filia nr 17 dla dorosłych i dla dzieci - ul. Małyszyńska 8, czynna w poniedziałki i czwartki w godz. 12 – 17

Informatorium WIMBP ul. Sikorskiego 107, tel. 95 727-80-40/41, e-mail: info@wimbp.gorzow.pl

- Katalog centralny zbiorów całej sieci miejskiej, baza komputerowa,

- Zespół kartotek tematycznych,

- Usługi: informacja biblioteczna o zbiorach, informacja na zadany temat,

- Informacja bibliograficzna – tematyczne opisy literatury, oprowadzanie wycieczek po bibliotece, prowadzenie lekcji bibliotecznych

Wypożyczalnia Międzybiblioteczna, sprawozdanie książek z innych bibliotek na terenie kraju,

Punkt Informacji Europejskiej, tel. 95 727-70-72, e-mail: pie@wimbp.gorzow.pl

W skład WiMBP wchodzi następujące działy:

1. Dział Gromadzenia i Opracowywania Zbiorów, ul. Sikorskiego 107, tel. 95 727-727 70 76, e-mail: ef-gozb@wimbp.gorzow.pl

2. Dział Informacyjno-Bibliograficzny tel. 95 727 7070, Oddział Zbiorów Regionalnych tel. 95 727 7071, ul. Sikorskiego 107, tel. 95 727-80-41

3. Dział Instrukcyjno-Metodyczny i Udostępniania, ul. Sikorskiego 107, tel. 95 727-70-78, e-mail: ewtroczynska@wimbp.gorzow.pl w tym Sekcja komputeryzacji procesów bibliotecznych tel. 95 727 80 41, e-mail: administrator@wimbp.gorzow.pl i Sekcja rezerw i kontroli zbiorów.

4. Dział Zbiorów Specjalnych, ul. Kard. S. Wyszyńskiego 11/13, tel. 095 727-80-44, e-mail: zbior-specjalne@wimbp.gorzow.pl

5. Sekcja ds. Kancelarii i Kadr, ul. Łokietka 37, tel. 727-80-42

6. Dział Administracyjno-Gospodarczy, ul. Łokietka 37, tel. 727-80-57 e-mail: ag-www@wimbp.gorzow.pl

7. Dział Księgowości, ul. Łokietka 37, tel. 95 727-80-58, 95 727-80-59

Zasoby

Biblioteka gromadzi zbiory ze wszystkich dziedzin wiedzy, ze szczególnym uwzględnieniem: literatury pięknej klasycznej i współczesnej, księgozbioru naukowego, dydaktycznego i popularnonaukowego, wydawnictw informacyjnych, encyklopedii i słowników, wydawnictw regionalnych dokumentujących przeszłość i teraźniejszość, zbiorów specjalnych, czasopism i dokumentów życia społecznego.

Zbiory na koniec 2005 roku wynosiły:

403 201 wol. książek, przybyło 15 099

6538 roczników czasopism, w tym 54 nowe tytuły.

Zbiory specjalne: 34738 egzemplarzy inwentarzowych, czyli o 893 więcej. Na zbiory specjalne składają się: starodruki, rękopisy, kartografia, ikonografia (grafiki, pocztówki, fotografie, ekslibrysy), materiały audiowizualne (płyty analogowe, kompaktowe, kasety magnetowonowe, kasety video), książka mówiona, multimedia, bazy danych własne i obce.

Na 100 mieszkańców miasta przypadało 321 jednostek inwentarzowych. W 2005 r. łącznie przybyło 15 992 jednostek inwentarzowych (o 2519 więcej niż w roku 2004) o wartości 318 624,68 zł. Zakupiono także 4 202 jednostki inwentarzowe książek i zbiorów specjalnych, tj o 1647 egz. więcej niż w 2004 r.

Książki kupowano za dotacją z Ministerstwa Kultury (97.014,00 – łącznie z bibliotekami z województwa), Urzędu Marszałkowskiego (71.170,14 łącznie z bibliotekami z województwa), Urzędu Miasta (80 tys. zł) oraz za darowizny (82.066,88).

Dochody własne uzyskane ze sprzedaży książek wycofanych z księgozbioru oraz ze sprzedaży wydawnictw własnych wyniosły 1 135,000 zł.

Akcja sprzedaży „Cegiełek” na rzecz zakupu nowości wydawniczych organizowana wraz ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich przyniosła dochód w wysokości 13 813,87 zł, za co zakupiono 660 wol., z czego połowę kwoty pozyskała i 301 egzemplarzy książek zakupiła Filia nr 2.

Wskaźnik zakupu w 2005 roku wyniósł 9,67 egzemplarza na 100 mieszkańców (wg norm krajowych powinien wynosić 18 egzemplarzy na 100).

W 2005 r. z różnych przyczyn skreślono z księgozbioru 2533 pozycje.

Ze zbiorów WiMBP korzysta 34 720 mieszkańców miasta, którzy odwiedzili biblioteki 227 140 razy i wypożyczyli do domu 472 603 woluminy, a na miejscu w czytelniach skorzystali z 70 246 książek i 82 461 czasopism. Udzielono 168 878 różnego rodzaju informacji, w tym internetowych 2 431.

W porównaniu z 2004 rokiem, odnotowano ogółem wzrost liczby czytelników o 869, natomiast liczba wypożyczeń na zewnątrz uległa zmniejszeniu o 15 204.

W WiMBP pracuje 85 osób na 82 etatach, z czego 70 osób to pracownicy merytoryczni.

Filia na Piaskach

25 stycznia na Osiedlu Piaski przy ul. Cegielskiego otwarto Filię nr 3 WiMBP przeniesioną tu z ulicy Pionierów. Nowa siedziba ma 340 m kw., została wyremontowana i wyposażona w nowy sprzęt. W siedzibie biblioteki mieszczą się: Oddział dla Dorosłych, Oddział dla Dzieci - Biblioteka Kota Fiolomena i Czytelnia. Filia jest w pełni wyposażona w nowe meble i księgozbiór liczący 30 tysięcy książek. Kierowniczką Filii jest Anna Ziłobińska. Nowa filia ma pełnić funkcję nie tylko biblioteki, ale także osiedlowego domu kultury i świetlicy dla dzieci.

Pełna komputeryzacja

30 stycznia uruchomiono pełną sieć komputerową łączącą siedzibę główną i filie WiMBP – razem 12 placówek. W każdej z filii biblioteki uruchomiono co najmniej po trzy komputery, w których można sprawdzić zawartość księgozbioru oraz skorzystać z darmowego dostępu do internetu w celach wyłącznie edukacyjnych (nie można tam np. sprawdzać



1



2



3



4



5



6



7

- 1-4 – Święto Gorzowskiej Książki
- 5 – książkę z dedykacją wręcza Marek Grewling
- 6 – Laureaci-literaci: Karol Gierliński-Parno, Ireneusz K. Szmidt, Stanisława Plewińska
- 7 – Promocja antologii „Sklep z nadzieją”

poczty elektronicznej). Pierwsze trzy komputery udostępniono w końcu sierpnia w bibliotece przy ul. Kombatantów, w następnych miesiącach – w kolejnych. W filii nr 3 na Piaskach powstała „Twórcza pracownia” z ośmioma stanowiskami przeznaczona dla bibliotekarzy z Gorzowa i regionu. Na pełne skomputeryzowanie zbiorów biblioteki ponad 120 tys. zł dało Ministerstwo Kultury oraz 21 tys. zł Urząd Marszałkowski. Pełny koszt inwestycji – blisko 200 tys. zł. Trwa proces zapisywania elektronicznego zasobów z lat poprzednich.

Digitalizacja

Biblioteka przystąpiła do tzw. digitalizacji, której celem jest przeniesienie na system cyfrowy (elektroniczny) i przechowywanie na płytach zawartości roczników prasowych. W 2005 r. przeniesiono tak roczniki „Gazety Gorzowskiej” z lat 1962 – 1969.

Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie

Sesje naukowe organizowane przez WiMBP w Gorzowie przy współpracy z Stiftung Brandenburg w Haus Brandenburg w Fürstenwalde. W 2005 r. wyniki swoich badań zaprezentowali na sesjach naukowcy z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie, Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz badacze regionu nie związani na stałe z placówkami badawczymi.

25 I – dr Jarosław Jarzewicz – Średniowieczna architektura gorzowskiej katedry

22 III – prof. dr Winfried Schich – Zakładanie miast w Nowej Marchii przez margrabiów

8 III – Helga Hirsch – Ciężki bagaż - promocja

26 IV – Władysław Chrostowski – Ocalić od zapomnienia – gorzowskie zabytki

10 V – prof. Edward Rymar – Kilka uwag na temat „Pomeranii. Kroniki pomorskiej z XVI wieku” Thomasa Kantzowa

14 VI – dr Paweł Leszczyński – Miejsce Gorzowa w ogólnej koncepcji reformy terytorialnej państwa lat 90 XX wieku

27 XI – dr Dariusz Śmierzchaliski-Wachocz – Sytuacja kościoła w diecezji gorzowskiej w 1945 r.

25 X – prof. Zygmunt Boras – Działania wojsk szwedzkich na terenie Nowej Marchii podczas wojny trzydziestoletniej

29 X – dr Wojciech Strzyżewski – Dawne herby miast – nowomarchijski pejzaż historyczny

6 XII – dr Hans-Otto Furian – Opór kościoła ewangelickiego w Nowej Marchii w latach 1933-45

Współpraca WiMBP z Stiftung Brandenburg im Haus Brandenburg w Fürstenwalde obejmuje ponadto:

wydawanie Zeszytów Naukowych „Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie” w wersji polskiej i niemieckiej,

wydanie publikacji pt. „Joannici i ich mistrz Jan Maurycy von Nassau – Siegen (1604 - 1679)”,

wymianę książek wydawanych po obu stronach granicy dokumentujących dzieje historycznej Nowej Marchii (Ziemi Gorzowskiej). Wydawnictwa niemieckie pochodzące z wymiany stanowią istotną część kolekcji dokumentującej dziedzictwo nowomarchijskie. Od początku 2005 r. biblioteka pozyskała 22 pozycje książkowe.

Wydawnictwa

Pracownicy BiMBP współredagowali cztery numery czasopisma literackiego „Pegaz Lubuski” wydawanego pod auspicjami WiMBP oraz Oddziału Gorzowskiego Związku Literatów Polskich

Wydano drugi i trzeci numer Zeszytów Naukowych WiMBP pt. „Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie” zawierający materiały z sesji naukowych organizowanych przez WiMBP w latach 2004-2005. (Więcej w rozdziale Książki o regionie)

Spotkania z literatami Oddziału Gorzowskiego ZLP

W siedzibie głównej oraz w filiach organizowano spotkania z literatami gorzowskimi, które miały na celu zaprezentowanie ich czytelnikom. W 2005 r. odbyły się spotkania z udziałem: Agnieszki Moskaluk, Barbary Trawińskiej, Kazimierza Furmana, Jana Grossa, Tadeusza Szyfera, Marii Przybylak, Marka Grewlinga, Ludwika Lipnickiego, Elżbiety Skorupskiej-Raczyńskiej, Joanny Ziemińskiej-Kurek oraz z okazji 1. roku działalności Oddziału z jubilatami: Karolem Parno-Gierlińskim, Stanisławą Plewińską i Ireneuszem K. Szmidtem.

VI Światowe Dni Poezji i Święto Gorzowskiej Książki

13 maja w siedzibie Głównej WiMBP odbyło się spotkanie z Aleksandrem Nawrockim, poetą redaktorem naczelnym pisma *Poezja dzisiaj*. Podczas spotkania dyrektor WiMBP otrzymał dyplom „za pielęgnowanie tradycji literackich i popularyzację poezji”. Spotkanie to było początkiem „Świąta gorzowskiej książki” zorganizowanego przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną oraz gorzowski oddział Związku Literatów Polskich. 14 maja obok biblio-

teki miał miejsce kiermasz książek autorów związanych z gorzowskim oddziałem ZLP oraz niezrzeszonych. Zakończył się otwartym spotkaniem z Aleksandrem Nawrockim. W kiermaszu wzięło udział ok. 30 twórców.

Konkurs im. Z. Morawskiego

WiMBP jest współorganizatorem Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Zdzisława Morawskiego, którego głównym realizatorem jest Klub Myśli Twórczej „Lamus” (więcej w rozdziale Imprezy miejskie).

Spotkania z autorami

11 III - **Spotkanie z Helgą Hirsch**, niemiecką dziennikarką, publicystką, autorką filmów dokumentalnych, autorką książki „Nie mam kaine buty”.

15 III - **Promocja książki „Sklep z nadzieją - Ein Laden mit Hoffnung”**. To opracowana przez Krysztynę Kamińską antologia literacka, przewodnik dla nauczycieli i uczniów z Polski i Niemiec.

W spotkaniu udział wzięli również autorzy tekstów zamieszczonych w antologii m. in. Jerzy Gąsiorek, Marek Kierus, Stanisława Plewińska, Maria Przybylak, Barbara Trawińska, Janusz Dreczka, Ireneusz Krzysztof Szmidt. Książka jest wyborem tekstów literackich, ma przybliżyć polskim i niemieckim odbiorcom literaturę powstającą w Gorzowie i euroregionie Pro Europa Viadrina oraz ułatwić kontakty polsko - niemieckie również na płaszczyźnie literatury. * 18 marca 2005 r. odbyła się promocja książki Grzegorza Jacka Brzustowicza pt. „Rycerstwo Ziemi Choszczeńskiej. Polityka - Gospodarka - Kultura - Genealogia”.

18-19 kwietnia odbyło się **pięć spotkań autorskich Beaty Ostrowickiej** z dziećmi i młodzieżą, a bezpośredni kontakt z pisarką stał się najlepszą zachętą poznania jej twórczości.

Spotkanie z Bernadettą Bergandy pt.: „**Wierna czy piękna**”, tłumaczem przysięgłym języka włoskiego,

Promocja książki dra Dariusza Aleksandra Ry-mara „Gorzów Wielkopolski w latach 1945 - 1998. Przemiany społeczno-polityczne” z udziałem m. in. prof. Kazimierza Kozłowskiego - dyrektora Archiwum Państwowego w Szczecinie oraz profesora Czesława Osękowskiego - autora komentarza naukowego do książki.

Spotkanie pt. „Twórczość literacka Cyganów” prowadziła Anna Makowska. Spotkanie odbywało się w ramach XVII Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich Romane Dyvesa.

Spotkanie promujące 26 numer „Traktu”

w całości poświęcony 25 rocznicy powstania gorzowskiej „Solidarności”.

Promocja książki Aleksandra A. Miśkiewicza i Janusza Kamockiego „Tatarzy słowiańszczyzną obłąskawieni” - z udziałem autorów

Spotkanie autorskie Hanny Kaup i Wincentego Zdzitowieckiego pt. „**Dwugłos o oczarowaniu**”, zorganizowany z okazji obchodów Światowego Dnia Inwalidy

Salon poetycki

Wieczory w „Salonie Poetyckim” odbywały się od stycznia do maja 2005 w siedzibie Biblioteki Głównej w Gorzowie Wlkp. przy ulicy Sikorskiego 107. Amatorska grupa teatralna „Przystanek 101” prowadzona przez Ludwinę Nowicką w styczniu zaprezentowała wieczór poezji Bożonarodzeniowej, w lutym komedię Aleksandra Fredry pt. „Świeczka zgasała”, w kwietniu odbył się wieczór poezji Jana Pawła II pt. „Oby ziarno, które posiał, nie poszło na marne...”. Śmierć Ludwiny Nowickiej przerwała ten rodzaj obecności poezji.

19 grudnia, dla uczczenia 150. rocznicy śmierci Adama Mickiewicza zaproszono miłośników pięknego słowa na spotkanie z Wieszczem i jego twórczością pod tytułem „My z niego wszyscy...”.

Dary dla biblioteki

Rzeźbę głowy Zdzisława Morawskiego zrobioną przez Andrzeja Moskaluka zakupił dla biblioteki Jan Kardacz - właściciel firmy „Sanitar”. Uroczystość przekazania miała miejsce 17 lutego.

Regionalną Galerię Grafiki Współczesnej zapoczątkowało 14 grafik - karykatur gorzowskich artystów narysowanych przez Zbigniewa Olchowika. Prace zakupiła 8 listopada uroczystość przekazała WiMBP Ewa Sikorska - prezes Biura Projektowo-Consultingowego *Struktura* ze Szczecina. W planie - pozyskanie sponsorów, którzy zakupią inne prace Zbigniewa Olchowika, Magdy Cwiertni, Ewy Strebejko i innych plastyków. Prace będące już własnością biblioteki zostały pokazane na przeciw wejścia.

Wystawy

W Bibliotece Głównej organizowano wystawy tematycznie związane z odbywającymi się aktualnie imprezami takimi jak: sesje naukowe, spotkania autorskie, promocje książek itd. W małym budynku WiMBP nie ma miejsca na większe ekspozycje. Wystawy tematyczne organizowane są także we wszystkich filiach.

Wystawy w Galerii „Krag”

Filia Książki Mówionej
ul. Kosynierów Gdynskich 81

„Nasi paraolimpijczycy – Ateny 2004”

„Rysunek satyryczny” – wystawa prac Krzysztofa Swarczewskiego

„Świat wokół nas” – wystawa prac plastycznych wychowanków Zespołu Kształcenia Specjalnego w Gorzowie Wlkp.

„Nasze miasto” – Gorzów w grafice i malarstwie Jana Korcza, Wiesława Nowakowskiego i Andrzeja Gordona, na pocztówkach z lat 1950 -2005 oraz w wydawnictwach albumowych

„Teraz My” – wystawa prac plastycznych młodych gorzowianek – A. Bumbul i A. Lewandowskiej

„Naszym Mamom” – wystawa prac wychowanków Zespołu Szkół nr 14

„Pamięć dla pokoju”, wystawa zorganizowana wspólnie przez Zespół Szkół im. Jana III Sobieskiego w Gorzowie Wlkp. i Albert Einstein Gesamtschule w Eberswalde kończąca projekt „Losy jednostek, a wielka polityka”

„Arteterapia = terapia plastyką” – wystawa prac słuchaczy Wydziału Terapii Zajęciowej i Opiekuńki Dziecięcej Medycznego Studium Zawodowego w Gorzowie Wlkp.

Karol Parno Gierliński – „Rzeźba”

„Prawa Dziecka” wystawa prac uczniów klas integracyjnych ZSO nr 6

„Złota jesień” – wystawa prac plastycznych słuchaczy Uniwersytetu III Wieku

Tęczowe biblioteki – kontynuacja

Na znaczące ożywienie pracy kulturalno-oświatowej wpływ miała wprowadzona w życie w 2004 r. idea „Tęczowych bibliotek”. Realizują ją:

- Biblioteka Plastusia – Centrala Dziecięca,
- Biblioteka Kota Filomena – Filia nr 3,
- Biblioteka Ducha Bajducha – Filia nr 4,
- Biblioteka Reksia – Filia nr 5,
- Biblioteka Bolka i Lolka – Filia nr 7,
- Biblioteka Ambrożego Kleksa – Filia nr 9,
- Borejkowo – Filia nr 10,
- Biblioteka Wróbelka Elemelka – Filia nr 11,
- Biblioteka Koszałka Opałka – Filia nr 14.

Szczególnie aktywnie biblioteki włączyły się do organizacji zajęć w okresie wakacji. Od 1 lipca do 30 sierpnia realizowana była akcja „Gorzów w kolorach tęczy – nad wszystko inne kochaj miasto rodzinne”, której celem było przybliżenie młodym czytelnikom dziedzictwa kulturowego oraz świadomości włas-

nych korzeni. Biblioteki dziecięce zaprosiły swoich czytelników na wspólne zwiedzanie miasta, poszukiwanie najstarszych pomników przyrody, ulic znanych gorzowian. Dzieci poznały dzieje pomników i tablic pamiątkowych, zasług osób, którym zostały poświęcone. Zapoznały się z rolą Warty w rozwoju miasta na przestrzeni wieków, zwiedziły stare i nowe mosty, mostki i najciekawsze zabytki architektury. We wszystkich proponowanych formach wakacyjnych udział wzięło 6253 dzieci i młodzieży.

Tęczowe Biblioteki stanowią istotne ogniwo w sieci instytucji pomocowych i są alternatywą na szarą i beznadziejną drogę życia „trzępakowych dzieci” z miejskich blokowisk.

Cała Polska czyta dzieciom

W ramach ogólnopolskiej akcji „Cała Polska czyta dzieciom” rozpropagowano we wszystkich bibliotekach miejskich i samorządowych tę cenną inicjatywę. W 2005 roku motywem przewodnim akcji było hasło: *Wszyscy chcemy, aby nasze dzieci wyrosły na mądrych, dobrych i szczęśliwych ludzi. Jest na to sposób – czytamy dzieciom!* Bajki dzieciom czytali znani gorzowianie ze świata kultury, polityki, biznesu. 11 czerwca WiMBP zorganizowała imprezę „Czytajmy razem”, której symbolem były kolorowe motyle. Wiersze dla dzieci czytali: Jan Gross, Dorota Modrzejewska-Karwowska, Grażyna Wojciechowska, Hanna Kaup, Mariusz Guzenda i inni.

Blżej dzieci

We wszystkich filiach WiMBP prowadzona jest bogata i różnorodna działalność na rzecz dzieci: wystawy, akcje, konkursy, zabawy, poznawanie świata i literatury, lekcje biblioteczne itp. Metody pracy, które stosują biblioteki dziecięce, są interesujące dla dzieci, a jednocześnie przynoszą satysfakcję pracującym bibliotekarkom. Mają zabawowy charakter i traktują czytanie jako jeden ze sposobów kontaktowania się dziecka z otoczeniem.

Czy masz „Arsenał Gorzowski” z lat poprzednich?



MUZEUM LUBUSKIE IM. JANA DEKERTA

ul. Warszawska 35
tel. 095 732 28 43, 95 732 38 14
www.muzeumlubuskie.pl
e-mail: info@muzeumlubuskie.pl
Dyrektor – Gabriela Balcerzak



ODDZIAŁY MUZEUM LUBUSKIEGO

Muzeum Sztuk Dawnych, ul. Warszawska 35,
tel. 95 732 28 43, 95 732 38 14

Stałe wystawy: Konwisarstwo, Dawna sztuka zdobnicza, Wnętrza w stylu biedermeier, „Album Pałahickie” Henryka Rodakowskiego”, Sala portretowa, Sień herbowa, Gabinet rycin, Skarby średnio-wieczne;

Muzeum Warty „Spichlerz”, ul. Fabryczna 1-3,
tel. 95 722-54-68, 95 722-67-09

Stałe wystawy: „50 lat po wielkiej wystawie” - kolekcja sztuki współczesnej „Krąg Arsenalu”, „Dzieje Gorzowa” – wystawa historyczna, Galeria tkaniny unikatowej, Tu także liczne wystawy czasowe;

Muzeum Kultury i Techniki Wiejskiej w Bogdan-
cu, 66-450 – Bogdaniec, ul. Leśna 22, tel. 95 751
00 07

Stałe wystawy: Młyn i zagroda młyńska z prze-
łomu XIX i XX wieku, maszyny i narzędzia gospo-
darskie z terenu Błot Warciańskich, przyrodnicza
ścieżka edukacyjna;

Muzeum Grodu Santok oraz rezerwat archeolo-
giczny, 66-431 Santok, ul. Wodna 4, tel. 95 731 65 91

Stała wystawa archeologiczna związana z ba-
daniami grodu Santok, rezerwat archeologiczny. Tu
także wystawa dzieł sztuki i pamiątek po Włodzimie-
rze Korsaku oraz miejsce na wystawy czasowe.

Ogród dendrologiczny przy Muzeum Sztuk Daw-
nych z wytyczoną ścieżką dydaktyczną. W ogrodzie
rośnie 150 gatunków drzew i krzewów.

BLIŻEJ ODBIORCÓW

We wszystkich imprezach zorganizowanych
przez Muzeum w 2005 r. uczestniczyło 50,5 tys.
osób. W 2005 r. zaprezentowano w Muzeum łącznie
36 wystaw, w tym 17 ze zbiorów własnych, a 15 ze
zbiorów obcych oraz 4 wystawy z zagranicy.

W trosce o zabytki

W 2005 roku prowadzono w ramach badań tere-
nowych 10 tematów badawczych i 28 nadzorów ar-
cheologicznych, zaś w ramach badań gabinetowych
- 53 tematy badawcze.

W 2005 roku zbiory Muzeum powiększyły się
o 840 pozycji, w tym 20 z dziedziny sztuki, 5 - mili-
tariów, 805 - numizmatyki i 10 - techniki. Większość
z nabytków to dary lub obiekty pozyskane w trakcie ba-
dań terenowych. Zakupiono tylko 9 obiektów o walo-
rach ekspozycyjnych. Do najciekawszych z nich należą:
obraz Jana Korcza „Motyw z Dobiegniewa”, skarb mo-
net z XVI-XVII w., obraz Jana Lebensteina, obraz Stani-
sława Baja i talerz dekoracyjny (cynowy srebrzony).

W 2005 roku przeprowadzono konserwację:

- rycin do Gabinetu Rycin (XVII-wieczne prace
Meriana i XVIII-wieczne – Petzolda, passe-partout
oraz ram);

- kredensu eklektycznego z końca XIX w. oraz
krzesła do zabytkowego holu głównego muzeum
(otwarcie w ramach obchodów 60-lecia);

- obrazu olejnego „Mężczyzna z cygarniczką”,
2 poł. XIX w., łącznie z ramą;

- dzieł sztuki malarstwa związanych z „Arsenalem”;

- dwóch olejnych obrazów Hermanna Hoefera

- studia martwych bażantów, do znajdującej się
w przygotowaniu stałej wystawy „Sala Myśliwska”.

Obchody 60-lecia

8 września, w 60. rocznicę uruchomienia mu-
zeum w Gorzowie, obchodzono jego rocznicę.
Z tej okazji odsłonięto tablicę pamiątkową poświę-
coną Janowi Dekertowi. Zakończony został remont
holu, który otrzymał nowe wyposażenie. Ukazał się
okolicznościowy numer pisma „Czas i Przestrzeń”
(patrz: Wydawnictwa).

Santok po remoncie

25 lutego otwarto stałą ekspozycję w Muzeum
Grodu Santok po generalnym remoncie obiektu. Re-
mont sfinansowała Gmina Santok, a nową aranżację
stałej wystawy archeologicznej - Urząd Marszał-
kowski w ramach kontraktu wojewódzkiego (2004
r.). Są tam: stała wystawa archeologiczna związana
z badaniami grodu Santok i rezerwat archeologiczny.
Autorką scenariusza naukowego wystawy była Kinga
Zamelska, redakcję merytoryczną opracowała Małgo-
rzata Pytlak, projekt ideowy – Grzegorz Gąsiorek, opar-
wę plastyczną – Józef Kodź i Roman Piciński, katalog
– Lech Dominik, wizualizację – Piotr Seweryński.

Międzynarodowy Dzień Muzeów

17 maja, z okazji Dnia Muzeów wszystkie placówki muzealne były czynne do godz. 20.00, a co 20. osoba otrzymywała upominek. Pracownicy muzeum nieodpłatnie szacowali wartość przyniesionych przez gości starych przedmiotów.

Spichlerz wymaga remontu

W 2005 r. stwierdzono fatalny stan techniczny „Spichlerza”. Najpierw pękło nadproże nad głównym wejściem do budynku. Badania wykazały, że budynek stoi na niestabilnym gruncie, zapada się narożnik od strony ul. Fabrycznej, rozchodzą się drewniane konstrukcje. Natychmiastowego usunięcia wymaga sól zgromadzona na ścianach. Podstawową przyczyną zmian jest duży ruch na sąsiadującej ze spichlerzem drodze A-3, którą jeżdżą ciężkie TIR-y. W 2005 r. Urząd Wojewódzki dał 8 tys. zł na ekspertyzę i 30 tys. zł na najpotrzebniejsze zabezpieczenia. Potrzeba jeszcze ok. 300 tys. zł na usunięcie usterek.

NOWE STAŁE WYSTAWY

Malarstwo Jana Korcza

W styczniu w Muzeum Warty – Spichlerz otwarto wystawę prac Jana Korcza „Z archiwum rodzinnego”. Prezentowane tam 54 prace malarskie Jana Korcza są kolekcją najbardziej związaną z powojenną historią gorzowskiej kultury. Malarz żyjący w latach 1905 - 1984, od roku 1947 do swej śmierci mieszkał w Gorzowie, wpisał się w pejzaż miasta i wszedł do jego legendy.

Gabinet Rycin

18 lutego uroczystie otwarto Gabinet Rycin - stałą ekspozycję w pozyskanych dla tego celu wnętrzach Muzeum Sztuk Dawnych. Na ekspozycję złożyły się widoki miast nowomarchijskich – rysunki piórkami Daniela Petzolda z połowy XVII wieku i miedzioryty (szytychy) Matthäusa Meriana (starszego) z połowy XVII wieku. Miedzioryty Matthäusa Meriana pochodzą z dzieła „Theatrum Europeum” (część Theatrum Germaniae i Topografia Elektoratus Branderburgici) wydane w 1652 r. we Frankfurcie nad Menem a zakupione zostały do zbiorów Muzeum w końcu lat 90-tych. Rysunki Daniela Petzolda są reprintami z 1913 r. oryginałów pozostających własnością Królewskiej Biblioteki w Berlinie. Są to znakomite dokumenty wyglądu 14 miast z lat, w którym powstawały, a porównanie pokazuje, jak te miasta się zmieniały.

Skarbczyk

15 kwietnia na piętrze Muzeum Sztuki Dawnej przy ul. Warszawskiej otwarto gabinet numizmatyczny, popularnie zwany skarbczykiem. Wystawy będą się tam zmieniać co dwa lata. Na inauguracyjnej ekspozycji pokazano „Skarby średniowieczne ze zbiorów muzeum”, część kolekcji muzealnego Gabinetu Numizmatycznego, w którym znajduje się jeden z najbogatszych zbiorów monet w Polsce, liczący ok. 2 tys. obiektów. Kolekcja muzealna daje obraz obiegu monetarnego na terenach dawnej Nowej Marchii – stanowiącej wschodnie tereny Brandenburgii. Numizmaty są pozyskiwane dzięki pracom wykopaliskowym, darowiznom, przekazom celnym, rzadziej poprzez zakup. Najcenniejsze to starożytny as i grecka drachma. Są wystawione w specjalnych przeszklonych szafach i opatrzone opisami. Kustoszem zbiorów jest dr Tadeusz Szczurek.

Dzieje Gorzowa

Wystawę obrazującą historię miasta otwarto 15 lipca. Wystawa zajmuje całe piętro Spichlerza i jest stałą ekspozycją muzealną. Znajdują się na niej eksponaty od prehistorii po współczesność a całość podzielona jest na trzy części: prehistoria i wczesne średniowiecze, od lokacji po 1945 r. i współczesność. Część archeologiczną przygotowała Małgorzata Pytlak, komisarzem części drugiej był Zdzisław Linkowski, a trzeciej – Ewa Kułakowska. Koordynatorem prac nad wystawą był Zdzisław Linkowski a oprawę plastyczną przygotował Roman Piciński. Wystawa powstała dzięki współpracy Muzeum z Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej, Bundesarbeitsgemeinschaft Landsberg (Warthe) Stadt und Land e. V., oraz Towarzystwem Miłośników Sztuk Pięknych, Historii i Krajobrazu „Villa”.

Krąg „Arsenału”

21 lipca, dokładnie w 50-lecie otwarcia Wystawy Młodej Sztuki w warszawskim Arsenale (1955 r.), która wyznaczyła kierunek rozwoju polskiej sztuki, otwarto w Spichlerzu wystawę zatytułowaną „Pięćdziesiąt lat po wielkiej wystawie. Krąg Arsenau 1955-2005”. Zaprezentowano tam prace artystów uczestniczących w tej historycznej wystawie w warszawskim arsenale pochodzące ze zbiorów gorzowskiego muzeum (27 prac) oraz typowe obrazy socrealistyczne udostępnione przez Muzeum Zamoyskich w Koźłowie (19 prac).

17 września odbyło się w muzeum seminarium na temat roli idei arsenalowej dla formułowania się oblicza sztuki polskiej ostatniego półwiecza: „Sztuka a władza”. Wzięli w niej udział naukowcy z Warsza-



wy, Krakowa, Poznania, Gdańska, Lublina i Gorzowa Wlkp. Materiały konferencyjne ukazały się w nowym „Roczniku Muzealnym”.

Tego dnia otwarto wystawę „Krań Arsenau” w nowej aranżacji. Była to druga część jubileuszowych obchodów półwiecza „Arsenau”, objętych patronatem ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego.

DZIAŁALNOŚĆ EDUKACYJNA

W ramach działalności oświatowo-edukacyjnej zorganizowano 17 odczytów, w których uczestniczyło 349 osób, 17 koncertów dla 798 słuchaczy oraz 51 lekcji muzealnych, z których skorzystało 1506 uczestników. Odczyty i lekcje przygotowane i przeprowadzone przez pracowników muzeum często uatrakcyjniane były pokazem niedostępnych na co dzień dzieł takich jak medale czy będący w trakcie rekonstrukcji materiałów archeologicznych.

Dużym zainteresowaniem adresatów cieszą się imprezy dziecięce, dlatego powtarzają się jako imprezy doroczne; są to: lanie wód (dziecięca zabawa plenerowa w okresie wiosennym, związana z uruchomieniem sezonowym fontanny w ogrodzie muzealnym), ubieranie choinki - widowisko organizowane przez dzieci dla dzieci realizowane przed Bożym Narodzeniem w Muzeum Warty Spichlerz, w ramach którego strojona jest choinka ozdobami wcześniej wykonanymi przez przedszkolaki.

Stałą formą działań edukacyjnych dla najmłodszych jest Konkurs Plastyczny Moja Przygoda w Muzeum.

Czwartki naukowe w Muzeum

Raz w miesiącu odbywały się „Czwartki”, na których pracownicy i współpracownicy muzeum prezentowali podejmowane przez siebie problemy badawcze.

20 I - Z. Linkowski „Gorzowscy fabrykanci, fabryki i firmy”;

17 II - J. Zalewski „Metody identyfikacji kopii, falsyfikatów i kompilacji dawnej broni na podstawie eksponatów z Muzeum Lubuskiego”;

24 marca - M. Pytlak „Charakterystyka średniowiecznych pochówków w świetle badań wykopaliskowych klasztoru cystersów w Mironicach”;

21 IV - T. Szczurek „Znaleziska monet na terenie Gorzowa”;

19 V - G. Balcerzak „Pompa funebris po latach – w poszukiwaniu godności”;

23 VI - A. Dębska „Historia polskich orderów i odznaczeń państwowych”;

21 VII - W. Popek „Programy ikonograficzne w wybranych ołtarzach barokowych jako przykład

XVIII-wiecznych katolickich programów ikonograficznych”;

18 VIII - J. Michalski „Rzeźby głowy św. Jana Chrzyciela na misie jako przejaw jego kultu na terenie Nowej Marchii i pogranicza”;

20 X - P. Kaźmierczak „Monetarny i niemonetarny pieniądz w Polsce wczesnośredniowiecznej”;

17 XI - M. Pecuch „Wrastanie poprzez sacrum: oswajanie Ojczyzny na Ziemiach Zachodnich”;

15 XII - P. Leszczyński „Memorandum wschodniego ewangelickiego Kościoła Niemiec i jego wpływ na proces pojednania polsko-niemieckiego”.

WYSTAWY HISTORYCZNE I EDUKACYJNE

Ocalone wspomnienia

Wystawa w Spichlerzu otwarta 30 stycznia w Dniu Pamięci i Pojednania, przygotowana we współpracy z Niemcami z Bundesarbeitsgemeinschaft Landsberg/Warthe w Herfordzie, wsparta finansowo przez Urząd Miasta.

Zaprezentowano na niej przedmioty ocalone z tułaczki. Przekazali je przede wszystkim Niemcy, dawni mieszkańcy Landsberga, ale także Polacy przesiedleni ze Wschodu, Tatarzy, Łemkowie. Nie wielkie przedmioty codziennego użytku, które towarzyszyły ludziom w tułaczce, symbolizowały zmianę granic, przynależności państwowej, przesiedleń po II wojnie światowej.

Dzieje drobnych przedmiotów opisano w bezpłatnym przewodniku. Wystawie starych przedmiotów towarzyszyło 150 dużych zdjęć przedwojennego Landsberga i tuż powojennego Gorzowa. Wystawa była czynna do końca czerwca.

Gorzów na starych pocztówkach

Ostatnia wystawa pokazana w lutym z edycji monograficznych prezentacji dawnych pocztówek w Muzeum Warty – Spichlerz. Wystawa „Gorzowskie miejsca użyteczności publicznej” prezentująca wizerunki dawnych gorzowskich wnętrz. Pocztówki pochodziły ze zbioru kolekcjonerskiego Wawrzyńca Zielińskiego. W 2004 r. pokazano cztery wystawy z tego cyklu.

Cacka i gruchoty

Nic tak nie przyciąga ludzi do gorzowskiego Spichlerza jak motory. Pierwsza wystawa Stowarzyszenia „Night Rider” odbyła się trzy lata temu i okazała się strzałem w dziesiątkę. 5 lutego 2005 r. 16 motocyklistów ze Stowarzyszenia Zakonu Motocykli „Night Rider” wystawiło kolejne jednoślady i już

w dniu otwarcia odnieśli wielki sukces. Wśród 36 motocykli przedstawiono pojazdy nowe, jak i stare, przed i po renowacji.

- Ukazując różnice pomiędzy odrestaurowanymi i wyjętymi prosto ze złomowiska motorami, chcemy pokazać ludziom jak wiele wkładu pracy, czasu i zaangażowania trzeba włożyć w ich remont - tłumaczy Parys Peikert, generał Zakonu. Wśród wystawionych motocykli są m.in. stare Simsony, WSK-i, Osy oraz MZ-ki, które na otwarciu wystawy przyciągały tłumy. Podobnie jak wielki krążownik turystyczny - Honda Goldwing i jej mały „krewniak” - Honda Monkey. Kuratorzy wystawy: Jan Zalewski i Parys Peikert. Wystawę zamknęło finisażem 20 marca.

25 lat „Solidarności”

2 września w Muzeum Spichlerz otwarto wystawę „Solidarność 1980 – 2005”. Zrealizowana została przez Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta we współpracy z Zarządem Regionu NSZZ Solidarność. Autorami są Ewa Kułakowska i Roman Piciński. Zgromadzone wiele plakatów oraz 18 regionalnych tytułów prasy podziemnej. Wystawa upamiętniająca wydarzenia sierpniowe od początku cieszyła się dużym zainteresowaniem. Na otwarciu przybyło około 120 osób. Później najczęstszymi gośćmi były wycieczki szkolne. *„Nie brakuje także ludzi starszych, związanych z Solidarnością, którzy przychodzą, aby pokazać wystawę swoim dzieciom i wnukom. To piękna lekcja historii. Są to głównie wizyty sentymentalne, powrót do tamtych czasów”* - mówi Michalina Januszkiewicz z muzeum. Ekspонатami są głównie plakaty, ulotki, zdjęcia (przedstawiają m.in. pogrzeb Edwarda Borowskiego, mszę przy Schodach donikąd, ludzi strajkujących na ulicach). Można zobaczyć egzemplarze gazet „Solidarność Gorzowska” „Fenikasa” i innych wydawnictw. Przedstawione zostały ulotki, koperty i znaczki wykonane przez internowanych w obozach w Głogowie i Grodkowie. Udostępniono program wyborczy Solidarności oraz plakaty przedstawiające kandydatów startujących w wyborach. Oprócz samych ulotek, przedstawiono też sprzęt, dzięki któremu były produkowane: powielacz i maszyna do pisania, a także fragment podziemnego radia.

Opinia:

Wszystkie eksponaty doskonale wprowadzają odbiorcę w ducha minionej epoki i pozwalają wrócić do tamtych czasów. Chwile spędzone w muzeum składają do refleksji nad tym, co było kiedyś i co jest teraz.

Łukasz Chwiłka, gill

Modna Europa

Od września do listopada w Spichlerzu czynna była wystawa „Modna Europa”, na której zaprezentowano zrekonstruowane na podstawie obrazów i zachowanych egzemplarzy ubiory z XVI i XVII wieku. Odtworzone ubiory pokazywały modę bogatych kręgów społeczeństwa europejskiego, m. in. suknię księżnej Dorii (wg portretu wykonanego przez Antona van Dycka, 1625) oraz strój damy (wg portretu namalowanego przez Pantoję de la Gruz, ok. 1620). Wystawa składała się z piętnastu zrekonstruowanych ubiorów na manekinach. Autorzy wystawy: Maria Molenda i Marcin Sepiał.

Las w Bogdańcu

24 września w Muzeum Kultury i Techniki Wiejskiej w Bogdańcu otwarto wystawę edukacyjną „Co daje las” zorganizowaną wspólnie z Nadleśnictwem Bogdaniec.

Pamięci prof. Kirkora

W 100-lecie urodzin prof. Stanisława Kirkora (1905 – 2005), pierwszego w Polsce lekarza pszczoł, wystawę jemu poświęconą przygotowało Muzeum Kultury i Techniki Wiejskiej w Bogdańcu. Pokazano pamiątki dotyczące jego życia ze zbiorów bratanka profesora, pana Waldemara Kirkora oraz firmy Vetoquinol w Gorzowie Wlkp.

Planuje się zorganizowanie tam stałej ekspozycji poświęconej prof. Kirkorowi.

Historyczne mapy

Od 4 do 14 grudnia w Spichlerzu można było oglądać historyczne mapy Gorzowa i okolic. Inicjator wystawy - Zdzisław Linkowski, wskazywał na dwie szczególne. Pierwsza z 1922 roku przedstawia projekt przebudowy węzła komunikacji drogowej, kolejowej oraz wodnej na Zamościu w Gorzowie. Druga pochodzi z 1746 roku i przedstawia Błota Warciańskie. Pokazano na niej sieć hydrograficzną przed regulacją rzeki i po osuszeniu błot. Realizatorem planu był Franz Balthazar Brenkenhoff.

Pokaz kartograficzny był elementem dopełniającym wystawę historyczną „Dzieje Gorzowa”. Zainteresowani mieli okazję osobistego kontaktu z unikalnymi zabytkami lub z ich kopiami zarówno ze zbiorów własnych jak i obcych.

WYSTAWY PLASTYCZNE

26 I – Wystawa grafik Salvadora Dali ilustrujących „Boską komedię” (we współpracy z Lep Art Consulting) w Spichlerzu

4 III – **Wystawa malarstwa Stanisława Baja – „Portrety z Podlasia”** w oficynie Muzeum Sztuk Dawnych

Autor jest absolwentem i obecnie profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (dyplom 1978 r.), prowadzi Pracownię Rysunku na Wydziale Malarstwa ASP oraz seminaria z rysunku i malarstwa w Europejskiej Akademii Sztuki. Tematem obrazów Baja są głównie pejzaże i portrety, w których malarzkiej interpretacji osiągnął rzadko spotykane mistrzostwo.

23 III – **„Piękno ukryte...”** W Spichlerzu prace z ogólnopolskiego pleneru malarsko-ceramicznego w Barlinku.

Kwiecień – **Wystawa „Pejzaż malarzy polskich XVIII i XIX wieku w zbiorach Lwowskiej Galerii Sztuki”** w Spichlerzu.

Ekspozycja objęła 60 obrazów, zarówno tych bardziej, jak i mniej znanych. Najstarszym z nich był pochodzący z XVIII wieku „Widok Drezna” Bernarda Belotta zwanego Canalettem, malarza włoskiego pochodzenia, bardzo zakorzenionego w sztuce polskiej. Na szczególną uwagę zasługiwały również „Widok Bebeku pod Konstantynopolem” Jana Alojzego Matejki czy „U źródła” Henryka Siemiradzkiego. „Krajobraz” Ferdynanda Ruszczyca, obrazy Jana Stanisławskiego, Henryka Siemiradzkiego, Fałata, Cybisa.

Zaprezentowane zostały najbardziej charakterystyczne i wyraziste dzieła 35 artystów, przedstawiające polskie krajobrazy, ale też zagraniczne widoki widziane oczami polskich twórców. Powstawały one w różnych okolicznościach, podczas odbywanych przez artystów studiów, pracy czy też w miejscach będących celem ich podróży. Dlaczego tematem zaprezentowanych dzieł jest głównie pejzaż? „*Natura sama w sobie to wielka tajemnica związana z odczuwaniem prawdziwego piękna i nie sposób przecenić jej pozytywnego wpływu na myśli i odczucia człowieka. (...) Malarz - pejzażysta powinien umieć uchwycić w naturze cechy najbardziej charakterystyczne, niepowtarzalne, i wróciwszy do pracowni przelać je na płótno*” – tłumaczy kustosz Lwowskiej Galerii Sztuki, Ihor Chomyn, w wydany na potrzeby polskich odbiorców katalogu.

28 IV – **Zdzisław Beksiński „Prace na papierze z lat 1957 – 62”** w Spichlerzu.

Zdzisław Beksiński (1929 – 2005) był artystą bardzo popularnym, znanym przede wszystkim jako malarz i autor grafiki komputerowej. Wczesne prace Beksińskiego na papierze są prawie nieznane. Na wystawie pokazano pochodzące z tego okresu prace na papierze: 55 rysunków, 10 heliografii i 10 mono-

typii, dzięki którym można było odkryć na nowo oblicze artysty, o którym wydawałoby się, że wszystko wiemy.

Opinia:

Tematem jego sztuki były ciemne tajemnice: śmierć i dramat. Gorzowskie muzeum pertraktacje dotyczące ściągnięcia prac Beksińskiego prowadziło jeszcze za życia artysty. To zbiór szkiców, rysunków ołówkiem i piórkiem, monotypie i heliografie. Zbiór jest własnością Galerii Piekary w Poznaniu. Przedtem znajdował się w rękach fotografa Marka Piaseckiego, który przyjaźnił się z Beksińskim. Obaj artyści, zafascynowani wówczas fotografią, wymieniali i obdarowywali się wzajemnie pracami. W końcu lat 60. zbiór rysunków Piasecki zabrał ze sobą do Szwecji. Sytuują się one pomiędzy szkicem, zapisem pierwszej idei, notatką a dziełem skończonym. Są zarówno poszukiwaniem, jak i eksperymentem, próbą a także nowym doświadczeniem.

Łukasz Chwiłka, giit.pl

2 VI – **„Quodlibet, czyli co kto lubi”** – wystawa obrazów, kołaży i rysunków nauczycieli i uczniów w Spichlerzu.

13 VI – **Wystawa pt. „... bo życie jest piękne”** z pracami Magdy Ćwiertni, Romany Kaszczyc i Aleksandry Wierzbickiej adresowanymi do dzieci w oficynie Muzeum Sztuk Dawnych. Podczas otwarcia zaprezentował się berliński Papierowy teatr Zbigniewa Micha z baśnią „Dziadek do orzechów”. Inauguracja projektu edukacyjnego.

11 VI – Wystawa pokonkursowa **„Moja przygoda w muzeum”** - etap wojewódzki – w Spichlerzu.

23 VIII – **Otwarcie wystawy malarstwa Jarosława Wójcika** w oficynie Muzeum Sztuk Dawnych.

23 IX – W oficynie Muzeum Sztuk Dawnych otwarcie wystawy **„Bitwy Alix/ Les Batailles d' Alix” Alix de Valoix**. Autorka jest znaną portrecistką, uczennicą Mac Avoya. Pierwsza wystawa współczesnego malarstwa francuskiego prezentowana w muzeum. Wystawa „Bitwy Alix” jest próbą zmierzenia się artystki z innym tematem. Wystawa składa się z 20 obrazów bitewnych o formacie 163 x 130 oraz paru portretów. Na uroczystym otwarciu było wiele osobistości Gorzowa. Wystawę objął patronatem honorowym prezydent Gorzowa Wlkp. - Tadeusz Jędrzejczak, był wiceprzewodniczący sejmiku woj. lubuskiego i jednocześnie przewodniczący rady muzeum Henryk Maciej Woźniak, wiceprezydent miasta Zofia Bednarz.



Makieta grodu Santok



Wystawy sztuki współczesnej w Spichlerzu



Opinia:

Widzom przypadł do gustu szczególnie obraz "Polski jeździec ze sztandarami". Zwiedzający nachylali się, przybliżali oddalali od obrazu. Reakcją autorki była deklaracja, że ten obraz pozostanie już na zawsze w Gorzowie. Wiele osób ciekawo zainteresowanie artystki naszym krajem. W swoim przemówieniu Alix de Valois wyznała - Jestem szczęśliwa z możliwości przedstawiania moich obrazów tutaj w Polsce, ponieważ moje korzenie należą do tej ziemi. Po zakończeniu pierwszej części uroczystości, goście przeszli do auli muzeum na lampkę wina. Wysłuchawszy końcowego przemówienia Adama Piechockiego, wszyscy udali się do sali obok. Tam odbył się koncert w wykonaniu uczniów szkoły muzycznej pierwszego i drugiego stopnia. Niestety, kolejni zwiedzający nie zaznają tylu różnorodnych atrakcji, co na wernisażu. Najważniejsza jest jednak kontemplacja dzieła sztuki. Warto wybrać się na tę wystawę, by zobaczyć głębię, drugi plan obrazu, który był do tej pory inaczej spostrzegany.

Aneta Boruch, giik.pl

29 X – Otwarcie wystawy najlepszych prac z XXVIII Ogólnopolskiego Konkursu Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży pod hasłem „**Krajobraz Polski – Tradycje, Współczesność, Przyszłość**”. Wystawę w Spichlerzu zorganizowały Ministerstwo Edukacji Narodowej i Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Gorzowie Wlkp.

4 XI – W oficynie Muzeum Sztuk Dawnych. wernisaż wystawy gorzowskiego artysty **Zbigniewa Sejwy „Screenphotography”** czyli „ekranowa fotografia”.

Każda komputerowa tapeta powstaje z jakiegoś zdjęcia i nie jest ważne, czy elektronicznego, czy z negatywu. Autor uważa, że komputerowe obrazki dużo mówią o nas samych. Zrzuty komputerowych pulpity pochodziły od znajomych, a także były odpowiedzią na apel wysłany e-mailem do ponad 400 osób z całej Polski. Znajdziemy tu ekrany czołowych polskich artystów jak i zwykłych ludzi. Na ekspozycji każda tapeta podpisana była imieniem i nazwiskiem właściciela. W styczniu 2006 r. tę wystawę zaprezentowała prestiżowa łódzka Galeria FF.

Opinia:

Wystawa stanowi zbiór 144 pulpity komputerowych różnych ludzi. Pomiędzy dwoma największymi pulpitymi na ścianie wiszą mniejsze ustawione w kilku poziomach. Na wystawę składa się ponad setka "twórców", których imię i profesja zostały podpisane pod pracą. Przypomina to niektórym in-

formatyczny kolaż. Ekrany zostały przesłane drogą e-mailową a skopiowane za pomocą komputera. Natomiast dwa największe pulpity zostały sfotografowane aparatem analogowym. (...) Czy Zbigniew Sejwa nadal jest fotografem? Wykonał zdjęcie pulpity komputera, otrzymał obraz, który inni wykonali za pomocą kilku kliknięć myszką. Można spekulować.

Marcin Słowiński, giit.pl

Grudzień – Wystawa obrazów niemieckiej artystki **Li Barbary Wegener** z Berlina niemieckiej artystki średniego pokolenia. Tworzy obrazy abstrakcyjne, czasami z przedstawieniami figuralnymi, nasycone mocnymi pełnymi światła barwami. Jak sama mówi kolory odzwierciedlają tkwiące w podświadomości emocje, które wraz z projekcją wewnętrznych przeżyć przenosi na powierzchnię obrazu. Dopuszcza obok świadomego działania artystycznego także grę przypadku. Obrazy stają się dostępną dla zmysłów przestrzenią bez słów. Wystawa obejmowała 28 prac wykonanych techniką olejną na płótnie oraz temperami i pastalami na papierze.

6 XII – Wernisaż wystawy „**Hej kołoda, kołoda**” w Muzeum Sztuk Dawnych. Mikołajkowy prezent dla zwiedzających w każdym wieku. Na wystawie zaprezentowano rzeźbę ludową z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu oraz XIX-wieczne formy piernikarskie ze zbiorów własnych.

Grudzień – W Spichlerzu wystawa „**Tkanina unikatowa**” ze zbiorów Muzeum Lubuskiego,

Pokazano 20 eksponatów, czyli część kolekcji liczącej 82 obiekty. Tkaniny wykonane zostały podczas plenerów tkackich w Lubniewicach. Autorami prac są Maria Aftanas-Jujka, Kazimiera Frymark-Błaszczak, Marta Gąsienica-Szostak, Dobrosława Kowalewska, Jolanta Owidzka, Małgorzata Piekarska-Nelke, Henryka Żbik-Nierubiec oraz Bogusław Kowalewski. Obok tkanin wykonanych tradycyjnymi technikami z wełny, sizału i stilonu, pokazano kompozycje przestrzenne wykonane z użyciem np. siatki metalowej lub skóry.

16 grudnia - Wystawa w Spichlerzu – „**Szwedzkie wzornictwo – IKEA**”. Rząd Szwecji ogłosił rok 2005 „Rokiem szwedzkiego wzornictwa”, a firma IKEA przygotowała wystawę „Szwedzkie wzornictwo IKEA”. Celem wystawy było przedstawienie kierunków rozwoju, źródeł inspiracji oraz przykładów wzornictwa projektantów IKEA. Wiele z zaprezentowanych prac zostało nagrodzonych na międzynarodowych konkursach wzornictwa. Uzupełnieniem wystawy były projekty studentów wydziału wzornictwa przemysłowego, które powstały we współpracy między IKEA a Akademią Sztuk Pięknych w Warszawie.

IMPREZY

X Lubuskie Święto Chleba

Odbyło się w 20 i 21 sierpnia obok Muzeum Kultury i Techniki Wiejskiej w Bogdańcu.

Opinia:

Co się stało z taką fajną imprezą, jaką było Święto Chleba w Bogdańcu? Gdzie się podział wdzięk prawdziwego, rzemieślniczo-ludowego spotkania? Gdzie znikły wiejskie kabarety, ludowe śpiewy, kramy z kogucikami na patyku, serwetkami pracownicy wydzierganymi szydełkiem oraz rzeźbami z wykrzywionego korzenia wrzosa? Zamiast tego na terenach rekreacyjnych muzeum w Bogdańcu była wielka scena, fałszujące dzieci, zespoły wykonujące popowy byle jaki repertuar. W kramach i kramikach przegląd plastikowej tandety, który widać na każdym odpuszcie. Wszędzie tłumy bardzo młodej młodzieży z piwem w rękę.

Dawny klimat przypominał tylko piec na wolnym powietrzu oraz stragany piekarzy i cukierników. Wystarczyło pół godziny, by to zobaczyć. Potem znudzony i zniesmaczony tym, co się dzieje, miłośnik folkloru po prostu pakował się do samochodu i uciekał. Przynajmniej ja tak zrobiłam. A kiedyś potrafiłam siedzieć na niewygodnej ławce i przez kilka godzin dobrze się bawić na tym święcie. Może więc warto wrócić za rok do dawnych klimatów

Renata Ochwat, *Co z tą tradycją, GL 23 VIII*

Jarmark Miodny

Odbył się 25 września obok Spichlerza. Organizowany jest przez Muzeum Lubuskie i Zarząd Wojewódzki Związku Pszczelarskiego. Z koncertem wystąpili uczestnicy warsztatów śpiewu tradycyjnego,

Spotkania z Tradycją i Biały Śpiew

W ramach Bogdanieckich Spotkań z Tradycją „Końskie Sprawy” w Muzeum Kultury i Techniki Wiejskiej w Bogdańcu odbyły się warsztaty śpiewu tradycyjnego otwarte dla wszystkich chętnych. Warsztaty trwały tydzień od 19 września.

Pokaz i wystawa pisanek

Od 20 marca czynna była w Muzeum Techniki i Kultury Wiejskiej w Bogdańcu wystawa pisanek nagrodzonych w XXXIII Ogólnopolskim Konkursie Pisanek im. Michała Kowalskiego zorganizowanym wspólnie przez muzeum oraz Zjednoczenie Łemków i Związek Ukraińców. Artyści w różnym wieku ozdobili w sumie 227 jajek. Najpopularniejsza była technika drapania, polegająca na wydrapaniu wzo-

rów ostrym narzędziem na zabarwionym jajku. W tej kategorii wygrała gorzowianka Krystyna Tatul. Najlepsza w technice batikowo- pisakowej okazała się Aleksandra Charko z Nowotek k. Elbląga, a w technice batikowo-szpilkowej Zofia Monczak z Zielonej Góry. Obie metody, wywodzące się z Lubelszczyzny, opierają się na pokrywaniu jajek warstewką wosku, a następnie wydrapywaniu wzorów i barwieniu skorupki. Wymaga to dużej wyobraźni i pewnej ręki. Wystawie towarzyszył pokaz zdobienia pisanek i kraszanek.

WYDAWNICTWA

Rocznik Muzealny

W lutym ukazał się drugi numer Rocznika Muzealnego. Najważniejsze artykuły: o kluczu dworskim w Zieleńcu, konstrukcji kuszy (dawnej broni strzeleckiej), o malarstwie Petera Rubensa, ikonografii byłego opactwa cysterskiego w Mironicach i o XIII Ogólnopolskiej Sesji Numizmatycznej.

Czas i Przestrzeń

10 numer pisma „Czas i Przestrzeń” otwiera prezentacja nowości: Gabinetu Rycin – stałej galerii w Muzeum Sztuk Dawnych i nowej ekspozycji w Santoku oraz wystawy „Ocalone wspomnienia”. Następnie piszą: Piotr Kaźmierczak – Góra Zamkowa w Santoku, Małgorzata Pytlak – Nowe odkrycia archeologiczne na terenie dawnego opactwa cystersów w Mironicach a także omówienia najważniejszych wystaw: Janusz Michalski o pejzażu górskim w malarstwie XIX i XX wieku i o sztuce ok. 1900 r., Wojciech Popek o malarstwie Stanisława Baja, Mirosław Pecuch o stroju ludowym w zbiorach Muzeum Lubuskiego, Zdzisław Linkowski o gorzowskich miejscach użyteczności publicznej i Jan Zalewski o motocyklowych pasjach nowych jeźdźców. Ponadto Gabriela Balcerzak snuje rozważania na temat czasu, a Monika Wilk pisze o tzw. białym głosie. Jest kronika muzealnych zdarzeń od połowy 2004 do końca marca 2005 r.

Numer 11 tegoż pisma wydany we wrześniu prezentuje 60 lat muzeum. W latach 1945-1957 mieściło się ono w sąsiednim budynku, który zburzono. Teraz muzeum poszukuje zdjęć lub innych dokumentów z nim związanych. Przypominano najważniejsze wystawy: starszą „Historia człowieka i świata” oraz nowsze: „Pejzaż malarzy polskich w zbiorach Lwowskiej Galerii Sztuki”, „50 lat po wielkiej wystawie”, „Skarby średniowieczne w zbiorach muzeum”, wystawę poświęconą St. Kirkorowi. Obszerny szkic dotyczy patrona muzeum - Jana Dekerta i zachowanym jego wizerunkom.

Katalogi i foldery

W 2005 roku wydano katalogi do następujących wystaw: „Dzieje Grodu Santok”, „Dzieje Gorzowa. Od pradziejów do współczesności.”, „Pięćdziesiąt lat po wielkiej wystawie. Krąg Arsenau 1955-2005”, „Bitwy Alix”, „Ocalone wspomnienia” oraz folder do wystawy „...bo życie jest piękne!...”. Dla wystaw, które nie posiadały własnych wydawnictw, wydrukowano informacje dla publiczności.

KONCERTY W MUZEUM

15 VI – Koncert chóru „Cantabile” i zespołu muzyki dawnej „Preambulum”

26 VI – Koncert muzyków z Frankfurtu

3 VII – Koncert duetu Kornela Rawicz-Sienicka (gitara klasyczna) i Bogusław Jakubowski (klarnet)

8 IX – Koncert z udziałem Beaty Gramzy

29 XII – Koncert kołęd w wykonaniu Beaty Gramzy (sopran) i tria jazzowego

POZA GORZOWM

We współpracy z Altranft

25 maja otwarto dwie wystawy: W niemieckim Brandenburgisches Freilichtmuseum Altranft w powiecie Markische Oder pokazana została „Secesyjna cyna z Muzeum Lubuskiego im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp.”, na którą złożyły się przedmioty artystyczne z cyny, pochodzące z okresu secesji oraz meble z tego samego czasu. Ponieważ jest to pierwsza prezentacja, wybór padł na wiodącą kolekcję dawnego rzemiosła artystycznego, które jest w znacznej mierze wizytówką gorzowskiego muzeum.

Równolegle w gorzowskim muzeum pokazano wystawę przygotowaną przez niemieckie muzeum „Kultura codzienna w skansenie w Altranft”, na której zaprezentowano przede wszystkim warsztaty pracy różnych rzemieślników.

Po raz pierwszy został zrealizowany przez Freilichtmuseum Altranft i Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp. wspólny projekt wystawienniczy, w ramach którego obydwa muzea zaprezentowały jednocześnie wzajemnie u siebie wystawy. Altranft z radością powitało możliwość zaprezentowania swej wystawy w tak pięknym i w porównaniu z nim dużym mieście. Budynek Freilichtmuseum stoją w niewielkiej, choć żywej wsi, w miejscu, gdzie zostały niedługo zbudowane. Muzeum

Lubuskie także ceni sobie możliwość konfrontacji swoich propozycji z publicznością sąsiedniej Brandenburgii. Freilichtmuseum zostało otwarte w 1990 roku i ciągle znajduje się w stadium budowy. Oryginalną formą współpracy było to, że te dwie ekspozycje można było obejrzeć wykupując jeden bilet (w Polsce za 2 zł).

W Krakowie

Na wystawie „Izaak Celnikier” w Muzeum Narodowym w Krakowie pokazano 8 prac i „Getto” tego artysty ze zbiorów gorzowskich. Wernisaż 25 stycznia.

W Krzeszycach

W marcu wystawę „Strój ludowy” ze zbiorów Muzeum Lubuskiego zaprezentowano w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krzeszycach.



„Portret mężczyzny z cygarniczką” po renowacji

INICJATYWY INTERDYSCYPLINARNE

Od czterech lat funkcjonuje Salon „Na Zapiecku”, który zdobył już sobie ważne miejsce w towarzysko-kulturalnym życiu Gorzowa. Inicjatywą 2005 r. jest cykl imprez „Re-aktywacje” zainicjowany przez Hanę Kaup i Marka Piechockiego, które odbywały się raz w miesiącu w klubie „Pod Filarami”. Od wielu lat różnorodną ofertę kulturalną zapewnia ludziom starszym Uniwersytet Trzeciego Wieku.



Barbara Schroeder

SALON „NA ZAPIECKU”

W drugi i czwarty wtorek miesiąca w firmie „Chlebek” odbywają się spotkania z ciekawymi ludźmi organizowane przez właścicielkę – Barbarę Schroeder. Choć dojazd na ul. Podmiejską Boczną jest kłopotliwy, spotkania te cieszą się dużym zainteresowaniem, a sala często nie może pomieścić wszystkich zainteresowanych. Goście siedzą przy

stolikach, są częstowani herbatą lub kawą oraz ciasteczkami wypiekanyymi w „Chlebk”, a na odchodnie w prezencie dostają prawdziwy chleb.

W 2005 r. odbyły się następujące spotkania:

11 I - Z melodią i piosenką retro w Nowy Rok (zespół Canzona w składzie: Kazimierz Cymbrykiewicz, Alojzy Nowak, Mieczysław Świątek)

25 I - Wspomnienie o Janie Korczu w 20 lecie śmierci i 100 lecie urodzin pisarza przedstawił Juliusz Piechocki

20 IV - „Nie bój się Cygana” promocja książki Adama Bartosza

10 V - Albert Einstein. Marek Piechocki w g-moll i cis-moll Fryderyka Chopina

13 V - „Poezja dzisiaj” i jej redaktor naczelny Aleksander Nawrocki w ramach obchodów Światowego Dnia Poezji

24 V - „Gorzów Wielkopolski w latach 1945-1998. Przemiany społeczne” - promocja książki Dariusza A. Rymara

14 VI - „Ogrody codzienności” - wieczór autorski Barbary Trawińskiej

28 VI - „Moje inspiracje poetyckie” - Ferdynand Głodzik

30 IX - „D'Artagnan, prawdziwy żywot muszkietera” - promocja książki Wiesława Hładkiewicza

11 X - W podróż do Indii i Nepalu z Anną Szulowską

24 X - „W drodze...” - wieczór autorski Elżbiety Skorupskiej-Raczyńskiej

8 XI - Juliusz Zarębski - Róże i ciernie op. 13 - Marek Piechocki

22 XI - „Z fraszką przez życie” - wieczór autorski Jana Grossa

13 XII 2005 - „Pasje doktora” - wieczór Ryszarda Krawca



RE-ANIMACJE - SALON „POD FILARAMI”

Prezentuje Marek Piechocki

Najpierw to był mój pomysł reaktywowania recitali fortepianowych, zwłaszcza na wzór ostatniego, jaki odbył 13 grudnia 2001 roku – w formie salonu poetycko-muzycznego. Wtedy grała Natalia Sawościanik z Poznania. Czytaliśmy wiersze Norwida, Miłosza, Michała Anioła, Brandstaettera i Kazia Furmana – treścią dostosowane do muzyki Fryderyka Chopina. Na podfilarowych ścianach wisiały obrazy Julka Piechockiego. Na scenie stolik z pięknym świecznikiem, za nim sztaluga. Na niej też obraz Julka P.Noooo itd. I tak to miało być. Tyle tylko, że z braku sponsorów grać mieli miejscowi muzycy. I to tak prawie i jest.

Przy okazji spotkań u Kazia Furmana w MCK poznałem Hanię Kaup, która przy całym swoim entuzjazmie, weni i zdolnościach zapaliła się do tego pomysłu. Nazwała to Re-Animacje Sztuki. I tak się zaczęło. I trzeba przyznać, że tylko uporowi Hani należy zawdzięczać kontynuowanie onego „zjawiska”. Ja już bym dawno zrezygnował. Zwłaszcza po występach pana Koniecznego i jemu podobnych. Bo to nie dla nich i ich produkcji zamyślałem konkurs poetycki dla zdobycia Niebieskiego Skrzydła Anioła. Raczej dla młodych piszących z kręgu chociażby GDK i Guru Irka. Ale się nie udało. Dlatego zmiana formuły w którejś z edycji.

Edycja I – 14 kwietnia 2006

Wystąpili: Jerzy Gąsiorek – asamblaż, Lech Jakubowski – happening, Krystyna Kamińska – słowo, Adam Korzeniowski – wiersze, Juliusz Piechocki – malarstwo, Adam Węśławski – słowo o tańcu, Paweł Szuszkiewicz – muzyka – fortepian (przepięknie zagrana Ballada g-moll op. 23 Fryderyka Chopina). Na stolikach oprócz programów wieczoru wiersze poetów fińskich (5 – antologii j.w.), także jeden wiersz Charlesa Bukowskiego. Konkurs Jednego Wiersza wygrała Gośka Prusińska tekstem pt. „Popelniaj mnie”.

Edycja II – 5 maja 2005 Tytuł – „Kamień”.

Wystąpili: Michał Bajsarowicz – malarstwo, Dominika Bilon – śpiew (zachwyciła wykonaniem „Jaskółki” Stana Borysa), Lech Jakubowski – happening, Weronika Kurjanowicz – słowo o książce, Ludwina Nowicka – monodram (był to ostatni publiczny występ p. Ludwiny), Ready to freak – taniec,

Justyna Roszak – śpiew. Konkurs Wierszowy wygrała Beata Klary.

Edycja III – 9 czerwca 2005 – „Przestrzeń”

Wystąpili: Łukasz Chyliński – gitara – akompaniament do śpiewu Oli Gałążewskiej, Lech Jakubowski, Ryszard Kaczyński – banjo, Beata Klary – wiersze, Weronika Kurjanowicz – słowo o języku polskim, Magda Przygocka i Łukasz Wolff – teatr przy stoliku, Grzegorz Piotrowski – malarstwo. Statuetkę NSA wygrał Lech Jakubowski za wiersz pt. „Do jury”.

Edycja IV – 6 października 2005 – „Woda”

Wystąpili: Bożydar Bibrowicz – o żeglarskim, Jerzy Paweł Duda – śpiew/szanty, Weronika Kurjanowicz – słowo o książce, Adam Korzeniowski – wystawa fotografii, Dear Old Dixie – muzyka – zespół w składzie Ryszard Kaczyński, Andrzej Jóźwiak, Benedykt Adamski, swoje miniatury, umieszczone w butelkach statki pokazał Henryk Szurko. Uczczono pamięć zmarłej Ludwiny Nowickiej. Z CD posłuchano Barkaroli Fis-dur op. 60 Fryderyka Chopina – jej historię można było przeczytać na wyłożonych na stolikach informacjach autorstwa niżej podpisanego. NSA wygrał Marek Kierus wierszem „Moja Riviera”.

Edycja V – 10 listopada – „Wspomnienie”

Wystąpili: Krystyna Biercewicz, Jerzy Paweł Duda, Dorota Frątczak, Krystyna Kamińska, Lucyna Jeziorna – fortepian – walce Fryderyka Chopina, Ola Modzelan – śpiew – m.in. piękna piosenkę Edyty Geppert „Poeci nie zjawiają się przypadkiem”, śpiewała też młodziutka Karolina Szafran – bardzo ślicznie, śliczną piosenkę o lalkach, na fortepianie zagrała również nauczycielka Lucyna Jeziornej pani Ewa Wyszomierska-Lukowska – Fryderyka Chopina Fantazję Impromptu op. 66. O Stanisławie Kirkorze opowiadał p. Maciej Szenfeld. Tę edycję konkursu poetyckiego wygrał Zenon Cichy za wiersz pt. „Tomkowi”. Wprowadzony wtedy konkurs na odgadnięcie arii z opery wygrał Irek Szmidt.

Edycja VI – 8 grudnia 2005 – „Kultura”

Wystąpili: Bogusław Andrzejczak, ks. Dariusz Chmiał, Bogusław Dziekański, Juliusz Piechocki, Jan Tomaszewicz. Na fortepianie grały pięknie bardzo dwie uczennice Szkoły Muzycznej przy Chrobrego A to Nadzieja Smagina i Misia Waichert. Marek Kie-

SCENKI Z RE-ANIMACJI



rus odebrał pierwsze egzemplarze swojego tomiku z rąk Irka Szmida, szefa ZLP Oddziału Gorzowskiego. I to znowu on odgadł arię w konkursie operowym. O! Kilka wierszy Marka Kierusa przeczytał Adam Korzeniowski. Ładne! Mądre i dobre! Zrezygnowaliśmy z konkursu na wiersz.

STOWARZYSZENIE UNIwersytetu TRZECIEGO WIEKU

ul. Jagiełły 15

Tel./fax 722 48 75

Prezes Edward Korban

www.utw-gorzow.arx.pl

e-mail: utw-gorzow@wp.pl

Cele i zadania Stowarzyszenia: włączanie ludzi starszych do systemu kształcenia ustawicznego, aktywizacja intelektualna, psychiczna i fizyczna słuchaczy, rozwój zainteresowań kulturalnych, nauka zdrowego życia i wdrażanie profilaktyki gerontologicznej, prowadzenie zajęć gimnastycznych, rehabilitacyjnych i turystycznych, organizacja życia samorządowego oraz różnego rodzaju zajęć zainteresowań takich jak: zespół wokalny, kabaret, malarstwo, tkactwo artystyczne, nauki języków obcych i wspólnego spędzania czasu. Innymi słowy - to wszystko co jest potrzebne dla pełnej samorealizacji ludzi starszych. Najważniejsze sekcje artystyczne prowadzone w ramach Stowarzyszenia to sekcja plastyczna, zajęcia z tańca terapeutycznego, oraz chór, który od 11 lat śpiewa pod kierunkiem Zbigniewa Bociana.

Galeria UTW

Od 2003 r. funkcjonuje przy ul. Jagiełły 15, ma bezpośrednie wejście do sal na niskim parterze. Tworzą ją trzy sale wystawiennicze. Tu ma swoją siedzibę sekcja plastyczna, którą kieruje Eugeniusz Jaszkuł. Galeria jest czynna we wtorki, środy i czwartki w godz. 14.00 – 16.00.

W galerii organizowane są wystawy indywidualne i zbiorowe członków sekcji. Raz w roku, w czerwcu słuchacze UTW zainteresowani plastyką uczestniczą w plenerze plastycznym w Słońsku. Tam malują i fotografują, a efekty ich prac prezentowane są najpierw we własnej galerii, potem w Słońsku, a także w siedzibie Parku Narodowego „Ujście Warty”.

W galerii prezentowano również wystawy edukacyjne: „Nasze godło przez wieki (ze zbiorów Bronisława Tokarczuka), prezentacja UTW z całego kraju, prezentacja zagranicznych organizacji partnerskich, wystawa Klubu Pioniera „Początki administracji polskiej w Gorzowie Wlkp.”, „Kalendarz Amazonek”.



INNE GALERIE

Prace plastyczne i fotograficzne oglądać można w galeriach już przedstawionych, jako że działających w ramach instytucji kultury:

Galeria BWA - Miejski Ośrodek Sztuki

Galeria Nowych Mediów - Miejski Ośrodek Sztuki

Galeria Azyl-Art - Grodzki Dom Kultury

Muzeum Warty „Spichlerz” w Muzeum Lubuskim im. Jana Dekerta

Muzeum Sztuki Dawnej w Muzeum Lubuskim im. Jana Dekerta

Mała Galeria GTF - Gorzowskie Towarzystwo Fotograficzne

Galeria „Krag” - Filia Książki Mówionej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej

Galeria Klubu „Lamus” - Klub Myśli Twórczej „Lamus”

Galeria Stowarzyszenia Twórczego „Wena” - Klub Nauczyciela

Galeria Uniwersytetu III Wieku - Stowarzyszenie Uniwersytetu III Wieku

Prace plastyczne można było także oglądać w mniejszych galeriach prywatnych lub funkcjonujących jako część innego podmiotu:

Galeria „Pod Poczтовую Trąbką”

ul. Jagiellończyka 9 (Poczta Główna)

Styczeń - kwiecień - Wystawa malarstwa Ałły Trofimienko-Herrmann

Kwiecień - sierpień - Malarstwo Stanisława Przewłockiego

Wrzesień - Malarstwo Stanisława Jana Czarneckiego

Galeria „Dekoratornia”

ul. Spichrzowa 1, tel. 501 966 436

Właściciele - Dawid Dołmat i Dawid Stołowski

www.dekoratornia.net, e-mail:

info@dekoratornia.net

Rozpoczęła działalność w listopadzie wystawą prac Matyldy Halkowicz i Agaty Janickiej „Czynności kobiece”. Ma 100 m kw. powierzchni i wspaniałą widok na Wartę.

11 XII - Robert Jodłowski - Sztuka tatuażu

Galeria „Batavia”

ul. Sikorskiego 21

Jedyna w mieście galeria, w której eksponowana jest kultura szeroko pojętego Wschodu, miejsce ekspozycji pamiątek globtroterów. Mieści się w cafe „Batavia”. Obok baru ustawiono kamień z Javy, są chińskie obrazy, orientalna muzyka, wschodnie potrawy i napoje. W listopadzie otwarto wystawę zdjęć podróżnika Sebastiana Iwaszko, który zginął tragicznie w 2003 r. Zdjęcia pochodzą z Azji i Afryki.

Galeria „Ars”

ul. Wełniany Rynek 8

właściciel - Romuald Liszka

* W lutym wystawę malarstwa pt. „Twierdza” zaprezentował Szczepan Wleklík. Była to jego pierwsza wystawa po 20 latach przerwy. Inspiracją do obrazów stały się ruiny fortu Sarbinowo koło Kostrzyna.

W folderze napisano:

W powstającym od dwóch lat cyklu „Twierdza” Szczepan Wleklík miesza różne konwencje. Niby



mamy do czynienia z pejzażem odwzorowanym z rzeczywistych fortów otaczających twierdę Kostrzyn, ale sposób ujęcia rzeczywistości daleki jest od tradycyjnego pejzażu. To romantyczna wizja rzeczywistości, która układa się w scenę teatralną, pozostałości jakiejś świątyni, kreację świata, jakiego już nie ma. Ale też i nigdy naprawdę nie było. Dlatego mieszczą się w tej konwencji i akty, i sielankowe sceny wzięte prosto z bajek. I dlatego też jest tu miejsce na przewrotne łączenie tematów pozornie rozłącznych.

Projekt „Twierdza” urodził się kilka lat temu, podczas kręcenia dokumentu o pochodzącym z Gorzowa, a mieszkającym teraz na Tasmanii malarzu Jerzym Michalskim. Wtedy Szczepan Wleklík pojechał do jednego z fortów pod Kostrzynem i zachwylił się jedynymi w swoim rodzaju wnętrzami, o ile tak można nazwać potężne mury zniszczone częściowo przez nieudolne próby wysadzenia ich w powietrze. Po latach artystycznego milczenia sięgnął po pędzel. Powstał ciekawy cykl, który może się podobać, ale też może irytować ze względu na ową sferę anegdoty, jaką można w kilku obrazach dostrzec. Na pewno nie pozostawi widza obojętnym

Druga impreza pod hasłem **Oto Foto** odbyła się 21 maja. Na zaproszenie Zbigniewa Sejwy swoje zdjęcia pokazali: Daniel Adamski, Marcin Andrzejewski, Karolina Bukowska, Lech Dominik, Grzegorz Kowalski, Agnieszka Krupieńczyk, Tomasz Madajczak, Tomasz Nieciecki, Sławomir Sajkowski, Paweł Siarkiewicz, Marcin Suchocki, Monika Szalczyńska i Zenon Kmiecik. Autorzy odsłaniali swoje zdjęcia, rekomendowali je i sprzedawali.

Galeria „Ars” współpracuje z Galerią Fotografii i Nowych Mediów, kuratorem wystaw jest Zbigniew Sejwa.

Listopad – Wystawa zdjęć Edwarda Jancarza wykonanych przez Mirosława Wieczorkiewicza. Tytuł – „Edward Jancarz – pamiętajmy go takim, jakim był na torze”.

Galeria Ucznia „Kropka” Klub „U Szefa”

ul. Chełmońskiego 8, tel. 095 721 36 46
Kurator – Lech Jakubowski

Galeria działa od lutego 2005 r. W katalogu towarzyszącym pierwszej wystawie Lech Jakubowski napisał: Chcemy tu wystawiać prace ludzi przed-dyplomowych, przed-dorosłych, przed szansą, aby mogli poznać smak wernisażowej przygody. A czy tę

kropkę zmieniają na linię drogi do sukcesu i postawią w końcu kropkę nad „i”, będzie już zależało od nich.

Wystawy:

Anna Janiak – Rysunek – 18 II - marzec 2005

Waldemar Graczyk – „Malowanie, rysowanie” – kwiecień, maj

„Obrazki nadobowiązkowe II” – wystawa zbiorowa prac dzieci z pracowni plastycznej w klubie „U szefa” – czerwiec, lipiec

„Maluję, bo lubię” – wystawa zbiorowa prac dorosłych uczestników zajęć grupy prowadzonej przez p.p. Krawczyków + obrazy Jana Hanulaka – październik, listopad

Salon Art Skoda

ul. Olimpijska 46
tel/fax (095) 723 86 60
www. auto-bis.pl

Galeria ŠkodaArt rozpoczęła swoją działalność w kwietniu 2003 roku wernisażem Juliusza Piechockiego. Do tej pory gościli tam następujący artyści-plastycy: Andrzej Wieczorek, Bogusław Jagiełło i Augustyn Jagiełło, Maria L. Raminia, Iwona Dworzyńska, Aleksandra Fichna - Chełkowska, Anna Szymanek, Małgorzata Lalek.

Galeria „16 Ram”

ul. Sikorskiego 110, tel. 722 88 99
www.16ram.pl,
właściciel – Grzegorz Piotrowski

Galeria sprzedażna, od czasu do czasu organizowane są tam pokazy prac. W grudniu prezentowana była wystawa malarstwa Juliusza Piechockiego.

Galeria Teatru im. J. Osterwy

ul. Teatralna 9

Galeria Twórczości Dzieci i Młodzieży

ul. Łokietka 23

Tu wystawy plastyczne dzieci i młodzieży.

Caffe Club 21

ul. Składowa (Dom Kupca)

Galeria „Relax”

Andrzeja Kietlińskiego
ul. Drzymały

INNE ZESPOŁY MUZYCZNE

W rozdziałach dotyczących placówek kultury zawarto informacje o następujących zespołach:

Gorzowska Orkiestra Dęta – Miejskie Centrum Kultury

Zespół śpiewaczy Cantare – Miejskie Centrum Kultury

Chór Cantabile - Grodzki Dom Kultury

Zespół Muzyki Dawnej Preambulum – Grodzki Dom Kultury

Klub Piosenki Turystycznej – Grodzki Dom Kultury

Studio Piosenki Młodzieżowej – Grodzki Dom Kultury

Klaster i Dalios – Młodzieżowy Dom Kultury

Filary Jazz - Jazz Club „Pod Filarami”

Inne zespoły,

które w 2005 r. zaznaczyły swoją obecność w życiu kulturalnym Gorzowa:

Gorzowska Orkiestra Kameralna

Gorzowskie Towarzystwo Muzyczne

im. H. Wieniawskiego

ul. Chrobrego 4 (SM I i II st.), tel. 95 722 75 37

dyrygent Szczepan Kaszyński

Gorzowska Orkiestra Kameralna powstała w 1973 roku, wtedy z nazwą „Odeon”. Od 1974 r. prowadzi ją Szczepan Kaszyński.

W 1989 r. orkiestra podzieliła się na dwie części tworząc z grupy smyczkowej Gorzowską Orkiestrę Kameralną. Liczy 38 członków, a przewinięło się przez nią ponad 70 muzyków.

Najważniejsze koncerty:

29 I – Koncert Noworoczny w teatrze

3 V – Koncert w teatrze z okazji 60-lecia polskiej administracji w Gorzowie. Z towarzyszeniem orkiestry wystąpili soliści: Elżbieta Walaszczyk – sopran, Beata Gramza – sopran oraz Marina Rusak – fortepian. Dyrygowała Katarzyna Szymko.

Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej „Siedlice” ul. Strażacka 4, tel. 95 751 31 36
kapelmistrz – Zenon Adamkiewicz

Orkiestra działa ponad 40 lat. Od 2003 r. funkcję dyrygenta objął Zenon Adamkiewicz. Od początku gra w niej na puzonie Jan Lochert. Obecnie w orkiestrze gra 30 muzyków. Większość to rodzinne klany: Lochertów, Sudzików, Popielów. Orkiestrze towarzyszą dziewczęta z Zespołu Szkół Odzieżowych, które do rytmu wymachują białymi i czerwonymi pomponami.

Acoustic Connection

ul. Chrobrego 4 (SM I i II st.), tel. 95 722 75 37

Zespół istnieje od 1999 r. początkowo jako trio (flet, gitara, kontrabas), później powiększony o wiołonczelę i instrumenty perkusyjne. Gra standardy muzyki jazzowej: bossanowy, standardy jazzowe, utwory inspirowane folklorem andaluzyjskim i orientalnym. Także utwory, których kompozytorem jest Karol Olejniczak, lider zespołu. Członkami Acoustic Connection są nauczyciele i absolwenci Szkoły Muzycznej I i II st. W 2005 r. koncertowali w klubie „Pod Filarami”, podczas Dni Gorzowa, w Berlinie podczas imprezy „Europa an der Grenze”, podczas Gorzowskich Dni Muzyki.

Chór Gospels „La vie”

Jazz Club „Pod Filarami”, ul. Jagiełły 7, tel. 95 722 8780

lider – Magda Kujawska

Zespół składający się z młodych śpiewaków, wykonuje amerykańską muzykę religijną. W chórze śpiewa ok. 20 osób. Obok Magdy Kujawskiej partie solowe wykonują Marzena Śron i Sebastian Gawlik. W 2005 r. wystąpił m. in. na Scenie Letniej Teatru Osterwy i podczas inauguracji roku kulturalnego 2005/2006. Także gościnnie w Zielonogórskim Festiwalu Chrześcijańskim „Pokój i dobro”. Bardzo się podobał.

Zespół „Giga Drum” ul. Dmowskiego 4/6, tel. 0605 441 578 lider - Marek Zalewski Dawny zespół „Albo Nie” w 2005 r. zmienił nazwę na „Giga Drum”. Skład: Marek Zalewski – instrumenty klawiszowe, wokal, Paweł Czyrka – gitara basowa, Artur „Zyga” Gerlach – perkusja, Daniel Maternak – gitara. Z zespołu odszedł Tomasz Korytowski „Banan”, zmienił się gitarzysta.

Nowy styl jest bliższy klimatom środka, z dodatkami funky, nawet nutą reggae – twierdzi szef zespołu.

Szeptem

Jazz Club „Pod Filarami”, ul. Jagiełły 7, tel. 95 722 8780

Skład: Magda Bańkowska – vocal, Marcin Nowak – gitara i Robert Zduńczyk – bas. Do kwietnia 2004 r. zespół pracował pod nazwą Noice Reduction (od 2001 r.) Dewiza: *Wokół nas jest za dużo hałasu, dlatego chcemy go zredukować przez liryczne, wyciszone, spokojne granie.*

W 2004 r. w III Międzynarodowym Krokusie Jazz Festiwal w Jeleniej Górze zdobyli III nagrodę.

W 2005 r. w każdy czwartek grywali w klubie

„Doors”. Często występowali na różnych estradach, m. in. w Pod Filarami”. Udany koncert na Scenie Letniej Teatru Osterwy.

Big band „Gorzów”

ul. Chrobrego 3 (SM I i II st.), tel. 95 722 75 37
dyrygent - Mariusz Nowaczyński

Powstał w 1989 r. Kierownikiem muzycznym i dyrygentem był wtedy Szczepan Kaszyński. Za jego kierownictwa big band koncertował w Holandii, Danii, ZSRR. Z zespołem śpiewali znani polscy wokaliści: Alicja Majewska, Joanna Zagdańska, Danuta Błażejczyk, Andrzej Zaucha, Ryszard Rynkowski.

W 1998 r. kierownictwo zespołu objął Mariusz Nowaczyński. W repertuarze orkiestry znajdują się utwory muzyki rozrywkowej jak i jazzowe. Koncertuje coraz rzadziej.

Kapela „Retro” ul. Wyszyńskiego 140 B, tel. 95 720 63 18 kierownik – Józef Sygier Wykonuje muzykę popularną o charakterze biesiadnym.

Kapela Podwórkowa „U Zbycha” ul. 30 – Stycznia 11/12, tel. 95 722 61 56 kierownik – Zbigniew RaminiaK
Kapela powstała wiosną 1989 r. przy Klubie Nauczycielskim w Gorzowie. Szef – Zbigniew RaminiaK - akordeon (nauczyciel Zespołu Szkół Mechanicznych w Gorzowie), Dariusz Romański lub Ryszard Kaczyński – banjo, Bogdan Grzelak – kontrabas, Wojciech Deneka, później Marek Pudełko – wokal. Kapela przeszła wiele transformacji repertuarowych od piosenek z lat powojennych, lat 50- 60- po piosenki folkloru miejskiego Warszawy i Lwowa oraz piosenki biesiadne. Przez ponad 15 lat kapela dała blisko 300 koncertów.

Weś To Zgas

e-mail: westogas@go2.pl
tel. 693-317-260

Koncertuje od marca 2003 r. Gra alternatywny i melodyjny rock, tylko własne utwory. Skład: Wojciech Potocki – śpiew, Jakub Pęksa – gitara, śpiew, Michał Czepkiewicz - gitara, Grzegorz Tracz – gitara basowa, Wiktor Ulański – perkusja.

Na Rock Festiwal zespół zdobył nagrodę za najlepsze teksty, które stworzył Wojciech Potocki.

W lipcu grupa nagrała singiel, a potem całą płytę, którą promowała i udostępniała w klubie Amsterdam.

Kawałek Kulki

www. Kawalekkulki.art.pl
e-mail: kontakt@kawalekkulki.art.pl
tel. 601-845-486, 605-461-644

Zespół rockowy, powstał w 2002 r. Gra alternatywny rock, muzykę z wpływami punck rocka i noise. Lider zespołu - Błażej „Kulka” Król gra na gitarze, śpiewa, pisze większość tekstów.

W 2005 r. zespół nagrał płytę pod tytułem: „Wyprawa w poszukiwaniu raf koralowych rzeki Warty z kawałkiem kulki w kieszeni”.

Błażej Król o zespole: *Zaczynaliśmy trzy lata temu od punku do brytyjskiego rocka. Potem trochę kombinowaliśmy. Graliśmy popowe piosenki w agresywnym stylu. Ale naszego stylu nie da się nazwać. Chcemy, żeby ludzie wychodzili z koncertu i pytali: „Co oni właściwie grają?” I chyba nam się udaje.*

INNE ZESPOŁY TANECZNE

Pełne informacje o zespołach w rozdziałach dotyczących instytucji im patronującym:

Break Boys - Miejskie Centrum Kultury

Buziaki - zespół artystyczny – Grodzki Dom Kultury i Młodzieżowy Dom Kultury

Gorzowiacy – zespół tańca ludowego - Grodzki Dom Kultury

Mali Gorzowiacy - zespół tańca ludowego - Młodzieżowy Dom Kultury

Ready to freak - Miejskie Centrum Kultury

Małolaty - Miejskie Centrum Kultury

Centrum Tańca „Fan Dance” Anna i Grzegorz Depta – Edukacja

Ponadto w Gorzowie pracują następujące samodzielne zespoły lub szkoły tańca.

Terno

Cygański Teatr Muzyczny

ul. Łokietka 28/4a, tel. 095 720-24-46,
095 720-14-78, 6 04-176-964
kier. art. Edward Dębicki

Zespół powstał w 1955 r. Jego założycielem byli Edward Dębicki i jego brat. Początkowo był zespołem amatorskim. Tańczyło w nim wtedy nawet 50 osób. Z czasem zyskał uprawnienia profesjonalnego zespołu estradowego. Występował w wielu krajach Europy a także w Kanadzie i w USA. W repertuarze ma nie

tylko tańce i piosenki cygańskie, ale całe widowiska: „Graj piękny Cyganie”, „Gula Romane”, „Cygańskie wesele”, „Roma”, „Paś Tag”, „Papusza”.

Od września 2002 r. zespół występuje w widowisku Janusza Józefowicza „Cygańska noc” w warszawskim Teatrze Buffo, który prezentowany był w Gorzowie w 2003 r. podczas Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich w Gorzowie.

Zespół jest często zapraszany na różne imprezy, występuje w miarę możliwości i zamówienia w mniejszym lub większym składzie.

Od 14 lat jest organizatorem Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich „Romane Dyvesa”.

W 2005 r. zespół i jego szef Edward Dębicki obchodzili 50-lecie pracy artystycznej. Więcej na ten temat w rozdziale „Imprezy miejskie” i „Jubileusze”.

Ballare I i Ballare II

Prywatna Szkoła Podstawowa

o Profilu Artystycznym

ul. Cegielskiego 1, tel. 95 723 06 64,
0604 097 142

Zespoły z Prywatnej Szkoły Podstawowej o Profilu Artystycznym powoływane na występy. W szkole wszyscy uczą się tańca pod kierunkiem Agnieszki Krawczyk i Adama Węslawskiego.

Grupę Ballare I tworzą gimnazjaliści i uczniowie starszych klas szkoły podstawowej.

Grupę Ballare II – uczniowie z przedszkola i młodszych klas.

Zespoły występują na imprezach charytatywnych, dla osób starszych, także co roku w teatrze na podsumowaniu dorobku szkoły.

Fart

Studio Tańca „Fart”

Kier. art. – Adam Węslawski

tel. 095 722 06 71, 6 00 359 902

e-mail: lipkopi@poczta.onet.pl

Zajęcia w II LO przy ul. Przemysłowej

Zespół taneczny „Fart” 22 kwietnia świętował swój jubileusz pod hasłem „Bo taniec sztuką jest”. Na deskach gorzowskiego teatru młodzi tancerze zaprezentowali swój pięcioletni dorobek.

Żołędziem i kierownikiem „Fartu” jest Adam Węslawski, który stworzył zespół bazując na własnych tanecznych doświadczeniach. „Fart” zdobywał nagrody i wyróżnienia na przeglądach i konkursach. Podczas kampanii przedreferendalnej Unii Europejskiej zespół „Fart” układem tanecznym „Zjednoczmy

się” zyskał uznanie wśród polityków i wystąpił przed prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej – Aleksandrem Kwaśniewskim. Ten i inne układy zostały zaprezentowane gorzowskiej publiczności, m.in. „Taniec dla Ciebie Ojciec”, który powstał pod wpływem emocji związanych z odejściem Jana Pawła II.

Kontra-Mini

Studio Tańca i Ruchu „Akcent”

ul. Warszawska 18 (III LO), tel. 095 735-69-85,

kier. artyst. - Agnieszka Błaszowska

Koncertem w teatrze w dn. 18 marca obchodzono 10-lecie zespołu. W zespole tańczy 80 dziewcząt od 5 do 21 lat, od początku prowadzi go Agnieszka Błaszowska. Najważniejsze osiągnięcia 2005 r. zespołu to także: Najwyższa nagroda oraz Srebrna Jodła na XXXII Harcerskim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach a także wyróżnienie za program „Maisteczko pana Andersena” w wykonaniu grupy średniej i najmłodszej na XXVI Międzynarodowym Dziecięcym Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie.

Członkami Polskiego

Towarzystwa Tanecznego są:

Akademicki Klub Tańca Towarzyskiego

„Rapsodia”

ul. Sczanieckiej 25/3

Tel. 095 7279239; 696469462 Fax: 095 7279239

e-mail: ktrapsodia@go2.pl

Trener: Marek Rokita

Centrum Tańca „Fan Dance”

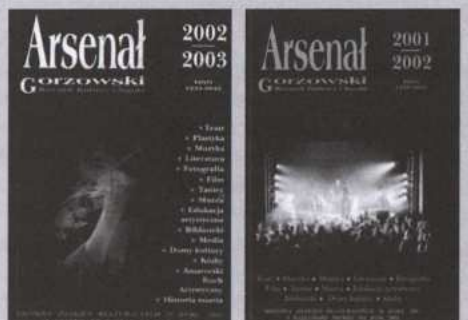
ul. Kosynierów Gdynskich

Tel. 095 729 22 42, 0 602 403 273

e-mail: fandance@op.pl

Trenerzy: Anna i Grzegorz Depta

Czy masz „Arsenał Gorzowski” z lat poprzednich?



EDUKACJA ARTYSTYCZNA

Wojewódzki Ośrodek Metodyczny

ul. Łokietka 23

tel. 095 721 6110, 0 95 721 6111,

sekretariat, centrala, fax 95 721 6112

www.womgorz.edu.pl

e-mail: wom@womgorz.edu.pl

Dyrektor: Jerzy Kaliszan

Problematyką kultury zajmują się szczególnie:

Pracownia Edukacji Humanistycznej,
ul. Łokietka 20a, tel. 095 721 6140,

Biblioteka Pedagogiczna, ul. Łokietka 20,
tel. 095 721 6135, 721 6138,
e-mail: wypożyczalnia.bp.womgorz.edu.pl
działa jako Multimedialne Centrum
Informacji Pedagogicznej

Galeria Twórczości Dzieci i Młodzieży,
ul. Łokietka 20, tel. 095 721 6140

Księgarnia Edukacyjna – 095 721 6143
Redakcja Wydawnictw – 095 721 6120

Wojewódzki Ośrodek Metodyczny zajmuje się doskonaleniem i doształcaniem nauczycieli i innych pracowników oświaty, organizowaniem multimedialnego systemu informacji pedagogicznej, prowadzi działalność wydawniczą wspierającą system edukacji.

Biblioteka jest nowoczesnym w pełni skomputeryzowanym warsztatem pracy konsultantów, doradców metodycznych, nauczycieli, studentów kierunków pedagogicznych, pracowników nadzoru pedagogicznego i samorządu lokalnego. Gromadzi książki z zakresu pedagogiki, psychologii, organizacji i zarządzania oświatą i innych dziedzin wspierających proces dydaktyczno-wychowawczy szkół i placówek oświatowych. Tutaj także udostępnione są inne media: kasety wideo, magnetofonowe, multimedia, środki dydaktyczne, internet.

WOM jest głównym organizatorem lub współorganizatorem imprez lub eliminacji wojewódzkich z udziałem dzieci i młodzieży:

- Ogólnopolskiego Festiwalu Zespołów Tanecznych Dzieci i Młodzieży Szkolnej
- Przeglądu Uczniowskich Kameralnych Zespo-

łów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum”

– Ogólnopolskiego Konkursu Chórów Szkolnych
Konkursu Wiedzy o Filmie

– Konkursu Recytatorskiego „Sacrum w literaturze”

– Konkursu Krasomówczego

– Europejskiego Konkursu „Europa w szkole”

Szkoła Muzyczna I i II st.

im. Tadeusza Szeligowskiego

ul. Chrobrego 3

tel. 095 722 7537, e-mail: smgorzow@op.pl

dyrektor Irena Sanok

Powołana została w 1946 r. jako szkoła miejska. Od 1949 do 2001 funkcjonowała jako szkoła państwowa, od września 2001 r. jest szkołą samorządową. Na I stopniu w dziale dziecięcym (6 lat nauki) i w dziale młodzieżowym (4 lata nauki) oraz na II stopniu (6 lat) prowadzi naukę gry na instrumentach: fortepian, skrzypce, wiolonczela, kontrabas, flet, klarnet, saksofon, trąbka, puzon, tuba oraz w klasie śpiewu solowego. W szkole pracuje orkiestra, chór i wiele zespołów kameralnych.

W roku szkolnym 2004/2005 wielu uczniów zdobyło nagrody na przeglądach i konkursach:

Ada Witczak – uczennica Joachima Wróbla

Michał Pytlak razem z Łukaszem Chylińskim (gitary) zdobyli I miejsce w prestiżowym VIII Ogólnopolskim Konkursie Gitary Klasycznej w Chodzieży i III miejsce na konkursie w Szczecinie.

Adam Kowalski (gitara) – II miejsce na Międzyшкоlnym Konkursie Muzyki Barokowej.

Małgorzata Rusak (fortepian) – II miejsce na VI Międzyszkolnym Konkursie Muzyki Polskiej.

Szkoła Muzyczna I. stopnia

im. Władysława J. Ciesielskiego

ul. Teatralna 8

tel./fax 95 735 2489 – centrala

095 722 3970 – dyrektor

e-mail: sm1st-gorzow@go2.pl

www.sm-st1.wisz.edu.pl

dyrektor – Lech Serpina

Szkoła powołana 25 maja 1990 r. jako Państwowa Szkoła Muzyczna I st. nr 2 w Gorzowie. Od września 2001 nosi oficjalną nazwę Szkoły Muzycz-

nej I st. w Gorzowie i jest placówka samorządową.

13 kwietnia 2005 r. Rada Miejska podjęła uchwałę o nadaniu szkole imienia Władysława J. Ciesielskiego, organizatora życia muzycznego i propagatora muzyki w regionie lubuskim, inicjatora wielu szkół muzycznych, w tym również SM I st., mieszkańca Gorzowa.

Szkoła kształci w następujących kierunkach: skrzypce, gitara, fortepian, akordeon, flet, klarnet, saksofon altowy, perkusja. Od września 2002 r. w szkole istnieje klasa perkusji. Jako jedna z niewielu w Polsce prowadzi klasę improwizacji.

Kształcenie prowadzone jest w dwóch cyklach:

- do cyklu sześcioletniego przyjmowane są dzieci w wieku 7 – 9 lat,
- do cyklu czteroletniego przyjmowane są dzieci w wieku 10 – 16 lat.

Aktualnie w szkole naukę pobiera 142 uczniów. Zatrudnionych jest 21 nauczycieli przedmiotów artystycznych.

XV-lecie

Uroczyste obchody 15-lecia szkoły i nadania jej imienia W. J. Ciesielskiego odbyły się 25 maja w Teatrze im. Juliusza Osterwy. W części artystycznej wystąpili obecni uczniowie, absolwenci, nauczyciele i zaproszeni goście: Zespół Kameralny pod dyr. Henryka Tritta oraz Krzysztof Ciesielski Trio. Podczas koncertu można było wysłuchać różnych utworów, szczególnie ciekawie zaprezentował się Adam Bałdych ze swoim zespołem. Jego ekspresyjna gra na skrzypcach w połączeniu z nieco cięższym brzmieniem dała efekt, który niecodziennie spotyka się w murach szkoły i teatru. Przed występem Adam Bałdych powiedział:

- Jest to szkoła wspaniałych nauczycieli, otwarta na różne gatunki muzyczne. Cieszę się, że mogę dzisiaj dla was zagrać.

Inna absolwentka, Maria Chowańska, obecnie ucząca się w I LO oraz Szkole Muzycznej I i II stopnia, powiedziała:

- Bardzo miło wspominam pobyt w tej szkole. Panuje tam atmosfera sprzyjająca rozwojowi muzycznemu.

Absolwenci w 2005 roku:

Aleksandra Bańkowska, Justyna Dykas, Jakub Dziamecki, Bartosz Eckstein, Paweł Górski, Magdalena Mikucka, Marta Piekarz, Marianna Pierzchańska, Agata Przybysz, Alicja Sokolnicka, Jakub Stańdo, Maciej Strakulski, Marta Wiącek, Mateusz Wiącek, Gabriel Ufir, Małgorzata Wysk, Estera Zaręba.

Najważniejsze wydarzenia

w roku szkolnym 2004/05:

- koncert jubileuszowy i nadanie szkole imienia Władysława J. Ciesielskiego – maj 2005
- koncert z okazji Dnia Muzyki – SM I st. - Gorzów Wlkp. - październik 2005
- występ na Targach Pogranicza – Gorzów Wlkp. - listopad 2005,
- prezentacje plastyczne Krzysztofa Swaryczewskiego – SM I st. – listopad 2005,
- koncerty poświęcone patronowi szkoły SM I st., luty, marze, kwiecień - 2005
- udział w koncercie charytatywnym dla Kuby chorego na białaczkę – Dom Kultury Małyszyn – styczeń 2005,
- występ na Targach Edukacyjnych – Gorzów Wlkp. - marzec 2005,
- występ na imprezie z okazji „Dnia bez papierosa” – Gorzów Wlkp. – maj 2005,
- koncert gwiazdkowy z udziałem Przemysława Raminiaka i Magdy Bańkowskiej – grudzień 2005

Udział uczniów SM I st. w konkursach i przeglądach:

- Konkurs kształcenia słuchu - SM I st. – Gorzów Wlkp.,
- Festiwal „Gramy na cztery ręce” – SM I st. – Gorzów Wlkp.,
- Makroregionalny Konkurs Instrumentów Dętych – (wyróżnienie) – Gubin,
- Konkurs klas instrumentów dętych Etiuda – (laureat) – Szczecin,
- Konkurs Muzyki Współczesnej klas fortepianu – Szczecin,
- Szkolny konkurs interpretacji SM I st. – Gorzów Wlkp.,
- Konkurs instrumentów dętych – Bydgoszcz.

Liceum Sztuk Plastycznych

ul. Bema 1

tel./fax 095 732 0098

www.szkolaplastyczna.republika.pl

dyrektor – Iwona Głowacka

Szkoła prowadzi jeden kierunek kształcenia: reklama wizualna i przygotowuje do zawodu „plastyk”. W 4 klasach uczy się 93 uczniów, zatrudnionych jest 8 nauczycieli przedmiotów artystycznych.

Z okazji X-lecia Liceum Plastycznego w 2005 roku zorganizowano 10 wystaw. Uroczyste otwarcie odbyło się w Klubie Myśli Twórczej „Lamus”, gdzie zaprezentowano prace nauczycieli.

Dziewięć wystaw uczniów było prezentowanych w innych miejscach m. in. w galerii WOM, galerii Skody, w bibliotece, w Wyższej Szkole Informatycznej. Wybrane, najlepsze prace dyplomowe uczniów kończących szkołę były wystawione w galerii BWA Bydgoszcz.

Uczniowie brali udział w konkursach plastycznych. Czterech uczniów klasy I zostało laureatami VI Lubuskiego Konkursu Literacko-Plastycznego „W krainie wiatru” zorganizowanego przez Stowarzyszenie Twórców Kultury „Drezdenko”.

Liceum Plastyczne nawiązało współpracę zagraniczną w ramach projektu Socrates-Comenius zatytułowaną „Mój kraj w obrazach”. W latach 2004-2005 odbyło się już kilka wizyt roboczych. Jako koordynator projektu szkoła gościła jesienią 2004 roku uczniów i nauczycieli z Cypru i Sycylii. Następnie zimą i wiosną 2005 roku gorzowscy uczniowie i nauczyciele uczestniczyli w spotkaniach na Sycylii i Cyprze. W roku 2006 odbędzie się następna wizyta robocza w Gorzowie. Przyjadą znowu goście z Cypru i Sycylii. Końcowym produktem współpracy ma być książka w języku angielskim i w językach poszczególnych państw uczestniczących w projekcie.

Prywatna Szkoła Podstawowa o Profilu Artystycznym Prywatne Gimnazjum o Profilu Artystycznym

Właścicielki:

Bożena Gołacka i Alina Iwaszkiewicz
ul. Cegielskiego 1
tel. 095 723 0664, 0 604 097 142
www.artszkpod.gorzow.pl

W zakresie edukacji artystycznej szkoła prowadzi zajęcia o profilu baletowym oraz o profilu plastycznym.

Szkoła prowadzi ożywioną wymianę pomiędzy szkołami w Niemczech, Irlandii, i Francji w formie edukacyjnych spotkań oraz międzynarodowe warsztaty plastyczno-taneczne w Niemczech i w Czechach.

Szkoła prezentuje swój dorobek plastyczny i taneczny podczas pokazu w Teatrze im. J. Osterwy w czerwcu każdego roku.

Uczniowie tańczący w zespole „Ballare” wytańczyli na Lubuskiej Gali Tanecznej w Świebodzinie tytuł Laureata

Studio Muzyki Elektronicznej

Właściciel: Jan Markuszewski

ul. Witosza 13a

tel. 095 728 5653, 095 729 5073

(pryw.), 0 603 633 953

Prowadzi indywidualną naukę gry na elektronicznych instrumentach klawiszowych.

Studio Promocji Kultury Muzycznej „Hubi”

Właściciele: Elżbieta i Hubert Zbioreczkowie

ul. Walczaka 4, tel. 095 720 4523, 0 502 63 73 62

www.spkmhubi.prv.pl

e-mail: spkmhubi@prv5.onet.pl

Studio prowadzi naukę gry na instrumentach klawiszowych, naukę gry na gitarze klasycznej, akustycznej, elektronicznej i basowej, na akordeonie, także naukę śpiewu. O studiu - artykuł z „Gazety Lubuskiej”:

Na swoją nutę

Studio Promocji Kultury Muzycznej Hubi mieści się przy ul. Walczaka. Panuje tu rodzinna atmosfera. Na ścianach wiszą fotografie uczniów, pamiątki z koncertów. Są wśród nich podziękowania od Jerzego Owsiaka za udział w finałach Wielkiej Orkiestry oraz dyplomy dla uczennicy studia Moniki Patykowskiej i Ady Pawłowskiej za występy w programie „Droga do gwiazd”. - Zawsze chcieliśmy, żeby było po domowemu. Każdy, kto czeka na zajęcia, może zrobić sobie kawę czy herbatę i zjeść nasz cukierek - opowiada Elżbieta Zbioreczk. Cukierki to tradycja studia. Te same od dziesięciu lat. Uczniowie mówią o nich „najmniejsze w całym Gorzowie”. - Kiedyś pani Ela kupiła nam czekoladowe, od razu zaprotestowaliśmy - śmieje się młodzież.

Własną szkołę Zbioreczkowie planowali jeszcze na studiach. Oboje skończyli wychowanie muzyczne w Zielonej Górze. - W państwowym szkolnictwie muzycznym nie było miejsca dla muzyki rozrywkowej - mówi Hubert Zbioreczk. Na początku uczniowie studia kształcili się tylko w grze na elektronicznych instrumentach klawiszowych. Potem doszły gitara elektryczna i akustyczna oraz śpiew. - Kiedyś starszy pan przyjeżdżał z Łośn. Uczył się dwa lata. Nagrał u nas płytę. Był też 40-letni adept śpiewu. Mówił, że chce dociągnąć do średniej krajowej - opowiada E. Zbioreczk.

U Zbioreczków nie ma egzaminów ani ocen. Za to na koniec roku szkolnego uczniowie nagrywają

wspólną płytę. Do tej pory powstało ich pięć. Łada dzień będzie gotowa szósta. Tym razem znajdą się na niej przeboje z całego świata.

- *Chodzę do państwowej szkoły muzycznej i do studia, bo w nim mogę grać inny repertuar - mówi 15-letni saksofonista Piotr Góralczyk. Wspólnie z rówieśnikami Agatą i Dorotą Szafran oraz Martą Wołczewską występują jako zespół wokalny - instrumentalny. W studiu jest kilka podobnych formacji: Ellbaki, grupa Butterfly, zespół uczniów z Wawro-wa i grupa Impact. - Uczniowie mają występować na koncertach, oswajając się ze sceną i publicznością. Rzadko się zdarza, żeby ktoś się do tego nie przekonał - mówią właściciele.*

- *Pamiętam mój pierwszy koncert, na gwiazdkę. Zginęła dyskietka z podkładem muzycznym do mojej piosenki i bardzo się denerwowałam. Teraz pani Elarzuca hasło: dziewczyny, za dwie godziny śpiewamy na imprezie. My na to: w porządku - opowiada Anna Kożuchowska, 15-latką, która uczy się śpiewu.*

Aleksandra Szymańska, „Głos Gorzowa” 19 Czerwca

Gorzowska Szkoła Muzyczna „Casio”

Właściciel – Mieczysław Zbiorczyk

ul. Teatralna 8

Tel. 095 735 7077, 0 604 518 306

Szkoła prowadzi naukę gry na elektronicznych instrumentach klawiszowych indywidualną oraz w zespołach. Szkoła zrzeszona jest w Ogólnopolskim systemie szkół muzycznych „Casio”.

Studio Teatralne

**przy Teatrze im. Juliusza Osterwy
prowadzone przez Towarzystwo Przyjaciół
Teatru im. J. Osterwy**

ul. Teatralna 9

tel. 095 728 9930

kierownik – Krystyna Zienkiewicz

Studio Teatralne dla dzieci i młodzieży istnieje przy Teatrze im. J. Osterwy od 1992 roku. Założycielką i kierowniczką Studia jest Krystyna Zienkiewicz. Dzięki jej uporowi, staraniom i zapalowi Studio przetrwało lata powiększając skład uczestników i współpracując z grupą aktorów. Obecnie w studiu jest sześć grup wiekowych od 5 do 20 lat. Wykładowcami są: Beata Chorążyczkiewicz (choreografia), Bogumiła Jędrzejczyk, Teresa Lisowska-Gała (dwie grupy), Anna Łaniewska, Bożena Pomykała-Bień, Artur Nełkowski

Teatr im. J. Osterwy udostępnia Studiu swoje pomieszczenia na próby oraz dużą scenę na przed-

stawienia. W wielu imprezach młodzież ze Studia występuje obok aktorów. Studio przygotowuje bajki na dużej scenie Teatru Osterwy, a także spektakle teatru poetyckiego w wykonaniu starszych słuchaczy. Przedstawienia te prezentowane są w teatrze, w szkołach i klubach Gorzowa a także w sąsiednich miejscowościach.

„Życie jak taniec”

Młodzież głównie ze Studia Teatralnego, ale nie tylko, samodzielnie przygotowała musical „Życie jak taniec” według scenariusza i pod reżysem nadzorem Blanki Gały. Premiera – 9 stycznia 2005 r. Treść jest pretekstem do popisów tanecznych. Kochają się. On chce jechać do Stanów Zjednoczonych, aby sprawdzić się na Broadwayu, ona tęskni na nim w dalekim kraju. Główne role zagrali i zatańczyli: 19-letnia Beata Stojanowska i rok od niej starszy Wojciech Dragan – student ratownictwa medycznego. Układy choreograficzne opracowały oraz nad realizacją całosci czuwały Paulina Filipowska, Beata Stojanowska i Agata Zienkiewicz. Obok wymienionych wystąpili: Gosia Bońska, Ola Górecka, Magda Holak, Natalia Koscielnik, Asia Karpinska, Adam Bach, Ania Sowińska, Karina Stanek, Kamil Zienkiewicz oraz młodzież z III grupy Studia Teatralnego. Młodzieży pomagali także mama Blanki – aktorka Teresa Lisowska oraz szefowa Studia – Krystyna Zienkiewicz. W spektaklu występuje 13 osób. Przedstawienie cieszyło się, takim powodzeniem, że trzeba było dostawiać dodatkowe krzesła.

„Toksyny”

W Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów Amatorskich w Zielonej Górze Studio Teatralne zdobyło wyróżnienie za spektakl „Toksyny” (reżyseria zespołowa).

Centrum Tańca „Fan Dance”

Anna i Grzegorz Depta

ul. Kosynierów Gdyńskich 21 B

tel/fax 095 729 2242, 095 722 7755

www.fandance.pl

e-mail : fandance@op.pl , kontakt@fandance.pl

Centrum Tańca „Fan Dance” to prywatna, specjalistyczna placówka oświaty pozaszkolnej preferująca wychowanie poprzez taniec. Początki działalności założyciela i dyrektora Centrum – Grzegorza Depty sięgają roku 1977. Przez ponad ćwierćwiecze wykształcił on rzeszę tancerzy turniejowych klas od ówczesnej „E” do „S”.

Wychowankowie byli wielokrotnymi medalistami Mistrzostw Okręgu, Mistrzostw Województwa oraz wielu prestiżowych turniejów krajowych.

Największym sukcesem roku 2003, odniesionym poza granicami kraju było zdobycie tytułu drugiego wicemistrzostwa Europy w salsie (Szwajcaria 01.11.03) oraz piątego miejsca w Mistrzostwach Świata (Włochy 14.12.03) przez parę wychowanków - Piotr Soja i Martyna Raćko.

Obecnie klub jest reprezentowany przez ok. 50 par tanecznych dziecięcych i młodzieżowych, w tym cztery pary aktualnych mistrzów oraz wicemistrzów województwa lubuskiego w kategoriach juniorów. Oprócz par sportowych tajniki sztuki tanecznej pogłębiają również dzieci i młodzież uczęszczające do Szkoły Tańca oraz do Klubu Hobbystów. Ważną grupę stanowią tzw. seniorzy, którzy to również reprezentują klub i miasto na turniejach międzyklubowych i ogólnopolskich.

Osiągnięcia

* 29 maja w Nowej Soli odbyły się Mistrzostwa Okręgu Lubuskiego w Sportowym Tańcu Towarzystw. W Mistrzostwach udział wzięły pary klas najwyższych w czterech grupach wiekowych, reprezentujące wszystkie kluby. Tancerze z „Fan Dance” zaprezentowali bardzo wysoki poziom taneczny zdobywając cztery tytuły:

- Wśród par najstarszych, posiadających najwyższe klasy taneczne: B, A i S, tytuł drugiego wicemistrza w tańcach latynoamerykańskich zdobyła para Michał Miniewicz i Katarzyna Nowak;

- Mistrzami Okręgu Lubuskiego w kategorii juniorów starszych w tańcach standardowych zostali Grzegorz Kuciak i Natalia Polachowska;

- W tej samej grupie tytuł drugiego wicemistrza zdobyli Adam Antosik i Paulina Broż;

- W kategorii juniorów młodszych w tańcach latynoamerykańskich tytuł drugiego wicemistrza zdobyła para Bartosz Augustyniak i Agnieszka Król;

O miejsce na podium otarło się pięć par zajmując miejsca IV. Byli wśród nich:

- w grupie par klas B, A, S - Artur Wiesiołek i Agnieszka Krzyszowicz w tańcach standardowych;

- Adam Antosik i Paulina Broż – juniorzy starsi tańce latynoamerykańskie;

- Rafał Sierżant i Anna Nawrocka - juniorzy starsi tańce standardowe;

- Bartosz Augustyniak i Agnieszka Król – juniorzy młodszy tańce standardowe

- Kacper Hreniak i Magdalena Walentynowicz – dzieci 10-11 lat tańce latynoamerykańskie.

* W czerwcu 2005 r. Adam Antosik i Paulina Broż zostali zwycięzcami w grupie juniorów starszych, klasa B w tańcach latynoamerykańskich, na OTTT w Barcinie. W tańcach standardowych uzyskali trzecią lokatę.

Lokaty par tanecznych

(w nawiasach ilość turniejów i ilość punktów)

1. Adam Antosik, Paulina Broż (12/488)
2. Bartosz Augustyniak, Agnieszka Król (10/461,5)
3. Artur Wiesiołek, Agnieszka Krzyszowicz (11/448)
4. Michał Miniewicz, Katarzyna Nowak (10/377)
5. Rafał Sierżant, Anna Nawrocka (11/365)
6. Grzegorz Kuciak, Natalia Polachowska (9/323)
7. Miłosz Uciński, Iga Mazurek (11/298)
8. Bartek Fikus, Ada Cebera (6/281,5)
9. Oskar Fikus, Karolina Kunik (9/268,5)
10. Mateusz Jałowski, Natalia Mioduszevska (9/224)

Szkoły tańca:

Szkoła tańca Marek Rokita

tel. 095 723 03 26, kom. 0 696 469 462

Szkoła tańca Dance Mix Karolina Bieńkowska & Krzysztof Cedro

lekcje indywidualne, zajęcia grupowe, pokazy taneczne tel.694 452 709. 696 459 709

Alliance Française

ul. Pomorska 73
tel. 095 733 2550

Ośrodek powołano w 1999 r. Działa w strukturze Miejskiego Ośrodka Sztuki i tą drogą jest wspierany z kasy miasta. Prowadzi kursy języka francuskiego, z których korzysta ok. 100 osób. Najważniejsze dla Ośrodka są przedsięwzięcia kulturalne: wystawy, koncerty, co miesiąc odbywają się projekcje filmów w języku francuskim i z polską czytana listą dialogową oraz inne formy popularyzujące kulturę francuską. Ośrodek prowadzi bibliotekę i mediatekę, można tu korzystać z 10 tytułów aktualnej prasy francuskiej.

Czy masz „Arsenał Gorzowski” z lat poprzednich?



LECH JAKUBOWSKI I JEGO DZIECI

Lech Jakubowski prowadził zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży w (w nawiasach skróty stosowane w wykazie nagród):

1. Społecznej Szkole Podstawowej Stowarzyszenia Edukacyjnego (SSPSE)

2. Społecznym Gimnazjum Stowarzyszenia Edukacyjnego (SGSE)

3. Przedszkolu Miejskim nr 3 (PM 3)

4. Prywatnym Przedszkolu "Chatka Kubusia Puchatka" (Chatka)

5. Klubie "U Szeffa" (U Szeffa)

6. Niepublicznym Przedszkolu „Jacek i Agatka” – Pracownia „Zaczarowany Świat” (Jacek)

Osiągnięcia dzieci:

1. Miejski konkurs plastyczny „Moje przedszkole” - Gorzów 2005

- wyróżnienia - Marta Kuś - 6 lat (PM3), Natalia Iwaszko - 6 lat (SSPSE)

2. Miejski konkurs plastyczny „Baśnie Anderse-na” - Gorzów 2005

- nagroda - Wiktoria Gos - 5 lat (Jacek)

- wyróżnienia - Gabriela Tatarzyńska - 5 lat (Jacek), Zuzanna Waliszek - 5 lat (Jacek), Piotr Witkowski - 5 lat (PM3), Emilia Latour - 6 lat (U szeffa), Malwina Łubieńska - 7 lat (U szeffa), Przemysław Hampelski - 7 lat (SSPSE)

3. Ogólnopolski konkurs plastyczny „Marta w natura” - Kłęka 2005

Spośród 3000 nadesłanych prac do drugiego etapu zakwalifikowano 70 autorów. W tej 70-dziestce znalazło się dwóch gorzowian: Cezary Szostak 11 lat (SSPSE) i Krzysztof Ostrzeniewski 10 lat (U szeffa). W finale w/w na miejscu w Kłęce zdawali egzamin z malarstwa. Trzeba było z monumentalnej martwej natury wykadrować fragment i w dowolnej technice malarskiej zaprezentować na dużym formacie. Tym razem bez sukcesu, ale sam udział w tej imprezie był dla chłopców dużym przeżyciem.

4. Ogólnopolski konkurs plastyczny „Warszawa moja stolica” - Warszawa 2005

- nagrody - Maja Kraśnicka - 11 lat (SSPSE), Aleks Kukułka - 5 lat (PM3)

- udział w wystawie pokonkursowej - Szymon Olejniczak i Kamila Maciejewska (SSPSE)

5. Miejski konkurs plastyczny „Jestem eko - jestem ok” - Gorzów 2005

- nagrody - Aleksandra Synowiec - 7 lat (SSPSE), Wiktor Miskowicz - 9 lat (SSPSE), Kamil Szostak -

9 lat (SSPSE), Aleksandra Bobel - 9 lat (U szeffa)

- wyróżnienia - Maria Michalkiewicz - 7 lat (U szeffa), Krzysztof Ostrzeniewski - 10 lat (U Szeffa), Martyna Szurkowska - 10 lat (U szeffa), Matijos Gebreselassie - 12 lat (U szeffa), Weronika Zapadka - 8 lat (SSPSE), Karolina Bojko - 9 lat (SSPSE), Karolina Łacny - 9 lat (SSPSE)

6. Międzynarodowy Konkurs Młodych Artystów FAI „Ponad 100 lat lotu człowieka”, etap wojewódzki - Zielona Góra 2005

- wyróżnienia - Igor Szlegiel - 6 lat (SSPSE), Radosław Ignatowicz - 12 lat (U szeffa)

7. Miejski konkurs plastyczny „Dbamy o nasze środowisko” - Gorzów 2005

- do 7 roku życia: II miejsce - Mikołaj Rus (SSPSE), wyróżnienia - Przemysław Hampelski (SSPSE), Weronika Chrostek (U szeffa), Katarzyna Weryszko (SSPSE), Julia Zwiech (Jacek)

- lata 7 – 12: I miejsce - Martyna Szurkowska (U szeffa), II miejsce - Adrianna Turska (U szeffa), wyróżnienie - Marta Nasińska (SSPSE)

- powyżej 12 lat: I miejsce - Piotr Pawlicki (SSPSE), II miejsce - Aleksandra Wiśniewska (SSPSE), III miejsce Konrad Tyma (SSPSE), wyróżnienie - Marta Zienkiewicz (SSPSE)

8. Międzynarodowy konkurs plastyczny „Zamki, pałace, dwory i dworki w otoczeniu parków” - Szczecin 2005

- wyróżnienie - Aleksander Jakubowski - 7 lat (SSPSE)

9. Ogólnopolski konkurs plastyczny „Teatr mój widzę ogromny” - Gorzów 2005

- nagrody - Dagmara Badecka - 9 lat (U szeffa), Klaudia Orzechowska - 8 lat (U szeffa), Hanna Łubieńska - 11 lat (U szeffa)

- wyróżnienia - Anna Madej - 8 lat (U szeffa), Marta Kamińska - 8 lat (U szeffa),

Klaudia Wiśniewska - 9 lat (U szeffa), Aleksandra Synowiec - 7 lat (SSPSE), Katarzyna Porębska 8 lat (SSPSE)

10. VII Lubuskie Biennale Plastyki Dzieci i Młodzieży - Gorzów 2005

- nagrody - Maciej Gajewski 10 lat (SSPSE), Oskar Ferens 9 lat (U szeffa)

11. Ogólnopolski konkurs plastyczny „Moja przygoda w muzeum” - Toruń 2005

- etap wojewódzki - Gorzów, nagrody: Katarzyna Porzuczek 12 lat (SSPSE), Cezary Szostak 11 lat (SSPSE), Julia Wachowiak - 5 lat (Jacek), Jan

Moczulski - 7 lat (U szefa), Michalina Jarosz - 5 lat (PM3)

- etap centralny - Toruń - prace wszystkich wymienionych zostały zakwalifikowane do udziału w wystawie pokonkursowej

12. VI Lubuski konkurs literacko-plastyczny „W krainie wiatru” - Drezdenko 2005

- nagrody - Dominika Pintał - 8 lat (SSPSE), Jędrzej Pawelec - 10 lat (SSPSE), Kamil Szostak - 9 lat (SSPSE), Tomasz Iliaszewicz - 12 lat (SSPSE), Marcin Nowosadzki - 6 lat (SSPSE), Nikola Krzemień - 12 lat (U szefa), Kosma Pawlaczek - 6 lat (U szefa), Emilia Latour - 6 lat (U szefa), Maria Michalkiewicz - 7 lat (U szefa), Malwina Łubieńska - 7 lat (U szefa), Krzysztof Ostrzeniewski - 10 lat (U szefa)

13. XX Międzynarodowy Konkurs Plastyczny „Od morza jesteśmy” - Elbląg 2005

- nagroda - Hanna Łubieńska - 11 lat (U szefa)
- udział w wystawie pokonkursowej w Rosji - Marcin Nowosadzki - 6 lat (SSPSE)

14. Ogólnopolski konkurs plastyczny „Kwiaty na łące” - Rybnik 2005

- nagrody - Emilia Latour - 6 lat (U szefa), Klaudia Orzechowska - 8 lat (U szefa)

15. I Międzynarodowy konkurs plastyczny „Mój region w Europie” - Legnica 2005

- udział w wystawie pokonkursowej - Krzysztof Ostrzeniewski - 10 lat (U szefa), Aleksandra Bobel - 9 lat (U szefa)

16. Międzynarodowy konkurs plastyczny „Bohunkowa paleta” - Słowacja 2005

- wyróżnienia - Jan Migdal - 8 lat (SSPSE), Maciej Gajewski - 10 lat (SSPSE), Anna Orbiak - 5 lat (U szefa)

17. Międzynarodowy konkurs plastyczny „Ja i król Maciuś I” - Płock 2005

- wyróżnienie - Mikołaj Plich - 5 lat (Jacek)

18. XXVIII Ogólnopolski Przegląd Twórczości Dzieci i Młodzieży - Gorzów 2005

- nagroda - Gabriela Tatarzyńska - 5 lat (Jacek)
- wyróżnienia - Malwina Łubieńska - 7 lat (U szefa), Alicja Mazurek - 9 lat (SSPSE)

19. Ogólnopolski konkurs plastyczny „Zakłete w kamieniu” - Złotoryja 2005

- wyróżnienie - Klaudia Kalata - 8 lat (SSPSE)

20. Ogólnopolski konkurs plastyczny - „Zapobiegamy pożarom” - Warszawa 2005

- grupa przedszkolna: III miejsce - Mikołaj Plich - 5 lat (Jacek), wyróżnienie - Maksym Helman - 6 lat (SSPSE)

- II grupa - klasy I - III: II miejsce - Maria Michalkiewicz - 7 lat (U szefa), III miejsce - Anna Dulny-Leszczczyńska - 9 lat (SSPSE); wyróżnienia:

Jan Migdal - 8 lat (SSPSE), Jan Moczulski - 7 lat (U szefa), Anna Moczulska - 9 lat (U szefa)

- III grupa - klasy IV - VI: wyróżnienie - Bartosz Prószyński - 10 lat (U szefa)

Ponadto Jury wyróżniło Pracownię Plastyczną w Klubie „U szefa” w Gorzowie Wlkp. za całokształt pracy.

21. III Międzynarodowy Konkurs Malarski pt. „Człowiek i jego praca” Clechocinek 2005

- wyróżnienia: Patrycja Chmielewska, Anna Moczulska, Dagmara Badecka, Adrianna Turska (wszystkie U szefa), Klaudia Ochocka, Dajana Murmyło, Michał Popielec (wszyscy SSPSE)

22. II Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Moje spotkanie z folklorem” - Rybnik 2005

- udział w wystawie pokonkursowej - Marianna Latour - 5 lat (U szefa)

Galeria Ucznia „Kropka” - Klub „U szefa”

Galeria działa od lutego 2005 r.

Naczelną Galernik - Lech Jakubowski

1. Anna Janiak - Rysunek - luty, marzec 2005

2. Waldemar Graczyk - „Malowanie, rysowanie” - kwiecień, maj

3. „Obrazki nadobowiązkowe II” - wystawa zbiorowa prac dzieci z pracowni plastycznej w klubie „U szefa” - czerwiec, lipiec

4. „Maluję, bo lubię” - wystawa zbiorowa prac dorosłych uczestników zajęć grupy prowadzonej przez p.p. Krawczyków + obrazy Jana Hanulaka - październik, listopad

Lech Jakubowski Udział w wystawach

1. „Quodlibet, czyli co kto lubi” - wystawa zbiorowa belfrów i sztubaków Zielona Góra - luty, marzec - Salon Wystawienniczy PGNiG SA

W wystawie udział wzięli uczniowie Społecznej Szkoły Podstawowej Stowarzyszenia Edukacyjnego w Gorzowie: Jagoda Bednarska, Aleksandra Galert, Adrian Kowalski, Katarzyna Kozłowska, Maciej Michalak, Anna Palichleb, Bartosz Stasielowicz i Karol Tyma. Ta sama wystawa powtórzona była w Muzeum Warty „Spichlerz” w Gorzowie, czerwiec, lipiec 2005

2. Udział w warsztatach - „Moda średniowieczna” - Tellow /Niemcy/

3. Prowadzenie warsztatów plastycznych dla psychologów, dla dzieci i rodziców



*Lekcja plastyki w III b w Społecznej Szkole Podstawowej
Stowarzyszenia Edukacyjnego.
Mateusz Dyrak i Ernest Bąbliński*



*Zajęcia w Niepublicznym Przedszkolu „Jacek i Agatka”
Marcel Przybylski (lat 3) i Jan Litwiniuk*



1. Lech Jakubowski - nauczyciel plastyki

2. Wiktoria Gos 6 lat

3. Maja Saturdayska (6 lat)

4. Ola Kamieńska (6 lat)

5. Matijos Gebreselassie (13 lat)



WCZORAJ, DZIŚ I JUTRO GORZÓWA WLKP.

PAMIĘĆ PRZESZŁOŚCI

Zabytkowy tramwaj



Na początku 2005 r. stanęła na ul. Hawelańskiej rekonstrukcja starego tramwaju, który niegdyś jeździł po landsberskich torach. W 1899 r. w kolońskiej firmie Herbrand & Ska specjalnie dla Landsberga wykonano 12 wozów tramwajowych. Różniły się one od tramwajów jeżdżących w innych miastach tym, że miały dwa duże okna, a w środku jedno małe, które było opuszczane. Nie zachował się żaden egzemplarz zabytkowego wozu. Ostatecznie do przygotowania rekonstrukcji posłużył nieco młodszy model – Bremen, oprócz okien posiadający te same parametry. Od oryginału różni się tylko tym, że zabudowano w nim jeden pomost, aby powiększyć miejsce na sprzedaż pamiątek. Miasto sfinansowało koszt repliki w wysokości 35 tys. zł. Firma „Poraj” przeprowadziła remont wyposażając wóz w autentyczny mechanizm kierowania. Choć nie jeździ po szynach, stary tramwaj od razu stał się atrakcją. Mieści się w nim punkt informacji turystycznej i sprzedaży biletów na imprezy. Konkurs na najlepszą ofertę zagospodarowania tramwaju w marcu wygrał Jarosław Wieczorek.

Klub Pioniera

W 1974 r. zawiązano Klub Pioniera jako agendę Polskiego Towarzystwa Historycznego. W 1981 r. Miejska Rada Narodowa swoją uchwałą określiła status pioniera. To ci, którzy przyjechali do Gorzowa od stycznia 1945 r. do końca marca 1946 r., czyli w ciągu pierwszego roku polskiej władzy i podjęli

tu pracę przy organizacji polskiego życia społecznego-gospodarczego. Początkowo do Klubu należało nawet 1600 osób. W 2004 r. było takich osób ok. 400. Są już ludźmi starszymi, odchodzą na zawsze. Spotykają się 28 marca, w Dniu Pioniera, a także na jubileuszach 80-i 90-latków. Ich opiekunką jest Zofia Nowakowska, była dyrektor Muzeum. W Muzeum mieściła się nieformalna siedziba Klubu. Zofia Nowakowska w latach swojej pracy, a także potem, głównie przy pomocy pionierów dokumentowała pierwsze lata funkcjonowania miasta, urzędów, zakładów pracy, atmosferę życia. W 2004 r. Muzeum wypowiedziało umowę o pracę na pół etatu Zofii Nowakowskiej i tym samym Klubowi siedzibę. Nową siedzibę klub dostał przy ul. Obotryckiej 26, tel. 95 721 96 11. Gromadzone są tam różne dokumenty dotyczące początków polskiego Gorzowa i udostępniane zainteresowanym. Klub jest czynny we wtorki, środy i czwartki w godz. 10-14.00.

Ossarium

W Parku Kopernika wybudowane zostanie ossarium, w którym zgromadzone zostaną fragmenty płyt nagrobnych wykopane podczas budowy drogi przez dawny cmentarz, obecnie Park Kopernika. Droga łącząca Al. Odrodzenia z ul. Pomorską będzie miała 400 metrów długości i ok. 30 m szerokości (dwa pasy ruchu – po 7 metrów każdy). Pomędzy nitkami zaplanowano szeroki pas zieleni i drzew. U zbiegu ul. Walczaka i Pomorskiej ma powstać rondo, na którym ostaną się najcenniejsze drzewa. Koszt – ok. 5,8 mln zł. Pod jezdnię trzeba przeznaczyć ok. 1,2 ha, czyli 7% powierzchni parku, na którym rośnie 250 drzew.

Początkowo zakładano, że w pobliżu kaplicy ewangelickiej i kamienia pamiątkowego wybudowane zostanie ossarium w kształcie trójkąta, u wierzchołków którego będą tablice z nazwiskami osób pochowanych na dawnym cmentarzu. Pośrodku trójkąta będzie zagłębienie, w którym spoczną kości. Nakryte one będą kawałkami tablic nagrobnych. Powyżej wgłębienia, na pomostach, prowadzić będą ścieżki. Całość miała być otoczona wysokim żywopłotem. Jednak prawo polskie zabrania umieszczania na terenie parku szczątków ludzkich. Uzgodniono więc z Niemcami, że szczątki te pochowane zostaną w prostym grobie na cmentarzu komunalnym, a w parku pozostanie grób symboliczny.

Autorami projektu są Małgorzata Białek i Maciej Cichocki – studenci architektury krajobrazu z wroc-

ławskiej Akademii Rolniczej. Odbywali oni praktyki w firmie Poraj, która w tym parku prowadziła eks-humacje. Koncepcję architektoniczną zaakceptowali landsbercy z BAG Landsberg/Warthe oraz prezydent Gorzowa. Budowa kosztować będzie 200 tys. zł.

Nowe Miasto w rejestrze

Kwartaly stojące pomiędzy ulicami Wyszyńskiego, Drzymały, Kosynierów Gdyńskich, Jagiełły, Wybickiego i Roosevelta wpisane zostały do rejestru zabytków. Wpis ten umożliwia zabieganie o fundusze skarbu państwa i fundusze unijne na remont bardzo zniszczonych obiektów.

Płyta Henselera na Wieprzycach

Najslawniejszy przedwojenny malarz rodem z Gorzowa – Ernest Henseler pochowany został w 1940 r. na berlińskim cmentarzu Zehlendorf. Po latach jego grób podlegał likwidacji. Wtedy członkowie stowarzyszenia Willa działającego przy muzeum postarali się o przeniesienie płyty nagrobnej do Gorzowa. Płyta wykonana jest z czerwonego granitu i waży przeszło tonę. W sprowadzeniu płyty pomogli Wawrzyniec Zieliński, właściciel firmy „Poraj” i Bogdan Kozubał, właściciel firmy „Dako”. Ernest Henseler pochodził z dzisiejszych Wieprzyc i dlatego zdecydowano, że płyta ta stanie na skwerze przy ul. Kostrzyńskiej, tuż przed kościołem p. w. Św. Trójcy patrząc od strony centrum miasta. Przy kamieniu ustawiono zadaszoną tablicę z informacją o malarzu w języku polskim i niemieckim.

NOWE BUDOWLE

Wojewódzki Sąd Administracyjny

Powstał przy ul. Dąbrowskiego z przebudowy dawnej SP nr 8 i dobudowanego pawilonu. We wrześniu 2004 r. wmurowano kamień węgielny, a Sąd zaczął pracować od 1 lipca 2005 r. Obiekt bu-



dowała firma Interbud West. Powstał - zdaniem wykonawców – najładniejszy budynek w mieście, cały naszpikowany elektroniką. Miasto przeznaczyło na tę inwestycję 17 mln zł, pion sądownictwa dał 2 mln zł na zakup komputerów i wyposażenie obiektu.

Rozbudowana Prokuratura

W kwietniu uroczyste oddano do użytku gmach Prokuratury przy ul. Moniuszki rozbudowany o nowy obiekt o powierzchni 900 m kw. Generalnym wykonawcą był Interbud-West.

Galeria Młyńska

„Galerię Młyńską” otwarto 12 listopada 2005 r. na rogu ulic Sikorskiego i Młyńskiej. Na miejscu zlikwidowanej w 1828 r. Bramy Młyńskiej powstał budynek według projektu Pawła i Jacka Sierakowskich, którego inwestorem jest Tadeusz Lisowski – właściciel firmy handlowej „Absolut”. Galeria ma 2,4 tys. m kw. powierzchni handlowej.



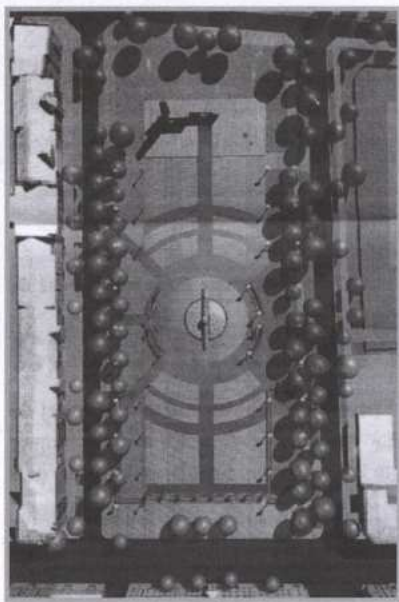
Był to teren dawniej szczelnie zabudowany, więc trzeba było go starannie przebadać pod względem architektonicznym. Archeolodzy jednak nie znaleźli tam nic ciekawego. Teren musiał być uzbrojony głębokimi palami, bowiem pod budynkiem znajduje się dawne rozlewnisko Kłodawki.

Działka ma 8.112 metrów, zachowuje obrys ulicy Młyńskiej, ale od strony ulicy Sikorskiego jest cofnięta o kilka metrów. Ze względu na ukształtowanie gruntu od strony ulicy Sikorskiego budynek liczy trzy kondygnacje, od strony ulicy Młyńskiej - cztery. Budynek łączy funkcję handlową, biurową i mieszkalną. Pod budynkiem zbudowano garaż na 50 samochodów. Po wzniesieniu budynku zamknięty został trójkąt nowych budynków – Park 111 i biurowca na drugim rogu ulic Sikorskiego i Młyńskiej.

W PLANACH

Przebudowa Placu Grunwaldzkiego

W 2004 r. Urząd Miasta zlecił firmie architektonicznej „Dom”, czyli Pawłowi i Jackowi Sierakowskiemu opracowanie koncepcji modernizacji Placu Grunwaldzkiego. Na przedłużeniu Pomnika Braterstwa, od strony ulicy Dąbrowskiego zawiśnie Dzwon Pokoju ufundowany z okazji 750-lecia miasta przez byłych i aktualnych mieszkańców Gorzowa. Będą na nim napisy po polsku, niemiecku i po łacinie. Wykona go gliwicka firma Felczyńskich. Zmieniona zostanie nawierzchnia placu z betonowej na bazaltową. Na środku będzie stała kolistą fontanna a od strony ul. Mieszka I – stylizowana brama obrośnięta zielenią. Przebudowa obejmie także zamontowanie nowego oświetlenia i urządzenie terenów zielonych. W listopadzie 2005 r. rozpisano przetarg na opracowanie kosztorysu przebudowy. Planuje się, że przebudowa zakończona zostanie na jubileusz miasta w 2007 r.



Projekt Urzędu Miejskiego

Architekt Paweł Sierakowski opracował koncepcję architektoniczną przebudowy ratusza w połączonych budynkach obecnego Urzędu Miasta i zwolnionej Komendy Policji. Oba budynki zostaną spięte przeszklonym łącznikiem. Główne wejście będzie od ulicy Fornalskiej. Obecny dziedziniec urzędu zostanie zadaszony i powstanie tam sala obsługi interesantów. Na wyższe piętra interesantów wwieżą trzy windy. Powyżej będzie sala konferencyjna

z wyjściem na taras widokowy. Po takiej rozbudowie Urząd miałby 6 tys. m kw. powierzchni, czyli dwa razy więcej niż obecnie. Ozdobą ratusza będzie wieża zegarowa na rogu ulic Sikorskiego i Fornalskiej. Przebudowa wraz z wyposażeniem kosztować będzie ok. 20 mln zł. W lutym założenia zaakceptowało kolegium doradcze prezydenta. Następny etap to przygotowanie pełnej dokumentacji obiektu.

Remiza strażacka

W maju wmurowano kamień węgielny pod remizę strażacką przy końcu ul. Walczaka. Zaprojektowała go Pracownia Architektoniczna „Dom” braci Sierakowskich. Miasto nieodpłatnie przekazało grunt. Budynek będzie miał dwie kondygnacje oraz podpiwniczenie a także 21-metrową, wysoką przeszkloną wieżę do suszenia węży. Zaplanowano 15 stanowisk na wozy bojowe, pokoje do pełnienia dyżurów, jadalnię, świetlicę, siłownię, sanitariaty, nawet saunę. Na dachu będzie taras wypoczynkowy. W nowej remizie pracować będzie 59 strażaków. Koszt – ok. 7 mln zł, zakończenie budowy w 2009 r.

Centrum kulturalno-handlowe na Górczynie

Na Górczynie, vis a vis Panoramy na 8-hektarowej działce stanie centrum usługowo-handlowe o powierzchni 10 tys. m kw., w którym obok sklepów będą dwie kinowe sale, dyskoteka, restauracje i kawiarenki. Centrum wybuduje polsko-irlandzka spółka Pollin, której współwłaścicielem jest Krzysztof Nuckowski, także właściciel firmy Budnex, która zbuduje obiekt. Początek inwestycji planowany jest na 2006 rok.

Galeria Askana

W lipcu 2004 r. spółka Mysłowice z kapitałem austriackim wyraziła chęć kupna dawnych Zakładów Mięsnych (upadły w 2000 r.). Całość majątku wyceniono na 5,5 mln zł. W 2005 r. teren wykupiła spółka irlandzka Caleum SA. Nowy właściciel zamierza tam wybudować galerię handlowo-usługową i centrum rekreacyjne „Askana” o powierzchni 22 tys. m kw. Będą trzy sale kinowe, (multikino), butiki, pizzerie, restauracje. Inwestor planuje zainwestować w nowy obiekt 25 mln zł. Większość budynków na 3-hektarowej działce została wyburzona. Zgodnie z zaleceniem konserwatorskim pozostała tylko zabytkowa wieża i kapliczka. Centrum będzie się składać z sześciu stylowych budynków z cegły, z wewnętrznymi ulicami nakrytymi przezroczystym dachem i placu z fontanną. Będzie parking na 500 samochodów. Planowane zakończenie – wiosną 2007 r.

ZMARLI

MIECZYŚLAW RZESZEWSKI



Zmarł 27 czerwca po ciężkiej chorobie. Urodził się w 1931 r. w Pakości. Był legendą gorzowskiego środowiska kulturalnego. Z wykształcenia architekt wnętrz po Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Po studiach osiadł w Gorzowie jako jeden z pierwszych absolwentów artystycznego

kierunku studiów. W latach 1957-1970 był nauczycielem rysunku w Liceum Pedagogicznym i Studium Nauczycielskim. Aranżował wystrój wielu wnętrz, z których tylko nieliczne istnieją do dziś. Spod jego ręki wyszły projekty takich obiektów jak: sala herbowa w Urzędzie Miasta, mozaika w klubie „Magnat”, ośrodki wypoczynkowe „Stilonu” w Lubniewicach i Międzyzdrojach, restauracje „Pegaz”, „Słowianka”, klub „Lamus”. Realizował się w społecznej działalności na rzecz kultury. Przez sześć kadencji był radnym Rady Miejskiej, organizował Związek Polskich Artystów Plastyków, był filarem „stolika nr 1” i klubu „Lamus”. Przyjaciół artystów, zapalony dyskutant, rzecznik interesów ludzi kultury.

Jerzy Gąsiorek pożegnał go wierszem:

*Tak trudno uwierzyć
że już nie stanie twa stopa
na stromych schodach
do pracowni wiodących
gdzie jak w świątyni
tyle zaklętego piękna
że nie zapachnie w niej fajka
nie zagra radio*

*nie powstanie projekt
że nie podlejesz kwiatów na tarasie
z którego na co dzień
spoglądałeś na Gorzów
miasto któremu dałeś tak wiele
nie oczekując nic w zamian.*

LUDWINA NOWICKA



Znana była w Gorzowie z działalności teatralnej na wielu płaszczyznach. Urodziła się w 1929 r. w Wilnie i wychowywała w rodzinie o artystycznych upodobaniach. W 1946 osiadła z rodziną w Gorzowie i temu miastu pozostała wierna do dni ostatnich.

Ukończyła Szkołę Aktorską w Łodzi, a także Akademię Muzyczną w klasie fortepianu i śpiewu solowego. Występowała na scenach Wrocławia, Jeleniej Góry, Bielska Białej, Lublina, Gorzowa oraz w bardzo wielu miastach, gdzie grała swój popisowy monodram „Podróż do zielonych cieni”. W gorzowskim teatrze pracowała w sezonie 1961/62 oraz od 1980 do 1990 r., gdy przeszła na emeryturę.

Jako dojrzała aktorka łączyła pracę zawodową z prowadzeniem teatrów amatorskich. Pod jej kierunkiem pracował Teatr Paroniów, Teatr Seniora, także teatry dziecięce i młodzieżowe, np. „Przystanek 101”, „Instigo” grający w języku esperanto, wiele zespołów ze świetlic przykościelnych.

W 2000 r. otrzymała nagrodę Prezydenta Miasta Gorzowa („Motyla”) za całokształt dokonań artystycznych a w 2004 – nagrodę biskupa diecezji zielonogórsko-gorzowskiej „Człowiek – człowiekowi”.

Zmarła 11 września. Pochowana jest na gorzowskim cmentarzu.

WITOLD NIEDŹWIECKI



Urodził się 15. VI. 1929 r. w Sieńkańcach na Wileńszczyźnie. W 1943 roku, jako 14-latek został zmobilizowany do AK na Wileńszczyźnie. Był oficerem bez stopnia. W 1946 r., w jednym z ostatnich transportów, przyjechał na Dolny Śląsk, do Kamiennej Góry. W 1956 r. ukończył studia polo-

nistyczne na Uniwersytecie Wrocławskim oraz Studium Ekonomiczno Organizacyjne PTE. Pracował jako dziennikarz początkowo w miesięczniku „Odra” (1967–1969), potem jako redaktor naczelny kolejno: „Nowin Jeleniogórskich” (1969–76), „Nadodrza” i w Gorzowie „Rolniczej Warty”. Od 1978 r. mieszkał w Gorzowie. Znał języki: rosyjski, litewski, białoruski, angielski i biernie francuski.

W 1959 r. debiutował opowiadaniem „Droga do Samosierry” w „Nowinach Jeleniogórskich”. Jego utwory były tłumaczone na niemiecki, rosyjski, czeski, litewski, łotewski, górnoaltajski. On tłumaczył utwory literackie z języka rosyjskiego, m. in. wiersze Jewtuszenki. Członek ZLP od 1971 r. Otrzymał nagrodę Ministra Kultury i Sztuki za całokształt twórczości oraz Ministra Handlu Zagranicznego i Żeglugi Wielkiej. W 2005 r. dostał Lubuski Wawrzyn Literacki za „Sodomę, czyli Apokryfy Starego Testamentu”, którą jury uznało za najlepszą książkę wydaną w 2004 r. w woj. lubuskim.

Wydał książki: „Kręte ścieżki” – powieść (Wrocław 1969), „Droga do Samosierry” – opowiadania (Wrocław 1970), „W pobliżu raj” – relacja z podróży do Syrii, wspólnie z Aliną Niedźwiecką (Wrocław 1976), „Odnaleźć siebie” – opowiadania Wrocław 1978, „Dowódca umarłych okrętów” – powieść (Wrocław 1983), „Sahra” – opowieści arabskie (Szczecin 1985), „Brama Pomorska” – powieść (Szczecin 1988), „Apokryf szósty” – opowieść (Gorzów 1994), „Sodoma, czyli Apokryfy Starego Testamentu”. Apokryfy te publikowane były na łamach prasy oraz na antenie Radia Zachód.

Zmarł 15 listopada. Pochowany jest w Alei Zasłużonych gorzowskiego cmentarza.

MARIA PRZYBYŁAK



Urodziła się 5 VII 1929 r. w Nowosieliu. Od 1953 r. mieszka w Gorzowie. W tym samym roku rozpoczęła pracę w „Stilonie”, gdzie pracowała do przejścia na emeryturę. W 1976 r. debiutowała wierszem na łamach „Ziemi

Gorzowskiej”, publikowała wiersze także w „Stilonie Gorzowskim”, „Kulturze”, „Argumentach”, „Twórczości Robotników”, „Bez przesłony”, „Własnym Głosem”, czytano jej wiersze na antenach radiowych, prezentowano w TVP (recytowali: Wojciech Siemion, Sławomira Łożinska, Maciej Starzewski i inni). Inicjatorka gorzowskiego Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury (prezes przez pierwsze dwie kadencje), zasiadała w Radzie Krajowej RSTK. Wcześniej członkini Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy, Centrum Literackiego „Gremium”, uczestniczyła także w pracach Gorzowskiego Towarzystwa Kultury (członek Zarządu). Organizowała i uczestniczyła w wielu imprezach RSTK, m. in. w Interdyscyplinarnych Warsztatach Artystycznych, w cyklicznych programach „Obrazy – słowa – dźwięki”, odbyła ok. 300 spotkań z czytelnikami. Jej wiersze tłumaczone były na język niemiecki. Członek Związku Literatów Polskich od 2000 roku.

Laureatka licznych nagród w konkursach poetyckich a także: Medalu im. Jakuba Wojciechowskiego (od Rady Krajowej RSTK), odznaki Zasłużonego Działacza Kultury, Nagrody Gorzowskiej. W 2005 r., podczas obchodów 25-lecia RSTK otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi, którego już nie mogła sama odebrać.

Wydała tomy poezji: „Polimer granulowany” (Gorzów 1980), „I jeszcze ciągle jestem do nazwania” (Warszawa 1984), „Radość z rozdawania” (Gorzów 1996), „Takie szczęście” (Zielona Góra 2001). Jej wiersze publikowane były w wielu antologiach, głównie w Oficynie Wydawniczej MAK prezentującej utwory autorów z kręgu RSTK.

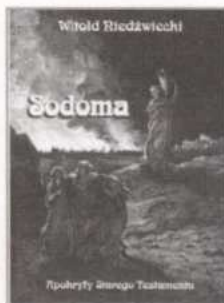
Na podstawie wierszy Marii Przybylak warszawska aktorka Joanna Jarzębska przygotowała monodram pt. „I jeszcze ciągle jestem do nazwania”, który prezentowała w całej Polsce ponad 100 razy.

Zmarła 29 grudnia. Pochowana jest na gorzowskim cmentarzu.

Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne „Arsenal”
 Krystyna Kamińska
 ul. Matejki 82/3
 66-400 Gorzów Wlkp.
 tel. 95 722 0958, 603 570 327
 www.wag-arsenal.pl, e-mail: wag.arsenal@wp.pl



**Książki literackie w Bibliotece Literackiej „Arsenału Gorzowskiego”
 i w Bibliotece „Pegaza Lubuskiego”**



Ludzkie pojęcie i Sodoma
 Książki nagrodzone
 Lubuskim Wawrzynem Literackim

także m. in

Elżbiety Skorupskiej-Raczyńskiej „Krople”

Marka Kierusa „Żywe kamienie”

Małgorzaty Prusińskiej „Noc jest bezwstydną”

Stanisławy Plewińskiej „Przyloty, odloty”

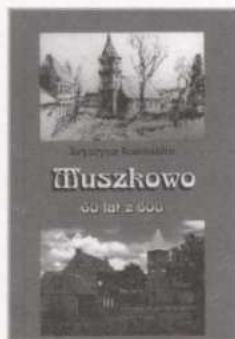
Jacka Laudy „Drabina, czyli wejście nieprawomyślne”

Ludwika Lipnickiego „Na niebie, na ziemi”

Książki o regionie



„Słońsk”



„Muszkowo”

„Lubniewice i okolice”

„Po tej stronie Odry”

„Leksykon literatury gorzowskiej”

„Leksykon plastyki gorzowskiej”

„Słońsk i Müllrose” - przewodnik

„Madonna z Rokitna”

„Viadrina”

Ostatnio wydaliśmy

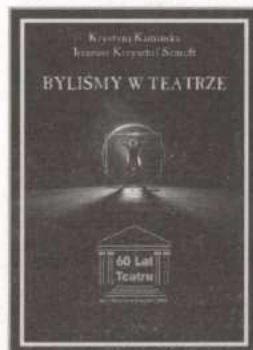


„Małych Gorzowiaczy”



„Brata naszego Boga”

W przygotowaniu:



Olchowika wizja gorzowskiej kultury

